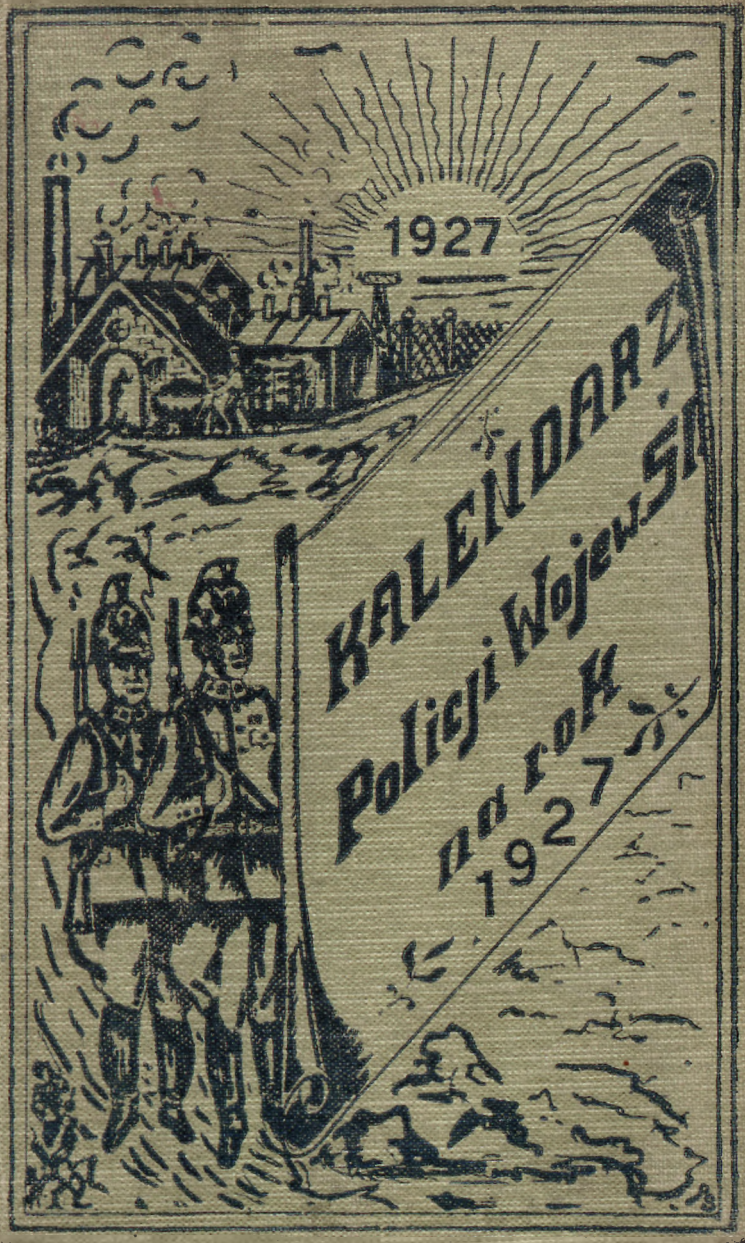
1927
KALENDARZ
Policji Wojew. Śl.
na rok
1927

Mit

86A

KALENDARZYK

Policji Województwa Śląskiego

1927

3610/I. 1927

NAKŁADEM
ZWIĄZKU FUNKCJONARJUSZÓW
POLICJI WOJEW. ŚLĄSKIEGO
„SAMOPOMOC"

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA
30,000
X-4767
3610/I
1927

Drukiem K. Miarki Sp. wyd. z ogr. por. w Mikołowie.

SPIS RZECZY
w kalendarzu Policji Wojew. Śl. na rok 1927.

Str.

Przysięga służbowa urzędnika 3
Kalendarz na rok 1927 4
Wiadomości o rachubie czasu 29
Długość dnia w Polsce 30
Pory roku 31
Ustawowe dni świąteczne 31
Wieczny kalendarz 32
Spis Imion Świętych Kościoła Rz.-Kat. . . . 33
Spis Imion Słowiańskich 36
Fotografja p. Wojewody dr. Grażyńskiego.
Życiorys p. dr. Michała Grażyńskiego Woj. Śl. 41
Polegli w obronie prawa i porządku 43
Zmarli funkcj. Policji Wojew. Śl. w r. 1926 . . 43
Odznaczeni 44
Pochwały 46
Pochwały 48

Różne wiadomości.

Placówki dyplomatyczne 57
Placówki Konsularne 57
Symbole Rzeczypospolitej 59
Hymn Narodowy 60
Odznaczenia Rzeczypospolitej 61
Wojsko 63
Europa 64
Religje 66
Miary i wagi 67
Wynalazki 69
Polacy, którzy dokonali epokowych odkryć . . . 77
Pisownia polska 83

5847 - 132 E.

Str.

Wiadomości historyczne.

Historja powszechna 90
Kocur Adam Bronisław insp. i Gł. Kom. P. W. Śl.
Historja średniowieczna 97
Historja nowożytna 102
Najważniejsze wypadki z dziejów Polski . . . 108

Wiadomości gospodarcze, dotycz. funkcji państw.

Pobory 115
Skala podatkowa 120
Tabela dodatku na mieszkanie 121
Tabela djet i należytości za podróże 122
Przepisy o opłatach szkolnych 124
Należytości uboczne 125
Żółtaszek Józef, podinsp. i zast. Gł. Kom. P. W. Śl.
Wyciąg z ustawy emerytalnej 129
Państwowa Pomoc Lekarska 144
Opłaty i należytości stemplowe 151
Opłaty i taryfy kolejowe 202
Taryfa pocztowa 204

Dział kulturalno-oświat.-sport. i współdzielczy.

Kształcenie pamięci 208
Znaczenie i rozwój sportu w Pol. Woj. Śl. . . 263
Szachy 274
Zapobieganie chorobom w ogólności 278
Coś z działalności Związku funkcj. Samopomoc . 295
O podniesieniu kultury koszar policyjnych . . 303
Anonse 308

——o——

Przysięga służbowa urzędnika.

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że na powierzonem mi stanowisku urzędowem przyczyniać się będę w mem zakresie działania ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej, której zawsze wiernie służyć będę; wszystkich obywateli kraju w równem mając zachowaniu, przepisów prawa strzec będę pilnie, obowiązki mego urzędu spełniać gorliwie i sumiennie, polecenia mych przełożonych wykonywać dokładnie, a tajemnicy urzędowej dochowam.

Tak mi Panie Boże dopomóż".

(Dz. Rozp. Rady Ministrów z dn. 22. listopada 1919 r. Dz. U. nr. 89 poz. 486).

STYCZEŃ

1	S	**Nowy Rok**	☾
2	N	*Im. Jezus*	
3	P	Daniela M.	✪
4	W	Tytusa B.	
5	Ś	Telesfora	
6	C	**3-ch Króli.**	
7	P	† Lucjana	
8	S	Sewer. Op.	
9	N	Marcjanny	
10	P	Agatona P.	
11	W	Honoraty	☽
12	Ś	Arkadjusza	
13	C	Weroniki	
14	P	† Hilarego	
15	S	Pawła I P.	
16	N	Marcelego	
17	P	Anton. Op.	
18	W	*K. ś. Piotr.*	○
19	Ś	Henryka	
20	C	Fab. i Seb.	
21	P	† Agnieszki	
22	S	Wincentego	
23	N	Idefonsa	
24	P	Tymoteusza	
25	W	*N. św. Pawł.*	☾
26	S	Polikarpa	
27	C	Jana Złot.	
28	P	† O. ś Ag.	
29	S	Fr. Sal.	
30	N	Martyny	
31	P	Piotr. Nol.	

NOTATKI

LUTY

1	W	Ignacego
2	Ś	**O. N. M. P.**
3	C	Błażeja
4	P	† Ansgarego
5	S	Agaty P. M.
6	N	Doroty P.
7	P	Romualda
8	W	Jana z M.
9	Ś	Apolonji
10	C	Scholastyki
11	P	† NMP. z L.
12	S	Eulalji P.
13	N	Jan i Dobrosł.
14	P	Walentego
15	W	Faustyna
16	Ś	Juljany P.
17	C	Patrycjusza
18	P	† Symeona
19	S	Konrada W.
20	N	Leona i E.
21	P	Maksymiana
22	W	*K. św. Piotr*
23	Ś	Piotra D.
24	C	Mac. Ap.
25	P	† Zygfryda
26	S	Aleks. Bis.
27	N	Al. i Nest.
28	P	Leandra.

† Wigilje i posty

NOTATKI

MARZEC

1	W	Albina
2	Ś	† *Pop.* Hel.
3	C	Kunegundy
4	P	† Kazimierza
5	S	† Adrjana
6	N	Wiktora.
7	P	Tomasza
8	W	Ś.Winc. K.
9	Ś	† *S. d.* Fran.
10	C	40. Męczennik.
11	P	† *S. d.* Kon.
12	S	† *S. d.* Grz.
13	N	Krystyny
14	P	Matyldy
15	W	Kl. Hofb.
16	Ś	Abrahama
17	C	Józ. z Ary.
18	P	† Gabryela
19	S	† *Józ. Ob.*
20	N	Wolframa
21	P	Benedykta
22	W	Katarzyny
23	Ś	Kat.Kr. Sz.
24	C	Marka i T.
25	P	† *Zw. N. M. P.*
26	S	Lud. B. W.
27	N	Jana Damazego
28	P	Jana Kapistrana
29	W	Eustazego
30	Ś	Anieli Wd.
31	C	Balbiny P.

NOTATKI

KWIECIEŃ

1	P	† Teod. M.
2	S	† Fran. a P.
3	N	Ryszarda
4	P	Izydora
5	W	Wincentego
6	Ś	Wilhelma
7	C	Epifanjusza
8	P	† Dyonizy
9	S	† Marja Kleof.
10	N	Ezechiela
11	P	Leona W.
12	W	Wiktora M.
13	Ś	Hermenegilda
14	C	† *W.* Wal.
15	P	† *W.* Anast.
16	S	† *W.* Marcel.
17	N	**Zm. Chr. P.**
18	P	**Wielkanoc**
19	W	Tymona
20	Ś	Sulpicjusza
21	C	Anzelma
22	P	† Sotera
23	S	Wojciecha
24	N	Fidelisa
25	P	*Marka E.*
26	W	Kleta i M.
27	Ś	Teofila
28	C	Pawła od K.
29	P	† Piotra M.
30	S	Katarzyny S.

NOTATKI

MAJ

1	N	*Filipa i Jak.*
2	P	Zygmunta
3	W	**R Konst.**
4	Ś	*Op. św. Józ.*
5	C	Piusa V
6	P	† *Jana Ap.*
7	S	Domiceli
8	N	*Stanisława*
9	P	Grzegorza
10	W	Izydora
11	S	Mamerta
12	C	Pankracego
13	P	† Serwacego
14	S	Bonifacego
15	N	Zofji Wd.
16	P	Jan Nep.
17	W	Paschalisa
18	Ś	Feliksa K.
19	C	Piotra Cel.
20	P	† Bernardyna
21	S	Wiktora
22	N	Julji P. M.
23	P	*Krz.* Dez.
24	W	*Krz.* Joan.
25	Ś	*Krz.* Grzeg
26	C	**W. Pańskie**
27	P	† Bedy W.
28	S	Augustyna
29	N	Teodozji
30	P	Feliksa P.
31	W	Anieli P.

NOTATKI

CZERWIEC

1	S	Bł. Jakuba
2	C	Marcelina
3	P	† Erazma
4	S	† *W.* Franc.
5	N	**Zesł. D. św.**
6	P	**Świąteczny**
7	W	Roberta
8	Ś	† *S. d.* Maks
9	C	Pryma i F.
10	P	† *S. d.* Małg.
11	S	† *S. d.* Barnaby
12	N	**Trójcy św.**
13	P	Antoniego P.
14	W	Bazylego
15	Ś	Wita, Modesta
16	C	**Boże Ciało**
17	P	† Innocentego
18	S	Marka.
19	N	Gerwazego
20	P	Sylwerjusza
21	W	Alojzego
22	Ś	Paulina
23	C	Agrypiny
24	P	† *Serc. Jez.*
25	S	Prospera
26	N	Jana i Pawła
27	P	Władysława
28	W	Leona W.
29	Ś	Ś. **Piotr. P.**
30	C	W. ś. Paw.

NOTATKI

LIPIEC

1	P	† *N. Kr. P. J.*
2	S	*Naw. M. P.*
3	N	Anatoljusza
4	P	Józefa K.
5	W	Antoniego Zak.
6	Ś	Izajasza
7	C	Cyrylla
8	P	† Elżbiety
9	S	Weroniki
10	N	7 br. męcz.
11	P	Pelagji P.
12	W	Jana Gw.
13	Ś	Małgorzaty
14	C	Bonawentury
15	P	† Roz. Ap.
16	S	*N. M. P. Szk.*
17	N	Aleksego
18	P	Szymona
19	W	Wincent.
20	Ś	Czesława
21	C	Praksedy
22	P	† Marj. M.
23	S	Apolinarego
24	N	*Bł. Kunegundy*
25	P	*Jakuba. Ap.*
26	W	*Anny Mat.*
27	Ś	Natalji
28	C	Innocentego
29	P	† Marty P.
30	S	Julitty
31	N	Ignacego

NOTATKI

SIERPIEŃ

1	P	*Piotra Ap.*
2	W	*M. P. Aniel.*
3	Ś	Z. r. św. Szcz.
4	C	Dominika
5	P	† *M. P. Śn.*
6	S	*Prz. Pańskie*
7	N	Kajetana
8	P	Cyrjaka
9	W	Romana
10	Ś	Wawrzyńca
11	C	Zuzanny
12	P	† Kiary P.
13	S	† Hipolita
14	N	Euzebjusza
15	P	**Wn. NMP.**
16	W	*Joachima*
17	Ś	*Jack. Wyz.*
18	C	Firmina
19	P	† Marjana
20	S	Bernarda
21	N	Joanny Fr.
22	P	Symforj.
23	W	Filipa i B.
24	Ś	Bartłomieja
25	C	Ludwika
26	P	† *M. P. Jas.*
27	S	P. r. św. Ka.
28	N	Augustyna
29	P	*Sc. gł. ś. J.*
30	W	Róży Lim.
31	Ś	Rajmunda

NOTATKI

WRZESIEŃ

1	C	Idziego O.
2	P	† Stefana
3	S	Szymona
4	N	Rozalji P.
5	P	Wawrzyńca
6	W	Zacharjasza
7	Ś	Jana M.
8	C	*Nar. M. P.*
9	P	† Sergjusza
10	S	Mikołaja
11	N	Prota i J.
12	P	*Im. N. M. P.*
13	W	Eugenji
14	Ś	† *P. K. Św.*
15	C	*A. M. P. B.*
16	P	† *S. d.* Euz.
17	S	† *S. d.* Styg.
18	N	Józefa W.
19	P	Januarjusza B.
20	W	Eustachjusza
21	Ś	*Mat. Ap.*
22	C	Tomasza
23	P	† Tekli P.
24	S	*M. P. o. w. n.*
25	N	Bł. Ładysława
26	P	Cyprjana
27	W	Kozmy i D.
28	Ś	Wacława
29	C	*Michała Ar.*
30	P	† Hieronima

NOTATKI

PAŹDZIERNIK

1	S	*Bł. Jana. z D.*
2	N	Aniołów Stróżów
3	P	Kandyda
4	W	Franciszka Seraf.
5	Ś	Placyda
6	C	Brunona
7	P	† *N. P. Różańc.*
8	S	Pelagji
9	N	Dyonizego
10	P	Franciszka Borg.
11	W	Placydy
12	Ś	Maksymiljana
13	C	Edwarda
14	P	† Kaliksta
15	S	Teresy
16	N	Martyniana
17	P	Wiktora B.
18	W	*Łukasza Ew.*
19	Ś	Piotra z Al.
20	C	*Jana Kant.*
21	P	† Urszuli
22	S	Korduli
23	N	Seweryna
24	P	*Rafała Arch.*
25	W	Kryspina
26	Ś	Ewarysta
27	C	Sabiny
28	P	† *Szymona i T.*
29	S	Narcyza
30	N	Germana
31	P	† *W.* Symfronjusza

NOTATKI

LISTOPAD

1	W	**Wszystk. Święt.**
2	Ś	*Dz. Zaduszny*
3	C	Huberta
4	P	† Karola B.
5	S	Zacharjusza
6	N	Leonarda
7	P	Nikandra
8	W	Gotfryda
9	Ś	Teodora
10	C	Andrzeja z A.
11	P	† Marcina
12	S	Marcina P.
13	N	*St. Kostki*
14	P	Jukunda
15	W	Leopolda
16	Ś	Edmunda
17	C	Grzegorza
18	P	† Odona
19	S	Elżbiety
20	N	Feliksa
21	P	*Of. N. M. P.*
22	W	Cecylji
23	Ś	Klemensa
24	C	Jana od K.
25	P	† Katarzyny
26	S	Piotra P.
27	N	Wirgiljusza
28	P	Mansweta
29	W	Saturnina
30	Ś	*Andrzeja Ap.*

NOTATKI

GRUDZIEŃ

1	C	Eligjusza p.
2	P	† Bibianny
3	S	Franc. Ksaw.
4	N	Barbary
5	P	Saby.
6	W	Mikołaja
7	Ś	Ambrozego
8	C	**N. P. NMP.**
9	P	† Walerji
10	S	*N. M. P. Lor.*
11	N	Damazego
12	P	Aleksandra
13	W	Łucji P.
14	Ś	*† S. d.* Dyos.
15	C	Walerjana.
16	P	† *S. d.* Euz.
17	S	† *S. d.* Łaz.
18	N	Gracjana
19	P	Darjusza
20	W	Teofila
21	Ś	Tomasza
22	C	Honorata
23	P	† Wiktorji
24	S	† *W.* Irm.
25	N	**N. Ch. P.**
26	P	**Szczepana**
27	W	*Jana Ap.*
28	Ś	*Młodzianków M.*
29	C	Tomasza
30	P	† Eugenjusza
31	S	Sylwestra

NOTATKI

GRYTATOW

1	C	Błagusza p.	☽
2	P	† Bibianny	
3	S	Franc. Ksaw.	
4	N	Barbary	
5	P	Saby.	
6	W	Mikołaja	
7	Ś	Ambrożego	
8	C	N. P. NMP.	
9	P	† Walerji	☽
10	S	*N. M. P. Lor.*	
11	N	Damazego	
12	P	Aleksandra	
13	W	Łucji P.	
14	Ś	† *S. d.* Dyas.	
15	C	Walerjana.	
16	P	† *S. d.* Eus.	☾
17	S	† *S. d.* Łaz.	
18	N	Gracjana	
19	P	Darjusza	
20	W	Teofila	
21	Ś	Tomasza	
22	C	Honorata	
23	P	† Wiktorji	
24	S	† *W.* Irm.	●
25	N	N. Ch. P.	
26	P	Szczepana	
27	W	*Jana Ap.*	
28	Ś	*Młodzianków M.*	
29	C	Tomasza	
30	P	† Eugenjusza	
31	S	Sylwestra	☽

Wiadomości o rachubie czasu.

Kalendarze. Nazwa kalendarza pochodzi od łacińskiego słowa calendae, którym starożytni oznaczali pierwszy dzień każdego miesiąca. Kalendarz juljański, wprowadzony przez Juljusza Cezara został zreformowany przez papieża Grzegorza XIII. w roku 1583. Kalendarz gregorjański przyjmował się stopniowo. Polska przyjęła ten kalendarz w 1584 roku, Niemcy, Danja i Holandja w 1700 r., Anglja w 1752 r., Bulgarja w 1916 r., Rosja w 1922 r.

Rachuba czasu. Jednostki czasu są dzień i rok. Dzień (doba) jest to cazs obrotu ziemi dokoła swej osi. Dzień rozdzielono na 24 godzin, godzinę na 60 minut, minutę na 60 sekund. Nauka posiłkuje się także częściami sekundy. Rok jest to dzień obrotu ziemi dokoła słońca. Rok astronomiczny ma 365 dni, 6 godzin, 9 min., 9,5 sek. Rok kalendarzowy — 365 dni, lub 366 dni (ten ostatni t. zw. rok przestępny — co cztery lata); (rok 1924 był przestępny). Rok handlowy ma 360 dni (12 miesięcy po 30 dni). Czas rachuje się od momentu największego w ciągu doby dla danej miejscowości (południka) dołowania słońca. W Polsce obowiązuje czas środkowo-europejski, obliczony na 15/0 południka, przechodzącego przez Görlitz w Niemczech. Czas ten ma zastosowanie w Norwegji, Szwecji, Danji, Niemczech, Austrji, Węgrzech, Jugosławji, Szwajcarji, Włoszech i Afryce połudn.-zachodniej. Czas wschodnio-europejski, obliczony według poł. 30/0 przechodzącego przez Pułkowo pod Petersburgiem w Rosji, używany jest w Rosji, Bulgarji, Egipcie, Afryce południowej. Czas śr.-europejski jest o 1 godz., a czas wsch.-europejski o 2 godziny wcześniejszy od czasu uniwersalnego, albo zach.-europ., obliczonego według południka przechodzącego przez Greenwich w Anglji. Czas uniwersalny obowiązuje w Anglji, Francji, Hiszpanji, Holandji, Portugalji, Gibraltarze, Algierze.

Długość dnia w Polsce.

Długość dnia na ziemi waha się od o do 24 godzin zależnie od położenia miejscowości i pory roku. Wahania zwiększają się w kierunku ku biegunom i zmniejszają się w kierunku odwrotnym. Na równiku dzień jest zawsze w przybliżeniu równy nocy. W Polsce najkrótszym dniem jest 21. grudnia, (7 godz. 44 min.), a najdłuższemi dniami są 19., 20., 21. i 22. czerwca (po 16 godzin 44 minut). Długości poszczególnych dni w Polsce są następujące:

1. stycznia	trwa	7 g.	49 m.	(wsch.	7.45;	zach.	15.34)
15. „	„	8 „	14 „	(„	7.38;	„	15.32)
1. lutego	„	9 „	3 „	(„	7.18;	„	16.21)
15. „	„	9 „	55 „	(„	6.52;	„	16.47)
1. marca	„	10 „	50 „	(„	6.23;	„	17.13)
15. „	„	11 „	45 „	(„	5.53;	„	17.38)
1. kwietnia	„	12 „	55 „	(„	5.12;	„	18.07)
15. „	„	13 „	49 „	(„	4.42;	„	18.31)
1. maja	„	14 „	51 „	(„	4.07;	„	18.58)
15. „	„	15 „	35 „	(„	3.45;	„	19.20)
1. czerwca	„	16 „	23 „	(„	3.22;	„	19.45)
15. „	„	16 „	42 „	(„	3.15;	„	19.57)
1. lipca	„	16 „	41 „	(„	3.19;	„	20.00)
15. „	„	16 „	19 „	(„	3.32;	„	19.51)
1. sierpnia	„	15 „	31 „	(„	3.57;	„	19.29)
15. „	„	14 „	46 „	(„	4.17;	„	19.03)
1. września	„	13 „	41 „	(„	4.46;	„	18.27)
15. „	„	12 „	45 „	(„	5.09;	„	17.54)
1. paździer.	„	11 „	42 „	(„	5.36;	„	17.18)
15. „	„	10 „	47 „	(„	5.59;	„	16.46)
1. listopada	„	9 „	40 „	(„	6.30;	„	16.10)
15. „	„	8 „	52 „	(„	6.54;	„	3.46)
1. grudnia	„	8 „	10 „	(„	7.20;	„	15.30)
15. „	„	7 „	48 „	(„	7.37;	„	15.25)

Pory roku:

wiosna astronomiczna zaczyna się dnia 21. marca
lato „ „ „ „ 21. czerwca
jesień „ „ „ „ 23. września
zima „ „ „ „ 22. grudnia

Początek wiosny i jesieni — to zrównanie dnia z nocą.
Początek lata i zimy — to przesilenie dnia i nocy.

Ustawowe dni świąteczne.

(Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15. listopada 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 101. poz. 928) uzupełnione ustawą z dnia 18. marca 1925 r. poz. 234. (Dz. U. R. P. nr. 34).

1. stycznia, Nowy Rok.
6. „ Trzech Króli.
2. lutego, Oczyszczenie N. Marji Panny.
3. maja,
Drugi dzień Wielkiej Nocy.
Wniebowstąpienie Pańskie.
Drugi dzień Zesłania Ducha św.
Boże Ciało.
29. czerwca, Świętych Apostołów Piotra i Pawła.
15. sierpnia, Wniebowzięcie Najświętszej Marji Panny.
1. listopada, Wszystkich Świętych.
8. grudnia, Niepokalane Poczęcie N. Marji Panny.
25. grudnia, Boże Narodzenie.
26. „ 2. dzień Bożego Narodzenia.

WIECZNY KALENDARZ.

1. stycznia 1-go roku ery chrześcijańskiej była sobota. Aby odnaleźć dzień tygodnia dla dowolnej daty odnajdujemy:

1. W tablicy I-a wiek, w tablicy I-b rok, na skrzyżowaniu linji odczytamy cyfrę.

2. W tablicy II. odczytamy cyfrę na skrzyżowaniu, odnalezionej z tabl. I liczby, oraz miesiąca. Dla lat przestępnych, oznaczonych tłustym drukiem, styczeń i luty bierzemy ze znakiem P.

3. W tablicy III na skrzyżowaniu liczby z tabl. II oraz daty, odnajdujemy dzień tygodnia poszukiwanej daty.

b	Lata						
00	01	02	03	—	**04**	05
06	07	—	**08**	09	10	11
—	**12**	13	14	15	—	**16**
17	18	19	—	**20**	21	22
23	—	**24**	25	26	27	—
28	29	30	31	—	**32**	33
34	35	—	**36**	37	38	39
—	**40**	41	42	43	—	**44**
45	46	47	—	**48**	49	50
51	—	**52**	53	54	55	—
56	57	58	59	—	**60**	61
62	63	—	**64**	65	66	67
—	**68**	69	70	71	—	**72**
73	74	75	—	**76**	77	78
79	—	**80**	81	82	83	—
84	85	86	87	—	**88**	89
90	91	—	**92**	93	94	95
--	**96**	97	98	99	—	—

a	Wieki												
	Juljański			Gregorjański									
I	0	7	14	—	17	21	25	—	0	1	2	3	4	5
	1	8	15	—	—	—	—	5	6	0	1	2	3	4
	2	9	—	—	18	22	26	4	5	6	0	1	2	3
	3	10	—	—	—	—	—	3	4	5	6	0	1	2
	4	11	—	15	19	23	27	2	3	4	5	6	0	1
	5	12	—	16	20	24	28	1	2	3	4	5	7	0
	6	13	—		—	—	—	0	1	2	3	4	5	6

II	Miesiące							III	daty						
	V	VIII IIP	II III XI	VI	IX XI	IV VII IP	I X		1	2	3	4	5	6	7
									8	9	10	11	12	13	14
									15	16	17	18	19	20	21
									22	23	24	25	26	27	28
									29	30	31	—	—		--
1	2	3	4	5	6	0	1	1	N	Po	W	S	C	Pi	S
2	3	4	5	6	0	1	2	2	Po	W	Ś	C	Pi	S	N
3	4	5	6	0	1	2	3	3	W	Ś	C	Pi	S	N	Po
4	5	6	0	1	2	3	4	4	Ś	C	Pi	S	N	Po	W
5	6	0	1	2	3	4	5	5	C	Pi	S	N	Po	W	Ś
6	0	1	2	3	4	5	6	6	Pi	S	N	Po	W	Ś	C
0	1	2	3	4	5	6	—	0	S	N	Po	W	Ś	C	Pi

Przykład: 18. listopada 1926. — Z tablicy I. skrzyżowanie b) Lata „26" (t. j. 1926) i a) Wieki „20" (t. j. wiek 20) = 5. Z tablicy II. „miesiąc" XI. (listopad) i cyfra 5 w tejsamej rubryce pionowej, w której się mieści rzymska cyfra XI. = rząd drugi skrzyżować z cyfrą „18" (t. j. dzień" w tablicy III. = C czyli, że dzień 18. listopada 1926 był czwartkiem.

Spis Imion Świętych Kościoła Rz.-Kat.

(bez imion wykazanych w kalendarjum).

Abdona M. 30 lip.
Adama 24 grudnia.
Adelajdy 16 grudnia.
Adrjana M. 8 września.
Afry P. 5 sierp. i 24 m.
Alberta B. m. 21 list.
Albina 22 stycz. B. i mar.
Albiny P. 16 grudnia.
Aleksandra Ż. 27 mar.
Alfonsa 23 mar., 2 wrześ.
Alfreda 3 lipca.
Alicji 21 czerwca.
Aliny 16 czerwca.
Amadeusza 30 marca.
Amandy 6 lut., 18 czerw.
Amelji 10 czerwca.
Anastazego P. 27 lutego.
Anastazji W. 27 paźdz.
Anatolji 9 lipca.
Anieli 31 maja.
Aniołów stróż. 2 paźdz.
Antonina B. w. 10 maja.
Antoniny M. 1 marca.
Arkadjusza B. 7 lipca.
Arsenjusza M. 19 lipca.
Aristidesa 31 sierpnia.
Armanda 27 paźdz.
Arnolda 18 lipca.
Artura B. 6 paźdz.
Anastazego B. 2 maja.
Aurelji P. 26 września.
Aureljusza 16 czerwca.
Baltazara 6 stycznia.
Bazylego 2 stycznia.
Bazylisy P. M. 15 kwiet.
Beaty P. 8 marca.
Benigny P. 19 sierpnia.
Bernarda Op. 10 sierp.
Berty 7 lipca.
Birgity wd. 8 paźdz.
Blanki 28 listopada.
Boguchwała 22 marca.
Bogumiła 10 czerwca.
Bodhana Op. 10 sierp.
Bożydara B. 31 sierpnia.
Brygidy P. 1 lutego.
Cehny 8 czerw. i 21 paźd.
Celsa M. 28 lipca.
Cyryna 3 stycznia.
Cezarego 21 lut., 27 sierp.
Dawida K. 30 grudnia.
Delfiny 26 listopada.
Domiceli 6 lipca.
Donata B. 7 sierpnia.
Dydaka W. 13 listopada.
Edyty 5 grudnia.
Eljasza 20 lipca.
Eleonory P. 21 lutego.
Emeryka 4 listopada.
Emilji 22 mar., 2 czerw.
Emiljana B. 11 wrześ.
Emiljanny M. 30 czerw.
Emmy 19 kwietnia.
Emanuela 26 marca.
Ernesta 7 listopada.
Eryka K. M. 18 maja.
Estery 18 listopada.
Eufemji P. 16 wrześ.
Eufrozyny P. 3 wrześ.
Eugenji P. 25 grudnia.

Euzebji P. M. 20 paźdz.
Ewy 24 grudnia.
Felicjaty M. 23 listop.
Ferdynanda K. 30 maja.
Feliberta 20 sierpnia.
Filomeny 5 lipca.
Firmina B. 25 wrześ.
Flawiana M. 25 lutego.
Flawji P. 5 października.
Florentyny P. 20 czerw.
Flory 24 listopada.
Fortunata K. 1 czerwca.
Fulgencjusza B. 6 stycz.
Fryderyka 5 marca.
Gabrjela Arch. 18 marc.
Gastona 6 lutego.
Gaudencji P. 30 sierpnia.
Gaudentego B. 12 lutego.
Gawła O. 16 paźdz.
Gedeona 18 czerwca.
Genowefy P. 3 stycznia.
Gerarda 24 września.
Germana B. W. 28 maja.
Geryna M. 2 paźdz.
Gilberta 4 lutego.
Gizeli 7 maja.
Gotfryda 13 stycznia.
Gontrana 28 marca.
Gorgonjusza 9 września.
Grzegorza B. 4 stycznia.
Gustawa 2 sierpnia.
Heljodora M. 3 lipca.
Hermenegildy K. 31 kw.
Hermogenesa M. 19 kw.
Hersylji 15 maja.
Heronida M. 12 wrześ.
Higina P. M. 11 stycz.
Hilarjona Op. 21 paźdz.
Hiltrudy P. 27 września.
Hugona B. 1 kwietnia.
Idy P. 13 kwietnia.
Idziego Op. 1 września.
Ifigenji 21 września.
Im. Jezus 2 stycznia.
Im. Marji 11 września.
Innocentego P. 8 lipca.
Irmy 24 grudnia.
Ireneusza M. 25 marca.
Ireny P. 20 paźdz.
Iwona K. M. 19 maja.
Izaaka 3 czerwca.
Izabeli 15 marca i 3 wrz.
Jadwigi 15 paźdz.
Jana 8 marca, 6 maja.
Januarego 20 lipca.
Józefa z Ar. 17 marca.
Judyty W. 14 listopada.
Jukunda M. 9 stycznia.
Juljana M. 13 i 27 stycz.
Juljsuza P. 12 kwietnia.
Justa 2 września.
Kacpra 6 stycznia.
Kamila W. 18 lipca.
Kanuta Kr. 19 stycznia.
Karola C. 28 stycznia.
Kassjana 13 sierpnia.
Kassjusza M. 15 maja.
Kiljana B. 8 lipca.
Klaudjusza B. 6 czerwca.
Kleopatry 20 paźdz.
Klotyldy K. 3 czerwca.
Konstancji P. M. 18 lut.
Kornelji M. 31 marca.
Ksawerego 3 grudnia.
Krescencji 15 czerwca.
Krescencjusza 27 czerw.
Krystyny P. 25 lipca.
Krysztofa M. 24 lipca.
Kwintyna 31 paźdz.
Lamberta 16 kwietnia.

Leoncjusza B. 3 stycz.
Leonidasa M. 28 stycz.
Leonilli P. M. 15 marca.
Leopolda W. 15 marca.
Longina M. 15 marca.
Linusa 23 września.
Lucyny P. 30 czerwca.
Ludgardy P. 16 czerwca.
Ludomira 3 paźdz.
Ludwika W. 12 lutego.
Ludwiki P. 15 kwietnia.
Magdaleny 27 maja.
Makarego Op. 2 styczn.
Makarego M. 29 lutego.
Maksyma B. 18 listop.
Maksymina B. M. 8 czer.
Marceli W. 21 stycznia.
Marcelina P. 18 czerwca.
Marcjana M. 17 czerwca.
Marcjalisa 30 stycznia.
Marka P. W. 7 paźdz.
Marjana M. 30 kwietnia.
Marji M. de P. 27 maja.
Marjusza 19 stycznia.
Martynjana B. 2 stycz.
Martyny P. M. 30 stycz.
Maturyna 1 listopada.
Mauryljusza 13 września.
Maura 15 stycznia.
Melanji P. M. 18 lutego.
Melchiora 6 stycznia.
Michała B. P. 23 maja.
Mirona M. 17 grudnia.
Modesty P. 13 marca.
Napoleona 15 sierpnia.
Nazarjusza B. 28 lipca.
Nestora B. M. 26 lutego.
Nocetora B. 13 marca.
Nikandra 10 stycznia.
Olimpji 26 marca.
Olimpjusza M. 31 paźdz.
Oliwji 27 maja.
Opata B. 4 czerwca.
Ottona B. 24 lip. M. 16 sier.
Pafnucego M. 18 kwiet.
Parysa 5 sierpnia.
Patrycji M. 13 marca.
Pawła 17 sierpnia.
Petroneli 31 maja.
Piusa P. M. 11 czerwca.
Portirego 26 lutego.
Prokopa M. 4 lipca.
Probusa 15 mar. i 11 paź.
Prudensa 6 czerwca.
Pryski 18 stycznia.
Ptolomeusza B. 24 sierp.
Pulcherji P. 10 września.
Rajnolda 9 lutego.
Raula 21 października.
Remigjusza B. 1 paźdz.
Roberta 17 kwietnia.
Rocha Wyzn. 16 sierpnia.
Romany P. 23 lutego.
Rogera 30 grudnia.
Rudolta 17 kwietnia.
Rufiny P. 31 sierpnia.
Ruperta B. 27 marca.
Sabina W. 11 lipca.
Sabiniana M. 7 czerwca.
Sabiny 29 sierpnia.
Samuela 17 lutego.
Saturniny P. M. 4 czerw.
Septynjusza 17 sierpnia.
Serafina W. 12 paźdz.
Serafiny P. 29 lipca.
Sergjusza M. 24 lutego.
Sidonji 21 sierpnia.
Sokratesa 19 kwietnia.
Stefana K. W. 2 wrześ.
Sylwana 4 października.

Symeona B. 18 lutego.
Sykstusa III P. 28 marc.
Tacjana M. 16 marca.
Tadeusza Ap. 28 paźdz.
Tarsylji P. 24 grudnia.
Teobalda p. 1 paźdz.
Teodora 7 stycznia.
Teodory 11 września.
Teofila 6 lutego.
Tyburcjusza 14 kwietnia.
Urbana P. 25 maja.
Ulryka 4 lipca.
Walerji M. 5 czerwca.
Walerego 15 grudnia.
Waltera 2 maja.
Walentyny 25 lipca.
Wiktora B. M. 21 maja.
Wincentego B. 20 marca.
Wirginji 7 listopada.
Witalisa M. 28 kwietnia.
Wolframa M. 10 marca.
Zefiryny P. 26 sierpnia.
Zenobjusza 24 grudnia.
Zenobji B. 30 paźdz.
Zenajdy P. M. 5 czerwca.
Zofji wd. z 3 córk. 30 wrz.
Zygfryda B. 25 lutego.

Spis Imion Słowiańskich.

Aldona 11 października.
Bogodar 9 listopada.
Bogowit 6 marca.
Bogna św. 22 lipca.
Boguchwał 17 marca.
Boguchwała 29 maja.
Bogufał 26 kwietnia.
Bogumił 10 czerwca.
Bogumiła 20 grudnia.
Bogumir 23 stycznia.
Bogusław 20 marca.
Bogusława 23 września.
Bogusz 24 lipca.
Boguwola 8 grudnia.
Bohdana 6 lutego.
Bohdan 18 mar., 26 mar.
Bojomir 6 stycznia.
Bolesław 22 lipca.
Bolesław 19 sierpnia.
Borys 19 sierpnia.
Borysława 25 maja.
Bożedar bł. 9 maja.
Bożenna 13 marca.
Bożesław 9 mar., 31 maj.
Bożydar 21 września.
Bożysław 19 czerwca.
Bożywój bł. 4 kwietnia.
Błażej 3 lutego.
Błagosław 20 marca.
Bratumił 18 paźdz.
Bratumiła 3 czerwca.
Bratusław 4 paźdz.
Bronimir 20 maja.
Bronisław 18 sierp., 6 p.
Budzimił 15 września.
Budzimir 16 czerwca.
Budzisława 20 paźdz.
Budziwój 23 maja.
Chocisław 5 maja.
Chlebosław 6 sierpnia.
Chleb 9 sierpnia.
Chwalibóg 24 st., 28 lut.
Chwalimir 8 lipca.
Chwalimira 5 listopada

Chwalisława 28 kw., 3 lis.
Chronisław 13 września.
Chytomir 13 kwietnia.
Cichomił 23 sierpnia.
Cichosław 13 maja.
Cichosława 30 czerwca.
Cierpimir 10 maja.
Cierpisława 29 lipca.
Cieszymił 24 sierpnia.
Czcibóg 2 września.
Czcimisław 28 marca.
Czcisława 19 lutego.
Czesława 12 st., 19 kw.
Dadźbóg 29 września.
Dalemił 29 października.
Damjan 27 września.
Daromiła 21 paźdz.
Dobiesław 14 maja.
Dobruchna 15 lutego.
Dobrogniewa 30 stycznia.
Dobrogost 14 lipca.
Dobromił 5 czerwca.
Dobromiła 10 paźdz.
Dobromir 4 stycznia.
Dobromira 30 marca.
Dobrosław 10 stycznia.
Dobrosława 8 kwietnia.
Dobrowit 18 września.
Dobrowój 14 sierpnia.
Domogost 9 paźdz.
Domorad 16 sierpnia.
Domosław 25 stycznia.
Domosława 7 września.
Domysław 21 czerwca.
Dorosław 24 listopada.
Długomir 15 marca.
Długosław 18 czerwca.
Długosława 15 paźdz.
Długomił 20 kwietnia.
Drogomira 19 listopada.
Drogomir 22 grudnia.
Drogomysł 17 czerwca.
Drogosław 17 września.
Drogowit 18 września.
Dzierżykraj 18 lipca.
Dzierżymir 14 paźdz.
Dzierżysław 16 lipca.
Dzierżysław 1 września.
Dys 21 lipca.
Godzimir 3 października.
Godzisław 28 grudnia.
Godysław 21 mar., 24 gr.
Gorysława 9 lutego.
Gorysław 9 kwietnia.
Gosław bł. 29 grudnia.
Gościsław 17 kw., 28 kw.
Gościwit bł. 6 maja.
Gniewomir 8 lutego.
Grzmisław 12 paźdz.
Grzmisława 25 grudnia.
Imisław 10 września.
Iścisław 11 września.
Izasław 6 lipca.
Jacław św. 15 sierpnia.
Janisław 24 czerwca.
Janusz 21 listopada.
Jarogniew 4 grudnia.
Jaromir 28 maja, 10 kw.
Jaropełk 18 stycznia.
Jarosław św. 24 kwiet.
Jarosława 21 stycznia.
Jerzy św. 23 kwietnia.
Jordan 13 lutego.
Kalina 1 lipca.
Kazimierz św. 4 marca.
Kazimierz 21 sierpnia.
Krasisław 16 kwietnia.
Krasnoroda 7 lipca.
Krzemyśl 10 maja.
Krzesimir 4 stycznia.

Krzesław 27 marca.
Krzepimir 19 września.
Lassota 31 grudnia.
Lechosław 26 listopada.
Letosława 3 września.
Lubomił 20 lutego.
Lubomiła 4 grudnia.
Lubomir 30 kw., 1 maja.
Lubomira 24 lipca.
Lubosław 11 kwietnia.
Lubomiła 23 marca.
Lubomił św. 7 maj., 30 gr.
Ludomir 30 lip., 10 list.
Ludomysła 7 grudnia.
Ludosława 10 marca.
Ludosław 30 listopada.
Ludowid 11 maja.
Lutomił 4 czerwca.
Lutosław 26 paźdz.
Ladysław bł. 27 wrześ.
Mieczysław 1 stycznia.
Milada 16 lutego.
Miłogost 7 marca.
Miłosław 2 lut. i 3 lipca.
Miłosz 25 stycznia.
Miływój 23 listopada.
Mirosław 26 lutego.
Mirosława 26 lipca.
Mnożysław 3 kwietnia.
Mścigniew 19 grudnia.
Mścisław 8 stycznia.
Mścisława bł. 8 marca.
Mściwój 4 listopada.
Myślimir 13 kwietnia.
Myślisław 20 września.
Namysław 25 września.
Niecisław 12 marca.
Niemira 24 lutego.
Niezamyśl 8 sierpnia.
Nosisław 15 kwietnia.
Ojcomił 2 lipca.
Ojcosław 15 marca.
Olga św. 11 lipca.
Oleg. św. 7 sierpnia.
Onosława 21 lutego.
Ostromir 4 sierpnia.
Pakosław 2 marca.
Polemir 19 marca.
Prokop 5 lipca.
Przebysława 22 paźdz.
Przebysław 29 listopada.
Przedzimir bł. 14 czerw.
Przedzisław 23 lutego.
Przemysław 12 kwietnia.
Przemysława 30 paźdz.
Przesław bł. 6 kwietnia.
Przesława 3 września.
Przebysław 27 stycznia.
Racibor bł. 29 sierpnia.
Radogost 14 stycznia.
Radomił 11 czer., 22 sier.
Radomiła 13 lipca.
Radomyśl 27 grudnia.
Radosław 1 mar., 7 kwiet.
Radosława 8 września.
Radzimir 12 września.
Radzisław 16 paźdz.
Radzisława 16 paźdz.
Radzisława 10 grudnia.
Radziwój 10 lipca.
Ratymir 19 stycznia.
Ratysław bł. 2 czerwca.
Rolisław 1 sierpnia.
Rościsław 17 stycznia.
Rościsława 4 września.
Rosław 13 sierpnia.
Rosława 7 października.
Rozmysław 27 czerwca.
Sadomir 1 kwietnia.
Sadomysł 25 paźdz.

Samosława 1 grudnia.
Sebastjan 20 stycznia.
Sędzimir 20 listopada.
Sędzisław 16 września.
Sędziwój 5 listopada.
Siemisław 24 paźdz.
Skarbimir 26 stycznia.
Sława bł. 12 sierpnia.
Sławobój 25 lutego.
Sławogost 28 kwietnia.
Sławój 9 czerwca.
Sławomiła 2 marca.
Sławomira 17 maja.
Sławomir bł. 12 sierpnia.
Sławomira 23 grudnia.
Sławosz 25 lipca.
Sławinjon 1 grudnia.
Sobiebor 9 września.
Sobiesław 20 sierpnia.
Spitogniew 31 stycznia.
Spitosław 11 listopada.
Spitosława 5 grudnia.
Stanimir 2 października.
Stanisław św. 8 maja.
Stanisław 5 sierpnia.
Stanisław św. 13 listop.
Strachota 9 lipca.
Strzeżymir 21 kwietnia.
Strzeżysław 2 stycznia.
Strzeżysław 15 maja.
Sulimir 30 maja.
Sulisław bł. 7 lutego.
Świętopełk 1 czerwca.
Świętobój 26 marca.
Świętobór 5 kwietnia.
Świętochna 11 lutego.
Świętomir 28 lipca.
Świętorad 17 lutego.
Świętosław 31 sierpnia.
Świętosław 3 maja.
Świętosława 7 stycznia.
Świętosława 2 sierpnia.
Świętopełk 25 września.
Szczęsny bł. 30 sierpnia.
Szczęsława 15 lutego.
Szukosław 29 marca.
Tolimir bł. 12 lipca.
Tomiła bł. 10 lutego.
Tomira 24 maja.
Tomir 27 listopada.
Tomisław 21 grudnia.
Unisław 18 lipca.
Wacław bł. 3 kwietnia.
Wacław św. 28 września.
Wanda 23 czerwca.
Wawrzyniec 27 lutego.
Wiarosława 27 lutego.
Wielisława 4 lipca.
Wielosława 18 lutego.
Więcymir 26 maja.
Więcysław 24 maja.
Wieńczysław 4 maja.
Wiślinir 3 grudnia.
Wisława bł. 22 maja.
Wisław 7 czerwca.
Wit św. 15 czerwca.
Witold 12 listopada.
Witomił 27 października.
Witosława 4 lutego.
Witysław 22 stycznia.
Władybóg 28 paźdz.
Władybój 10 września.
Władymir 9 stycznia.
Władysław 2 kwietnia.
Władysław 27 czerwca.
Władysława 13 grudnia.
Włastybór 5 stycznia.
Włastymir 25 czerwca.
Włastymir 23 paźdz.
Włastymira 26 sierpnia.

Włodzimierz 16 stycznia.
Włodzisław 5 września.
Włodzimir 14 listopada.
Włodzisław 19 lipca.
Wojciech św. 1 maja.
Wojsław 5 marca.
Wojsława 8 paźdz.
Wolimir 15 grudnia.
Wrócisław 23 stycznia.
Wróciwój 26 grudnia.
Wszebór 27 lipca.
Wszemi 12 maj., 18 grud.
Wszemiła 22 listopada.
Wszerad 11 listopada.
Wszewład 6 listopada.
Wyszomir 2 i 29 czerw.
Wyszosław 8 czerwca.
Wyszosława 9 grudnia.
Wytymir 2 listopada.

Żasław 5 października.
Zbisław 22 marc., 18 list.
Zbigniew 16 i 31 marca.
Zbroisław 28 czerwca.
Zdosława 16 grudnia.
Zdobysław 31 lipca.
Zdzisław 29 stycznia.
Zelimir 22 września.
Ziemisław 3 paźdz.
Ziemomyśl 4 września.
Ziemowit 19 paźdz.
Znatysław 1 paźdz.
Znatysława 7 paźdz.
Żegota 1 lutego.
Żelisław 23 lipca.
Żyrosław 17 grudnia.
Żytomir 7 listopada.
Żywisław 27 kwietnia.

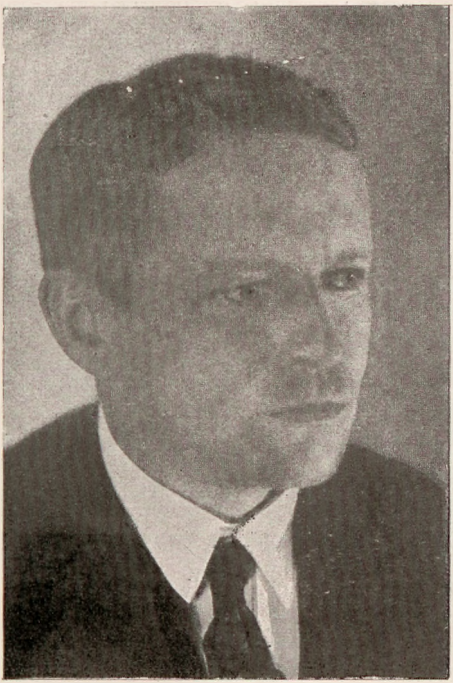

Dr. Michał Grażyński,
Wojewoda Śląski.

Dr. Michał Grażyński.

Wojewoda Śląski.

Obecny Wojewoda Śląski dr. Michał Grażyński, urodził się w r. 1890 w Gdowie — w Województwie Krakowskiem. — W roku 1909 kończy gimnazjum św. Anny w Krakowie, poczem zapisuje się na Wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie w r. 1912 zdaje egzamin profesorski, zaś w r. 1913 uzyskuje stopień doktora filozofji. —

Do wybuchu wojny światowej oddaje się pracy pedagogicznej w państwowem gimnazjum w Stanisławowie. Powołany w czasie wojny na front rosyjski, został ciężko ranny w brzuch, i po odzyskaniu zdrowia i sił, wraca i pełni oficerską służbę lokalną, początkowo przy Dowództwie twierdzy krakowskiej, później jako referent oświatowy przy Dowództwie miasta i Dow. Okręgu generalnego w Krakowie. Równocześnie studjuje prawo i administrację na Uniw. Jagiell. i zdając państwowe egzamina z odznaczeniem, uzyskuje stopień doktora praw. —

Podczas zarządzonego przez Radę Ambasadorów plebiscytu na Spiszu i Orawie w r. 1919 sprawuje urząd Zastępcy Przewodniczącego Głównego Komitetu Plebiscytowego. — Po rozstrzygnięciu Rady Ambasadorów z dnia 28. lipca 1920 r. w sprawie Spisza i Orawy, udaje się na Górny Śląsk i bierze udział w drugiem powstaniu górnośląskiem. Po powstaniu obejmuje Szefostwo Wydziału Organizacyjnego i przebudowuje organizację na nowych ściśle wojskowych zasadach.

Wierząc, iż wyswobodzenie i niepodległość Śląska nastąpi nie w drodze „plebiscytów", ale w walce z bronią w ręku, staje się duszą tego powstania i wyobrazicielem ideologji powstańczej.

Interesując się serdecznie, po skończonem powstaniu, losem powstańców i pozostałych wdów i sierót, organizuje Związek Powstańców Śląskich. —

Powróciwszy do Krakowa, oddaje się pracy naukowej, ogłasza drukiem szereg rozpraw i publikacyj z dziedziny historji gospodarczej, historji prawa procesu, ekonomji, oraz aktualnych zagadnień prawnych i gospodarczych związanych z Górnym Śląskiem, przyczem utrzymuje najściślejszy kontakt z Ziemią Śląską i jej ludnością, stając niezmordowanie na straży ochrony jej polskości i potrzeb społecznych. —

Niezależnie od Swej pracy społeczno-narodowej, zajmował obecny Wojewoda, kolejno najpierw urząd Archiwarjusza Państw. Archiwum Ziemskiego, potem stanowisko starszego asystenta na Wydziale prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, wreszcie urząd Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Reform Rolnych. —

Ostatnio, t. j. dnia 1. września b. r. powołały władze centralne p. dra Grażyńskiego na dostojny urząd Wojewody Śląskiego. —

Polegli w obronie prawa i porządku.

St. poster. Dajczmanek Józef ze stanu Pow. Kom. Pol. Woj. Śl. Pszczyna, żonaty, 5 dzieci, zastrzelony dnia 12. V. 1926 r. przez przemytnika Bukowskiego Franciszka ze Strumienia ze zemsty za doniesienie jego kolegi Brudka z Łąki.

Cześć Bohaterowi!

Zmarli funkcjonarjusze Policji Województwa Śląskiego w roku 1926.

1) st. post. wyw. Szczęść Antoni z P. K. Bielsko, kawaler, dnia 13. 12. 1925 r.

2) poster. Koczy Ludwik z P. K. Katowice, kawaler, dnia 30. 12. 1925 r.

3) poster. Duda Józef z P. K. Świętochłowice, kawaler, dnia 23. 12. 1925 r.

4) poster. Rzepka Henryk z P. K. Katowice, kawaler, dnia 21. 1. 1926 r.

5) st. poster. Małachowski Władysław z P. K. Katowice, kawaler, dnia 16. 3. 1926 r.

6) przod. wyw. Gorgol Wiktor z P. K. Katowice, kawaler, dnia 22. 4. 1926 r.

7) poster. Jakubowski Jan z P. K. Katowice, kawaler, dnia 27. 5. 1926 r.

8) poster. Dubelt Leon z P. K. Katowice, żonaty, dnia 14. 8. 1926 r.

9) woźny Leśniak Augustyn ze stanu P. K. Katowice, żonaty, 1 dziecko, dnia 9. listopada 1926 r. na gruźlicę płuc.

Cześć ich pamięci!

ODZNACZENI.

a) Krzyżem Zasługi w uznaniu zasług położonych dla sprawy przyłączenia Górnego Śląska do Polski, oraz za owocną gorliwą pełną poświęcenia służbę bezpieczeństwa publicznego:

1. podkom. Urbańczyk Piotr, kierownik I. komisarjatu w Katowicach, srebrny krzyż zasługi.
2. st. przod. Hadyk Paweł, kierownik ref. Policji Politycznej w Tarn. Górach, bronzowy krzyż zasługi.
3. st. przod. Marcol Edward ze stanu Kdy na miasto Król. Huta, bronzowy krzyż zasługi.
4. przod. Walder Emil komendant posterunku w Maciejkowicach, bronzowy krzyż zasługi.
5. st. poster. Czuk Adam ze stanu P. K. Świętochłowice, bronzowy krzyż zasługi.
6. st. potser. Hadyk Jerzy ze stanu P. K. Tarn. Góry, bronzowy krzyż zasługi (rozkaz Gł. Komendy nr. 151/26, pkt. I).
7. st. przod. Witała Gwidon ze stanu P. K Bielsko, bronzowy krzyż zasługi (rozk. Gł. Kom. nr. 153/26, pkt. I).

b) Na pamiątkę wiernej służby dla Ojczyzny we Francji i Włoszech odznaką Hallerowską:

8. podkom. Szewieczek Franciszek, ze stanu Wydz. V. Gł. Kom. P. W. Śl. odznaką „Miecze Hallerowskie" (rozk. Gł. Kom. nr. 77/26, pkt. I).
9. przod. Kubica Paweł ze stanu P. K. Świętochłowice odznaką „Miecze Hallerowskie" (rozk. Gł. Kom. nr. 84/26, pkt. II).
10. poster. Szymik Wiktor ze stanu P. K. Świętochłowice „Miecze Hallerowskie" (rozk. Gł. Kom. nr. 84/26, pkt. II).
11. st. poster. Kloze Jan ze stanu P. K. Lubliniec, Dyplom Hallerowski (rozk. Gł. Kom. nr. 44/26, pkt. I).

12. poster. Kasza Wincenty ze stanu P. K. Pszczyna „Miecze Hallerowskie“ (rozk. Gł. Kom. nr. 3/26, pkt. I).
13. st. poster. Spień Adam ze stanu P. K. Tarn. Góry „Miecze Hallerowskie“ (rozk. Gł. Kom. nr. 4/26, pkt. I).
14. st. post. wyw. Hadyk Jerzy ze stanu P. K. Tarn. Góry „Miecze Hallerowskie“ (rozk. Gł. Kom. nr. 4/26, pkt. I).
15. przod. Bajorek Stanisław ze stanu P. K. Katowice, odznaczony został Krzyżem Legjonowym upoważnienie nr. 2110. (Rozk. Gł. Kom. nr. 23/26, pkt. II).

Pochwały.

Oficerowie Policji Wojew. Śl.

1. podinsp. Ryczkowski Stanisław, reskryptem Śl. U. Woj. z dnia 29. marca 1926 r. L.: BP. 1909 za wyjątkowo gorliwą i intensywną pracę nad zorganizowaniem na terenie Województwa służby informacyjnej (rozk. Gł. Kom. nr. 57/26, pkt. I).

2. Nadkom. Łukaszkiewicz Kazimierz, rozk. Gł. Kom. nr. 35/26, pkt. I, za wzorowe zorganizowanie administracji służby bezpieczeństwa w powiecie bielskim, oraz za wydatny współudział w pracach organizacyjnych w Gł. Kom. Pol. Woj. Śl.

3. nadkom. Chomrański Marjan z Wydz. V. Gł. Komendy rozk. Gł. Kom. nr. 72/26, pkt. I, za wykazaną energję, wybitną inicjatywę, nadzwyczajną gorliwość i pracowitość uwieńczoną zlikwidowaniem szeroko rozgałęzionej tajnej organizacji w Król. Hucie.

4. komis. Kloske Ludwik, zastępca Pow. Kdta Pol. W. Śl. w Katowicach, rozk. Gł. Kom. nr. 39/26, pkt. I, za należyte prowadzenie powierzonych agend. umiejętne utrzymanie dyscypliny w stanie Pow. Komendy, oraz celowe i dobre przeprowadzenie wizytacji podległych oddziałów.

5. komis. Mierzwa Paweł, Pow. Kdt. Pol. W. Śl. w Cieszynie, rozk. Gł. Kdy nr. 81/26, pkt. I, za pilne i sumienne przeprowadzenie inspekcji podległych oddziałów Policji, oraz okazaną obowiązkowość i sprężystość w utrzymaniu dyscypliny u swych podwładnych, oraz należytego wyrobienia pod względem wykonywania służby bezp.

6. komis. Brodniewicz Stanisław, resk. Śl. U. Woj. z dnia 26. lipca 1926 r. L.: BP. 4901, za nadzwyczaj umiejętne i energiczne ujęcie śledztwa w zawiłej sprawie kryminalnej.

7. komis. Włosok Paweł, Naczelnik Wydz. I. Gł. Kdy, rozk. Gł. Kdy nr. 35/26, pkt. I, za wzorowe zorganizowanie Wydz. administracyjnego Gł. Kdy,

oraz uregulowanie i uruchomienie wzorowej organizacji w powiatach.

8. podkom. Urbańczyk Piotr, kierownik I. komis. w Katowicach, rozk. Gł. Kdy nr. 35/26, pkt. I, za bardzo dobrą organizację komisarjatu i wzorowe utrzymanie porządku wśródmieściu.

9. podkom. Zientek Paweł, z Kdy Pol. W. Śl. na miasto Król. Huta rozk. Gł. Kdy nr. 72/26, pkt. I, za wykazaną energję, wybitną inicjatywę, nadzwyczajną gorliwość i pracowitość uwieńczoną zlikwidowaniem szeroko rozgałęzionej tajnej organizacji.

10. podkom. Pająk Józef, kierownik komis. Pol. W. Śl. w Bielsku, rozk. Gł. Komendy nr. 39/26, pkt. I, za należyte wywiązanie się z prowadzenia agend na stanowisku p. o. Kdta powiatu i kierownika komisarjatu.

11. podkom. Krzystek Gustaw, kdt szkoły Policji Woj. Śl., rozk. Gł. Kdy nr. 14/26, pkt. I, za wzorowe zorganizowanie i postawienie na właściwym poziomie szkoły policyjnej, oraz wybitne fachowe kierownictwo kursem kdtów poster., którego egzamin końcowy wypadł nadzwyczaj dobrze.

12. asp. Borański Józef, rozk. Gł. Kom. nr. 72/26, pkt. I, za wykazaną energję, wybitną inicjatywę, nadzwyczajną gorliwość i pracowitość uwieńczoną zlikwidowaniem szeroko rozgałęzionej tajnej organizacji.

1. asp. Hein Emil, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 26/26, pkt. I, za przyczynienie się do wykrycia licznych i ciężkich kradzieży, oraz szeregu przestępstw natury kryminalnej w ogólności.

14. asp. Ferfecki na wniosek Prokuratorji przy Izbie Karnej w Tarn. Górach, rozk. Gł. Kdy nr. 162/26, pkt. I, za bezzwłoczne i energiczne przeprowadzenie dochodzeń uwieńczonych wykryciem sprawców napadu i zabójstwa Barwinka w Nakle.

15. asp. Szop Franciszek, zastępca Pow. Kta Pol. W. Śl. w Rybniku, rozk. Gł. Kom. nr. 226/25, pkt. I, za przyczynienie się jako oficer insp. do podniesienia dyscypliny i wyszkolenia Policji w powiecie.

Pochwały.

podoficerowie Policji Wojew. Śląskiego.

1. st. przod. Piątek Ludwik, ze stanu P. K. Bielsko, rozk. Gł. Kdy nr. 39/26, pkt. I, za sumienną i gorliwą pracę poza godzinami urzędowemi w kancelarji Pow. Komendy.

2. przod. Spek Jan, ze stanu P. K. Bielsko, rozk. Gł. Kdy nr. 39/26. pkt. I, za sumienne i bardzo skrupulatne przeprowadzenie agend gospodarczych w kancelarji Pow. Komendy.

3. st. poster. Białoń Franciszek, z P. K. Bielsko, rozk. Gł. Kdy nr. 39/26, pkt. I, za żmudną pracę i osiągnięcie ładnych wyników natury politycznej.

4. przod. Miglus Jan, ze stanu P. K. Tarn. Góry na wniosek Prokuratora przy Izbie Karnej w Tarn. Górach, rozk. Gł. Komendy nr. 211/25, pkt. I, za to, że dnia 1. 2. 1924 r. z narażeniem własnego życia na niebezpieczeństwo, udał się w pościg za bandytami w las porą nocną mimo, że widział, iż są uzbrojeni w broń i jest ich kilku, przez co umożliwił szybkie wykrycie sprawców morderstwa, dokonanego na osobie budnika kolejowego Strzelczyka Walentego w Miasteczku.

5. st. poster. Walerus Aleksy, z stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 35/26, pkt. I, za sumienne i gorliwe wykonanie powierzonych obowiązków służbowych w czasie przydziału do kom. weryfikacyjnej i pracę poza godzinami urzędowemi.

6. poster. Paja Jan, ze stanu Kdy Rezerwy, rozk. Gł. Kdy nr. 35/26, pkt. I, za sumienne i gorliwe wykonanie powierzonych obowiązków służbowych w czasie przydziału do kom. weryfikacyjnej i pracę poza godzinami urzędowemi.

7. st. poster. Muras Franciszek, ze stanu P. K. Świętochłowice, rozk. Gł. Kdy nr. 72/26, pkt. I, za nadzwyczajną gorliwość i pracowitość przy zlikwidowaniu szeroko rozgałęzionej tajnej organizacji.

8. poster. Michalik Paweł, ze stanu P. K. Świętochłowice, rozk. Gł. Kdy nr. 72/26, pkt. I, za nadzwyczajną gorliwość i pracowitość przy zlikwidowaniu szeroko rozgałęzionej tajnej organizacji.

9. przod. Śliwka Ludwik, ze stanu P. K. Rybnik rozk. Gł. Komendy nr. 155/26, pkt. III, za zasługi położone na polu sportowem w Policji Wojew. Śląsk.

10. st. przod. Brożek Karol, rozk. Gł. Kdy nr. 154/26, pkt. I, za zawsze sumienną i gorliwą pracę poza godzinami służbowemi dla dobra służby.

11. st. przod. Pilch Andrzej, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 154/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne pełnienie obowiązków służbowych na stanowisku kierownika komis. Załęże.

12. st. przod. Błaszak Leon, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 153/26, pkt. II, za gorliwość i umiejętne wykonywanie obowiązków służbowych uwieńczone licznemi wynikami w resorcie służby śledczej.

13. poster. Kwiatkowski Bolesław, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Komendy nr. 150/26, pkt. I, za energiczne wystąpienie przeciw awanturnikom, którzy usiłowali obrabować gości w lokalu „Mascotte".

14. st. przod. Karwasiecki Stanisław, kierownik kom. Siemianowice, rozk. Gł. Kdy nr. 149/26, pkt. III, za umiejętne zorganizowanie służby prewencyjnej uwieńczonej wykryciem szajki włamywaczy sklepowych, składów i mieszkań prywatnych.

15. st. poster. wyw. Loska Henryk, rozk. Gł. Kom. nr. 149/26, pkt. III, za gorliwość w służbie uwieńczoną wykryciem szajki włamywaczy sklepów, składów i mieszkań prywatnych.

16. st. wyw. Kamiński Antoni, rozk. Gł. Komendy nr. 149/26, pkt. III, za gorliwość w służbie uwieńczoną wykryciem szajki włamywaczy sklepów, składów i mieszkań prywatnych.

17. st. post. Furgoł Alfons, rozk. Gł. Kom. nr. 149/26, pkt. III, za gorliwość w służbie uwieńczoną wykryciem szajki włamywaczy sklepowych, składów i mieszkań prywatnych.

18. post. Wojtyczek Franciszek, rozk. Gł. Komendy nr. 149/26, pkt. III, za gorliwość w służbie uwieńczoną wykryciem szajki włamywaczy sklepowych, składów i mieszkań prywatnych.

19. poster. Steindor, rozk. Gł. Kom. nr.139/26 pkt. III, za gorliwość w służbie uwieńczoną wykryciem szajki włamywaczy sklepowych, składów i mieszkań prywatnych.

20. st. poster. Plewnia Klemens, rozk. Gł. Kom. nr. 147/26, pkt. I, za energiczne wystąpienie przeciw uzbrojonym w broń palną bandytom z narażeniem własnego życia, rozbrojenie tychże, ujęcie i oddanie władzom sądowym.

21. przod. Grabizna Jan p. o. kierownika kom. Nowa Wieś, rozk. Gł. Kdy nr. 128/26, pkt. II, za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych z b. dobrymi wynikami służbowemi.

22. st. wyw. Mróz Bernard, ze stanu P. K. Pszczyna, rozk. Gł. Komendy nr. 124/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służb.

23. st. przod. Szymanda Piotr, rozk. Gł. Kdy nr. 124/26, pkt. I, za sumienne i gorliwe wykonywanie obowiązków służbowych.

24. przod. Biczysko Alojzy, rozk. Gł. Kom. nr. 124/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych.

25. st. wyw. Bąk Alfons, rozk. Gł. Kom. nr. 124/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych.

26. st. post. Sznapka Jan, rozk. Gł. Komendy nr. 124/26, pkt. III, za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych.

27. st. poster. Stawowy Ludwik, rozk. Gł. Komendy nr. 124/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych.

28. st. przod. Suchanek Augustyn, zastępca kier. komis. w Rudzie, rozk. Gł. Kdy nr. 124/26, pkt. I, za gorliwość w służbie, względnie umiejętną pracę nad zwalczaniem przestępstw skierowanych przeciw całości i bezpieczeństwu Państwa, przyczyniając się

w wielkiej mierze do ujawnienia i unieszkodliwienia niebezpiecznych dla Państwa osób.

29. st. post. wyw. Stern Antoni, reskr. Śl. Urz. Woj. z dnia 3. sierpnia 1926 r. L.: BP. 5269/1, rozk. Gł. Kdy nr. 123/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne pełnienie obowiązków służbowych.

30. st. post. wyw. Joźwiakowski Franciszek, reskr. Śl. Urz. Woj. z dnia 3. sierpnia 1926 r. L.: BP. 5269/1, rozk. Gł. Komendy nr. 123/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne pełnienie obowiązków służbowych.

31. st. przod. wyw. Gürtler Jan ze stanu P. K. Pszczyna, rozk. Gł. Kdy nr. 121/26, pkt. I, za energiczne i umiejętne przeprowadzenie śledztwa, uwieńczonego wykryciem i oddaniem władzom sądowym sprawcy dokonanego morderstwa w dniu 2. XI. 1925 roku na osobie Ewy Sitek w Łące.

32. st. poster. Hajda Wilhelm, ze stanu P. K. Pszczyna, rozk. Gł. Kdy nr. 121/26, pkt. I, za energiczne i umiejętne przeprowadzenie śledztwa, uwieńczonego wykryciem i oddaniem władzom sądowym sprawcy dokonanego morderstwa w dniu 2. XI. 1925 roku na osobie Ewy Sitek w Łące.

33. st. przod. wyw. Puszer Maksymiljan, rozk. nr. 120/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych.

34. st. post. wyw. Günther Aleksander, rozk. Gł. Kom. nr. 120/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych.

35. poster. Stefan Jan, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Komendy nr. 109/26, pkt. I, za nadzwyczajną pilność w szkoleniu się, dotychczasową niekaralność i należytą dyscyplinę, biorąc pod uwagę jego wiek.

36. st. przod. Suchanek Augustyn, zastępca kierownika komis. w Rudzie, rozk. Gł. Kdy nr. 108/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych, dowodem czego są stwierdzone osiągnięte wyniki z resortu służby śledczej.

37. post. wyw. Chwila Piotr, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 104/26, pkt. I, za nader

gorliwe i umiejętne przeprowadzenie dochodzeń w sprawie więźnia Łazarskiego i uwolnienie przez to od oszczerczego zarzutu jednego zawieszonego w czynnościach służbowych funkcjonarjusza.

38. przod. wyw. Gałgonek Ludwik, rozk. Gł. Komendy nr. 102/26, pkt. I, za energiczne przeprowadzenie śledztwa uwieńczonego ujęciem groźnej szajki włamywaczy dokonujących kradzieży z włamaniem w Katowicach w miesiącu listopadzie i grudniu 1925 roku.

39. st. wyw. Günther Aleksander, rozk. Gł. Kom. nr. 102/26, pkt. I, za energiczne przeprowadzenie śledztwa uwieńczonego ujęciem groźnej szajki włamywaczy dokonujących kradzieży z włamaniem w Katowicach w miesiącu listopadzie i grudniu 1925 r.

40. st. wyw. Fedeliński Karol, rozk. Gł. Kdy nr. 102/26, pkt. I, za energiczne przeprowadzenie śledztwa uwieńczonego ujęciem groźnej szajki włamywaczy dokonujących kradzieży z włamaniem w Katowicach w miesiącu listopadzie i grudniu 1925 r.

41. poster. Zborowski Antoni, rozk. Gł. Kom. nr. 102/26, pkt. I, za energiczne przeprowadzenie śledztwa uwieńczonego ujęciem groźnej szajki włamywaczy dokonujących kradzieży z włamaniem w Katowicach w miesiącach listopadzie i grudniu 1925 r.

42. st. post. wyw. Szoblik Jan, ze stanu P. K. Bielsko, rozk. Gł. Komendy nr. 99/26, pkt. I, za sumienne, gorliwe i pełne poświęcenia wykonywania obowiązków służbowych.

43. st. przod. wyw. Trwadjewicz Roman, ze stanu P. K. Bielsko, rozk. Gł. Komendy nr. 97/26, pkt. I, za gorliwość, sumienność i wydatność w służbie, oraz wzorowe prowadzenie się.

44. przod. Miglus Jan, ze stanu P. K. Bielsko, rozk. Gł. Kdy nr. 97/26, pkt. I, za gorliwość, sumienność i wydatność w służbie, oraz wzorowe prowadzenie się.

45. przod. Latusek Piotr, ze stanu P. K. Lubliniec, rozk. Gł. Kdy nr. 97/26, pkt. I, za gorliwość, su-

mienność i wydatność w służbie, oraz wzorowe prowadzenie się.

46. st. post. wyw. Weideman Jan, ze stanu P. K. Bielsko, rozk. Gł. Kdy nr. 97/26, pkt. I, za gorliwość, sumienność i wydatność w służbie, oraz wzorowe prowadzenie się.

47. st. post. wyw. Duda Franciszek, ze stanu P. K. Bielsko, rozk. Gł. Kdy nr. 97/26, pkt. I, za gorliwość, sumienność i wydatność w służbie, oraz wzorowe prowadzenie się.

48. st. post. wyw. Bąk Alfons, ze stanu P. K. Bielsko, rozk. Gł. Komendy nr. 97/26, pkt. I, za gorliwość, sumienność i wydatność w służbie, oraz wzorowe prowadzenie się.

49. st. przod. Chałupski Jerzy, komendant post. Wapienica, rozk. Gł. Komendy nr. 95/26, pkt. I, za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych, oraz doprowadzenie powierzonego mu posterunku do wzorowego porządku.

50. st. post. Balcar Rudolf, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Komendy nr. 95/26, pkt. I, za gorliwe i umiejętne przeprowadzenie śledztwa uwieńczonego wykryciem sprawców profanacji grobów na cmentarzu katolickim w Janowie.

51. st. post. Kraina Adolf, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Komendy nr. 95/26, pkt. I, za gorliwe i umiejętne przeprowadzenie śledztwa uwieńczonego wykryciem sprawców profanacji grobów na cmentarzu katolickim w Janowie.

52. st. wyw. Otenburger Maks, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Komendy nr. 95/26, pkt. I, za gorliwe i umiejętne przeprowadzenie śledztwa uwieńczonego wykryciem sprawców profanacji grobów na cmentarzu katolickim w Janowie.

53. post. Sługa Jan, rozk. Gł. Komendy nr. 95/26, pkt. I, za umiejętne i bardzo energiczne przeprowadzenie śledztwa za sprawcami kradzieży, przyczyniając się nietylko do wykrycia rzeczywistych sprawców, lecz także do uniewinnienia dwóch niewinnie zasądzonych ludzi.

54. st. przod. wyw. Twardjewicz Roman, z P. K. Bielsko, rozk. Gł. Kdy nr. 94/26, pkt. I, za sumienne i umiejętne przeprowadzenie śledztwa uwieńczonego wykryciem sprawcy i oddania go w ręce sprawiedliwości.

55. st. wyw. Helfeuer Karol, rozk. Gł. Kom. nr. 92/26, pkt. I, za sumienne i gorliwe wykonywanie obowiązków służbowych i wogóle dobre prowadzenie się.

56. przod. Kubica Paweł, ze stanu P. K. Świętochłowice, rozk. Gł. Kdy nr. 91/26, pkt. I, za sumienne i gorliwe wykonywanie obowiązków służbowych jak również przyczynienie się w znacznej mierze do szkolenia swych podwładnych i utrzymywania ich w wzorowej dyscyplinie.

57. st. przod. wyw. Śniegoń Karol, ze stanu P. K. Rybnik, rozk. Gł. Komendy nr. 91/26, pkt. I, w uznaniu poświęcenia się w służbie, oraz zręcznego przeprowadzenia śledztwa, uwieńczonego wykryciem szajki wałmywaczy, którym udowodnił szereg popełnionych kradzieży z włamaniem.

58. st. przod. Garus Franciszek, komendant posterunku konnego w W. Hajdukach, rozk. Gł. Kdy nr. 59/26, pkt. I, za należyte zorganizowanie posterunku konnego, oraz sumienne i gorliwe wykonywanie obowiązków służbowych, jak również wpływanie dobrym przykładem dla swych podwładnych, których utrzymuje w wzorowej dyscyplinie.

59. st. przod. wyw. Nawrocki Konstanty, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 52/26, pkt. I, w uznaniu gorliwości i zręcznego przeprowadzenia śledztwa w sprawie włamania się sprawców do probostwa w Katowicach w lutym i do plebanji w Załężu w marcu 1926 r., gdzie dokonano rozbicia i okradzenia kas ogniotrwałych kościelnych.

60. przod. wyw. Gałgonek Ludwik, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 52/26, pkt. I, w uznaniu gorliwości i zręcznego przeprowadzenia śledztwa w sprawie włamania się sprawców do probostwa w Katowicach w lutym i do plebanji w Załężu

w marcu 1926 r., gdzie dokonano rozbicia i okradzenia kas ogniotrwałych kościelnych.

61. st. wyw. Kożusznik Henryk, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kom. nr. 52/26, pkt. I, w uznaniu gorliwości i zręcznego przeprowadzenia dochodzeń w sprawie włamania się sprawców do probostwa w Katowicach w lutym i do plebanji w Załężu w marcu 1926 r., gdzie dokonano rozbicia i okradzenia kas ogniotrwałych kościelnych.

62. st. wyw. Skałuba Władysław, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 52/26, pkt. I, w uznaniu gorliwości i zręcznego przeprowadzenia śledztwa w sprawie włamania się sprawców do probostwa w Katowicach w lutym i do plebanji w Załężu w marcu 1926 r., gdzie dokonano rozbicia i okradzenia kas ogniotrwałych kościelnych.

63. st. przod. Szajer Rudolf, ze stanu P. K. Świętochłowice, rozk. Gł. Komendy nr. 52/26, pkt. I, za gorliwe i celowe szkolenie funkcj. w szkole policyjnej w Świętochłowicach a szczególnie ostatniego kursu komendantów poster., którego ogzamin wypadł nadzwyczaj dobrze.

64. st. przod. Sikora Jan, rozk. Gł. Komendy nr. 52/26, pkt. I, za gorliwe i celowe szkolenie funkcj. w szkole policyjnej w Świętochłowicach a szczególnie ostatniego kursu kdtów post., którego ogzamin wypadł nadzwyczaj dobrze.

65. st. przod. Grabiński Wincenty, rozk. Gł. Kdy nr. 52/26, pkt. I, za gorliwe i celowe szkolenie funkcj. w szkole polic. w Świętochłowicach a szczególnie ostatniego kursu kdtów poster., którego egzamin wypadł nadzwyczaj dobrze.

66. poster. Adamczyk Franciszek, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 52/26, za to że z narażeniem własnego życia skoczył do stawu i zdołał tonącego przyciągnąć do brzegu, który po udzieleniu pierwszej pomocy uzyskał przytomność a następnie oddany został opiece domowej.

67. st. przod. Bombas, ze stanu P. K. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 84/26, pkt. I, za gorliwe i bar-

ozo sumienne wykonywanie obowiązków służbowych na stanowisku kier. komis. w Chorzowie.

68. st. przod. Banaś Franciszek, zastępca kier. komis. II. Katowice, rozk. Gł. Kdy nr. 84/26, pkt. I, za należyte utrzymanie dyscypliny i karności wśród funkcj. przyczynienie się do należytego wyszkolenia tychże, oraz zaprowadzenie wzorowej gospodarki na wymienionym komisarjacie.

69. st. poster. Kuś Klemens, ze stanu P. K. Tarn. Góry, rozk. Gł. Kdy nr. 84/26, pkt. I, za wykonanie modelu posterunku P. W. Śl. w Boruszowcu złożonego w muzeum polic. w Komendzie Rez.

70. post. Wilczek Jan, ze stanu P. K. Pszczyna, rozk. Gł. Kdy nr. 163/26, pkt. I, za spryt i dobrą spostrzegawczość, która przyczyniła się do wykrycia sprawców kradzieży drutów telefonicznych.

Różne wiadomości.

Placówki dyplomatyczne.

a) Polska utrzymuje swoje przedstawicielstwa dyplomatyczne (ambasady, posł. nadzw., min. pełn. charge d'aff.) w następujących państwach: Argentynie, Austrji, Belgji, Brazylji, Bułgarji, Czechosłowacji, Danji, Estonji, Finlandji, Francji, Grecji, Holandji, Hiszpanji, Japonji, Jugosławji, Łotwie, Niemczech, Norwegji, Rosji, Rumunji, przy Stolicy Apostolskiej, w Szwajcarji, Szwecji, Turcji, W. Brytanji, Węgrzech, Włoszech, Gdańsku (Komis. Gen.) oraz w Lidze Narodów (delegację).

b) W Polsce utrzymują swoje przedstawicielstwa dyplomatyczne następujące państwa: Ameryka, Austrja, Belgja, Brazylja, Bułgarja, Chili, Czechosłowacja, Danja, Estonja, Finlandja, Francja, Grecja, Hiszpanja, Holandja, Japonja, Jugosławja, Łotwa, Niemcy, Norwegja, Portugalja, Rosja, Rumunja, Stolica Apostolska, Szwajcarja, Szwecja, Turcja, Urugwaj, Węgry, Wielka Brytanja, Włochy.

—o—

Placówki Konsularne.

a) Polska utrzymuje swoje przedstawicielstwa konsularne w nast. krajach: W Anglji, Argentynie, Austrji, Australji, Belgji (Bruksela i Antwerpja), Brazylji (Rio de Janeiro i Kurytyba), Bułgarji (Sofja i Warna), Chiny (Mandżurji), Czechosłowacji (Praga, Morawska Ostrawa, Koszyce, Marienbad), Danji (Kopenhaga, Aarhus, Hasle a Bornhalm, Odense, Kolding), Estonji, Finlandji, Francji (Paryż, Lyon, Strassburg, Bordeaux, Havre, Marsylja), Algier, Holandji (Amsterdam, Rotterdam), Hiszpanji (Madryt, Barcelona), Japonji, Jugosławji (Belgrad, Zagrzeb),

Kanadzie, Luxenburgu, Łotwie (Ryga, Libawa, Dynaburg), Niemczech (Berlin, Monachjum, Bytom, Hamburg, Królewiec, Essen, Kwidzyń, Wrocław, Lipsk, Piła, Ełk, Olsztyn), Palestynie, Paraguayu, Portugalji (Lizbona, Porto), Rosji (Moskwa, Charków, Mińsk), Rumunji (Bukareszt, Czerniowce, Galac, Kiszyniów), Stany Zjednoczone Ameryki Półn. (Chicago, New-York, Buffalo, Detroit, Pitsburg), Szwajcarji (Bern, Zurich), Szwecji (Sztokholm, Malmo), Turcji (Angora, Konstantynopol), Urugwayu, Węgrzech, Włoszech (Rzym, Medjolan, Trjest, Florencja, Neapol, Palermo, Turyn).

b) Konsulaty zagraniczne w Polsce:

W Warszawie: Kons. Argentyny, Brazylji, Czechosłowacji, Chili, Costa-Riki, Guaetemali, Francji, Grecji, Hiszpanji, Holandji, Japonji, Jugosławji, Łotwy, Meksyku, Niemiec, Nikaraguy, Norwegji, Persji, Portugalji, Rumunji, St. Zjedn. Ameryki, Szwecji, W. Brytanji, Włoch.

W Krakowie: Kons. Argentyny, Austrji, Czechosłowacji, Niemiec, Węgier, Włoch.

W Poznaniu: Kons. Brazylji, Czechosłowacji, Francji, Holandji, Niemiec, Szwecji, W. Brytanji.

We Lwowie: Kons. Austrji, Belgji, Brazylji, Czechosłowacji, Francji, Holandji, W. Brytanji.

W Łodzi: Kons. Brazylji, Belgji, Francji, Holandji, Niemiec i Włoch.

W Bielsku: Kons. Austrji.

W Toruniu: Kons. Francji, Niemiec.

W Katowicach: Kons. Brazylji, Czechosłowacji, Francji, gen. kons. Niemiec, vicekons. Wielk. Brytanji, kons. Włoch.

W Cieszynie: Kons. Czechosłowacji.

W Gdańsku: Kons. Austrji, Argentyny, Belgji, Brazylji, Danji, Estonji, Finlandji, Francji, Grecji, Guatemali, Hiszpanji, Holandji, Japonji, Łotwy, Niemiec, Norwegji, Portugalji, St. Zjedn. Amer. Półn., Szwecji, Węgier, W. Brytanji, Włoch, Wenezueli.

———o———

Symbole Rzeczypospolitej.

a) *Herb* — orzeł biały z głową na prawo (dla patrzącego w lewo), ze skrzydłami wzniesionemi, złotemi szponami, koroną i dziobem, w czerwonem polu prostokątnem.

Pieczęć — okrągła z herbem Rzplitej na tle heraldycznem.

Barwy narod. — biały pas u góry, czerwony u dołu. Pasy podłużne.

Chorągwie — Chorągiew Prezydenta — czerwona, przytwierdzona do drzewca z herbem Rzp. w pośrodku; flagi poselstw i konsulatów oraz bandery handlowe morskie — bez wycięcia o barwach narod., przytwierdzone do ruchomego sznura z herbem Rzp. w pośrodku białego pasa.

Chorągwie pułkowe — białe kwadratowe (w piechocie 1 metr, w kawalerji 0,65 m.) w pośrodku duży czerwony polski krzyż kawalerski, w centrum w otoku liści warzynowych napis „Honor i Ojczyzna", po rogach numer pułku, na jednej ze stron chorągwi niekiedy szczególne emblemata. Wojenne flagi lądowe i bandery morskie — z wycięciem o barwach narodowych, na ruchomym sznurku przy drzewcu z herbem Rzp. w pośrodku białego pasa, wymiary 8:5. Marynarka wojenna używa także na dziobie okrętów I. i II. klasy — a) proporzec prostokątny o barwach narodowych z krzyżem kawalerskim w pośrodku, w sercu — ręka z mieczem, wymiary 6:5 i b) wstęgę na szczycie wielkiego masztu o barwach narod. z polskim krzyżem kawalerskim przy drzewcu, wymiary 25:1.

(Dz. U. nr. 69 poz. 416 z dnia 28. VIII. 1919 r.)

—o—

b) Hymn Narodowy.

(Pieśń legjonów Dąbrowskiego z r. 1797. Słowa por. Józefa Wybickiego; muzyka Michała Kleofasa Ogińskiego).

Jeszcze Polska nie zginęła
Kiedy my żyjemy
Co nam obca przemoc wzięła
Mocą odbierzemy

Marsz, marsz Dąbrowski
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz i t. d.

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla Ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.
Marsz, marsz i t. d.

Moskal Polski nie posiędzie,
Gdy jąwszy pałasza,
Hasłem wszystkich wolność będzie
I Ojczyzna nasza.
Marsz, marsz i t. d.

Już sam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
„Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany!“
Marsz, marsz i t. d.

———o———

Odznaczenia Rzeczypospolitej.

1. „Krzyż Virtuti Militari" (Ust. z dnia 1. VIII. 1919 r. Dz. Ust. Nr. 92 poz. 409; Ust. z dnia 27. XI. 1919 r. Dz. Ust. Nr. 92 poz. 508 i ust. z dnia 6. VII. 1920 r. Dz. Ust. Nr. 61 poz. 383) jest nagrodą za czyny wybitnego męstwa i odwagi, dokonane w boju i połączone z poświęceniem się dla dobra Ojczyzny. Order posiada 5 klas: krzyż wielki, komandorski, kawalerski, złoty i srebrny.

Dotychczas wydano 8300 orderów, w tem 320 cudzoziemcom i 1500 — poległym. Ordery I. klasy otrzymali marszałek Piłsudski Józef, marszałek Foch, królowie: belgijski, rumuński, jagosłowiański i włoski.

2. Odznaka Honorowa dla oficerów (równorzędnych) i szeregowych za czas pobytu na froncie (Rozp. Rady Obrony Państwa z dnia 14. VII. 1920 r. Dz. U. Nr. 83 poz. 554 i Ust. z dnia 28. VII. 1922 r. Dz. Ust. Nr. 67 poz. 604) przysługuje wojskowym za czas ich pobytu na froncie w wojsku polskiem lub formacjach wojskowych polskich w bezpośredniej styczności bojowej z nieprzyjacielem.

Jedna naszywka odznaki odpowiada 6 miesiącom takiego pobytu na froncie.

3. Odznaka honorowa dla oficerów (równorzędnych) i szeregowych za rany i kontuzje (Rozp. Rady Obrony Państwa z dnia 14. VII. 1920 r. Dz. Ust. Nr. 83 poz. 555 i Ust. z dnia 28. VII. 1922 r. Dz. Ust. Nr. 67 poz. 603) wyróżnia wojskowych, którzy w obronie Ojczyzny ponieśli rany i kontuzje. Ilość gwiazdek na wstędze oznacza ilość ran (rany odniesione w jednej bitwie dają prawo do jednej gwiazdki).

4. Odznaka wojskowa p. n. „Krzyż walecznych" (Rozp. Rady Obrony Państwa z dnia 11. VIII. 1920 r. Dz. Ust. Nr. 87 poz. 572 i rozp. wykon. M. Spr. Wojsk. z dnia 30. IX. 1920 r. Dz. Ust. Nr. 119 poz. 790) może być nadana czterokrotnie również i osobom cywilnem.

5. Order „Orła białego" (Ust. z dnia 4. II. 1921 r. Dz. Ust. Nr. 24. poz. 136) nagradza znamienite zasługi cywilne i wojskowe, położone w czasie pokoju lub wojny dla chwały i pożytku Rzeczypospolitej Polskiej.

Odznaki ord. „Orła białego" są: krzyż orderowy, gwiazda orderowa, wstęga orderowa i łańcuch orderowy.

Dotychczas wydano w kraju 14 „wielkich wstęg orderu orła białego", w tem: Naczelnikowi Państwa marszałkowi Józefowi Piłsudzkiemu, pierwszemu prezydentowi Rzeczypospolitej ś. p. Gabrjelowi Narutowiczowi, prezydentowi Wojciechowskiemu.

Zagranicę wydano 43 ordery: ostatnie dwa prezydentowi Francji Doumerguè i premjerowi francuskiemu Heriotowi.

6. Order „odrodzenia Polski (ustawa z dnia 4. II. 1921 r. Dz. Ust. Nr. 24, poz. 137 i ustawa z dnia 28. IV. 1922 r. Dz. Ust. Nr. 21 poz. 255) nagradza zasługi położone w służbie dla Państwa i społeczeństwa.

Order posiada 5 klas: wielka wstęga komandorja z gwiazdą, komandorja, krzyż oficerski, krzyż kawalerski.

Do listopada 1924 r. wydano obywatelom Rzeczypospolitej 1385 odznaczeń, zagranicą — około 2500.

7. Odznaczenie „krzyż zasługi" (Ust. z dnia 23. VI. 1923 r. Dz. Ust. Nr. 62 poz. 458) przyznaje się osobom, które od chwili wskrzeszenia Państwa Polskiego położyły względem niego lub jego obywateli zasługi, spełniając czyny nie leżące w zakresie ich zwyczajnych obowiązków, a przynoszące znaczną korzyść Państwu, lub poszczególnym obywatelom. Są 3 stopnie odznaczenia: złoty, srebrny i bronzowy krzyż zasługi.

———o———

Wojsko.

Na stopie pokojowej — 250 000 wojska. Stan oficerski 18 292 i podoficerski 37 722 osoby. *Piechoty* — 90 pułków (30 dywizji), *jazdy* — 3 pułki szwoleżerów i 27 pułków ułanów (10 dywizji), *artylerja* — 30 p. a. polowej, 10 p. a. ciężkiej, 10 dywizjonów a. konnej, 2 p. a. górskiej, 1 p. artylerji najcięższej i 1 p. a. zenitowej, *cyklistów* — 10 komp. (1 na Okr. Korp.), *czołgów* — 3 bataljony, (1 pułk). *saperów* — 10 pułków, *wojsk łączności* — 3 pułki. *w. aeronautycznych* — 3 p. lotn. i 5 batal. balonowych. *w. kolejowych* — 3 p., w. samochodów 10 dywizjonów, *w. tabor* — 10 dywizjonów, *żandarmerji* — 10 dywizjonów. *Marynarka wojenna* składa się z 2 kanonierek, 6 torpedowców, 4 trawlerów, 1 statka patrolow. i 2 st. pomoc., Flotylla rzeczna: 4 monitory, 6 st. uzbroj., 3 st. pomocn. i 3 łodzie motor. uzbrojone.

Europa.

Nazwa Europy jest pochodzenia obcego. Fenicjanie nazywali wyspy Sycylja oraz Kretę — Ereb, co oznacza zachód. Później odnosiła się ta nazwa do Grecji i Rzymu, a następnie do całej cywilizowanej Europy i bardzo długi czas uważano wschodnie granice Polski, jako granice wschodnie Europy. W Europie znajdują się następujące państwa:

Państwo	Stolica	obszar	ludność	ustrój państwa	kto stoi na czele kraju.
Rosja (SSSR) Sowiecka	Leningrad	3,762.000 km.	przeszło 666 milj.	Republika komunist.	Prezydent Rad Aleksy Ryków
Francja	Paryż	550.000 km. 2	40,000.000	Republika	Prezydent Gaston Doumergue
Hiszpanja	Madryt	505.000 km. 2	21,000.000	Król. Konst.	Król Alfons XIII
Niemcy	Berlin	470.000 km. 2	60,000.000	Republika	Hindenburg prezydent państwa
Szwecja	Stokholm	448.000 km. 2	6,000.000	Król-konst.	Król — Gustaw V
Finlandja	Helsingsfors	377.000 km. 2	3,500.000	Republika	Prezydent Dr. Lauri Relander
Polska	Warszawa	388.328 km 2	28,000.000	Republika	Prezydent Dr Prof. Mościcki
Norwegja	Oslo	323.000 km. 2	2,700.000	Monarchja konstyt.	Król Haakon VII
Anglja	Londyn	313.000	47,000.000	Monarchja konstyt.	Król Jerzy V
Włochy	Rzym	311.000 km. 2	39,000.000	Monarchja konstyt.	Król Wiktor Emanuel III
Rumunja	Bukareszt	294.000	16,000,000	Monarchja konstyt.	Król Ferdynand
Jugosławja	Belgrad	249.000 km. 2	12.000.000	Monarchja konstyt.	Król Piotr
Czechosłowacja	Praga	140.000 km. 2	13,500.000	Republika	Prezydent Masaryk
Grecja	Ateny	123.000 km. 2	5,000.000	Republika	Prezydent Konduryotis

Państwo	Stolica	obszar	ludność	ustrój państwa	kto stoi na czele kraju
Bułgarja	Sofja	103.000 km. 2	5.000.000	Król. konst.	Król Borys III
Węgry	Budapeszt	92,000 km. 2	8,000.000	Republika	Mikołaj Horthy
Portugalja	Lizbona	91.000 km 2	6,000.000	Republika	Prezydent gen. Costa de Gomes
Austrja	Wiedeń	84.000 km 2	6,500.000	Republika	Prezydent Ramek
Łotwa	Ryga	66.000 km. 2	2,000.000	Republika	Prezydent Janis Tschakste
Litwa	Kowno	56.000 km. 2	2,500.000	Republika	Prezydent Smetona
Estonja	Rewel	47 000 km. 2	1,000.000	Republika	Prezydent Jüri Jaakson
Danja	Kopenhaga	44.000 km. 2	3,300.000	Król konstyt.	Król Krystjan X.
Szwajcarja składa się 25 kantonów małych republik demokratycznych. ma parl. związkowy i radę związkową	Główne miasto Genewa	41.000 km. 2	4,000.000		Prezydent Jan Musy
Holandja	Haga	34.000 km. 2	7,000.000	Monarchja konstyt.	Królowa Wilhelmina
Belgja	Bruksela	30.000 km 2	7,500.000	Monarchja konstyt.	Król Albert I.
Albanja	Duraco	30.000 km.	800.000	rząd. tym. nieustal.	Prezydent Achmed Zogu
Turcja Europejska	daw. Konstantynopol obec. Angora	23.000 km. 2 obszar Eur.	2,000.000	Republika	Ghazi Mustafa Kemal-Pasza
Luksenburg	Luksenburg	2.600 km. 2	260.000	Księstwo konstyt.	
Wolne miasto Gdańsk	Gdańsk	1.800 km 2	360,000	Wol. miasto p.protekt.P.	Prezydent Sahm
Lichtenstein	Lichtenstein	160 km. 2	10.000	Księstwo konstyt.	
San-Marino	San-Marino	60 km. 2	12.000	Republika	

Państwo	stolica	obszar	ludność	ustrój państwa	kto stoi na czele kraju
Monaco	Monaco	1 1/2 km. 2	23 000	Republika	Ks. Ludwik II.

Obszar i ludność innych państw.

Argentyna	Buenos Aires	2,700.000 kw.	9.548,000 Rzeczposp.		Prezydent Dr. Marcelo
Chile	Santiago	759.572 kw.	3.870 Rzeczposp.		Arturo Aleksandri
Chiny	Pekin	8,361.300 kw.	636.000000	Republika	
Stany Zjednoczone	Waszyngton	7,996,918 kw.	112.800000	Republika	Prezydent Calwin Coolidge

Religje.

Na świecie znajdują się następujące religje:

Rzymsko katolicy . . . 320 000 000.
Protestanci . . . . . 160 000 000.
Grecko-katolicy . . . 120 000 000.
Żydzi . . . . . 15 000 000.
Mahometanie . . . . . 255 000 000.

Poganie.

Hindusi . . . . . 235 000 000.
Buddyści . . . . . 160 000 000.
Wyznawcy Konfucjusza . . 370 000 000.

Miary i wagi.

Miary. Najpospoliciej używane są układy miar: metryczny, angielski, rosyjski i polski (nowopol.)

a) Miary długości. M. metr: kilometr (km) = 1000 metrów (m); m. = 10 decymetrów (dm) = 100 centymetrów (cm) = 1000 milimetrów (mm); mm = 1000 mikronów.

Długość 1 metra równa się w przybliżeniu 1:40 000 000 cz. południka ziemskiego. M. ang.: mila = 8 furlongs = 80 chains = 320 poles lub perches; chain = 11 fathons = 22 yard = 66 foots; foot = 12 inches = 144 lines; foot = 305 mm. M. ros.: wiorsta = 500 sążni = 1500 arszynów = 10500 futów; arszyn = 16 werszków = 28 diujmów = 336 linij; sążeń = 2134 mm. M. pol.: mila = 8 staj; pręt = 15 łokci = 6 stóp = 72 cale = 864 linij; sążeń (n. pol.) = 1728 mm.

Metr = 3:280 foots ang. = 1·406 arsz. ros. = 0,579 sążnowop.

b) M. powierzchni. M. metr.: hektar (ha) = 100 arów (a) = 100 centyarów (ca); 1 ar = 1 dekametr kwadr. = 100 m^2; M. ang.: $mila^2$ = 640 akrów; yard = 3 $furlongs^2$ = 30 akrów; akr = 40,5 a. M. ros.: diesiatina = 2400 $sąż^2$ = 1,092 ha. M. pol.: włoka = 30 mórg; mórg 300 pr^2, pręt = 6,25 $sąż^2$ (nowop.) = 18,662 m^2.

Hektar = 0,082 yards ang. = 0,915 dzies. ros. = 1,786 mg. pol.

c) Pojemności. M. metr.: hektolitr (hl) — 10 dekalitrów (dl) — 100 litrów (l); litr — obj. dm^3 — obj. 100 cm m^3. M. ang.: M. ang. last — 2 tony — 10 imperjals quartes — 20 combs — 80 bushels; bushel — 4 peks — 8 gallonów — 32 kwarty — 256 pints; gallon — 4,5 l. M. ros.: beczka — 40 wiader — 400 sztofów — 800 butelek — 4000 czarek. M. pol. korzec = 32 arngce; beczka = 25 garncy = 100 kwart = 400 kwaterek; kwarta = litr.

Litr = 0,889 kwarty ang. = 0,081 wiadra ros. = kwarta pol.

d) Wagi. M. metr.: tonna (t) = 10 centnarów metr. (q) = 1000 kilogramów (kg); kg = 10 hektogramów (hg) = 100 dekagramów (dkg) = 1000 gramów (g); g. = wadze 1 cm^3 wody dest. w próżni przy 4°C na równol. 45° szer. półn. = 10 decygramów; dg = 100 centygramów (cg) = 1000 miligramów (mg). M. ang.: funt = 16 uncyj = 256 drachn = 7000 troygrains = 453,6 g. M. ros.: pud = 40 funtów; funt = 32 łuty = 96 zolotników = 9216 doli = 0,409 kg. M. pol.: centnar = 4 kamienie = 100 funtów; funt 16 uncyj = 32 łuty = 128 drachm = 384 skrupuły = 9216 gramów = 405 gramów ukł. metr.

Kilogram = 2,204 f. ang. = 2,442 f. ros. = 6,624 f. pol.

e) Inne miary. M. papieru bela = 10 ryz — 100 liber — 1000 składek — 10 000 arkuszy. M. kątów: obwód koła — 360° (stopni); stopień — 60' (minut) — 3600" (sekund). Pojęcia zbiorowe: kopa — 4 mendle — 60 sztuk — 30 par. — Gros — 12 tuzinów — 144 sztuk. Wagi apt. funt — 12 uncyj — 96 drachm. — 288 skrupułów — 5760 gramów; gram apt. — 16 gramów — 0,062 g.

f) Monety. Złoty polski zawiera $^9/_{31}$ grama czystego złota i równa się frankowi Unji monetarnej Łacińskiej. Frank w różnych państwach wchodzących w skład tej unji nosi różne nazwy, a mianowicie: w Belgji, Francji i Szwajcarji nazywa się frankiem, w Bułgarji — lewą, w Grecji — drachmą, w Rumunji — leu, w Hiszpanji — pesetą, w Jugosławji — dinarem i we Włoszech — lirą. Korony austrjackie, czeska i węg. — 1,05 fr., marka niem. — 1,23 fr., Rubel ros. — 2,81 fr., Dollar St. Zjedn. — 5,18 fr., Funt szterl. ang. — 25,22 fr., Gulden hol. — 2,08 fr., Korona skandynawska — 1,39 fr., Milrej portug. — 5,60 fr., Jen jap. — 2,58 fr., Milrej brazylijski — 2,83 gr., Funt turecki — 22,24 fr.

———o———

Wynalazki.

Radjo.

Każdy bez wątpienia musi przyznać, że wielkie zasługi dla rozwoju kultury i cywilizacji przyniósł wynalazek Gutenberega, a mianowicie wynalazek druku. Takie same znaczenie, lub nawet może większe dla dalszego rozwoju kultury będzie miało radjo, gdy rozwój jego będzie postępował z takim rozmachem, jaki zapoczątkował się od ukończenia wojny światowej. Przed wybuchem wojny światowej i podczas wojny światowej radjo służyło bowiem wyłącznie celom wojskowym. Dopiero po ukończeniu wojny światowej przestaje radjo być wyłącznie na usługach wojskowości i dziś już wszystkie dziedziny życia społecznego zaczynają korzystać z dobrodziejstw tego wynalazku.

Rolnictwo n. p. może za pośrednictwem radjo dowiedzieć się o cenach zboża, bydła, sztucznych nawozów i innych artykułów, a przedewszystkiem zapowiedzi stacji meterjologicznych o zmianach pogody.

Przemysł i handel za pomocą radjo dowiadują się o wachaniach giełdy i komunikatach o stanie gospodarczym w poszczególnych koncernach przemysłowych i handlowych.

Prasa otrzymuje za pośrednictwem radja najnowsze wiadomości polityczne, literackie, naukowe, sportowe itp.

Tosamo moglibyśmy powiedzieć o wszystkich innych odłamach i jednostkach życia społecznego. Każdy poszczególny obywatel za pomocą radja może w domu, spożywając posiłek, lub odpoczywając po pracy słuchać koncertów, lub innych popisów artystycznych, może się dowiedzieć o najważniejszych zagadnieniach dnia bieżącego, może słuchać przemowy mowców lub kaznodziejów, jednem słowem radjo w domu daje nietylko rozrywkę lecz i wiedzę. Za pomocą radja mogą, mający zamiar wyjechać na letnisko poinformo-

wać się o stosunkach atmosferycznych, klimatycznych i wycieczkowych. Największą doniosłość ma radjo jako środek oddziaływający na szerokie masy, celem podniesienia kultury przez pracę oświatową pozaszkolną. Niektóre stacje nadawcze już obecnie włączyły w swój program, perjodyczne lekcje języków obcych oraz innych działów wiedzy. W Hamburgu n. p. powstał projekt utworzenia uniwersytetu, na którym mają być wykłady uprzystępnione dla każdego posiadacza radja.

Radjo jest nietylko rozrywką i urządzeniem udzielającem wiedzę, lecz jest także bodźcem pobudzającem ludzi przedsiębiorczych i inteligentnych do tworzenia nowych wynalazków i ulepszenia już instniejących. Młodzież nasza — trudniąc się własnoręcznem budowaniem stacji odbiorczych nie będzie miała czasu na hulanki i trwonienie pieniędzy.

Bardzo ważną rolę może odegrać radjo w życiu policji. Już dziś mamy w niektórych świetlicach policyjnych stacje odbiorcze, przynosząc wszystkie wyżej wyłuszczone korzyści. Za granicą n. p. w Ameryce używają organa bezpieczeństwa nawet przymontowane aparaty radjo do łatwiejszego pościgu, połączenia się z komisarjatami i innej łączności w czasie służby. W przyszłości, gdy aparaty radjo będą bardziej rozwinięte, będzie można je użyć na usługi policji w celach wyłącznie służbowych. Policja będzie musiała urządzać własne stacje nadawcze lub przynajmniej stacje prywatne będą musiały ogłaszać komunikaty, nadane przez prokuratury, lub policję. Wówczas będzie policja w bardzo krótkim czasie zawiadomiona o każdem znaczniejszem przestępstwie, o ucieczkach więźniów, różnych zaburzeniach itp. Jedyną przeszkodą do rozpowszechnienia radja jest kwestja finansowa. Radjo aparaty odbiorcze, które przyjmują także fale nadawane z dalszych odległości, tak zwane aparaty lampkowe, są zbyt drogie, by przyjść z usługą dla każdego obywatela. Aparaty tańsze tak zwane aparaty dedektorowe, przyjmują fale tylko w promieniu 40 klm. od stacji nadawczej. Wo-

bec tego pozostają dwie drogi wyjścia; musiałyby albo znacznie potanieć aparaty lampkowe, lub stacje nadawcze musiałyby być częściej po kraju rozsiane, ażeby wszędzie można się posługiwać aparatami dedektorowemi. Zezwolenie na zakup i założenie aparatów radjo udziela Inspektorat Poczt i Telegrafrów w siedzibie okręgu proszącego.

Na podstawie rozp. Min. P. i H. z dnia 31. lipca 1926 r. (Dz. U. Rz. P. nr. 87 poz. 483) upoważnienie na zakup i założenie radjostacji odbiorczej i korzystanie z tejże udziela się na podstawie pisemnych zgłoszeń wszystkim bez wyjątku ubiegającym osobom ponad lat 14 bez różnicy, czy będą to obywatele polscy, czy cudzoziemcy, pod warunkiem jednak, by zgłoszenia osób w wieku od lat 14 do 18 podpisane były oprócz zgłaszającego podanie, przez osobę roztaczającą nad nią opiekę, która przez swój podpis bierze na siebie odpowiedzialność prawną za zgodne z przepisami użytkowania stacji.

Upoważnienia udzielane cudzoziemcom, jak również wszystkim osobom zamieszkałym w 15 kilometrowym pasie pogranicznym mogą być cofnięte na polecenie władz II. lub III. instancji bez podania motywów cofnięcia.

Na podstawie powyższego rozporządzenia muszą się organa policji zaznajomić z urządzeniami radjostacji, by mogły rozciągnąć należytą kontrolę nad obywatelami w rejonach komisarjatów i posterunków, którzy założyli, lub zakładają wbrew postanowieniom ustawy aparaty radjowe.

Osoby, niezgłaszające swoich aparatów radjowych, uchylają się od płacenia podatków. Przeciwdziałanie powyższemu rozporządzeniu ulega grzywnie do 5000 zł, względnie karze więzienia do 6 miesięcy, które art. 28 ustawy z dnia 31. VI. 1924 r. o poczcie, telegrafie, oraz telefonie przewiduje.

———o———

Telegraf i telefon.

Już w starożytności starano się o porozumienie na odległość. Mogła to naturalnie być mowa o znakach poprzednio umówionych i to najczęściej przez zapalenie ogni na górach i wyżynach. Pierwszy przyrząd, który by już można nazwać telegrafem zbudowali bracia *Chappe* (Francuzi) w roku 1793. Pierwszy telegraf elektryczny urządził *Sömmering w Monachjum* w 1808 roku.

W roku 1844 został telegraf udoskonalony przez użycie elektromagnetyzmu. Dokonał tego Morse. — W roku 1861 buduje Hughes telegraf drukujący.

Telegraf ma bardzo obszerne zastosowanie, lecz z życia prywatnego po większej części został wyrugowany przez telefon.

Pierwszy telefon zbudował w roku 1860 Filip Reis. Telefon ten nadawał się jedynie do przeprowadzenia tonów muzycznych. Dopiero Aleksander Graham Boll, profesor szkoły głucho-niemych w Bostonie skonstruował w roku 1872 aparat, za pomocą którego można było przesyłać dźwięki głosu ludzkiego.

Patent na swój wynalazek uzyskał on w roku 1875. — Telefon jest o tyle praktyczniejszy od telegrafu, że za pomocą telefonu można słyszeć głos osoby, rozmawiającej, podczas gdy przy telegrafie trzeba się posługiwać specjalnem abecadłem Morsego.

Przy dzisiejszym wzmożeniu życia gospodarczego odgrywa telefon bardzo ważną rolę. Wynalazek telefonu przypisują również Tomaszowi Edisonowi, wynalazcy elektrycznej lampki żarowej amerykaninowi, ur. 1847 w Milon w Stanach Zjednoczonych.

———o———

Maszyna parowa i parowóz.

W miarę jak górnicy coraz głębiej zapuszczali się w ziemię celem wydobywania minerałów, coraz bardziej stało się koniecznością skonstruowanie odpowiednich pomp do wydobywania wody grożącej zalaniem kopalń. Już w roku 1699 buduje anglik Tomasz Savery pierwszą maszynę parową, która się jednako-

woż nie rozpowszechniła, z powodu jej wadliwości i dopiero w roku 1705, ślusarz Newcomen udoskonalił ją o tyle, że zaczynała oddawać znaczniejsze usługi. Następnie James Waat pracując nad ulepszeniem maszyny parowej, doprowadził takową do doskonałości.

Myśl użycia pary jako siły pociągowej powziął przyjaciel James Waata Robinson w roku 1759. Pierwszy parowóz służący do przewożenia armat i pocisków artyleryjskich zbudował w roku 1769 Cugnot, a dopiero w roku 1825 zbudował pierwszą kolej żelazną Stephenson.

W ten sposób użyto maszynę parową w przedsiębiorstwach, przemyśle, a nawet i w rolnictwie. W żegludze również używa się maszyny parowej do popędu tak zwanej śruby.

——o——

Szkło.

Bardzo ważnym odkryciem jest wynalazek wyrobu szkła. Szkło było znane od dawna narodom starożytnym, a wynalazek jego przypisują Fenicjanom. Pominąwszy praktyczne korzyści, jakie nam szkło daje w życiu codziennem, ma ten wynalazek bardzo wielkie znaczenie dla rozwoju kultury i cywilizacji. Niektóre gałęzie wiedzy jak n. p. fizyka, astronomja itd. mają temu wynalazkowi do zawdzięczenia swój postęp, gdyż ze szkła są zrobione soczewki do lunet i mikroskopów oraz retorty i inne naczynia potrzebne w laboratorjach. Chociaż fabrykacja szkła już bardzo dawno była znana, to jednak użyteczność jego nie rozpowszechniła się tak jak obecnie. W średniowieczu n. p. szyby w oknach ze szkła uchodziły za luksus. W Japonji jeszcze przed 25 lat używano przeźroczystego papieru do okien. Dopiero w nowych czasach szkło zostało rozpowszechnione do obecnego użytku.

——o——

Papier.

Epokowym wynalazkiem jest również papier, który w starożytności i wiekach średnich poprzedzał pergamin, wyrabiany ze skór zwierzęcych. Już za czasów Dawida używano jako materjału na książki, względnie zwoje do pisania — pergaminu. Jeszcze dawniej wyrabiali Egipcjanie z papirusu materjał podobny do naszego papieru. Sposób wyrabiania papieru z bawełny pochodzi z Arabji. Używano go od IX. do XV. wieku. Dopiero w końcu XIV. wieku zaczęto wyrabiać papier z lnu. Wynalazek papieru taksamo przyczynił się do rozwoju cywilizacji tak, że w czasach dzisiejszych nie podobna sobie przedstawić, ażeby się można obejść bez papieru względnie jego produktów.

—o—

Druk.

W starożytności i w średniowieczu hamował postęp kultury i cywilizacji brak sposobu pisania oraz rozpowszechniania ksiąg, które z tej przyczyny były bardzo drogie i trudne do nabycia. Książki były początkowo z pergaminu, materjału drogiego, a ponadto do ich drogości przyczyniało się przepisywanie dokonywane ręcznie w klasztorach przez mnichów, trwające kilka lat. Wobec tego książka w dawnych czasach przedstawiała wielką wartość n. p. kilka wiosek tak, że tylko ludzie bardzo bogaci mogli je nabywać.

Dopiero gdy około roku 1450 Jan Gutenberg zaczął drukować książki, posługując się składanemi ruchomemi czcionkami, książka stała się dostępną dla szerszych warstw społeczeństwa. Czcionki drukarskie były początkowo z drzewa, lecz okazywały się niepraktyczne, albowiem pękały. Wobec tego zaczęto wyrabiać czcionki z metalu.

Chociaż Jan Gutenberg powszechnie jest uważany jako wynalazca sztuki drukarskiej, to jednak już dawniej zaczęto drukować, używając płyt z drzewa (dziś sterotypja). Początkowo drukowano w ten sposób obrazy Świętych. Ponieważ takie obrazy były bar-

dzo niewyraźne, musiano u dołu napisać co one przedstawiają. I to właśnie naprowadziło na myśl wycinania całych płyt z napisami najczęściej wyciąganii z Pisma świętego, a nareszcie zaczęto w ten sposób drukować całe książki. Sposób ten okazał się bardzo niepraktyczny, gdyż celem wydrukowania jednej książki potrzeba było setki takich płyt. Wobec tego Gutenberg może uchodzić jako wynalazca druku, gdyż on pierwszy zastosował drukowanie książek w praktyczny sposób za pomocą ruchomych czcionków.

Wynalazek może zaliczać się do największych wynalazków epokowych, bo przyczynił się do rozwoju cywilizacji, uprzystępniając książkę szerokim warstwom społeczeństwa. W dobie dzisiejszej możemy sobie doskonale wyobrazić znaczenie druku, gdyż trudno sobie dziś przedstawić życie bez gazety i książki.

———o———

Proch.

Ogólnie przypisują wynalazek prochu mnichowi nazwiskiem Berthold Schwarz, który sporządził mięszaninę prochu. Zupełnie przypadkowo przekonał się o eksplodującej własności gazu, wytworzonego przez spalenie prochu. Początkowo nie używano prochu do celów wojennych i długi czas uważano użycie broni palnej w czasie wojny jako nierycerski sposób wojowania, podobnie jak przed wybuchem wojny światowej użycie gazów trujących dla celów wojennych. Chociaż powszechnie Schwarz uchodzi jako wynalazca prochu, to jednak Chińczycy już w starożytności znali sposób wyrabiania prochu, znali go również Arabowie. Armat w bitwie użyli rzekomo po raz pierwszy Arabowie. Anglicy użyli po raz pierwszy armat w bitwie pod Crecy 1346 roku.

Oprócz celów wojskowych proch, względnie materjały wybuchowe mają wielkie znaczenie dla górnictwa.

———o———

Balon i aeroplan.

W roku 1773 skonstruowali bracia Montgolfize we Francji balon, napełniony ogrzanem powietrzem, który skutkiem tego, że ogrzane powietrze jest lżejsze od zimnego, podnosił się w górę. W roku 1783 Charles ulepszył balon o tyle, że zamiast rozgrzanem powietrzem napełnił go wodorem (h). — Początkowo balony nie posiadały steru, płynęły z prądem powietrza, były zdane na los wiatrów. Mimo to miały one już praktyczną wartość i oddały często przysługi na przykład podczas oblężenia miast. Dopiero z biegiem czasu zaczęto budować balony ze sterem nadając samemu balonowi formy cygara. Ażeby zmniejszyć niebezpieczeństwo przerwania opony, umieszczono w jednej wielkiej oponie cały szereg małych baloników. W ostatnich czasach nawet zastąpiono wodór, który jest gazem palnym, gazem niepalnym i w ten sposób ubezpiecza się balon od eksplozji. Balon mógłby znaleść w życiu codziennem bardzo obszerne zastosowanie, gdyby jego konstrukcja nie była zbyt kosztowna. Dlatego też balon został zepchnięty na plan przez maszynę do latania tak zw. samolot, czyli aeroplan. Już w starożytności, oraz w średniowieczu myślano nad tem, ażeby naśladować lot ptaka. Kwestję tę rozwinął francuz Forlanini, budując w roku 1878 latawiec, zaopatrzony w śrubę parową. Aparat ten został z biegiem czasu udoskonalony i stał się prawdziwem cudem techniki. Samoloty odegrały bardzo ważną rolę w czasie wojny, dając usługi do wywiadu celem poparcia ruchów piechoty, lub też celem steroryzowania nieprzyjaciela poza linją bojową.

Po ukończeniu wojny światowej zaczęto samoloty używać dla celów komunikacji powietrznej (samolotowej) i w tym kierunku poczyniono już wielkie postępy oraz udogodnienia. Utworzono stałe linje komunikacyjne-lotnicze pomiędzy większemi miastami w poszczególnych państwach i częściami świata. Polska i w tej dziedzinie nie pozostaje poza innemi państwami, a w przyszłości zdobędzie poważne miejsce w Europie jako Państwo tranzytowe ze względu na cen-

tralne i równe położenie. Obecnie w Polsce czynne są następujące linje lotnicze: Warszawa—Gdańsk, Warszawa—Kraków, Warszawa—Lwów, Warszawa—Poznań, Warszawa—Praga Czeska, Lwów—Kraków, Kraków—Wiedeń.

——o——

Polacy, którzy dokonali epokowych odkryć, wynalazków prac naukowych oraz dzieł sztuki pięknej i temsamem zdobyli sławę światową.

Każdy naród lubi przy nadarzających się okolicznościach przypominać światu i chlubić się rodakami, którzy się w jakikolwiek sposób przyczynili do rozwoju i postępu kultury i cywilizacji. — I my Polacy mamy całe zastępy ludzi wielkich, o światowej sławie, a którzy niestety nam Polakom są zbyt mało albo wcale nieznani. — Szczególnie dla nas na kresach będzie poznanie ich bardzo korzystnem, gdyż bardzo często zdarza się, że w towarzystwie ktoś pod niebiosy wychwala wszystko co niemieckie, a rzadko zdarza się, ażeby się ktoś znalazł, ktoby mu dał dobrą ale i rzeczową odprawę, odpowiadając na argumenta, argumentami. — Zdarzają się nawet wypadki, że Niemcy usiłują sfałszować historję, twierdząc niejednokrotnie, że jeden lub drugi sławny człowiek jest narodowości niemieckiej, podczas gdy w rzeczywistości jest on Polakiem. — Jako pierwszy dowód może tu służyć genjalny astronom Mikołaj Kopernik. —

Mikołaj Kopernik urodził się 1473 w Toruniu jako syn Mikołaja Kopernika i Barbary z domu Watzelrod. — Niemieckie brzmienie rodowego nazwiska matki wyzyskują Niemcy. — Że rodzina Watzelrodów była polską, dowodzi jej skoligacenie się z różnemi znanemi rodzinami polskiemi, oraz, że brat Barbary, Łukasz, biskup warmiński gorliwie stawał w obronie praw polskich wobec nieprawnych roszczeń Krzyżaków.

Pierwotne nauki odebrał Mikołaj Kopernik w Toruniu. — Następnie zapisał się na dział filozoficzny

akademji w Krakowie. Za radą swego stryja, biskupa warmińskiego poświęca on się stanowi duchownemu i otrzymał kanonję frauenburską. Następnie udaje się razem ze swym bratem do Włoch i kształci się w Padwie, a następnie w Bolonji w prawie i matematyce, uzyskując stopień doktora.

W roku 1499 objął on katedrę astronomji w Rzymie, co dowodzi, że jego nauka już wówczas była sławną.

Na naleganie swego stryja wraca on w r. 1501 do kraju, lecz za zezwoleniem kapituły udaje się ponownie do Włoch, studjuje medycynę i osiąga także z tego przedmiotu doktorat.

Po ponownym powrocie do kraju napisał swe dzieło o ruchu ciał niebieskich. — Udowadnia on w tem dziele, że nie słońce obraca się wokoło ziemi, lecz przeciwnie, że ziemia obraca się około słońca. Zasadą pracy Kopernika jest wirowy obrót ziemi około własnej osi, oraz postępowy obrót około słońca; na tej zasadzie tłumaczy on także zasady ruchu innych ciał niebieskich, a także planet, który to ruch poprzednicy jego przedstawiali w sposób bardzo zawiły. — System ten staje się podstawą wszelkich dalszych prac w dziedzinie astronomji, a wszystkie dalsze badania potwierdzają jego prawdziwość.

Dzieło swoje ogłosił Kopernik dopiero krótko przed śmiercią, mając do tego słuszne powody. Jakkolwiek dzieło to miało wielką wartość to jednak na razie nie chciano jego teorji uznać, więc odkładał on wydanie jego, ażeby uniknąć nieprzyjemności.

Najwięcej wielkich osobistości możemy wykazać z dziedziny sztuk pięknych; z całego szeregu wybitnych muzyków polskich chcę naprowadzić Chopina, Moniuszkę i Paderewskiego.

Fryderyk Franciszek Chopin (czytaj Szopen) urodził się w r. 1810 w Żelazowej Woli pod Sochaczewem. Jego ojciec pochodził z rodziny polskiej, która swego czasu wyemigrowała razem z królem Leszczyńskim do Lotaryngji. Przybył on jako reemigrant w r. 1796 do kraju i zajął się nauczaniem języka

francuskiego. Matką Chopina była Justyna z Krzyżanowskich.

Już jako dziecko wykazał Chopin swe zdolności, gdy jako 9-letni chłopak wystąpił publicznie z koncertem. Naukę muzyki zaczął on pobierać już w siódmym roku życia. Koncerty, z któremi Chopin występował oraz kompozycje, które utworzył, zdobyły mu światową sławę, lecz mimo to można się często przekonać, że niejeden Polak, który może nawet chce uchodzić za inteligentnego, nie wie, że Chopin był Polakiem.

Stanisław Moniuszko, najznakomitszy kompozytor polski i reorganizator opery polskiej, urodził się w roku 1819 we wsi Ubiel na Mińszczyźnie. Jego ojciec, dawny żołnierz polski, wychowywał go w duchu narodowym a jego matka, sama dosyć muzykalnie usposobiona, pielęgnowała budzący się w nim talent muzyczny. Ponieważ jego rodzice wskutek nieszczęśliwych okoliczności utracili majątek, musi Moniuszko już wcześnie zarabiać na swe utrzymanie dawaniem lekcyj i kompozycjami.

Moniuszko nie zdobył tyle sławy światowej przez swoje koncerty jak Chopin, lecz za to zostawił nam tak wielką ilość przepięknych kompozycji, że śmiało możemy powiedzieć, że Schubert nie pozostawił Niemcom tak wielkiej spuścizny, jak nam pozostawił Moniuszko.

Nie chcę wyliczać wszystkich utworów Moniuszki, lecz wspomnę tylko o „Halce" i nadmienię, że niema działu utworów muzycznych, którychby nie był Moniuszko wzbogacił swoją twórczością.

Każdemu z nas jest wiadomo, jak wielką sławą cieszy się w całym świecie wielki patrjota polski, wirtuoz światowej sławy, Ignacy Paderewski. Amerykanie płacą mu za jeden występ tysiące dolarów a osoby stojące na najwyższych stanowiskach hierarchji społecznej uważają sobie za zaszczyt, jeżeli nasz wielki rodak zechce swojem wystąpieniem uświetnić uroczystości przez nich urządzone.

Z rzeźbiarzy polskich zostaje wymieniony jako pierwszy Pius Welański, rzeźbiarz, którego dzieła były nabywane przez Akademje sztuk pięknych zagranicą, oraz który na wystawie w Berlinie otrzymał złoty medal.

Następnie naprowadza się Konstantego Laszczaka, który jako syn włościanina, dzięki zdolnościom i dzięki usilnej pracy, pozyskał rozgłos w kraju i zagranicą, oraz doprowadził do tego, że został profesorem w krakowskiej akademji sztuk pięknych.

Wystarczy zwiedzić muezum narodowe w Krakowie, ażeby się przekonać o sławie naszych artystów malarzy. Przyjeżdżają bowiem ludzie z różnych krajów, ażeby podziwiać arcydzieła Matejki, Siemiradzkiego, Grotgera i innych wybitnych malarzy polskich. Gdybyśmy n. p. chcieli porównać wystawione obrazy malarzy polskich w muezum narodowym, z galerją narodową obrazów w Berlinie, porównanie to wypadłoby pod każdem względem na korzyść naszą.

Taksamo w dziedzinie literatury znajdujemy niepospolitych pisarzy i poetów. Nie operuję i tutaj nazwiskami, gdyż nazwiska naszych wielkich pisarzy są znane nietylko w kraju ale i zagranicą. Wiadomo nam bowiem, że niektórzy z naszych pisarzy otrzymali za napisane dzieła nagrodę Nobla a mianowicie Henryk Sienkiewicz za „Quo vadis“ oraz Wład. Stan. Reymont za „Chłopi“.

Lecz i w zakresie praktycznych wynalazków i prac Polacy nie pozostawają poza innemi narodami. W dziedzinie chemji zasługuje w pierwszym rzędzie na uwagę Zygmunt Wróblewski. Wróblewski urodził się 1845 r. w Grodnie a zmarł 1888 r. w Krakowie. Nauki uniwersyteckie rozpoczął on w Kijowie, studjował następnie w Berlinie, Heidelbergu i Monachjum, gdzie uzyskał stopień doktora. Od r. 1882 został on profesorem fizyki w uniwersytecie jagiellońskim w Krakowie. Na tem stanowisku wywarł on dodatni wpływ na podniesienie fizyki w kraju.

Jego największą zasługą jest wynalezienie sposobu skraplania tlenu i azotu, a więc powietrza. Z cie-

kłego powietrza otrzymujemy czysty tlen i czysty azot. Aparaty zgęszczające powietrze możemy oglądać w zakładach azotowych w Chorzowie. W wymienionych zakładach możemy się również przekonać jakie korzyści przynosi społeczeństwu, wynalazek polskiego chemika, widząc jak z powietrza skroplonego wyrabia się sztuczne nawozy, materjały wybuchowe i różne chemikalja.

Jaką sławą cieszył się Wróblewski już za życia, dowodzi fakt, że francuska akademja umiejętności wysłała delegację do Krakowa, celem oglądnięcia jego laboratorjum.

Jako chemik odznaczył się także Karol Olszewski, który był początkowo współpracownikiem Wróblewskiego. Pracował on również nad skraplaniem gazów, ulepszeniem baterji galwanicznych oraz dokonał ważnego dla medycyny sądowej odkrycia a mianowicie, w jaki sposób można stwierdzić w jakimś organiźmie istnienie arsenu zapomocą prądu elektrycznego.

Jako fizyków wymienię tutaj Augusta Witkowskiego autora kilku dzieł naukowych. Był on od r. 1884 profesorem politechniki lwowskiej a od r. 1888 profesorem w uniwersytecie Jagiellońskim.

W dalszym ciągu wymienię Henryka Hoyera urodz. 1834 w Inowrocławiu, który ze względu na jego badania z dziedziny fizjologji, stał się głośnym nietylko w kraju, ale i zagranicą.

Największą sławę z fizyków polskich zdobyła nasza rodaczka pani Curie Skłodowska, która osięgła tytuł profesora fizyki, jest laureatką Nobla oraz genjalną wynalazczynią radu a temsamym dobroczynczynią cierpiącej ludzkości.

Także w dziedzinie przyrody mamy wybitnych przedstawicieli jak n. p. botanik Józef Rostafiński, członek akademji umiejętności, który wydał cały szereg prac naukowych w języku polskim, francuskim i niemieckim.

Wybitnemi lekarzami polskiemi są między innemi okulista Lucjan Rydel, czynny w Krakowie i Wiedniu,

autor wielu dzieł naukowych, okulista Gałężowski Ksawery oraz lekarz Gałężowski Seweryn, obaj cieszący się światową sławą i autorzy kilku dzieł naukowych, jak również lekarz Henryk Jordan, który taksamo jest autorem dzieł naukowych.

Niema wogóle dziedziny, w której byśmy nie mogli wykazać wybitnych ludzi lecz dla zwięzłości naprowadzę w następnych wypadkach tylko nazwiska i tak: z matematyki Władysław Gosiewski oraz Placyd Dźwiński, z geografji Romer i Nałkowski, z historyków Szujski i Wojciechowski, z dziedziny strategji pułk. Gorski, jako finansiści Dunajewski i Biliński. Jako pszczelarz zasługuje jeszcze na wzmiankę ks. Jan Dzierżon, Górnoślązak, który za swoje prace, ulepszenia i wynalazki otrzymał mnóstwo odznaczeń, orderów i tytułów.

Nie należy rozumieć, że wymieniono tutaj wszystkich zasłużonych Polaków. Sporządzając powyższe zestawienie miałem na celu wykazać, że i Polacy w znacznej mierze przyczynili się do rozwoju kultury i cywilizacji oraz przekonać o sile twórczej naszego narodu. Niema bowiem działu sztuki pięknej ani przejawu życia gospodarczego i politycznego, w którymbyśmy nie mogli wykazać jakiego wybitnego działacza polskiego. Gdy sobie w dodatku uprzytomnimy świetne i zaszczytne dzieje naszej historji, mamy naprawdę powód być dumni z tego, żeśmy się urodzili Polakami. Ponieważ samo urodzenie nie jest osobistą zasługą, więc powinniśmy się usilnie starać być godnemi należenia do tak zasłużonego narodu, przez sumienne wykonywanie obowiązków stanu.

———o———

Pisownia polska.

Pisownia polska.

1. Najważniejsze zasady pisowni p/g uchw. Krak. Ak. Umiejętn. z dn. 9. lutego 1918 r.

Wielkie litery piszemy m. in. w nazwach (imionach własnych) bogów, części świata, krajów, prowincji, ulic, budowli, mieszkańców części świata, krajów i prowincji, świąt, w tytułach gazet, pierwszych wyrazach tytułów książek, nazwach urzędów, władz. zakładów, instytucyj, towarzystw, oraz nazwach przedmiotów i osób czczonych i poważanych (Apollo, Afryka, Austrja, Pomorze, ul. Długa, Belweder, Amerykanin, Polak, Kujawiak, Wielkanoc, Kurjer Warszawski, Wszechświat i człowiek, Okręgowy Urząd Ziemski, Ministerstwo Skarbu, Fabryka Przetworów Chemicznych, Straż Kresowa, Towarzystwo Krajoznawcze, Orzeł Biały, Droga Matko (w listach).

Małe litery piszemy m. in. w nazwach obrzędów, epok lub aktów dziejowych, prądów kult.-historycznych, członków stron., stow., i zgrom. zakonnych, godności, tytułów, orderów i odznaczeń, tańców, przedstawicieli ras ludzkich, członków społeczności wyzn., mieszkańców miast i osad, napojów, zbiór istot bajecznych, w przym. będących nazwami okr. administr. i nazwach geogr. i wreszcie w przym. urobionych od imion własnych (andrzejski, średniowiecze, konstytucja 3. maja, humanizm, chadek, harcerz, kameduła, książe, order orła białego, krzyż walecznych, mazur, aryjczyk, marjawita, lwowianin, burgund, świtezianki, krezus (bogacz), województwo lubelskie, wyżyna podolska, lata jezusowe).

Im. i nazw. obce piszemy p/g ich właśc. pisowni. Według polskiego brzmienia pisze się tylko im. i nazwy klasyczne (Wergiljusz, Horacy), oraz Szekspir, Szopen i Wolter (obok Schakespeare, Chopin i Voltaire).

ó pisze się w wyr. których pochodne zawierają o lub e (grób — szósty).

Końcówki — un, unek, unka, ulec i uję stanowią wyjątek i piszą się zawsze przez u np. pocałunek, hamulec itp.

j pisze się m. in. w wyr. obcych po spółgł. w zgł. niepocząt. (Serbja, grubjanin) w wyr. urob. na sposób obcy (rozgardjusz) w wyr. poch. słow. (kutja) oraz w niel. polskich (kopja, zawadjaka), następnie w przyr. jan (zakrystjan, bazyljanin, ale chrześcijanin, chrześcijaństwo), w nazwach narodowych, sformowanych od nazw krajów na ja (Rosjanin, Warmjak), nazwach chemicznych na jak (amonjak) i wreszcie w końc. ja, jał, jan, jum, jusz, jeż (manja, specjał, itp.) i wyr. poch. lub złoż. z temi, które posiadają wymienione końc.

i pisze się m. in. w przyr. polskich anin lub ak z poprz. spółgł. zmiękcz. (ormianin, poznaniak), oraz w zgł. początk. (diament, triumf); wyjątek djabeł, do djaska, djak oraz w środku wyr. w przyr. ier, iur, po spółgł. n (pionier, turniura).

yj i ij — w wyr. zupełnie przysw. (cyjan, pijar).

ą i ę — w wyr. swojskich (smętny, kąkol).

om i on, em i en w środku w wyr. pochodzenia obcego (klomb, konkurs itp.)

b, w, d, z, dz, ż. dż, g, albo p, f, t, s, c, sz, cz, ś, ć, k, pisze się przed spółgł. i na końcu wyr. w zal. od tego, co brzmi w słowie pochodnem, w którem wątpl. głoska znajduje się przed samogł. (babka, łapka).

ge i ke — w wyr. obc. (geometrja, kefir).

gie i kie — w odczuw. jako swojskie (Giedymin, kielich) i zwykle w zgł. niepoczątkowych (szwagier, junkier). Słowa: ajent, jenerał i rejestr można pisać i przez j i przez g.

ś piszemy zwykle przed mięk. spółgł. zwłaszcza na początku wyr. w grupie śc: (ślub, wiśnia, ściana) i w przym. na śny utw. od sić (nośny).

s piszemy w końc. zgł. przym. na sny, utw. od rzecz. na ść (bolesny) następnie po n i po r, w wyr. (przeważnie) łac. (ofensywa, uniwersytet; wyjątek

cenzor, cenzura, benzyna, benzoes, benzol, Erzerum) i na pocz. wyr. zgodnie z wym. (skarać, spuścić).

z pisze się na początku wyr. zgodnie z wym. (zbawić, zgubić), ale przed s, sz, ś i h — pisz. zawsze z (zsadzić, zhańbić).

sz — pisze się przed cz (szczaw, barszcz) za wyj. utworz. z czasownika zacz. się na cz i litery z, wtedy pisze się przed cz — s (sczernieć, sczeznąć); następnie jeżeli w wyr. tego samego pochodzenia słychać s lub cz (piszcie, duszka).

rz — pisze się, jeżeli w wyr. tego samego poch. słychać r (wierzyć), w środku wyr. po lit. p, b, w, t, d, g, k, ch, j, (przykry, brzoza, krzyk, wołanie itp.) przyczem wyj. stan.: pszczoła, pszenica, kszyk (ptak), kształt, bukszpan, gżeżułka, piegże, oraz wyr. złoż. z końc. że (róbże).

rz — pisze się także na końcu rzecz. żeńsk. (twarz, potwarz, macierz), oraz wszystk. męsk. (kurz) za nast. wyj.: anyż, bagaż, bandaż, czyż, garaż, ekwipaż, jeż, krzyż, małż, maneż, mąż, nóż, oręż, papież, Paryż, pasaż, pejzaż, róż, ryż, sabotaż, spiż, stróż, wąż, witraż, wróż.

ch — pisze się w wyr. swojskich (chlew) i niektórych obcych (echo, chór, charakter), h w wyr. obc. — humor, hardy itd.

hi i pi — jako początk. w wyr. poch. obc. wyj. hydra, hymn, hycel, Pyrrus.

ż — jeżeli w wyr. tego samego poch. słychać z, ż, g, dz, (niższy, świeższy, ważyć).

sz — jeżeli w wyr. tego samego poch. słychać s lub ch (piszcie, duszka).

szcz — jeżeli w wyr. tego samego poch. słychać sk lub st (pluszcz, świszcz).

żdż — jeżeli w wyr. tego samego poch. słychać zd lub zg (móżdżki).

d — przed ca w wyr. radca, rządca, dowódca, władca, nakładca, świętokradca; dż przed ca w wyr. wychodźca, najeźdzca.

Podwójne spółgł. stawia się w wyr. obc., gdzie się je powsz. wymawia (Budda, innowacja), zresztą

zgodnie z wymienion. pisze się pojed. spółgł. (aluzja, apelować itp.) oraz w swojskich uczennica, szklanny, włosiennica.

Podw. albo pojed. spółgł. można pisać w wyr.: przestronny, stronnica, Jaffa, Marokko.

Roz i bez w wyr. złoż. pisze się przez z (rozpusta, bezradny) i końc. ski — przez s (złe, bliższy, niższy, węższy, wyższy i rześki), końc. zaś utw. od tematów na k, cz, t, pisze się przez cki (próżniacki, tkacki, świecki) — od tem na d — przez dzki (szwedzki).

Rzecz. mają końc. ę nie zaś e jeżeli w l. mn. kończą się na ęta lub ona (cielę, znamię).

Rzecz. z przyr. izna poch. od przym. zakończ. na ski, pisze się przez szczyzna (francuszczyzna) i poch. od przym. zakończ. na cki pisze się cczyzna (niemiecczyzna), końc. yzna mają rzecz. mężczyzna i chorążczyzna.

Rzecz. z przyr. stwo i ctw od odn. przym. na ów, ew i wy tracą końc. w (ojcostwo, królestwo, lenistwo).

Poch. od tematów na k, cz, t otrzym. przyr. — ctwo (matactwo, bractwo).

Poch. od tem. na d trzym. przyr. — dztwo (dowództwo).

Rzecz. z przyr. ca zachow. przed tym przyr. pisownię tematu (znalazca, łupieżca).

Końc. ów dopełniacza l. mn. pisze się przez ó (ojców, synów).

Końc. bier. l. p. rodz. ż. w dekl. rzecz. pisze się ę; w dekl. przym. i zaimk. przez ą (dobrą matkę, tamtą kobietę; wyjątek witam panią, znam tę książkę).

Rzecz. zkońc. ja i poprz. spółgł. mają zakończenia 2, 3 i 7 przyp. l. p. — ji (Marji, linji), a 2 przyp. l. mn. zakończ. na yj i ij (Maryj, linij), podobnie zakończ. rzecz. ale z poprzednią samogłoską w 2, 3, i 7 przyp. l. p. kończą się na i (żmii, kolei).

Końc. em i emi w narzędn. i miejscown. l. p. i narzędn. l. mn. mają przym. i zaimki zakończone w mianown. l. p. lub l. mn. na e lub o.

Końc. ym (im) i ymi (imi) mają w tych samych przypadkach przym. i zaimki zakończone w mian. l. p. lub l. mn. na y (i).

Uwaga: Końc. narzędn. l. mn. zależy od końc. mianown. l. mn. nie zaś od rodzaju.

Mię, cię, się — pisze się przez ę; pisze się dwóch, dwu zarówno jak i obudwóch i obudwu, albo tylko obu.

Biec, móc itp. piszemy zawsze przez c. Gryźć, wieźć itp. zawsze przez ź-ć.

Końc. ić (yć) w bezokol. piszemy jeżeli w czasie przeszł. słychać było w końc. i lub y (chodzić, służyć).

Imiesłów zaprzeszły czynny przed końc. szy zawiera ł — starłszy, zjadłszy.

Razem pisze się wyr. mające znacz. samoistnych przysłówków (pomału, znagła, nakoniec, wkońcu); wyr. powsz. uważ. za zrosty (dzieńdobry, wielkanoc, ladaco) końc. by (jeśliby, zrobiłby), te przyimki złożone przy kt. przyp. imienia kojarzy się z drugim przyimkiem (poza stołem, ponad głową), cząsteczkę kolwiek (cokolwiek) niema (nie jest), nie z rzecz., przym., zaimk. i przysłówkami (niemożliwość, nieznośny, niejaki, nieładnie) i wreszcie nie z pewn. czas. (niecierpliwić się, niedostawać (braknąć), niedosypiać, niedowidzieć, nienawidzieć).

Rozłączenie m. in. pisz.: przyimek i formę przypadkową jeśli na f nie jest ściśle z prz. związane i może być zast. przez inną (z węgierska, z żydowska, po ludzku, po kobiecemu, po pierwsze, po drugie, na długo, na czarno, w lewo, w prawo, co tydzień, co rok); ale codzień, coraz, coniemiara. Przyimki pojęciowe złożone, gdy przyp. im. stosuje się do pierwszego przyimka (z pod stołu, z pomiędzy książek), cząst. to (byli to sami urzędnicy), ale: bądźto, jużto (już to), nibyto, przeto, cząst. bądź (kto bądź).

Przenoszenie części wyrazów. Wyr. dzieli się w/g zgłos. Podział następuje między samogł. pa-uza, po-ezja (au i eu na pocz. wyr. się nie dzieli); między samogł. i spółgł., po której idzie samogł.: ma-ma, ko-cię. Jeżeli na miejscu gdzie wypada grupa spółgł., to przen. taką największą jej część, od jakiej może

się zaczynać wyraz polski (mi-strza, ba-zgrać, ja-zda, dziec-ko, wiśl-ny garst-ka).

J po spółgł. nie bierze się pod uw. i dzieli się wyr. tak, jak gdyby tego j nie było (Da-nja).

Podział grup wątpliwych.

br-n przebr-nąć	r-d twar-dy
ć-m zać-mić	r-dz zar-dzewiały
k-t pak-ta	r-t kohor-ta
l-gn przyl-gnąć	r-w bar-wa
l-n wal-ny	s-kn tęs-knota
l-ż zel-żyć	t-k chat-ka
ł-b kieł-basa	t-n pąt-nik
ł-g zeł-gać	trz-n zewnętrz-ny
ł-z zał-zawiony	ż-n naboż-ny
ł-ż mał-żonek	b-n podnieb-ny
ł-k gał-ka	k-szyć pięk-szyć
l-w bul-wa	l-g Ol-ga
p-n posęp-ny	k-n mięk-nąć
p-sz Trap-szo	m-sz zam-szowy
p-t szep-tać	sz-n śmiesz-ny.

(Czyt.: J. Łoś Zasady ortografji polskiej i słownik ortogr., Lwów—Warszawa, T. N. S. W.)

2. Znaki interpunkcji.

Cudzysłów („ “) wydziela słowa przytocz.

Dwukropek (:) kładzie się: na pocz. przytocz. przed wylicz., dla zaznacz. stosunku wynik. lub wyjaśnień między zdaniami lub częściami zd.

Kropka (.) zamyka zd. stanow. całość. Używa się na nagłówkach tyt. i skrótach wyr.

Kropki (...) oznaczają urw. lub niedok. zd.

Myślnik (—) wsk. brak. cz. zd., kt. się trzeba domyśleć. Używa się zam. kropek i dwukr. dla silniejszego wyodrębnienia nast. myśli.

Nawias () wydziela słowa i zdania uboczne zast. się niekiedy myślnikami lub przec.

Przecinek (,) oddz. zd. pojed. w zdaniu złoż. wołacz, wykrzyknik, zd. ściąga, skr. niez., skr. współrz.,

skr. podrz., dopowiedz., zd. pełne podrz., zd. pełne współrz. i zd. wtrąc.

Pytajnik (?) stawiamy na końcu zdania, zawierającego pytanie.

Średnik (;) dzieli człony zdania wielokr. złoż., jeśli one wyrażają samodz. myśli.

Wykrzyknik (!) oznacza silne wzruszenie.

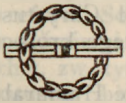

Wiadomości historyczne.

Historja powszechna.

Historja powszechna jest to nauka, która nam przedstawia obraz rozwoju ludzkiego od czasów najdawniejszych.

Historja dzieli się na 3 główne części:

Historję „starożytną" od czasów najdawniejszych aż do upadku imperjum rzymskiego w roku 476 po Chrystusie.

Historję „średniowieczną" od roku 476 do odkrycia Ameryki w roku 1492.

Historję „nowożytną" od odkrycia Ameryki do czasów najnowszych.

Około r. 3200 przed Chrystusem panował w Egipcie król Menes, który połączył Egipt dolny z górnym w jedno państwo.

1324—1258 przed Chrystusem panowanie Ramzesa II. najsławniejszego króla nowożytnego państwa egipskiego.

2194—2152 panuje Hamurabi, twórca najdawniejszego kodeksu praw. Hamurabi był królem państwa babilońskiego utworzonego przez połączenie miast haldejskich. Haldja ma tak samo jak Egipt starą kulturę.

Około 1100 przed Chrystusem pierwszy zdobywca z pośród królów asyryjskich Tiglat Pilezar I. podbija lądy docierające na północ do morza Czarnego a na zachód do morza Śródziemnego. Podczas gdy Haldejczycy byli narodem bardzo kulturalnym oddającym się rolnictwu, kupiectwu i rzemiosłu, Assyryjczycy byli narodem bardzo wojowniczym.

538 przed Chrystusem król perski Cyrus zdobywa Babilon, pozwala żydom powrócić do Palestyny, cała Syrja poddaje się pod jego panowanie.

529 do 522 r. przed Chr. panuje król perski Kambyres, który zdobywa Egipt.

522—485 panuje w Persji Darjusz, który restauruje państwo upadłe po śmierci Kambyresa. Znakomity organizator administracji państwowej.

1184 przed Chrystusem. Zburzenie Troi przez Greków. (Do roku 1000 przed Chrystusem datuje się w historji greckiej okres bohaterski. Wiadomości tego okresu opierają się przeważnie na baśniach).

Około 1104 przed Chrystusem podbój Peloponezu przez Donów.

Od roku 683 przed Chrystusem zaczynają się Ateny przekształcać w drodze ewolucji na republikę.

629 przed Chrystusem prawodawstwo Drakona (ponieważ wymienione prawa były surowe, nazywa się dziś zbyt surowe zarządzenia „Drakońskiemi").

594 przed Chrystusem reformy ekonomiczne i polityczne Solona. Pod względem ekonomicznym przedewszystkiem zabronił wieszać lub brać w niewolę ludzi za niezapłacone długi. (Pod względem politycznym Grecja otrzymuje wybitny charakter republiki demokratycznej).

509 reformy demokratyczne Klistenesa, które są dalszem ulepszeniem reform Solona. (Reformy były konieczne, ponieważ po śmierci Solona narzucali się jako władcy w Atenach t. zw. tyrani).

490 przed Chrystusem bitwa pod Maratonem gdzie wojska greckie odniosły pod wodzą Miliadesa świetne zwycięstwo nad znacznie licznemi wojskami perskiemi. Było to podczas drugiej wyprawy Darjusza na Grecję.

480 przed Chrystusem walka w Termopilach, podczas której 300 Spartan pod dowództwem Leonidesa broniło bohatersko wstępu do Grecji olbrzymiej armji perskiej podczas trzeciej wyprawy na Grecję. Wkońcu boju polegli wszyscy Spartanie wraz z Leonidesem.

480 przed Chrystusem bitwa pod Salaminem, podczas której zwycięża flota grecka nad flotą perską pomimo liczebnej przewagi Persów.

478 przed Chrystusem utworzenie związku morskiego pod przewodnictwem Aten.

431 do 404 przed Chrystusem wojna Peloponeska prowadzona pomiędzy Spartanami i Ateńczykami, która się przyczyniła do upadku Aten i hegemonji Sparty nad całą Grecją.

377 przed Chrystusem utworzenie drugiego związku morskiego Grecji.

371 bitwa pod Lenktrami, podczas której pokonano poraz pierwszy Spartan. Skutkiem klęski następuje upadek Sparty a hegemonję otrzymuje greckie miasto Teby.

362 ginie podczas bitwy pod Mantineją Epaminodus. Pomimo, że w tej bitwie odniosły Teby zwycięstwo nad Spartą, datuje się od tej chwili upadek Teb, gdyż w Tebach brak było człowieka, któryby mógł zastąpić Epaminondusa.

359—336 panuje w Macedonji król Filip, który za młodu kształcił się w Grecji a dostawszy się na tron przez mądrą politykę przyprowadza państwo macedońskie do rozkwitu.

338 Bitwa pod Cheronją, w której zwycięża Filip nad Grekami. Odtąd Grecy podlegają zupełnie wpływom macedońskiem.

336—323 panowanie króla macedońskiego Aleksandra Wielkiego. Podczas jego panowania zdołał on stworzyć uniwersalną monarchję, podbiwszy Persów, Syrję, Egipt i Babilonję. Skutkiem tych podbojów było rozciągnięcie wpływów kultury greckiej na mieszkańców wschodu.

753 przed Chrystusem założenie Rzymu (prawdopodobnie).

500 (około) zmienienie monarchji a początek Rzeczypospolitej rzymskiej.

494 otrzymują Plebejusze wpływ na rządy. (Ogólny obowiązek służby wojskowej dla patrycjuszów i plebejuszów zaprowadziły już dawniej reformy wojskowe Serwujusza Tuljusza).

451 spisanie prawa rzymskiego (t. zw. prawo dwunastu tablic).

390 najazd Galów i spalenie Rzymu (wymordowanie senatorów).

343—340 podboje Samnitów i Latenów przez Rzymian. Wśród ludów podbitych kolonje rzymskie.

312 buduje cezar Apiusz Klaudjusz pierwszą drogę bitą, łączącą Rzym z prowincją oraz pierwszy wodociąg zaopatrujący Rzym w wodę.

295 bitwa pod Sentyną, podczas której Rzymianie podbijają i zwyciężają ludy zamieszkujące pónocną część kraju.

279 bitwa pod Auskulą, podczas której Macedończyk Pyrrus zwycięża nad Rzymianami, lecz postradał tyle żołnierzy, że nie odniósł żadnej korzyści ze zwycięstwa. (Stąd przysłowie Pyrrusowe zwycięstwo).

275 zostaje Pyrrus pobity przez Rzymian w bitwie pod Benewentem. (Rzym staje się panem całych Włoch).

264—241 pierwsza wojna Punicka (Rzymian z Kartaginą). Rzymianie zdobywają kolonję poza Włochami jak Cycylję, Sardynję i Korsykę.

237—229 Kartagińczycy, utraciwszy na rzecz Rzymu trzy wyspy, zakładają nowe kolonje w Hiszpanji.

218—201 druga wojna Punicka. Haniball ciągnie przez Alpy do Włoch i zdobywa całą Italję z wyjątkiem Rzymu i najbliższej okolicy. Dopiero w roku 206 przed Chrystusem konsul Scypjon, przedsięwziąwszy wyprawę do Afryki i pokonawszy Kartaginę zmusił Kartagińczyków do odwołania Haniballa z Włoch, którego ostatecznie na ziemi afrykańskiej pokonał. Kartagińczycy utracili na rzecz Rzymian wszelkie posiadłości w Hiszpanji.

197 bitwa pod Kinoskefala, podczas której Rzymianie pobili Filipa V. macedońskiego i oswobodzili Greków z pod panowania mecedońskiego.

190 zwycięża w bitwie pod Magnezjum Scypjon nad Antjochem, skutkiem czego Rzymianie zdobywają Azję Mniejszą.

146 zdobycie Macedonji i zamienienie na kolonję rzymską. — Zburzenie miasta Korent za znieważenie posłów rzymskich przez Greków. Zamienienie całej Grecji na prowincję rzymską.

149—146 trzecia wojna Punicka i zburzenie Kartaginy.

135 wielkie powstanie niewolników na Sycylji.

133 Tyberjusz Grachus usiłuje przeforsować reformę agrarną, a mianowicie parcelację obszarów ponad 500 mg.

122 Reformy Gajusa Gracha (reformy agrarne). — Zaopatrzenie plebeuszów w tanie zboże i odebranie Senatowi sądownictwa i oddanie rycerstwu.

113 najazd ludów germańskich, Teutonów i Cembrów na państwo rzymskie.

102 zwycięstwo Marjusza nad Teutonami i Cembrami.

88—82 wojny domowe w Rzymie.

73 Wybuchła wojna niewolników, której dowódcą jest Spartakus.

71 Krasus pokonuje Spartakusa i bunt został stłumiony.

67 Pompejusz, wódz rzymski niszczy korsarstwo (rozbójników morskich) na morzu Śródziemnem.

64 Pompejusz czyni nowe zdobycze na wschodzie. Wraz z całą Syrją dostali się pod zwierzchność Rzymian i żydzi.

63 Cyceron konsulem Rzymu. Stłumienie spisku Katyliny, mającego na celu przewrót ustroju państwa.

60 utworzenie triumwiratu czyli ujęcie władzy nad Rzymem przez Cezara, Pompejusza i Krassusa.

59 Śmierć Krassusa.

58—55 podbój Galji przez Cezara.

48 w bitwie pod Farsalos pokonuje Cezar, przeważające liczebnie wojska republikańskie pod dowództwem Pompejusza.

Cezar osiągnął swój cel a mianowicie godność imperatorską, t. j. najwyższą władzę nad armją i prowincjami.

44 śmierć Cezara (zostaje zamordowany przez spiskowców stronników rządów republikańskich).

43 utworzenie drugiego triumwiratu pomiędzy Cezarem, Oktawjanem, Antonjuszem i Lepidusem.

42 bitwa pod Filipi, podczas której zwyciężają triumwiratowie nad republikanami (śmierć morderców Cezara).

31 bitwa pod Akejum, w której zwycięża Oktawjan nad Antonjuszem, który ze wschodnich prowincji rzymskich chce utworzyć własne państwo.

30 śmierć Antonjusza. Oktawjan zostaje jedynym władcą państwa rzymskiego (Lipidus już poprzednio został odsunięty od władzy. Oktawjan przyjmuje tytuł Augustus i panuje od roku 31 przed Chrystusem do 14 r. po Chr.)

9 po Chrystusie. Klęska Warusa w lesie Teutoburskim, gdzie wycięto całe 3 legjony rzymskie.

14—37 po Chrystusie; panowanie Cezara Tyberjusza (był okrutnikiem; za jego panowania zagnieździło się delatorstwo).

64 po Chrystusie. Pożar Rzymu i pierwsze prześladowanie chrześcijan (za panowania Nerona).

70 po Chr. Straszliwy wybuch Wezuwjusza i zupełne zasypanie starożytnego miasta Pompei.

81—96 po Chr. panowanie cesarza Domicjana, podczas którego ma miejsce drugie prześladowanie chrześcijan.

96—180 po Chr. złoty wiek cesarstwa rzymskiego. Od 180 po Chr. chyli się państwo rzymskie ku upadkowi.

284—305 po Chr. panowanie cesarza Dyoklecjana, który zaprowadza system monarchji absolutnej. Podczas jego panowania ma miejsce najkrwawsze prześladowanie chrześcijan.

312 po Chr. zwycięstwo Konstantyna Wielkiego nad Maksencjuszem, pod znakiem chrześcijan.

313 po Chr. Edykt Medjolański zapewniający chrześcijanom wolność i równouprawnienie.

325 pierwszy Sobór powszechny w Nicei, na którym potępiono Arjanizm.

326 Konstantyn Wielki przenosi stolicę państwa do Bizancjum, które to miasto nazwano Konstantynopolem.

375 zjawili się w Europie nowi przybysze z Azji Hunowie (początek wędrówki narodów).

395 rozdział cesarstwa rzymskiego na wschodnie i zachodnie.

433—453 sprawuje rządy nad Hunami Attyla, nazwany biczem bożym. Attyla wyruszył na podbój zachodu, znacząc swój pochód szlakiem krwi i pożogi.

451 bitwa na polach Katalońskich, podczas której załamał się zapęd Hunów.

476 Odowakar wódz Hurulów każe cesarzowi Romulusowi Augustusowi złożyć koronę cesarską.

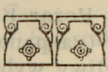

KOCUR ADAM BRONISŁAW

inspektor i Gł. Komendant Policji Woj. Śląsk., kapitan rezerwy.

Urodz. 1. V. 1894 r. w Kuźni Raciborskiej pow. Racibórz, ukończył gimnazjum humanistyczne w Raciborzu, odbył studja uniwersyteckie we Wrocławiu i Krakowie, gdzie złożył państwowe egzamina prawnicze. Od r. 1914 brał udział w wojnie światowej jako oficer w armji pruskiej, a następnie w walkach wyzwoleńczych Wielkopolski i Górnego Śląska. W latach od 1920 r. do 1922 r. był kapitanem Policji Górnego Śląska w Gliwicach. Katowicach i Król. Hucie.

Praktykę administracyjną odbywał w Dyrekcji Policji w Katowicach, zaś aplikancką w Sądzie Powiatowym w Mysłowicach i w Sądzie Okręgowym w Katowicach. — Mianowany Inspektorem i Komendantem Głównym Policji Województwa Śląskiego dekr. Min. Sp. Wewnętrznych z dn. 27. 11. 1926.

Historja średniowieczna.

476 Odowakar królem we Włoszech, koniec cesarstwa Zachodniego.

481—511 Kłodwik królem Franków (założyciel potężnego państwa Franków).

496 zwycięstwo Franków nad Alamanami; chrzest Klodwiga i Franków.

527—565 Justynjan I cesarzem wschodnim. Justynjan jest twórcą nowego systemu rządzenia, t. zw. Bizantynizmu.

622 Hedżra, ucieczka Mahometa z Mekki do Medyny, powstanie Islamu.

Około 650 tworzy się krótkotrwałe państwo słowiańskie Samona.

711 bitwa pod Jerez, podbój Hiszpanji przez Arabów (Mahometanów).

732 bitwa między Tours a Poitiers, odparcie Arabów przez Franków pod dowództwem Karola Martel.

751 Pepin Mały królem Franków, dynastja Karolingów. Obrany za pośrednictwem Papieża. Koronacji dokonał św. Bonifacy.

756 wyprawa Pepina do Włoch przeciwko Longobardom i pomaga Papieżowi do założenia państwa kościelnego. Dopomaga on również do przeprowadzenia reformy rolnej. Początek państwa kościelnego. Abder Rahman panem Hiszpanji; rozdwojenie kalifatu na wschodni i zachodni.

768—814. Panowanie Karola Wielkiego, który wprowadza wzory do prowadzenia administracji państwa. Kres wędrówki ludów.

722—804 Podbój i nawracanie Sasów.

800 koronacja Karola Wielkiego w Rzymie, wskrzeszenie cesarstwa zachodniego.

863 święci Cyryl i Metody apostołowie Słowian w państwie wielkomorawskim.

906 zburzenie państwa wielkomorawskiego przez Węgrów, narodu mongolskiego przybyłego z Azji około roku 896.

918 wstąpienie na tron w Niemczech dynastji Saskiej. Pierwszy władca tej dynastji Henryk I. Ptasznik. Pogromca Węgrów i twórca Marchji wschodnich mających podbijać i germanizować Słowian połabskich.

962 koronacja Otona Wielkiego w Rzymie koroną cesarstwa rzymskiego.

966 chrzest Mieszka I. i Polski, skutkiem czego odebrano Niemcom pretekst do nawracania a temsamem i podboju ziem polskich.

983—1002 panowanie Otona III. podczas którego panowania Papież Sylwester II. (Gerbert) czyni próby uwolnienia się od wpływów cesarza. W tym celu są mu pomocni Polska, Węgry i Czechy.

988 chrzest Włodzimierza Wielkiego i Rusi.

992 wstępuje na tron Bolesław Chrobry, założyciel królestwa polskiego.

998 św. Stefan król węgierski wstępuje na tron.

1000 Oton III. w Gnieźnie. Założenie metropolji w Gnieźnie i uniezależnienie się Kościoła w Polsce od Niemiec.

1002 na tron niemiecki wstępuje Henryk II., który prowadzi walki z Bolesławem Chrobrym.

1018 wyprawa Chrobrego do Kijowa.

1025 koronacja i śmierć Bolesława Chrobrego.

1024 wstępuje na tron w Niemczech Konrad II. z dynastji salickiej, którego celem są zdobycze na Słowianach i który organizuje przeciw Mieszkowi II. koalicję, gdyż potęga Polski zaniepokoiła sąsiadów.

1034 śmierć Mieszka II i upadek Polski.

1039 wstępuje na tron Henryk III., który z obawy przed Federacją Słowian zachodnich wysyła Kazimierza Odnowiciela do Polski. Wpływ cesarstwa na sprawy kościelne.

1059 utworzenie kolegjum kardynałów, będące wynikiem reform kościelnych i początkiem uniezależnienia się Kościoła od wpływów świeckich.

1058—1079 panowanie Bolesława Śmiałego w Polsce.

1066 podbój Anglji przez Normanów.

1073—1085 Papież Grzegorz VII. prowadzi walkę z Henrykiem IV. o inwestyturę.

1077 upokorzenie się Henryka IV. przed Grzegorzem VII. w Kanossie.

1085 rabunkowa wyprawa Henryka IV. do Włoch i zdobycie Rzymu.

1095 Urban II. wzywa krucjaty.

1099 zdobycie Jerozolimy przez krzyżowców.

1102—1138 Bolesław Krzywousty.

1122 Konkordat Wormacki czyli ugoda między Kościołem a cesarstwem, koniec walki o inwestyturę.

1138 śmierć Bolesława Krzywoustego i podział państwa, senjorat.

1147—1149 druga krucjata oraz wyprawa na Słowian połabskich, których ujarzmiają Henryk Lew ks. Saski i Albrecht Niedźwiedź, margrabia brandenburski.

1152—1190 panowanie cesarza Fryderyka I. Barbarosy.

1158 Fryderyk I. we walce z miastami lombardzkiemi.

1159—1181 Aleksander III. papieżem, podczas którego panowania przyszło do walki pomiędzy cesarstwem a Kościołem.

1166 Fryderyk Barbarosa w Rzymie z antypapieżem. Początek Ligi miast lombardzkich chcących zrzucić jarzmo niemieckie.

1176 zwycięstwo miast lombardzkich nad cesarzem.

1177 pojednanie Fryderyka I. z Papieżem Aleksandrem III.

1187 bitwa pod Hittin zdobycie Jerozolimy przez sułtana Saladyna.

1189—1199 Ryszard Lwie Serce królem w Anglji. Przydomek Lwie Serce otrzymał skutkiem męstwa, którem się odznaczył podczas 3 krucjaty.

1189—1192 III. krucjata zorganizowana skutkiem utraty Jerozolimy. Podczas tej krucjaty powstał zakon Panny Marji, późniejsi Krzyżacy.

1202—1204 IV. krucjata, zdobycie Konstantynopola przez Krzyżowców. Zapoznanie się w Konstan-

tynopolu z dziełami uczonych greckich wywołało nowy kierunek naukowy, t. zw. humanizm.

1226 nadanie ziemi Chełmińskiej zakonowi niemieckiemu p. Marji przez Konrada Mazowieckiego celem nawracania Prusaków.

1226—1270 Ludwik IX. św. król francuski doprowadził państwo do rozkwitu.

1228—1229 VI. krucjata i zdobycie Jerozolimy zapomocą układów.

1241 najazd Mongołów na Polskę i Węgry, bitwa pod Lignicą. Początek Hanzy niemieckiej.

1244 ostateczne zdobycie Jerozolimy przez Muzułmanów.

1265 nadzwyczajny parlament w Londynie. Szymon Montfort powołuje pierwszy raz delegatów miejskich.

1272—1307 Edward I. król angielski.

1282 nadanie Austrji Habsburgom.

1306—1333 Władysław Łokietek królem Polski.

1333—1370 Kazimierz Wielki król Polski.

1335 traktat Wyszechradzki Kazimierza z Janem czeskim, zrzeczenie się Śląska.

1337—1453 wojna 100-letnia Anglji z Francją o koronę francuską.

1340 Kazimierz Wielki pozyskuje Ruś czerwoną.

1346 i następne grasuje w Europie dżuma.

1354 Turcy pierwszy raz w Europie.

1364 założenie uniwersytetu w Krakowie.

1365 założenie uniwersytetu w Wiedniu.

1370—1382 Ludwik węgierski królem Polski.

1380 zwycięstwo Dymitra Dońskiego nad Tatarami na Kulikowem polu.

1386 małżeństwo Jadwigi z Jagiełłą, połączenie Litwy z Polską.

1387 chrzest Litwy — odzyskanie Rusi czerwonej dla Polski.

1389 bitwa na Kosowem polu, upadek Serbji.

1396 bitwa pod Nikopolis, zwycięstwo nad Zygmuntem Węgierskim i krzyżowcami zachodu.

1402 bitwa pod Angorą, zwycięstwo Tamerlana nad Turkami.

1409 pierwsze wystąpienie Hussa.

1410 bitwa pod Grunwaldem.

1413 unja Horodelska.

1414—1418 Sobór konstancyjski, porządkujący stosunki kościelne.

1415 spalenie Hussa. Marchja brandenburska nadana dziedzicznie Hohenzollernom.

1420—1434 wojny hussyckie, krucjaty Niemców na hussytów.

1424 krwawy rok Żiżki, zwycięstwa hussytów.

1429 Joanna d'Arc dziewica Orleańska.

1431 śmierć dziewicy Orleańskiej.

1438—1439 Albrecht Habsburski królem rzymskim, czeskim i węgierskim.

1439 Unja Florencka Kościoła wschodniego ze zachodnim.

1440 Władysław III. król polski zostaje królem węgierskim.

1443 pomyślna walka Władysława III. z Turkami.

1444 klęska pod Warną.

1450 wynalazek druku.

1453 zdobycie Konstantynopola przez Turków. Koniec państwa Bizantyńskiego.

1454 Prusy poddają się Kazimierzowi Jagiellończykowi.

1462—1505 Iwan III. Wasilewicz wielki książę moskiewski.

1466 pokój Toruński — Wielki Mistrz lennikiem króla polskiego.

1471 Władysław Jagiellończyk królem czeskim.

1480 koniec niewoli tatarskiej w Moskwie i na Rusi wschodniej. Śmierć Długosza.

1492 upadek Grenady, koniec panowania Maurów w Hiszpanji.

1492 odkrycie Ameryki. Śmierć Kazimierza Jagiellończyka.

———o———

Historja nowożytna.

1492 Krzysztof Kolumb chcąc dotrzec morską drogą do Indji, do wysp korzennych, odkrywa nową nieznaną ziemię nazwaną później Ameryką.

1498 odkrycie drogi morskiej do Indyj Wschodnich przez flotę portugalską.

1494—1527 wojny o panowanie nad Włochami i upadek niepodległości Włoch. — Najwyższy rozkwit odrodzenia włoskiego (Leonardo de Vinci, Michał Anioł i Rafael).

1527 zdobycie i złupienie Rzymu przez wojska hiszpańskie i niemieckie Karola V.

1495 Uchwalenie reform politycznych w Wormacji za Maksymiljana I.

1517 Luter występuje przeciwko odpustom; początki reformacji.

1524—1555 wojna chłopska w Niemczech, początek wojny religijnej.

1555 Sejm Augsburski i pokój religijny w Niemczech, na którym uchwalono zasadę, że o religji poddanych decyduje książę.

1523—1560 Gustaw I., Waza panuje w Szwecji; zaprowadzenie reformacji w Szwecji.

1536 zaprowadzenie nauki Lutra w Danji.

1509—1547 Henryk VIII. królem angielskim; podczas jego panowania przychodzi do prześladowań katolików i protestantów, a zakłada się kościół anglikański.

1525 ostatni mistrz krzyżacki margrabia Albrecht brandenburski, zrywa śluby i jako książę świecki składa hołd królowi Zygmuntowi na rynku krakowskim.

1547 Iwan Groźny koronuje się carem rosyjskim.

1545—1563 Sobór Aryndyjski i reformy w Kościele katolickim.

1556—1598 Panowanie w Hiszpanji Filipa II., podczas którego monarchja hiszpańska dochodzi do szczytu potęgi.

1565 Zwycięstwo Filipa II. nad Turkami pod Maltą.

1571 Zwycięstwo Filipa II. nad Turkami pod Lepanto.

1572 Wybuch powstania Niederlandów przeciw panowaniu Hiszpanji.

1559 Inflanty oddają się pod opiekę króla polskiego.

1560—1570 pierwsza wojna o Inflanty pomiędzy Zygmuntem Augustem, a Iwanem Groźnym.

1559 Unja Lubelska.

1573 pierwsza wolna elekcja i wybór Henryka Walezego królem polskim.

1575 druga elekcja i wybór Stefana Batorego.

1579—1581 wznowienie wojny moskiewsko-polskiej o Inflanty w której zwycięża Stefan Batory.

1587—1592 wojna domowa o koronę polską (następuje wybór Maksymiljana i Zygmunta III. równocześnie).

1596 kościelna unja Brzeska.

1605 świetne zwycięstwo hetmana Chodkiewicza pod Kirchholmem w wojnie polsko-szwedzkiej o Inflanty.

1618—1648 wojna trzydziestoletnia.

1624—1642 jest pierwszym ministrem króla francuskiego de Richelieu, który zaprowadza absolutyzm i temsamem podnosi potęgę kraju.

1648 początek wojny kozackiej.

1654 poddanie się kozaków carowi.

1655 Karol X. Gustaw podbija Polskę.

1661—1715 Ludwik XV. królem Francji. Podczas tego panowania dochodzi Francja do szczytu potęgi.

1683 oblężenie Wiednia przez Turków i odsiecz przez Jana Sobieskiego.

1688—1689 rewolucja angielska i na tron angielski wstępuje Wilhelm III. Orański. Skutkiem rewolucji utrwaliła się w Anglji monarchja konstytucyjna.

1713 rozbiór monarchji hiszpańskiej.

1713 skutkiem rozbioru Hiszpanji otrzymuje ks. Sabaudzki Sycylję, część księstwa medjolańskiego i godność króla.

1689—1725 Piotr Wielki wprowadza podczas swojego panowania w Rosji obyczaje zachodnio-europejskie.

1700—1721 wielka wojna północna, prowadzona przez Piotra Wielkiego, Augusta II. Sasa i króla duńskiego przeciw Szwedom. Skutkiem tej wojny odbyła się pod naciskiem Szwedów elekcja króla Stanisława Leszczyńskiego i nastąpiły wojny domowe. — Polska skutkiem tychże, oraz skutkiem złych rządów saskich upada, natomiast Rosja ostatecznie zwycięża i otrzymuje przewagę na wschodzie.

1733—1735 wojna sukcesyjna polska, podczas której Rosja i Austrja bezprawnie biorą czynny udział.

1713—1740 Fryderyk Wilhelm, właściwy założyciel Państwa pruskiego.

1740—1748 wojny między Marją Teresą a Fryderykiem Wielkim o Śląsk. Niedołężny król August III. nie wyzyskuje tej sytuacji.

1756—1763 wojna 7-letnia w Niemczech.

1762—1796 Katarzyna II. carycą Rosji.

1764—1795 Stanisław August Poniatowski królem Polski. — Jakkolwiek nie miał silnej i szczęśliwej ręki w polityce, przyczynił się do rozwoju kultury i cywilizacji. — Za jego panowania następuje reforma szkolnictwa, oraz zniesienie zakonu Jezuitów, co zresztą i w innych państwach nastąpiło.

1768—1772 Konfederacja barska.

1768—1774 pierwsza wojna turecka Katarzyny II.

1772 pierwszy rozbiór Polski.

1776—1783 wojna o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

1789 wybuch rewolucji we Francji (spowodowanej absolutyzmem, a wywołany nowym kierunkiem naukowym racjonalizmem, głoszącym o równości praw człowieka) i zdobycie Bastylli (14 lipca).

1791 Konstytucja 3-go Maja.

1792 pierwszy najazd monarchistycznych państw na republikę francuską.

1793 drugi rozbiór Polski. Konfederacja targowicka.

1794 powstanie Kościuszkowskie.

1795 III. rozbiór Polski.

1795—1799 rządy dyrektorjatu we Francji i zwycięstwa Bonapartego we Włoszech.

1798 wyprawa Bonapartego do Egiptu.

1799—1804 Bonaparte pierwszym konsul. Francji.

1804—1814 Napoleon Bonaparte cesarzem Francji.

1808 zabór Hiszpanji i nowy pogrom Austrji przez Napoleona.

1812 wyprawa Napoleona do Moskwy.

1813 bitwa pod Lipskiem, podczas której ginie ks. Poniatowski, przynosi upadek przewagi Napoleona w Europie.

1815 Kongres Wiedeński, na którym m. i. utworzono polskie królestwo kongresowe pod protektoratem Rosji.

1822 Grecja wyzwala się z pod jarzma tureckiego.

1830—1831 powstanie listopadowe w Polsce.

1830—1831 powstanie w Belgji i utworzenie królestwa belgijskiego.

1848 skutkiem rewolucji ogólno-europejskiej, otrzymuje większa część państw europejskich konstytucję.

1848—1849 rewolucja w Austrji i powstanie węgierskie.

1861 utworzenie królestwa włoskiego (wojna francusko-austrjacka we Włoszech 1859).

1863 powstanie styczniowe w Polsce.

1870—1871 wojna francusko-niemiecka i upadek Napoleona III.

1871 utworzenie nowego cesarstwa niemieckiego. — Koniec państwa kościelnego.

1877—1878 wojna Rosji z Turcją.

1878 Kongres Berliński.

1880 oddanie rządu spowinowatemu z rosyjską carycą ks. Aleksandrowi Battenberskiemu. — Niepodległość Rumunji i Serbji — przybranie tytułów królów.

1878 zbrojny pokój w Europie.

1899 konferencja pokojowa w Hadze z inicjatywy cesarza rosyjskiego Mikołaja II.; ustalenie Trybunału Rozjemczego w Hadze.

1904—1905 wojna rosyjsko-japońska. Zwycięstwo Japonji.

1905 Duma państwowa (ustrój konstytucyjny) w Rosji.

1908 ogłoszenie aneksji do monarchji austro-węgierskiej, Bośni, Hercogowiny.

1911 zatarg o Marokko. — Protektorat Francji nad Marokkiem.

1911—1912 wojna włosko-turecka. Wyprawa włoska na Tripolis.

1914 zamordowanie następcy tronu austro-węgierskiego, arcyks. Franciszka Ferdynanda w Sarajewie.

1914 wielka wojna powszechna.

1914 28. lipca wypowiedzenie wojny Serbji.

1914 sformowanie legjonów polskich celem walki z caratem.

1914 1. sierpnia wypowiedzenie wojny Rosji przez Niemców, a 3. sierpnia Francji i następnie innym państwom.

1915 zajęcie Warszawy i Wilna przez Niemców.

1917 upadek caratu w Rosji, ogłoszenie republiki demokratycznej, która stała się łupem skrajnego odcienia socjalistów tak zw. bolszewików. Zaprowadzenie rządów proletarjackich i zupełny przewrót społeczny.

1917 układy pokojowe w Brześciu Litewskim i podpisanie także układu przez republikę sowiecką.

1918 pokój podpisany w Bukareszcie przez Rumunję.

1918 Ogłoszenie programu przez Prezydenta Woodrowa Wilsona, którego jeden punkt zapowiadał odbudowę Polski.

1918 zaprowadzenie w Stanach Zjednoczonych powszechnej służby wojskowej.

1918 król Konstanty pod naciskiem Koalicji ustąpił tron drugiemu synowi Aleksandrowi i Bułgarja pierwsza kapitulowała rozejm.

1918 wojska austrjacko-węgierskie znużone po nieudanej ofensywie nad Piawą i zniechęcenie ludności w głębi kraju doprowadziło do upadku monarchji habsburskiej.

1918 ogłoszenie republiki węgierskiej.

1918 Proklamacja niepodległości krajów korony św. Wacława w związku z Słowaczyzną i ogłoszenie republiki czesko-słowackiej.

1918 Polacy w Galicji wśród walk z Ukraińcami połączyli się z Polską, która ogłoszona niepodległą pod opieką państw centralnych (listopad 1916) dopiero teraz faktycznie uzyskała niezawisłość.

1918 Rumuni złączyli się z królestwem rumuńskim i Słoweńcy, Horwaci i Serbowie utworzyli wraz z królestwem serbskiem nowe królestwo serbsko-horwackie-słoweńskie (S. H. S.) czyli państwo jugosłowiańskie.

1918 wyjazd cesarza Karola austr. zagranicę.

1918 Zaburzenie w Niemczech i zawieszenie broni, okupacja Alzacji i Lotaryngji, Palatynatu i prowincji Nadreńskiej, a ponadto zmuszenie Niemców do wydania znacznej części materjału wojennego i kolejowego. — Cesarz Wilhelm II. wyjechał do Holandji. — Upadek w wszystkich państwach Rzeszy monarchji i proklamacja republiki na czele której stanął rząd złożony z socjalistów.

1918 prośba Turcji o rozejm, zakończenie akcji wojennej i układy pokojowe.

Najważniejsze wypadki z dziejów Polski.

Mieczysław I.	rok	963— 992
Przyjęcie wiary chrześcijańskiej .	„	966
Założ. arcybiskupstwa w Gnieźnie	„	1000
Bolesław Chrobry	„	992—1025
Przyznanie przez Niemców niezależności króla polskiego w Budziszynie	„	1018
Koronacja Bolesława Chrobrego .	„	1025
Mieczysław II.	„	1025—1034
Ucieczka Ryksy	„	1035
Bezkrólewie	„	1035—1040
Kazimierz Odnowiciel	„	1040—1058
Bolesław Śmiały	„	1058—1080
Zabójstwo św. Stanisława . . .	„	1079
Władysław Herman	„	1080—1102
Bolesław Krzywousty	„	1102—1138
Podział Polski na dzielnice . . .	„	1138
Władysław Wygnaniec, pierwszy senjor	„	1138—1146
Bolesław Kędzierzawy	„	1146—1173
Mieczyław Stary pierwszy raz . .	„	1173—1177
Kazimierz Sprawiedliwy	„	1177—1194
Zjazd w Łęczycy	„	1180
Zatargi między Mieczysławem i stronnikami zjazdu łęczyckiego .	„	1194—1200
Mieczysław Stary z trzema powrotami	„	1200—1202
Władysław Laskonogi	„	1202—1206
Leszek Biały	„	1206—1227
Sprowadzenie Krzyżaków . . .	„	1225
Walka między starszą linją Piastów a młodszą o. w. ks. krakowskie	„	1227—1233
Henryk Brodacz	„	1233—1238
Henryk Pobożny	„	1238—1241

Napad Tatarów i bitwa pod Lignicą	rok	1240—1241
Leszek Czarny	„	1279—1288
Henryk Probus	„	1289—1290
Walka Władysława Łokietka i Przemysława o. w. ks. krakowskie .	„	1290—1291
Wacław król czeski, wielkim księc.	„	1291—1300
Koronacja Przemysława, ks. Wielkopolskiego na króla wielkopolsk.	„	1295
Wacław królem całej Polski . . .	„	1300—1305
Koronacja Wacława na króla polsk.	„	1300
Władysław Łokietek	„	1306—1333
Bitwa pod Płowcami	„	1330
Koronacja Władysława Łokietka na króla w Krakowie	„	1320
Zjazd chęciński	„	1331
Kazimierz Wielki	„	1333—1370
Przyłączenie Rusi Czerwonej . .	„	1340
Ogłoszenie statutu wiślickiego . .	„	1347
Uniwersytet w Krakowie	„	1364
Ludwik król węgierski, królem polskim	„	1360—1382
Zjazd w Koszycach	„	1374
Jadwiga	„	1384—1386
Władysław Jagiełło	„	1386—1434
Bitwa pod Grunwaldem	„	1410
Unja horodelska	„	1413
Władysław Warneńczyk (Bitwa pod Warną)	„	1434—1444
Kazimierz Jagiellończyk	„	1447—1492
Pokój toruński	„	1466
Jan Olbracht	„	1492—1501
Konstytucja Nihil Novi	„	1501
Aleksander	„	1501—1506
Zygmunt Stary	„	1506—1548
Zamiana Prus krzyżackich na pruskie księstwo lenne (Hołd pruski)	„	1525
Przyłączenie Mazowsza	„	1529
Zygmunt August	„	1548—1572
Przyłączenie Inflant	„	1561
Unja lubelska	„	1569

Bezkrólewie	rok	1572—1573
Henryk Walezjusz (pierwsza wolna elekcja)	„	1573—1574
Bezkrólewie	„	1574—1576
Stefan Batory	„	1576—1586
Stefan Batory pod Pskowem . .	„	1581
Zygmunt III. Waza	„	1587—1632
Unja religijna w Brześciu . . .	„	1595
Chodkiewicz pod Kirchholmem .	„	1605
Rozejm z Moskwą w Dywilinie .	„	1618
Klęska Polaków pod Cecorą . . .	„	1620
Rozejm ze Szwecją w Altmarku .	„	1629
Władysław IV. Waza	„	1632—1648
Pokój z Moskwą w Polanówce . .	„	1634
Jan Kazimierz	„	1648—1668
Ugoda Chmielnickiego z carem moskiewskim w Perejasławiu .	„	1654
Traktat welawski	„	1657
Ugoda z kozakami w Hadziaczu .	„	1658
Pokój w Oliwie	„	1660
Pokój Andruszowski	„	1667
Abdykacja (zrzeczenie się tronu) Jana Kazimierza	„	1668
Michał Korybut Wiśniowiecki . .	„	1669—1673
Jan III. Sobieski	„	1674—1696
Odsiecz Wiednia	„	1683
Fryderyk August Sas	„	1697—1706
Pokój w Altrańsztadzie	„	1706
Stanisław Leszczyński	„	1706—1709
Klęska Karola XII. pod Połtawą .	„	1709
Fryderyk August Sas powtórnie .	„	1709—1733
Sejm niemy	„	1717
Fryderyk August III. Sas . . .	„	1734—1763
Stanisław August Poniatowski . .	„	1764—1795
Konfederacja radomska	„	1767
Konfederacja barska	„	1768—1772
Pierwszy rozbiór Polski	„	1773
Sejm czteroletni czyli Wielki . .	„	1788—1792
Ogłoszenie Konstytucji 3. Maja .	„	1791
Konfederacja targowicka	„	1792

Drugi rozbiór Polski	rok	1793
Powstanie Kościuszki	„	1794
Trzeci rozbiór Polski i abdykacja Stanisława Augusta	„	1795
Utworzenie legjonów	„	1797
Pokój w Tylży	„	1807
Fryderyk August Sas, książe warszawski	„	1807—1812
Wzięcie przez księcia Józefa Poniatowskiego trzeciego zaboru austrjackiego	„	1809
Klęska Napoleona w Rosji . . .	„	1812
Klęska Napoleona pod Lipskiem .	„	1813
Kongres Wiedeński	„	1815
Powstanie listopadowe w Królestwie	„	1831
Powstanie powszechne i rzeź galicyjska	„	1846
Powstanie w W. Ks. Poznańskiem	„	1848
Powstanie partyzanckie w Królestwie i na Litwie	„	1863
Rzeź w Krozach na Podlasiu . .	„	1889
Bohaterstwo dzieci polskich we Wrześni	„	1900
Ust. o wywłaszcz. w Prusach „Zw. Walki czyn.“ w Gal.	„	1908
Strzelec i „Związek Strzelecki w Galicji	„	1911
„Komisja tymcz. skonfed. stron. niepol.“ „Polski Skarb wojskowy w Zakopanem“	„	1912
1. sierp. Niemcy wypowiadają wojnę Rosji, 6. sierp. Austr. wypow. wojnę Rosji, 14. sierp. manifest w. ks. Mikołaja Mikoł., 16. sierp. Nacz. Kom. Nar. i legj. w Gal., 27. sierp. układ z kom. wojsk. austr. w spr. legj.	rok	1914

1915 w stycz. Kom. Bisk. Krak. w Krakowie i kom. Polski w Szwajcarji (H. Sienkiewicz, A. Osuchowski, I. Paderewski), 2. maja odwrót Rosjan z pod Gorlic,

3. czerwca austrjacy odzyskują Przemyśl, 13. czerw. szarża pod Rokitną, 22. czerw. Austr. odzysk. Lwów, 10. lip. zajm. Radom, 20. lip. Niemcy zdob. Modlin, 30. lip. Austr. zajm. Lublin, 5. sierp. Niemcy wkraczają do Warszawy, 3. wrześ. zajm. Grodno, 4. wrześ. gen.-gub. w Warszawie z Beselerem, 20. wrześ. Niemcy zajmują Wilno . . . . . rok 1915

1916. 24. lip. Rada st. m. Warszawy żąda niep. Polski, 4. list. Austr. prokl. szer. aut. Galicji, 5. list. N. i Austr. proklamują dziedziczną i konst. monarchję polską, 1. grud. legjony wkraczają do Warszawy, 12. grud. koalicja odrzuca ofertę pokoj. Niemiec . . . . . „ 1916

1917. 14. stycz. Rada stanu w Warszawie, 22. stycz. orędzie Wilsona, 8. marca rewolucja w Rosji, 30. marca rz. Kiereńskiego przyzn. Polsce niep. w unji wojsk. z R., 22. maja Koło sejm. w Krakowie domaga się niep. i dost. do morza, 4. czer. armja polska we Francji, 19. list. koal. odrzuca nową ofertę Niem. w spr. pok., 22. lip. uwięzienie J. Piłsudskiego, 26. lip. korp. polski Dowb. Muśnickiego, 28. sier. Polski Kom. Nar. w Paryżu (R. Dmowski), 15. wrześ. Rada Regenc. (arcyb. A. Kakowski, Z. Lubomirski i J. Ostrowski), 7. list. druga rewolucja w Rosji, 28. list. Lenin proponuje pokój. 3. grud. rokowania w Brześciu Litewskim . . . „ 1917

1918. 8. stycz. Wilson domaga się niep. Polski z wszystkich ziemi, zamieszkałych przez Pol. z dost. do morza, 19. lutego Ukraina podpis. pokój brzeski, 4. marca Ukr. odst. Polsce z. chełmską na mocy uzupł. traktatu, 11. maja bitwa pod Kaniowem, 21. maja rozwiązanie korp.

Dowb. Muśnickiego, 3. czerwca Anglja, Francja i Włochy uchw. utworz. i niep. państwa polsk. z dost. do morza, 14. wrz. Austr. prop. pokój, 26. wrz. Bułg. prosi o pokój, 5. paźdz. Niem., Austr. i Turc. proszą Wilsona o pośrednictwo pokoj., 7. paźd. Rada Regenc. prokl. zjedn. i niep. Polski, 15. paźd. polscy posł. austr. ośw., że uważ. się za ob. woln. i zjedn. państwa polsk., 16. paźdz. Austr. państwem związk., 21. paźd. Austr. rozpada się, 27. paźd. Komisja Likw. w Gal., 31. paźd. usun. wojsk austr. z Krak., 1. list. Rus. opan. Lwów i cz. Gal. Wsch., 8. list. abd. Wilhelma II., 8 list. rz. Moraczewskiego w Lublinie, 9. list. rzeczp. w Berlinie, 11. list. zawieszenie broni, podykt. przez Focha, 11. listop. rozbr. Niem. w Warszawie, 13. list. rewolucja w Poznaniu, na Pom. i na G. Śląsku, 14. list. Rada Reg. przekaz. władzę Piłsudskiemu, 22. list. dekr. podający gł. zas. ustr. państwa polsk., 22. list. wyparcie Ukrain. ze Lwowa, 27. list. zajęcie Włodzimierza Woł., 28. list. wybory do Sejmu, 3. grud. Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu, 21. grud. zatarg z Czech. na Spiszu, 27. grud. powstanie w Wielkop. i osw. Poznania . rok 1918 1919. 16. stycz. I. Paderewski prez. min., 18. stycz. kongr. pokoj. w Paryżu, 23. stycz. zatarg z Czech. na Śląsku, 3. lut. utrata cz. Śląska pod naciskiem koal., 9. lut. pierwsze posiedz. S. ustawodaw., 20. lut. J. Piłsudski nacz. państwa, 14.—17. marca odsiecz Lwowa, 19. kwiet. zdob. Wilna, 19.—22. maja odparcie Ukr. z pod Lwowa, 25. czer. Rada Najw. upow. Polskę do zajęcia Galicji po Zbrucz., 28. czer. trakt. wersal. i trakt. z Polską, 31. lip. ratyf. trakt. wersal. przez S. warsz.,

1. sierp. powst. na G. Śląsku. 10. wrześ. pokój z Austr. w Trianon . . . . . rok 1919

1920. 17. stycz. obejm. niezaj. cz. Pozn. i Pom., 29. stycz. rz. bolsz. prop. Polsce pokój, 19. mar. ofens. bolsz. na Polesiu, Wołyniu i Podolu, 7. maja zdob. Kijowa i opan. Dniepru, 10. czerw. opuszczenie Kijowa i odwr. z Ukr., 1. lip. Rada Obr. Państwa, 4. lip. ofens. bolsz. na Litwie, 10. lipca koal. postan. udzielić pomocy Polsce, 11. lip. plebiscyt w Prus. wsch. i zach., 15. lip. opuszcz. Wilna, 28. lip. koal. przyznaje Czechom znaczną część Śląska Ciesz., 4. sierp. opuszcz. Brześcia, 12. sierp. koal. przyznaje Prusy Niemcom, 13.—16. sierp. bitwa pod Warsz., kontrofen., 29. sierp. bitwa pod Zamościem, ofensywa na Wołyniu i w Małopol., 20. wrz. ofens. niemeńska, 9. paźd. Żeligowski zajmuje Wilno, 12. paźd. prelim. pokoj. w Rydze, 9. list. konwencja polsko-gdańska . . . . . „ 1920

1921. 5. lut. przym. polsko-fran., 17. marc. uchw. konst. Polski, 18. marca pokój z Bolsz. w Rydze, 20. marca plebiscyt na G. Śl., 30. kwiet. ratyf. przez S. trakt. ryskiego, 3. maja powstanie na G. Śląsku, 1. czerw. konst. z 17. marca wchodzi w życie . . . . . „ 1921

Wiadomości gospodarcze, dotyczące funkcjonarjuszów państwowych.

POBORY:

Tabelka uposażeniowa w punktach do art. 3 ustawy o uposażeniu funkcj. państw. i wojsk. z dnia 9. X. 1923 r. Dz. U. R. P. nr. 116 poz. 924 ex 1923.

Grupa uposażenia	Szczeble uposażenia							Uwaga!
	a	b	c	d	e	f	g	
I.	2600							Kwotę uposażenia miesięcznego otrzymuje się przez pomnożenie jednakowo dla wszystkich grup uposażenia mnożnej przez liczbę punktów odpowiedniej grupy szczebla,
II.	2200	2300	2400					
III.	1800	1900	2000	2100				
IV.	1400	1500	1600	1700	1800			
V.	1100	1200	1300	1400	1500	1600		
VI.	800	875	950	1025	1100	1175		
VII.	600	660	720	780	840	900		
VIII.	480	520	560	600	640	680		
IX.	390	420	450	480	510	540		
X.	330	350	370	390	410	430	450	
XI.	270	290	310	330	350	870	390	
XII.	240	255	270	285	300	315	330	
XIII.	210	225	240	255	270	285	300	
XIV.	180	195	210	225	240	255	270	
XV.	150	165	180	195	210	225	240	
XVI.	130	140	150	160	170	180	190	

b) Dodatek regulacyjny:

Do punktów wyrażonych w powyższej tabeli dochodzi 60 punktów dodatku regulacyjnego, który ulegać będzie stopniowej redukcji w zależności od wyników akcji sanacji Skarbu i to po 10 punktów w okresach półrocznych (art. 3).

c) Dodatek ekonomiczny:

Na każdego członka rodziny, t. j. żonę i dzieci (nie więcej jednak jak na 5 osób) należy się po 44 punktów, które tak samo ulegną z czasem stopniowej redukcji analogicznie do dodatku regulacyjnego (art. 4).

d) Dział B.

Funkcjonarjusze Policji państwowej.

Art. 20. Pod względem uposażenia zaliczeni zostają funkcjonarjusze policji państwowej służby zewnętrznej do następujących grup uposażenia:

a) wyżsi:	Komend. Główny	do grupy	IV.	
	Nadinspektor	„ „	V.	szczebel b.
	Inspektor	„ „	V.	
	Podinspektor	„ „	VI.	
	Nadkomisarz	„ „	VII.	szczebel c.
	Komisarz	„ „	VII.	
	Podkomisarz	„ „	VIII.	
	Aspirant	„ „	IX.	
b) niżsi:	Starszy przod.	do grupy	X.	
	Przodownik	„ „	XI.	
	Starszy poster.	„ „	XII.	
	Posterunkowy	„ „	XIII.	

c) Art. 21. Wszyscy wyżsi funkcjonarjusze policji państwowej służby zewnętrznej otrzymują jednorazową kwotę na umundurowanie przy nominacji w wysokości 1000 mnożnych, oraz po 2 latach corocznie dodatek na uzupełnienie umundurowania w wysokości 500 mnożnych.

Wszyscy funkcjonarjusze niżsi służby śledczej otrzymują dodatek śledczy w wysokości 60 punktów miesięcznie.

Niżsi funkcjonarjusze służby zewnętrznej umundurowanej otrzymują całkowite umundurowanie na koszt Skarbu.

d) Do uposażenia dolicza się obecnie 20% dodatku kresowego (przyznanego przez Radę Ministrów na zasadzie art. 4 ustęp ostatni ustawy uposażeniowej),

oraz 20% dodatku śląskiego wzgl. takzwanego dodatku wyrównawczego, albo też Wojewódzkiego; — przyznanego przez Sejm Śląski tylko urzędnikom i funkcjonarjuszom śląskim, — (Dz. Ust. Śl. nr. 24 z dnia 3. XI. 1926 r.)

Obliczenie poborów:

a) Nadkomisarz, żonaty, 1 dziecko w/g grupy VII. szczebel d.

Płaca zasadnicza w punktach . .	=	780
Dodatek regulacyjny „ . .	=	60
Dodatek ekonomiczny „ . .	=	88
Punkta razem:	=	928
Do tego 40% dodatku kresowego i wojewódzkiego	=	371
Punkta ogółem:	=	1299

Mnożna 0,43 zł (ważna od miesiąca lipca 1926 r.)

Punkta ogółem 1299 × 0,43 zł = 558,57 zł (wysokość poborów).

Do tego dodatek mieszkaniowy w miejscowości ponad 40000 mieszkańców czyli w Katowicach 15,12 zł.

Pobory ogółem I. Wysokość poborów	=	558,57 zł
II. dodatek mieszkan.	=	15,12 zł
Razem:	=	573,69 zł.

Strącenia:

3% opłaty emerytalnej oblicza się od *punktów razem, czyli 928 × 3% = 28 pkt.* × 0,43 zł = 12,04 zł

Podatek osob.-dochodowy od poborów ogółem 558,57 zł stopa procentowa 3,3% czyli 558,57 zł × 3,3% wynosi . . . . 18,43 zł

Podatek komunalny stopa procentowa 3% czyli 558,57 zł × 3% wynosi . . . 16,76 zł

Razem: 47,23 zł.

Z ogólnych poborów	573,69 zł
strąca się	47,23 zł
Pozostaje do wypłaty:	526,46 zł.

b) St. posterunkowego, żonaty, 1 dziecko w/g grupy XII. szczebel „b“.

Płaca zasadnicza w punktach	=	255
Dodatek regulacyjny „	=	60
Dodatek ekonomiczny „	=	88
Punkta razem:	=	403
Do tego 40% dodatku kresowego i wojewódzkiego	=	161
Punkta ogółem	=	564

Mnożna 0,43 zł (ważna od miesiąca kwietnia 1926 r.)

Punkta ogółem 564 × 0,43 zł = 242,52 zł (pob. ogół.)

do tego dodatek mieszkaniowy w miejscowości ponad 40 000 mieszkańców, czyli w Katowicach . . = 9,94 zł

Razem: 252,46 zł.

Strącenia:

3% opłaty emerytalnej od punktów razem, czyli 403 × 3% = 12 punktów × 0,43 zł . . . . . = 5,16 zł

Podatek osobowo-dochodowy:

od poborów ogółem 242,52 zł stopa procentowa 1,9%, czyli 242,52 zł × 1,9% wynosi . . . . . = 4,61 zł

Razem: 9,77 zł.

Z ogólnych poborów	=	252,46 zł
strąca się	=	9,77 zł
Pozostaje do wypłaty . . .	=	242,69 zł.

Uwaga 1.: Strącanie opłaty emerytalnej unormowane jest ustawą emerytalną z dnia 11. XII. 1923 r. (Dz. Ust. R. P. nr. 6/24 poz. 46 art. 7), zaś podatku osobisto-dochodowego ustawą o państwowym podatku dochodowym — Dz. Ust. R. P. nr. 77/23 r. poz. 607, zmienioną ustawą z dnia 18. III. 1925 r. Dz. Ust. R. P. nr. 36/25 poz. 242.

Uwaga 2.: Pobory tych funkcjonarjuszów, — którym przy przegrupowaniu z pragmatyki niemieckiej — na polską przyznano na zasadzie przepisów przejściowych ustawy uposażeniowej punkta wyrównawcze — oblicza się taksamo, z tą jedynie różnicą, że przy sumowaniu punktów uposażeniowych „płaca zasadnicza, dodatek regulacyjny, dodatek ekonomiczny“, dodaje się jeszcze „punkta wyrównawcze“.

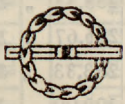

SKALA PODATKOWA.

Wyciąg

z ustawy z dnia 18. marca 1925 r. w przedmiocie zmiany niektórych przepisów o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. Rz. P. nr. 36 poz. 242 ma moc obowiązującą od 10. kwietnia 1925 r.)

L. p.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym w złotych	W stosunku mies. złotych	Stopa procentowa podatku	
1.	ponad 2500 do 2600	208,33 do 216,67	1,5	
2.	„ 2600 „ 2700	216,67 „ 225,00	1,6	
3.	„ 2700 „ 2800	225,00 „ 233,33	1,7	
4.	„ 2800 „ 2900	233,33 „ 241.67	1,8	
5.	„ 2900 „ 3000	241,67 „ 250,00	1.9	
6.	„ 3000 „ 3100	250,00 „ 258,33	2,0	
7.	„ 3100 „ 3200	258.33 „ 266,67	2,1	
8	„ 3200 „ 3400	266,67 „ 283,33	2,2	
9.	„ 3400 „ 3600	283,33 „ 300,00	2,3	
10.	„ 3600 „ 3800	300,00 „ 316,67	2.4	
11.	„ 3800 „ 4000	316,67 „ 333.33	2,5	
12.	„ 4000 „ 4200	333,33 „ 350,00	2,6	
13.	„ 4200 „ 4400	350,00 „ 366,67	2,7	
14.	„ 4400 „ 4800	366,67 „ 400,00	2,8	
15.	„ 4800 „ 5200	400 00 „ 433,33	2,9	
16.	„ 5200 „ 5600	433.33 „ 466,67	3,0	
17.	„ 5600 „ 6000	466,67 „ 500,00	3,1	i 3 %
18	„ 6000 „ 6400	500,00 „ 533.33	3,2	podat-
19.	„ 6400 „ 6800	533.33 „ 566,67	3,3	ku ko-
20.	„ 6800 „ 7200	566,67 „ 600,00	3,4	mu-
21.	„ 7200 „ 7600	600,00 „ 633,33	3.5	nalne-
22.	„ 7600 „ 8000	633,33 „ 666,67	3,6	go
23.	„ 8000 „ 8800	666,67 „ 733,33	3.9	

TABELA DODATKU NA MIESZKANIE, WAŻNA OD MIESIĄCA PAŹDZIERNIKA 1926 r.

Grupa uposażenia	Miejscowości													
	Warszawa.	W Województwie białostockiem, kieleckiem, lubelskiem, łódzkiem, nowogródzkiem, poleskiem, warszawskiem, oraz w okręgu admin. wieleńskim.				W Wojew. krakowskiem, lwowskiem, stanisławowskiem i tarnopolskiem, oraz w powiatach bielskim i cieszyńskim Województwa Śląskiego.				W Województwie pomorskiem i poznańskiem, oraz w p. kałowickim, lublinieckim, pszczyńskim, rybnickim, rudzkim, świętochłowickim i tarnogórskim Woj. Śl.			
		Mające mieszkańców				Mające mieszkańców				Mające mieszkańców			
		Więcej niż 80.000 Kl. I	Więcej niż 40.000 Kl. II.	Więcej niż 10.000 Kl. III.	Mniej niż 10.000 Kl. IV.	Więcej niż 80.000 Kl. I.	Więcej niż 40.000 Kl. II.	Więcej niż 10.000 Kl. III.	Mniej niż 10.000 Kl. IV	Więcej niż 80.000 Kl. I.	Więcej niż 40.000 Kl. II.	Więcej niż 10.000 Kl. III.	Mniej niż 10.000 Kl. IV.
		w złotych											
Grupa uposażenia:	Warszawa	I.	II.	III.	IV.	I.	II.	III.	IV.	I.	II.	III.	IV.
I. i. II. Utrzym. rodzinę III, i IV. „ „ D. C.	114.14	78,69	70,70	62,71	54,72	103,60	76,81	68,35	59,42	41,09	33,92	33,10	30,75
Utrzym. rodzinę V. „ „ sędziowie B.	79,23	53,72	47,60	41,96	35,85	68,28	49,95	43,84	37,73	27,39	23,16	21,28	18,93
Samotni III, IV i V. sędziowie D.C.B. Utrzym. rodzinę VI, i VII, i sędz.A.	40,60	27,30	24,36	21,42	18,48	35,28	26,04	22,68	19,74	18,06	15,12	13,86	12,60
Samotni VI, sędz. A. Utrzym. rodzinę VIII-XII.	25,20	17,92	15,82	14,14	12,04	20,44	19,18	14,98	13,30	11,62	9,94	9,10	8,26
Utrzym. rodzinę od XIII-XVI.	14,06	11,10	9,99	8,88	8,14	12,52	10,73	9,62	8,88	9,23	8,14	7,40	6,66
Samotni od VIII-XVI.	9,62	7,40	6,66	5,92	5,55	8,14	7,40	6,66	6,29	6,66	6,29	5,55	5,18

b) Tabela djet i należytości za podróże dla funkcjonarjuszów Policji.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16. VII. 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 72 poz. 703) o należnościach za podróże służbowe, delegacje i przeniesienia funkcjonarjuszów państwowych, normuje należność w razie podróży służbowej do miejscowości poza zwykłem ich miejscem służbowem.

Dla funkcjonarjuszów Policji wynoszą djety dziennie:

Grupa uposażenia:	*punktów:*
I. i II.	65
III. i IV.	50
V.	40
VI.	32
VII.	28
VIII.	24
IX.	22
X, XI. i XII.	18
XIII, XIV, XV. i XVI. . .	12

W wypadku delegacji, o ile delegowany otrzymuje mieszkanie w budynku rządowym, zmniejsza się djety o 10% djety przysługującej. — Kwotę djety dziennej otrzymuje się przez pomnożenie ilości punktów przez mnożną ustaloną na miesiąc, w którym następuje wypłata.

Naprzykład od grupy X. do XII. (st. przod. do st. post.) odbywający podróż w czasie od godz. 21 — do 6 rano zalicza się całą djetę, to znaczy 18 pkt. × w danym mies. obowiązującą mnożną 43 = 7.74 zł — o ile podróż odbywała się na terytorjum Województwa Śląskiego, dolicza się do djety 20% dodatku kresowego = 1.55 zł czyli razem 9.29 zł. —

Następnie od grupy XIII.—XVI. (post. do woźnego) = 12 pkt. × mnożną 43 = 5.16 zł. Do tego zalicza się 20% dod. kresowego, t. j. 1.03 zł, — czyli czyni razem 6.19 zł. Jeżeli zaś podróż odbywała się pomiędzy godziną 6 do 21, zalicza się po-

łowę djety, o ile czynność służbowa łącznie z podróżą, lub sama podróż trwała conajmniej 6 godzin.

Djety należą się również za niedziele i święta, przypadające w czasie trwania podróży, lub delegacji (odkomenderowania).

Funkcjonarjuszom państwowym, pobierającym uposażenie według grupy od I. do V. zwraca się cenę biletu I. klasy kolei, lub statku, funkcjonarjuszom państwowym, pobierającym uposażenie według grupy od VI. do IX. cenę biletu II. klasy, funkcjonarjuszom państwowym od X. do XVI. grupy cenę biletu III. klasy.

Przy podróżach kołowych zwraca się faktycznie wydaną kwotę, o ile okoliczność zostanie stwierdzona zaświadczeniem miejscowego magistratu, względnie zarządu gminy, że kwota ta nie jest wyższą od przeciętnej ceny najmu koni w danej miejscowości.

Funkcjonarjuszom państwowym wypłaca się ryczałt na pokrycie kosztów dojazdu na dworzec i z dworca kolejowego w następującej wysokości, licząc za dojazd w danej miejscowości tam i z powrotem łącznie:

Grupa Uposażenia:	*Punktów:*	
I. do IV.	8	× mnożna przypadająca na dany miesiąc.
V. do IX.	6	
X. do XVI.	4	

Każdy rachunek kosztów podróży musi być opatrzony klauzulą władzy zarządzającej komisję lub przełożonej władzy służbowej, stwierdzającą konieczność odbycia podróży, należyte użycie czasu i środków komunikacyjnych, tudzież wykonanie zlecenia służbowego.

———o———

Przepisy o opłatach szkolnych.

Reskrypt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nr. A. B. 5839 z dnia 15. IX. 1924 r. w sprawie zwrotu opłat szkolnych.

Zwrot opłaty szkolnej uzyskać mogą funkcjonarjusze państwowi za dzieci, uczęszczające do prywatnej szkoły średniej ogólno-kształcącej, lub równorzędnej prywatnej szkoły zawodowej, mającej prawa szkół państwowych.

Opłaty za dzieci, uczęszczające do szkół państwowych, jak Państwowe Seminarjum Nauczycielskie i t. d. nie będą zwracane. Tak samo ewentualne opłaty szkolne na wydatki rzeczowe w średnich szkołach państwowych ogólno-kształcących — nie zwraca się.

O ile Magistrat nie zwolnił dzieci funkcjonarjuszów państwowych od opłat na wydatki rzeczowe, musi je funkcjonarjusz państwowy do kasy miejskiej za dzieci swe zapłacić.

Prawo do zwrotu tej opłaty nie przysługuje funkcjonarjuszom państwowym, ponieważ rozporządzenia dotyczącego zwrotu czesnego odnoszą się tylko do szkół prywatno-średnich, ogólno-kształcących, względnie szkół zawodowych.

Wkońcu przypomina się ponownie rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 24. VI. 1924 r. nr. A. B. 4022 (okólnik tut. nr. 20/1924 punkt 8 ustęp ostatni), że począwszy od roku 1924/1925 nie będą zwracane opłaty za dzieci, uczęszczające do szkoły średniej prywatnej ogólno-kształcącej, niemającej praw szkół państwowych.

Wszelkie wnioski o zapomogę winny zawierać zaświadczenie dyrekcji, że odnośna szkoła posiada pełne prawa szkół państwowych.

———o———

Należytości uboczne.

Oprócz wyszczególnionych poborów i należytości pieniężnych, otrzymują funkcjonarjusze policji, względnie urzędy (pododdziały i oddziały) policji:

1. Niżsi funkcjonarjusze kompletne umundurowanie, uzbrojenie i ekwipunek w naturze. Mundur składający się z kurtki, spodni, czapki i butów wydawany bywa co roku, płaszcz co 3 lata, zamiast butów w naturze, wypłacanym bywa w ostatnich 2 latach funkcjonarjuszom ryczałt w wysokości określonej ustawą budżetową, w roku 1926 — 36 zł.

   Na inne drobne przedmioty umundurowania i ekwipunku wypłaconym bywa niższym funkcjonarjuszom ryczałt w wysokości unormowanej ustawą budżetową, w 1926 r. — 6 zł.

2. Wszyscy (wyżsi i niżsi) funkcjonarjusze *stabilizowani* otrzymują legitymację urzędową, upoważniającą ich do nabywania biletów kolejowych w przysługującej ich stopniowi klasie za 50% zniżką przy wszystkich podróżach służbowych i pozasłużbowych w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Urlopy zwyczajne (wypoczynkowe) i nadzwyczajne, na które wszyscy funkcjonarjusze nabywają prawo w przesłużeniu najmniej 1 roku — wymiar i bliższe warunki patrz § 22 tymczasowej instrukcji dla Policji Państwowej, oraz ustawę o państwowej służbie cywilnej.

4. Wszyscy niżsi funkcjonarjusze skoszarowani (§ 1 przepisów koszarowych dla Policji Państwowej) otrzymują bezpłatne zakwaterowanie, składające się z kwatery, łóżka, siennika z poduszką i potrzebną ilością słomy prostej (12 kg. do siennika i 3 kg. do poduszki rocznie), stołu, krzesła, szafy, względnie szaragu na powieszenie munduru i t. p., dalej opału (8 kg węgla dziennie na 1 piec przez 150 dni w roku i potrzebne drzewo

na podpałkę w ilości 7% wagi węgla), oraz oświetlenia. — Oprócz tego funkcjonarjusze skoszarowani korzystają według możności z wspólnej kuchni, ogródka i t. p., za które czynsz, oświetlenie i wodę opłaca również Skarb Państwa, natomiast utrzymanie kuchni, kucharki, opał kuchenny, obsługę i t. p. opłacają odnośni funkcjonarjusze ze swego.

5. Na utrzymanie urzędów i oddziałów policyjnych, t. j. biur, pokoi inspekcyjnych, odwachów, aresztów i t. p. opłaca Skarb Śląski:

a) czynsze za ubikacje wynajęte według odnośnych umów, zawieranych z właścicielami domów;

b) opał w wysokości 8 kg węgla na 1 piec, oraz 7% drzewa na podpałkę przez 150 dni w roku;

c) oświetlenie według faktycznej potrzeby i stosownie do rodzaju oświetlenia (oświetlenie elektryczne, gazowe, karbidowe, naftowe);

d) utrzymanie porządku, t. j. wynagrodzenie uprzątaczki według norm, ustalonych każdorazową ustawą budżetową, zakupno potrzebnych materjałów do czyszczenia (obecnie wypłacane ryczałtowo stosownie do budżetu), wynagrodzenie za zużytą wodę, za wywóz śmieci, za wypróżnienie dołów kloacznych i wywóz kloaki, opłaty kanalizacyjne, dezynfekcja ustępów, opłaty kominiarskie i t. p.;

e) wydatki na utrzymanie biur, t. j. dostarczenie wszelkich potrzebnych materjałów i przyborów piśmiennych, druków, protokołów, zeszytów i t. p. Wydatki te z wyjątkiem druków wypłacane bywają od roku 1926 przez Główną Komendę Policji podległym oddziałom i pododdziałom w formie ryczałtów w wysokości zależnej od każdorazowego budżetu;

f) wydatki na utrzymanie telefonów, t. j. opłaty abonamentowe za aparaty telefoniczne według

odnośnych przepisów pocztowych, opłaty za międzymiastowe rozmowy telefoniczne, zależnie od długości (czasu trwania) rozmowy i oddalenia, opłaty za specjalne nocne połączenia urzędów policyjnych i koszta utrzymania (reparatur i t. p.) własnych aparatów, central i przewodów telefonicznych;

g) inne opłaty pocztowe i kolejowe, n. p. koszta przesyłek pieniężnych, telegramów, paczek urzędowych, listów zagranicznych i t. p. Opłaty za zwykłe i polecone listy służbowe wewnątrz kraju, urzędy policyjne nie opłacają, takowe są kredytowane (ryczałtowane);

h) dostarczenie i utrzymanie potrzebnego inwentarza biurowego, a więc biurek, stołów, szaf, etażerek i regałów na akta, krzeseł, umywalek, kałamarzy, suszek, lineałów, pieczątek, maszyn do pisania, do liczenia, aparatów do powielania, kaset pieniężnych i t. p.;

i) dostarczenie i utrzymanie potrzebnych podręczników (książek) służbowych, wydawnictw, dzienników rozporządzeń, ustaw i t. p.;

j) dostarczenie i utrzymanie wszelkich przyborów i materjałów do służby śledczej (kryminalnej), a więc aparatów fotograficznych różnego rodzaju i potrzebnych do tego przyborów i chemikalji, przyborów do daktyloskopji, albumów, kartotek, miar, lup i t. p.

6. Oprócz wszystkich powyższych wydatków wymaga jeszcze służba policyjna różnych innych wydatków, jak:

a) utrzymanie koni policyjnych: wyżywienie koni unormowane jest jak w Policji Państwowej, norma wyżywienia jednego konia dziennie wynosi 4 kg owsa, 6 kg siana i 3 kg słomy. Oprócz tego są wydatki na leczenie, podkuwanie i czyszczenie koni, utrzymanie stajni, siodeł, uprzęży i t. p.;

b) utrzymanie środków lokomocji, jak samochodów, motocykli, rowerów, wozów osobowych i taborowych i t. p.;

c) utrzymanie i wyżywienie psów policyjnych, wyżywienie psa policyjnego preliminowane jest w budżecie na 20 zł miesięcznie. Do tego dochodzą koszta wyszkolenia psów i ich przewodników;

d) utrzymanie szkół policyjnych, a więc lokale, inwentarz szkolny, środki do nauki, podręczniki, mapy i wszelkie pomoce naukowe, djety dla wykładowców, djety dla kursistów i t. p.;

e) wydatki na uzbrojenie, utrzymanie i reparację broni, utrzymanie rusznikarni i personelu rusznikarskiego, zakupno amunicji, środków do konserwacji broni i t. p.;

f) wydatki na utrzymanie aresztów policyjnych, a więc lokale, opał, światło, utrzymanie porządku i dezynfekcja, żywienie aresztantów policyjnych (norma dla 1 policjanta 50 gr i utrzymanie przyborów do jedzenia, wizyty lekarskie aresztantów i prostytutek i t.p.;

g) koszta transportu aresztantów, wydalonych (szupaśników), dalej osób zemdlałych, lub wskutek nieszczęśliwych wypadków niezdolnych do marszu, dalej koszta transportu przymusowo doprowadzonych do poboru wojskowegi i t. p.

Wszelkie wyszczególnione powyżej i niewyszczególnione wydatki na utrzymanie Policji Woj. Śl. pochłaniają rocznie okrągło 1 i pół miljona złotych.

ŻÓŁTASZEK JÓZEF,
podinspektor i zastępca Gł. Komendanta Pol. Woj. Śl.

Urodz. 11. kwietnia 1894 r. w Skomlinie pow. Wieluński, Wojew. Łódzkie. Do gimnazjum uczęszczał w Łodzi i Warszawie. Ukończył Wyż. Szk. Nauk Społ. i Ekonom. w Łodzi. Od 1916 r. był członkiem P. O. W. w Wieluniu, a w 1917—1918 r. Komendantem Obwodu P. O. W. w Radomsku (Wojew. Łódzkie). Brał czynny udział w rozbrajaniu okupantów i w obronie Lwowa. Od 1. II. 1919 r. do 1. VII. 1919 r. służył w milicji ludowej, początkowo jako zastępca, a od 1. V. 1919 r. jako p. o. K. Okr. Łódzkiego. 1. VII. 1919 r. przyjęty do pol. państw. w Łodzi jako komisarz inspekc.; 1. V. 1920 r. awansowany na nadkomisarza inspekcyjnego. Był przejściowo w 1921 r. komendantem powiatu Brzezińskiego, a w 1926 r. komendantem Policji m. Łodzi.

16. IX. 1926 awansowany na podinspektora i przeniesiony na zastępcę Komendanta Głównego Policji Wojew. Śląskiego.

Wyciąg z ustawy emerytalnej z dnia 11. grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 6 z dnia 19. I. 24 r. poz. 46).

Zaopatrzenie emerytalne w myśl ustawy emeryt. przysługuje funkcjon. państwowym, *mianowanym na stałe* (art. 1.) t. j. urzędnikom i niższym funkcj. państwowym, pracownikom państw. kol. żelaznych, poczt, telegrafów i telefonów, funkcj. pol. państw., nauczycielom wszystkich szkół państw. i publ., pozostającym na etacie państwa, tudzież sędziom, prokuratorom i aplikantom sądowym (art. 2.) o ile:

1) mają za sobą nieprzerwaną conajmniej 10-letnią służbę państwową,

2) wyjątkowo po nieprzerwanej conajmniej 5-letniej służbie państwowej z powodu trwałej niezdolności do służby, spowodowanej kalectwem lub chorobą, nabytą bez własnej winy po wstąpieniu do służby,

3) bez względu na czas służby wskutek trwałej niezdolności do służby z powodu nieszczęśliwego wypadku, wynikłego a) z powodu lub w czasie pełnienia obowiązków służbowych; b) działań wojennych w miejscu służbowego pobytu; c) chorób zakaźnych, panujących epidemicznie w miejscu służbowego pobytu względnie w wojsku (art. 9.)

Objaśnienie:

Pod funkcj. mianowanymi na stałe rozumieć należy funkcjonarjuszów stabilizowanych rozkazem Głównej Komendy (po jednorocznej służbie) czyli że funkcjonarjusz, który stał się niezdolnym do służby i nie podpada pod postanowienie pktu 3., o ile nie przesłużył roku i nie został stabilizowany — niema prawa do emerytury.

Pod nieprzerwaną służbą rozumie się ciągłość służby państwowej bez żadnych przerw. Przerwy w służbie wynikające wskutek przejścia z jednego działu służby do drugiego, jeżeli nie przekraczają dni 8 nie są uważane za przerwy w myśl ustawy emerytalnej (art. 37).

Jeżeli ktoś dał się zwolnić na własną prośbę z służby państwowej, względnie został z urzędu zwolniony a następnie wstąpił ponownie do służby państwowej, nie może mu być zaliczony czas poprzedniej służby do wysługi emerytalnej dopóty, dopóki nie uzyska z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przywrócenia poprzednich praw nabytych w poprzedniej służbie państwowej o co musi wnieść osobną prośbę (okólnik Gł. Komendy nr. 122/26).

Pod trwałą niezdolnością do służby należy rozumieć orzeczenie lekarskie badania odnośnego funckj., które orzeka zupełnie trwałą niezdolność do służby. — O ile Komisja lekarska wzgl. lekarz powiatowy w orzeczeniu lekarskiem naprowadzi, że niezdolność do służby po upływie kilku lub kilkunastu lat może ustąpić, nie uważa się to jako trwałą niezdolność do służby, i takiemu funkcjonarjuszowi może się zdarzyć, że na tej podstawie zostanie mu prawo do emerytury odmówione.

Pod nieszczęśliwym wypadkiem należy rozumieć zranienie, złamanie nogi, ręki, wzgl. uszkodzenie ciała. — Nie podpadają pod to choroby, z wyjątkiem choroby zakaźnej, panującej epidemicznie w miejscu służbowego pobytu. — O ile zaopatrzenie emerytalne ma być wymierzone z powodu nieszczęśliwego wypadku, musiał się ten wypadek zdarzyć z powodu, lub w czasie pełnienia obowiązków służbowych, albo z powodu działań wojennych. Pod chorobą nabytą bez własnej winy po wstąpieniu do służby należy rozumieć

chorobę niezawinioną przez funkcjonarjusza nabytą podczas służby. — O ile komu zostało by udowodnione, że choroba powstała z jego winy, lub przed wstąpieniem do służby, traci prawo do emerytury z tytułu art. 9 punkt 1. — N. p. funkcjonarjusz jedzie pociągiem do służby, podczas jazdy wyskakuje z pociągu i łamie sobie nogę przez co staje się trwale niezdolny do służby. — Jeżeli udowodni, że wyskoczył z pociągu, celem ścigania przestępcy, otrzyma emeryturę na zasadzie art. 9. pkt. 2, ustęp a, ustawy emerytalnej, ponieważ nieszczęśliwy wypadek wynikł z powodu pełnienia obowiązków służbowych, gdyż ściganie przestępcy wszystko jedno czy był w służbie lub poza służbą należało do jego obowiązków.

Gdy natomiast funkcjonarjusz wypadł z pociągu, z powodu własnej nieostrożności, nie otrzyma emerytury, gdyż nieszczęśliwy wypadek nie wynikł ani z powodu ani w czasie pełnienia obowiązków służbowych. — Rozumie się, że dotyczy to funkcjonarjusza, który nie ma jeszcze 10 lat służby państwowej.

Emeryt (wdowa i sierota), który świadomie wprowdził władzę w błąd, celem uzyskania bezprawnie emerytury, odprawy, lub pośmiertnego, obowiązany jest niezależnie od odpowiedzialności sądowo-karnej wynagrodzić Skarbowi Państwa wyrządzoną krzywdę.

Emerytura może ulec zapowiedzeniu lub zajęciu sądowemu dla alimentów w wysokości $^2/_5$ zaopatrzenia emerytalnego, względnie odprawy, a dla należności Skarbu Państwa w wysokości $^1/_3$ zaopatrzenia emerytalnego, a $^2/_3$ odprawy.

Funkcjonarjusze państwowi i zawodowi wojskowi opłacają przy każdorazowem osiągnięciu uposażenia wyższej grupy, lub szczebla, względnie przy uzyskaniu, lub podwyż-

szeniu dodatku, zaliczalnego do emerytury — połowę różnicy w wysokości uposażenia przez przeciąg jednego roku.

Uposażenie emerytalne wynosi do 10 lat służby włącznie 40%, i wzrasta za każdym następnym rokiem służby o dwa całe i cztery dziesiąte procent aż do pełnej wysokości 100% uposażenia emerytalnego (art. 19).

Oprócz tego otrzymuje emeryt dodatek na żonę (w procencie, odpowiadającym procentowi emerytury, który zależny jest od przesłużonej ilości lat służby państwowej) (art. 20).

W tym samym stosunku oblicza się także wszystkie dodatki, do których emeryt ma prawo w myśl przepisów tejże ustawy. Na czas trwania wyjątkowych warunków ekonomicznych otrzymuje ponadto emeryt na żonę dodatek. Wyjątkowo na szczególne uwzględnienie zasługującym przypadku może właściwa władza naczelna za zgodą Ministra Skarbu przyznać emerytowi również dodatek na jedno dziecko. Funkcjonarjuszowi państwowemu w razie przeniesienia go w stan spoczynku, przysługuje prawo do zwrotu kosztów jednorazowego przesiedlenia się z rodziną z miejsca dotychczasowego zamieszkania do przyszłego miejsca zamieszkania. Prawo do pobierania uposażenia emerytalnego rozpoczyna się od pierwszego dnia miesiąca, następującego po przeniesieniu w stan spoczynku.

Prawo do pobierania uposażenia emerytalnego gaśnie:

1) w razie śmierci emeryta,

2) gdy emeryt został prawomocnie skazany za czyn karygodny, a skazanie pociąga za sobą utratę zdolności do piastowania urzędu publicznego, względnie prawa do uposażenia emerytalnego.

Nie przysługuje prawo do pobierania uposażenia emerytalnego:

1) na czas przebywania przez okres dłuższy niż pół roku poza granicami Państwa Polskiego, względnie Woln. M. Gdańska bez zezwolenia właściwej władzy naczelnej,

2) w razie utraty obywatelstwa polskiego,

3) na czas pobierania zaopatrzenia z tytułu niezdolności do służby lub pracy na zasadzie innych ustaw, jeżeli świadczenia te płyną ze Skarbu Państwa, z wyjątkiem weteranów powołań narodowych;

4) na czas piastowania mandatu poselskiego lub senatorskiego (postanowienie to niema zastosowania do emerytowanych ministrów, podsekretarzy stanu i profesorów wyższych uczelni;

5) w razie wstąpienia do klasztoru;

6) przy zastosowaniu przepisów niniejszej ustawy na czas umieszczenia w domu inwalidów, względnie zakładach dla umysłowo-chorych.

Przeniesienie w stan spoczynku zarządza właściwa władza naczelna.

W razie nieszczęśliwego wypadku, wynikłego wskutek lub w czasie pełnienia obowiązków służbowych, albo podczas działań wojennych w miejscu służbowego pobytu, lub w razie nabawienia się choroby zakaźnej panującej epidemicznie (art. 9, pkt. 2), dolicza się funkcjonarjuszowi zależnie od stopnia utraty zdolności do zarobkowania pewną ilość lat do wysługi emerytalnej a mianowicie:

Przy utracie	zdolności	od	35— 54%	2 lata.
„	„	„	„ 55— 74%	4 lata.
„	„	„	„ 75— 84%	6 lat.
„	„	„	„ 85— 94%	8 lat.
„	„	„	„ 95—100%	10 lat,

Doliczenie lat do wysługi emerytalnej następuje pod warunkiem:

1) niezdolności do służby, stwierdzonej zarządzonem z urzędu badaniem komisji lekarskiej,

2) zgłoszenia wypadków w ciągu jednego roku tej władzy, przy której dany funkcjonarjusz państwowy służył. W wypadkach zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie, a należycie usprawiedliwionych może władza przyjąć zgłoszenie później, jak w trzy lata po zajściu wypadku.

Czas służby wojskowej, odbytej podczas wojny w czasie od dnia rozpoczęcia działań wojennych do dnia zawieszenia broni, poprzedzającego zawarcia pokoju, liczy się przy wymiarze uposażenia emerytalnego podwójnie zawodowym wojskowym i wszystkim funkcjonarjuszom państwowym, powołanym do służby wojskowej, jakoteż pełniącym służbę w formacjach wojskowych, względnie na terenie operacyjnym, podporządkowanym dowództwom armji.

Podstawą do wymierzenia uposażenia emerytalnego jest uposażenie, pobierane ostatnio w służbie czynnej.

Objaśnienie:

Doliczenie lat do wysługi emerytalnej na zasadzie artykułu 12 następuje zatem tylko w wypadkach wskazanych w punkcie 2, art. 9, nie zaś wskutek choroby.

O obowiązku zgłaszania nieszczęśliwych wypadków, traktuje okólnik Głównej Komendy nr. 36 z 1924 r. i rozkaz Głównej Komendy nr. 112 26.

Do wysługi emerytalnej zalicza się:

1) przesłużony czas nieprzerwanej służby państwowej w państwie polskim,

2) u funkcjonarjuszów, którzy przed wstąpieniem do służby państwowej polskiej pozostawali na służbie b. państw zaborczych, również nieprzerwana służba w państwach zaborczych (art. 81, i par. 28 rozp. wykonawczego).

Objaśnienie:

Oba rodzaje służby państwowej, t. j. służba państwowa polska i służba zaborcza o ile nie mają przerwy są podstawą do roszczenia do zaopatrzenia emerytalnego, czyli do nabycia praw emerytalnych (art. 37).

Czas służby, podlegający normalnemu liczeniu do wysługi emerytalnej, liczy się od dnia rozpoczęcia służby państwowej.

Do tego czasu służby wlicza się:

a) czas przebyty w stanie nieczynnym, określony w ustawie o państwowej służbie cywilnej,

b) czas czynnej służby w wojsku polskim, gdy funkcjonarjusz nie spełniał jej równocześnie z państwową służbą cywilną,

c) czas przebyty w niewoli, jeżeli dostanie się do niej nastąpiło bez jego winy.

Nie oblicza się do wysługi emerytalnej:

a) czasu służby, *spędzonej* przed ukończeniem 18 lat życia, wyjątek stanowi służba wojskowa na obszarze operacyjnym,

b) czasu urlopu bez uposażenia, z wyjątkiem urlopu, otrzymanego na czas piastowania mandatu poselskiego, lub senatorskiego,

c) czasu zawieszenia w służbie, niepoliczalnego do czasu służby czynnej,

d) czasu służby, odliczonego orzeczeniem dyscyplinarnem w myśl odnośnych przepisów.

Na wysokość zaopatrzenia emerytalnego liczy się:

1) Służbę w wojsku polskim o ile służba ta nie liczy się do służby państwowej (zawodowy wojskowy),

2) podwójny czas spędzony przez b. funkcj. oraz zawodowych wojskowych w wojsku w wojnie światowej,

3) pojedyńczo czas spędzony w wojsku podczas wojny światowej, jako żołnierz niezawodowy. Czas wojny światowej liczy się od dnia rozpoczęcia działań wojennych w wojnie światowej (wypowiedzenie wojny) do dnia 1. 11. 1918 w zaborze austr. i pruskim, oraz do dnia 1. 11. 1917 w zaborze rosyjskim,

4) podwójny czas od 1. 11. 1918 do 18. 10. 1920 dla zawodowych wojskowych w byłej żand. wojskowej i polowej i policji wojskowej w Krakowie i Lwowie (okólnik Gł. Komendy nr. 129).

Objaśnienie:

Czas liczący się na wysokość zaopatrzenia emerytalnego liczy się do emerytury dopiero po nabyciu praw emerytalnych (art. 9), i nie ma żadnego wpływu na roszczenie do zaopatrzenia emerytalnego. — Służba spędzona w b. formacjach plebiscytowych „Apo", „Sipo", „G. W.", jest traktowana jako praca zawodowa i nie liczy się ani do wysługi emerytalnej ani na wysokość zaopatrzenia emerytalnego. Jest ona wprawdzie uwzględniona w Śląskiej ustawie emerytalnej (Dz. U. Śl. nr. 11, poz. 19, z 1926 r. art. 31), która jednak dotąd nie nabyła mocy obowiązującej. Służba ta mogła by być zaliczoną do wysługi emerytalnej na zasadzie zezwolenia wydanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w każdym pojedyńczym wypadku, w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu (art. 81).

Przeniesienie w stan spoczynku następuje na prośbę funkcj. państwowego a) bez względu na wiek, jeżeli funkcj. państwowy z powodu ułomności cielesnej, albo z powodu utraty sił fizycznych lub umysłowych stał się

trwale niezdolny do służby, b) bez względu na zdolność do służby, gdy przekroczył 60 lat życia, c) gdy uzyskał prawo do pełnego uposażenia emerytalnego, i ukończył 55 lat życia (art. 28).

Władza powinna funkcj. państwowego przenieść w stan spoczynku bez jego prośby a) gdy funkcj. państwowy z powodu choroby nie pełnił służby dłużej niż na to zezwalają ustawy o państwowej służbie cywilnej. — Za przerwy w tych czasokresach uważane będą tylko te czasokresy czynnej służby, które wynoszą conajmniej połowę czasu spędzonego poza służbą wskutek choroby lub na urlopie dla poratowania zdrowia, b) gdy z powodu podanych w punkcie a, art. 28, jest trwale niezdolny do prawidłowego pełnienia służby, c) jeżeli funkcj. państwowy w ciągu pół roku o chwili przeniesienia go w stan nieczynny nie został powołany do służby czynnej.

Władza może przenieść funkcj. państwowego w stan spoczynku bez jego prośby, gdy przekroczył 60 lat życia i uzyskał prawo do pełnego zaopatrzenia emerytalnego (art. 29).

Władza musi funkcj. państwowego przenieść w stan spoczynku, bez jego prośby na podstawie prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego, o przeniesieniu w stan spoczynku przy zachowaniu postanowień tego orzeczenia.

Prócz wyżej wymienionych wypadków władza przenosi funkcj. w stan spoczynku w razie zwolnienia go ze służby w myśl art. 116 ustawy o państw. służbie cywilnej z dnia 17. II. 1922 r., jeżeli w chwili zwolnienia miał conajmniej 10 lat zaliczalnych do emerytury wedle przepisów ust. emerytalnej.

Do kompetencji komisji lekarskiej należy:

a) ocena zdolności do służby w wypadkach wskazanych w punktach 1 i 2 art. 9 ustawy,

t. j. w wypadkach stwierdzenia niezdolności do służby u funkcjonarjuszów mających 5 lat służby państwowej względnie u funkcj., którzy ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi, względnie nabyli chorobę zakaźną podczas epidemji w miejscu służbowego pobytu,

b) ocena stopnia utraty do pracy zarobkowej w myśl art. 11. i 12. ustawy,

c) stwierdzanie związku przyczynowego choroby (kalectw), ze służbą państwową, specjalnie zaś ustalanie, czy choroba powstała z przyczyn przewidzianych w art. 9. ustawy, oraz ustalanie winy chorego (kaleki) w jej powstaniu,

d) stwierdzanie potrzeby umieszczenia emerytowanego funkcj. państwowego w państwowym zakładzie dla umysłowo chorych w myśl art. 42. ustawy,

e) stwierdzanie stanu niezdolności lub zdolności do służby lub pracy zarobkowej pozostającego w stanie spoczynku funkcj. państwowego w wypadkach wskazanych w art. 29. ustawy (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9. kwietnia 1924 r. o ustanowieniu komisji lek.) (Dz. U. R. P. nr. 34, poz. 355).

Objaśnienie:

Funkcj. lub władza przełożona, która się nie zgadza z orzeczeniem komisji lek. I. instancji, może wnieść odwołanie do kom. lek. II. instancji przy Województwie w terminie do 14 dni (art. 31. ustawy emeryt.)

———o———

Zaopatrzenie rodzin po zmarłych funkcjonarjuszach.

Prawo do pensji wdowiej tudzież do pensji sierocej jest prawnem pochodnem zależnem od tego, czy mąż względnie ojciec nabył prawa emerytalne. Prawo do pensji wdowiej i sierocej następuje z chwilą śmierci męża względnie ojca.

Pensja wdowia wynosi 50% kwoty uposażenia emerytalnego, które zmarły mąż pobierał ostatnio w służbie czynnej.

Pensja sieroca wynosi a) dla każdego dziecka, jeżeli wdowa żyje i w chwili śmierci funkcj. państwowego miała prawo do pensji wdowiej — jedną $^1/_4$ pensji wdowiej, b) dla każdego dziecka, jeżeli wdowa nie żyje, lub też w chwili śmierci męża nie miała prawa do pensji wdowiej, albo też później to prawo utraciła — połowę pensji wdowiej, c) dla jedynej sieroty bez ojca i matki $^2/_3$% pensji wdowiej.

Jeżeli wdowa nie pobiera pensji wdowiej z powodu pobierania emerytury za własną służbę państwową, sierotom służy prawo do pensji według punktu a. art. niniejszego (art. 62). Prawo do pensji sierocej może być również nabyte po matce (art. 63).

Objaśnienie:

Prawo do pensji wdowiej przysługuje żonie zmarłego funkcj., z którym żyła w wspólności małżeńskiej (prawnie zaślubiona).

Wdowa niema prawa do pensji:

a) jeżeli małżeństwo zostało zawarte przez emeryta,

b) jeżeli wspólność małżeńska została sądownie rozdzielona bez obowiązku męża do utrzymania żony.

Dzieci pozostałe z małżeństwa, zawartego przez emeryta, nie mają prawa do pensji sierocej.

Prawo do pensji wdowiej względnie sierocej gaśnie: a) w razie śmierci wdowy lub sieroty, b) w razie ukończenia przez sierotę 18 roku życia, lub też wcześniejszego zawarcia związku małżeńskiego, c) gdy wdowa względnie sierota została prawomocnie skazana za czyn karygodny a skazanie pociąga za sobą utratę prawa do zaopatrzenia wdowiego względnie sierocego.

Sierotom odbywającym studja w zakładach naukowych, przyznaje się pensję sierocą z powyższemi zastrzeżeniami na każdy rok szkolny, aż do ukończenia studjów nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 r. życia (art. 72).

Wdowa po funkcj. państw. względnie zaw. wojsk., która weszła ponownie w związek małżeński, otrzymuje na prośbę jednorazową odprawę w zamian za pobieraną pensję wdowią, albo zachowuje prawo do pensji wdowiej na wypadek ponownego owdowienia. Odprawa wynosi dla wdów w wieku do 45 lat życia 2-letnią, powyżej zaś tego wieku jednoroczną kwotę pensji wdowiej (art. 74).

Wdowa po funkcj. państw., który nie uzyskał prawa do emerytury otrzymuje, o ile sama nie jest funkcjonarjuszem państwowym, wzgl. nie pobiera emerytury tytułem własnej służby, jednorazową odprawę w wysokości połowy kwoty rocznego uposażenia służącego za podstawę wymiaru uposażenia emerytalnego zmarłego. — W tej samej wysokości otrzymują odprawę sieroty bez ojca i matki w wieku poniżej 18 roku życia po ojcu, względnie po matce, o ile ci nie nabyli prawa do emerytury z tem ogrnaiczeniem, że równocześnie można otrzymać tylko jedną odprawę. Taką

samą odprawę przyznaje się sierotom bez ojca i matki przypadku określonym w ustępie przedostatnim art. 72 (sierotom odbywającym studja w zakładach naukowych). Przyczem postanowienie ostatniego ustępu art. 72 ma również zastosowanie.

Sierotom wypłaca się odprawę niepodzielnie. Sierotom pochodzącym z różnych małżeństw tego samego funkcj. wypłaca się odprawę tylko wtedy, jeżeli pozostała po nim wdowa, nie skorzystała z tego prawa, albo z prawa tego zrezygnowała na rzecz sierot.

Objaśnienie:

Oprócz odprawy na zasadzie art. 76 ustawy emerytalnej należy się wdowie po funkcj., który nie uzyskał prawa do emerytury, kwartał pośmiertny w wysokości 3-miesięcznego ostatnio pobieranego uposażenia w służbie czynnej na zasadzie art. 16. ustawy uposażeniowej z dnia 9. października 1923 r.

———o———

Sposób obliczenia emerytury.

Formułka:

Podstawą obliczenia jest ilość punktów przysługujących w danej grupie i szczeblu plus 60 punktów dodatek regulacyjny, nadto jeżeli jest żonaty + 44 punktów dodatek ekonomiczny, razy procent przysługującej mu emerytury, iloraz podzielić przez 100 a następnie pomnożyć przez ustanowioną mnożną.

Przykłady:

a) *st. poster., żonaty, troje dzieci, według grupy XII, szczebel a, za 10 lat służby państwowej,*

płaca zasadnicza w punktach . .	240
dodatek ekonomiczny	44
dodatek regulacyjny	60
Razem:	344 pkt.

344 punkty × 40% (przysługująca emerytura) = 137,60 : 100 = 137,60 punktów × mnożna 0,43 = 59,16 zł.

Pensja wdowia wynosi 50% = 29,58 zł.

Pensja sieroca dla każdej sieroty zależnie od okoliczności 1/4, 1/2, 2/3% pensji wdowiej czyli 29,58 zł. : 4, = 7,39 zł. lub 29,58 zł. : 2 = 14,79 zł. lub 29,58 : 3 = 9,86 zł. × 2 = 19,72 zł.

Uwaga I.: Wydział Skarbowy Wojew. Śl. w wypadkach śmierci funkcj., który nabył prawa emerytalne na zasadzie art. 9, pkt. I. i II. dolicza do zaliczalnej ilości lat jeszcze 10 lat na zasadzie art. 12, ustawy emeryt. przyjmując za podstawę, że funkcj. w chwili śmierci był 100% niezdolny do służby.

———o———

Sposób obliczenia odprawy dla wdowy po zmarłym funkcjonarjuszu, który nie nabył praw emerytalnych (na zasadzie art. 76 ustawy emerytalnej).

poster. grupa XIII. szczebel b.

Płaca zasadnicza	225 punktów
dodatek regulacyjny	60 punktów
dodatek ekonomiczny wchodzący do podstawy wymiaru emerytury na jedną osobę	44 punktów
Razem:	329 punktów

Mnożna 43 grosze za każdy punkt zatem 329 × 43 = 141,47 zł. × 12 miesięcy = 1697,64 zł., z tego tytułem odprawy przysługuje 1697,64 : 2 = 848,82 zł. wynosi odprawa.

Uwaga II. Podstawą do obliczenia emerytury jest płaca zasadnicza (dla samotnego) dodatek regulacyjny, oraz o ile funkcjonarjusz jest żonaty dodatek ekonomiczny na jedną osobę. Do wymiaru emerytury nie zalicza się dodatku kresowego i dodatku wojewódzkie-

go, oraz dodatku ekonomicznego na więcej niż jedną osobę n. p. żonaty funkcj., który ma troje lub czworo dzieci, otrzymuje emeryturę tylko za żonę. Wyjątkowo, może władza naczelna t. j. M. S. Wewn. w porozumieniu i za zgodą Ministra Skarbu przyznać emerytowi również dodatek na jedno dziecko (art. 20, ustawy emerytalnej).

Państw. Pomoc Lekarska.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4. sierpnia 1926 r. o państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów, ich rodzin oraz emerytów — ogłoszone w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr. 95 z dnia 21. IX. 1926 r., poz. 555.

Na zasadzie art. 10 ustawy z dnia 9. października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. P. nr. 116, poz. 9 4), art. 6, ustawy z dnia 5. grudnia 1923 r. o uposażeniu sędziów i prokuratorów (Dz. U. R. P. nr. 134, poz. 1107), oraz art. 43 ustawy z dnia 11. grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. z r. 1924 nr. 6, poz. 46) zarządza się co następuje:

§ 1. Państwowa pomoc lekarska przysługuje:

1) funkcjonarjuszom państwowym, wyszczególnionym w art. 1 ustawy z dnia 9. października 1923 r., z wyjątkiem funkcjonarjuszów państwowych kolei żelaznych, tak mianowanym na stałe, jak i do odwołania (prowizorycznym), jak również przeniesionym w stan nieczynny względnie w stan rozporządzalności;

2) sędziom i prokuratorom;

3) praktykantom w służbie administracyjnej, oraz aplikantom sądowym;

4) członkom rodzin osób, wymienionych pod 1) do 3).

Przez członków rodziny rozumie się osoby, wyszczególnione w art. 4, ustawy z dnia 9. października 1923 r., na które przysługuje prawo pobierania dodatku ekonomicznego. Wyłączeni są ci członkowie rodziny, którzy podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby, w myśl ustawy z dnia 19. maja 1920 r. (Dz. U. R. P. nr. 44, poz. 272);

5) emerytowanym funkcjonarjuszom państwowym, którzy przeniesieni zostali w stan spoczynku po dniu

1. października 1923 r. z powodu niezdolności do służby, przekroczonego wieku lub uzyskania prawa do pełnego uposażenia emerytalnego. Wyłączeni są od pomocy lekarskiej emeryci, którzy z tytułu swego zatrudnienia podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby w myśl ustawy z dnia 19. maja 1920 r. (Dz. U. R. P. nr. 44, poz. 272).

§ 2. Państwowa pomoc lekarska obejmuje:

1) poradę lekarską wraz z zapisywaniem recept,

2) pomoc lekarską, do której należą najniezbędniejsze zabiegi chirurgiczne, zabiegi w zakresie chorób gardła, nosa, uszu, oczu, zabiegi ginekologiczne, chirurgiczno-akuszeryjne, zabiegi w zakresie chorób skórnych i wenerycznych, oraz pomoc położnicza,

3) dostarczenie niezbędnych lekarstw,

4) leczenie w szpitalach,

5) odnośnie do osób, wymienionych w § 1 pod 1) do 3) i 5) kąpiele i zabiegi balneoterapeutyczne za pół ceny w państwowych zakładach zdrojowych.

§ 3. Pomocy lekarskiej udzielają lekarze (położne), umówieni w tym celu przez władzę, względnie lekarze urzędowi.

§ 4. Pomoc lekarska udzielana będzie na podstawie „karty porady", wydanej przez władzę służbową funkcjonarjusza za opłatą manipulacyjną w wysokości 50 groszy. W wypadkach nagłych pomoc może być udzielona bez przedstawienia karty porady, która jednak musi być dostarczona lekarzowi *najpóźniej dnia następnego.*

Na żądanie lekarza chory winien przedstawić legitymację urzędniczą (służbową), względnie dowód osobisty.

§ 5. Porady lekarskie udzielane bywają w miejscu wyznaczonym, w pewnych zgóry oznaczonych godzinach; jedynie obłożnie chorych odwiedza lekarz w ich mieszkaniu. *Pomoc winna być udzielana zasadniczo w dniu wezwania, a w wypadkach ciężkich bezzwłocznie.*

W wypadkach nagłych (np. krwotoki, złamania, otrucia i t. p.) o ile przybycie lekarza umówionego,

względnie urzędowego, *jest niemożliwe, można wezwać lekarza prywatnego. Koszty w tym przypadku (jedynie za pierwszą wizytę) ponosi Skarb Państwa według taryfy, przyjętej dla miejscowych lekarzy, po sprawdzeniu rachunku przez lekarza urzędowego.*

W razie koniecznej potrzeby mogą lekarze umówieni, względnie urzędowi, kierować chorych do lekarza-specjalisty (umówionego); do lekarza specjalisty zamiejscowego (umówionego) może kierować tylko lekarz urzędowy.

§ 6. Z zakresu przyrodolecznictwa (fizykoterapji) przysługuje osobom, wyszczególnionym w § 1 niniejszego rozporządzenia, jedynie naświetlania lampą kwarcową, które mogą być stosowane tylko na podstawie polecenia lekarza urzędowego. Naświetlania lampą kwarcową nie mogą odbywać się w okresie czasu od dnia 15. maja do dnia 15. września każdego roku, z wyjątkiem przypadków gruźlicy chirurgicznej. Ponadto mogą się odbywać przez cały rok naświetlania lampą kwarcową w ambulatorjach organizacji pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych. Prześwietlania promieniami Roentgena mogą być stosowane jedynie w celach djagnostycznych dla dokonania zabiegów chirurgicznych.

Za naświetlania lampą kwarcową i prześwietlania promieniami Roentgena Skarb Państwa opłaca 75% taksy, ustanowionej dla tychże zabiegów w szpitalach państwowych i samorządowych, 25% tej taksy płaci funkcjonarjusz państwowy.

§ 7. Leczenie szpitalne może mieć miejsce jedynie w szpitalu państwowym, samorządowym, względnie w innym zakładzie (sanatorjum), uznanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Funkcjonarjuszom państwowym do X. grupy uposażenia włącznie, sędziom i prokuratorom, kandydatom na stanowiska sędziowskie, oraz członkom rodzin tych osób przysługuje leczenie w szpitalu według klasy II, wszystkim innym funkcjonarjuszom państwowym oraz członkom ich rodzin — według klasy III.

Praktykanci w służbie administracyjnej mają prawo do leczenia według tej klasy, która, w myśl powyższego postanowienia, przywiązana jest do grupy, według której pobierają uposażenie. Emerytowani funkcjonarjusze państwowi otrzymują leczenie w szpitalu według tej klasy, która przysługiwała im w chwili przeniesienia w stan spoczynku.

Za leczenie szpitalne Skarb Państwa opłaca tylko 75% taksy, ustanowionej dla szpitali państwowych i samorządowych. Za leczenie w zakładach (sanatorjach), uznanych przez Ministerstwo Spraw Wewntrznych Skarb Państwa opłaca 75% taksy, ustanowionej dla szpitali państwowych i samorządowych w siedzibie urzędu wojewódzkiego; w którego okręgu leczenie się odbyło. 25% tej taksy pokrywa funkcjonarjusz państwowy. *Poza opłatą 75% wyszczególnionej powyżej taksy szpitalnej żadne koszty za specjalne zabiegi lekarskie lub utrzymanie nie mogą być zwracane.*

W wyjątkowych wypadkach może Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przyznać zwrot kosztów leczenia, przeprowadzonego w domu lub prywatnym zakładzie leczniczym w wysokości, równej kosztom, ponoszonym przez Skarb Państwa przy umieszczeniu chorego w szpitalu państwowym lub samorządowym.

§ 8. Umieszczenie chorego w szpitalu następuje na zlecenie lekarza umówionego, względnie urzędowego:

1) w wypadku choroby zakaźnej;

2) w razie potrzeby zabiegu lekarskiego, którego wykonanie w domu chorego powoduje wyższe koszty, aniżeli utrzymanie i leczenie w szpitalu;

3) o ile chory nie posiada w domu należytej opieki;

4) w wypadkach, kiedy opieka szpitalna jest niezbędnie potrzebna.

§ 9. Leczenie w szpitalach, wyszczególnionych w ust. 1 § 7, może trwać odnośnie do osób wymienionych w § 1 pod 1) — 3) i 5) *najdłużej pół roku* od-

nośnie do członków rodzin *najdłużej trzy miesiące w ciągu roku kalendarzowego.*

§ 10. Pomoc położnicza udzielana bywa w mieszkaniu położnicy, względnie w państwowym lub samorządowym szpitalu lub zakładzie położniczym.

W braku miejsca w szpitalu lub zakładzie, albo w razie groźnego stanu położnicy, uniemożliwiającego przewiezienie jej tam bez szkody dla zdrowia, pomoc położnicza może być udzielona w zakładzie prywatnym. Koszty porodu w zakładzie prywatnym będą zwracane w wysokości 75% taksy szpitalnej tej klasy, która danej osobie przysługuje w myśl § 7 niniejszego rozporządzenia. Za podstawę obliczenia przyjmuje się taksę szpitala państwowego lub samorządowego, obowiązującą w siedzibie urzędu wojewódzkiego, w którego okręgu pomoc położnicza została udzielona. Koszty porodu w mieszkaniu położnicy zwraca się w wysokości 75% taksy szpitalnej, wyszczególnionej w poprzednim ustępie, za przeciąg 10 dni.

§ 11. Zezwolenia na korzystanie z kąpieli lub zabiegów balneoterapeutycznych za pół ceny w państwowych zakładach zdrojowych będą udzielane na podstawie zaświadczenia lekarza urzędowego, stwierdzającego konieczność kąpieli, względnie zabiegów oraz ich liczbę.

§ 12. Za lekarstwa, przepisane przez lekarza umówionego lub urzędowego (§ 2 pkt. c) *Skarb Państwa opłaca 50%, resztę płaci funkcjonarjusz, zaś za specyfiki zagraniczne Skarb Państwa pokrywa jedynie 25% należności, resztę funkcjonarjusz.*

Koszty materjałów i środków opatrunkowych, zużytych przez lekarzy w przychodniach i gabinetach lekarskich, ponosi Skarb Państwa.

§ 13. Poza świadczeniami, wymienionemi w poprzednich paragrafach, funkcjonarjusze państwowi korzystać mogą, za zwrotem kosztów, z zakładów i urządzeń, które ewentualnie zostaną zorganizowane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na zasadach samowystarczalności, względnie korzystać z taryf ulgowych

w zakładach leczniczych specjalnych, subwencjonowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, z któremi zawarte zostaną specjalne umowy.

§ 14. *Koszty przejazdu lekarza do obłożnie chorego, oraz koszt przewiezienia obłożnie chorego do lekarza lub szpitala pokrywa Skarb Państwa.*

Za przewiezienie chorego pozamiejscowego do lekarza koszty podwody będą opłacane, względnie zwracane, w wysokości ustalonych taks. O ile podróż odbywa się koleją, będą zwrócone koszty podróży chorego stosownie do klasy, przysługującej mu na mocy jego karty legitymacyjnej. Koszty podróży lekarza zwracane będą stosownie do umowy.

Postanowienia niniejszego paragrafu nie mają zastosowania do emerytów.

§ 15. Opłaty, przewidziane w § 4, 6, 7 i 12, oraz ograniczenie czasu leczenia w szpitalu, przewidziane w § 9 niniejszego rozporządzenia, nie mają zastosowania, gdy pomoc lekarska następuje wskutek nieszczęśliwego wypadku, doznanego w czasie i wskutek pełnienia służby.

§ 16. Jeżeli zostanie stwierdzone, że wezwanie do chorego było nieuzasadnione, dany funkcjonarjusz obowiązany będzie zapłacić honorarjum lekarza w wysokości, przyjętej zasadniczo dla lekarzy miejscowych, jako też inne koszty, z wizytą lekarską związane.

§ 17. Zorganizowanie pomocy lekarskiej według zasad, ustalonych niniejszem rozporządzeniem, przeprowadzi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, biorąc pod uwagę potrzeby i warunki pracy w poszczególnych działach służby państwowej.

Odnośne zarządzenia organizacyjne wydane będą w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu.

§ 18. Pomoc lekarska, unormowana niniejszem rozporządzeniem, przysługuje osobom, wymienionym w § 1 niniejszego rozporządzenia również w wypadku, gdy pełnią służbę, względnie mieszkają na obszarze Wolnego Miasta Gdańska.

§ 19. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z dniem tym traci moc obowiązującą rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2. lipca 1924 r. o państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów, ich rodzin oraz emerytów (Dz. U. R. P. nr. 73, poz. 725).

Opłaty i należytości stemplowe.

Wyciąg z ustawy z dnia 1. lipca 1926 (Dz. U. R. P. nr. 98/26 poz. 570) o opłatach stemplowych wraz z rozp. wykonawczem do tej ustawy (Dz. U. R. P. nr. 123/26 poz. 713).

Opłata stemplowa.

Rozdział dwunasty.

Sprzedaż i zmiana rzeczy ruchomych oraz przelew (cesja) praw.

A. Umowy i orzeczenia.

Art. 66. Opłacie stemplowej w wysokości 1% podlegają pisma, stwierdzające:

1) umowę sprzedaży lub zamiany rzeczy ruchomych, nie wyłączając dostawy oraz przelewu (cesji) wierzytelności i innych praw;

2) sprzedaż rzeczy ruchomych drogą licytacji;

3) orzeczenia sądowe, na mocy których w toku postępowania egzekucyjnego rzecz ruchoma, będąca własnością dłużnika, przechodzi na własność wierzyciela lub zostaje sprzedana z wolnej ręki;

4) oddanie rzeczy ruchomej na własność celem spłacenia długu, jako też zrzeczenie się prawa do rzeczy ruchomej wzamian za sumę pieniężną lub za inną rzecz ruchomą.

Za stwierdzenie przelewu (punkt 1) uważa się także pismo cedenta, zawiadamiające dłużnika o przelewie, lub pismo dłużnika, zawiadamiające o przyjęciu przelewu.

Na obszarze, na którym obowiązuje kodeks cywilny niemiecki, za stwierdzenie przelewu uważa się również wniosek o wpis przelewu w księdze wieczystej lub w rejestrze okrętowym. Przepisu powyższego nie stosuje się, gdy wniosek opiera się na darowiźnie lub na zapisie (§ 2174 kod. cyw. niem.), albo gdy wnioskowi odmówiono. W razie stwierdzenia przelewu nietylko przez wniosek, lecz także innego rodzaju pismem, stosuje się art. 3.

Art. 68. Nie podlegają opłacie według rozdziału niniejszego pisma, wymienione w art. 66, jeżeli tyczą się:

1) prawa do ciał kopalnych (art. 64);

2) sprzedaży papierów wartościowych lub ich zamiany na inne papiery wartościowe (art. 75);

3) przelewu praw dzierżawcy lub biorącego w najem (art. 88);

4) działu majątku wspólnego (art. 131 i 132).

Art. 69. Wolne są od opłaty stemplowej pisma, stwierdzające:

1) *sprzedaż za ogólną sumę, nie przewyższającą 20 złotych;*

2) sprzedaż przedmiotów monopolu państwowego, jeżeli monopol jest bądź sprzedawcą, bądź kupującym;

3) sprzedaż monet zagranicznych, jako też złota i srebra w sztabach;

4) umowę sprzedaży, którą bądź sprzedawca, bądź nabywca zawarł w zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu, lub ustawowo zwolnionego od tego podatku, jeżeli pismo takie jest zaopatrzone tylko w podpis jednej strony i przytem nie jest ani sporządzone, ani uwierzytelnione sądownie lub notarjalnie;

5) przelew wkładki w Pocztowej Kasie Oszczędności;

6) sprzedaż materjałów budowlanych, przewidzianą w punktach a), d) art. 4 ustawy z dnia 29. kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast (Dz. U. Rz. P. nr. 51 poz. 346);

7) orzeczenia, wymienione w punkcie 3 art. 66, o ile mają za przedmiot gotówkę.

Wolne są od opłaty również indosy na wekslach, przekazach, czekach, na obligach, wymienionych w art. 301 kodeksu handlowego austrjackiego i w § 363 kodeksu handlowego niemieckiego, na dokumentach przewozowych, na składowym dowodzie posiadania oraz indos drugi i następne na składowym dowodzie zastawniczym (warrancie).

Art. 70. Za podstawę wymiaru opłaty od pism, niniejszym rozdziałem objętych, bierze się wartość rzeczy ruchomej (art. 6—10).

Przy sprzedaży wierzytelności pieniężnej bez wymienienia ceny w piśmie, sprzedaż stwierdzającem, bierze się za podstawę wymiaru nominalną kwotę wierzytelności.

Art. 71. Do uiszczenia opłaty od karty umowy (art. 67, ustęp ostatni) jest obowiązany makler, może jednak od każdej ze stron żądać zwrotu połowy opłaty.

Opłatę od sprzedaży drogą licytacji, dokonanej przez przedsiębiorcę, zawodowo zajmującego się licytacjami, ma uiścić przedsiębiorca i może ją potrącić z ceny sprzedaży; *opłata należy się, choćby licytacji nie stwierdzono pisemnie.*

W obu powyższych wypadkach należy uiścić opłatę gotówką, bez urzędowego wymiaru (art. 25); podwyżkę stemplową (art. 42) oblicza się w wysokości 25-krotnej.

§ 108 rozp. wyk. Przedsiębiorstwa, zajmujące się zawodowo licytacjami (przedsiębiorstwa sklepów komisowych, o ile dokonywają sprzedaży komisowej drogą licytacji oraz przedsiębiorstwa lombardowe), mają prowadzić rejestr opłat stemplowych według załączonego wzoru 8 i zapisywać do niego każdą sprzedaż zaraz po zawarciu umowy sprzedaży.

Jeżeli przedsiębiorca prowadzi dla swoich celów i przechowuje przez lat pięć (§ 44, ustęp ostatni) księgę, w której wszystkie sprzedaże drogą licytacji są wymienione w porządku chronologicznym i która wymienia wszystkie dane, zawarte we wzorze 8, a w szczególności zawiera kolumnę dla uwidocznienia opłaty stemplowej, to prowadzenie rejestru opłat stemplowych nie jest potrzebne.

B. Rachunki i inne pisma, stwierdzające wykonanie umowy.

Art. 72. Pismo, stwierdzające całkowite lub częściowe wykonanie przez sprzedawcę umowy o sprze-

daż rzeczy ruchomej, jeżeli wymienia należność za rzecz sprzedaną, podlega opłacie w wysokości:

a) 0,2% od sumy należności, jeżeli bądź sprzedawca, bądź nabywca zawarł umowę sprzedaży w *zakresie swego przedsiębiorstwa,* podlegającego podatkowi przemysłowemu lub ustawowo zwolnionego od tego podatku — z wyjątkiem przypadków kupna lasu na wyrąb;

b) 1% od sumy należności — w innych przypadkach.

Do pism, wyżej określonych, należą: *rachunek, potwierdzenie odbioru towaru,* wymieniające zarazem należność za towar, *potwierdzenie odbioru ceny sprzedaży z zaznaczeniem, że otrzymano ją za dostarczone towary* itp.

Forma pisma i sposób umieszczenia na niem nazwiska lub firmy wystawcy nie mają znaczenia; również nie ma znaczenia, że pismo takie oznaczono jako odpis.

Jeżeli wykonanie umowy przez sprzedawcę stwierdzono kilkoma pismami wyżej wymienionemi, to stosuje się art. 3.

Postanowienia powyższe stosuje się również do pokwitowania, którem sprzedawca potwierdza odbiór ceny sprzedaży, otrzymanej zgóry (przy zawarciu umowy lub przed rozpoczęciem jej wykonania).

Opłatom, przewidzianym w artykule niniejszym, podlegają również wyżej wymienione pisma, wystawione zagranicą, a przeniesione do Polski.

Opłaty, przewidziane w niniejszym artykule, oblicza się *bez zastosowania ustępu pierwszego art. 14,* a więc i mniej niż 10 groszy.

§ 110 rozp. wyk. Jeżeli co do tej samej należności sporządzono kilka pism, wymienionych w art. 72 (kilka rachunków: kilka potwierdzeń odbioru), to stosuje się art. 3. Opłata należy się zatem od pisma pierwszego (o ile ono nie jest zwolnione od opłaty w myśl art. 73).

W razie wykonywania umowy sprzedaży częściami (częściowego dostarczania towarów, częściowego płacenia ceny) i psorządzania pism (rachunków itp.),

z których każde stwierdza wykonanie pewnej części zobowiązania, należy przy każdem takiem piśmie uiścić opłatę, odpowiadającą odnośnej części.

Nie podlega opłacie rachunek pozorny t. j. pismo, z którego treści — bądź samej przez się, bądź w związku z inną korespondencją handlową — wynika, że celem jego jest jedynie poinformowanie odbiorcy o cenie towaru, że zatem pismo to ma charakter oferty. Samo zaopatrzenie rachunku w napis „rachunek pozorny", lub analogiczne określenie w języku obcym (np. pro forma, facture simulé, Vorfaktur) nie wystarcza do uznania, że rachunek nie podlega opłacie.

Jeżeli umowę, której wykonanie rachunek stwierdza, zawarł bądź wystawca bądź odbiorca rachunku w *zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu* lub ustawowo zwolnionego od tego podatku — z wyjątkiem przypadków kupna lasu na wyrąb:

przy należności, nie przewyższającej 20 zł rachunek jest wolny od opłaty,

przy	należ.	ponad	20	zł.	do	50	zł.	0,10	zł.	opłaty,
„	„	„	50	„	„	100	„	0,20	„	„
„	„	„	100	„	„	150	„	0,30	„	„
„	„	„	150	„	„	200	„	0,40	„	„
„	„	„	200	„	„	250	„	0,50	„	„
„	„	„	250	„	„	300	„	0,60	„	„
„	„	„	300	„	„	350	„	0,70	„	„
„	„	„	350	„	„	400	„	0,80	„	„
„	„	„	400	„	„	450	„	0,90	„	„
„	„	„	450	„	„	500	„	1,00	„	„
„	„	„	500	„	„	550	„	1,10	„	„
„	„	„	550	„	„	600	„	1,20	„	„
„	„	„	600	„	„	650	„	1,30	„	„
„	„	„	650	„	„	700	„	1,40	„	„
„	„	„	700	„	„	750	„	1,50	„	„
„	„	„	750	„	„	800	„	1,60	„	„
„	„	„	800	„	„	850	„	1,70	„	„
„	„	„	850	„	„	900	„	1,80	„	„
„	„	„	900	„	„	950	„	1,90	„	„

przy należ. ponad 950 zł. do 1000 zł. 2,00 zł. opłaty,
„ „ „ 1000 „ od każdych
pełnych zaczętych 50 zł. po . . . . 0,10 „ „
a zatem od każdej pełnej setki po . . 0,20 zł. opłaty,
a od każdego pełnego tysiąca po . . 2,00 zł. opłaty.

Art. 73. Nie podlegają opłacie, przewidzianej w rozdziale niniejszym, pisma, objęte artykułem 72, a stwierdzające:

1) *należność, nie przewyższającą 20 zł.;*

2) wykonanie umowy sprzedaży, od której już uiszczono opłatę, przewidzianą w art. 66 lub 67;

3) wykonanie umowy o sprzedaż przedmiotów monopolu państwowego, jeżeli monopol jest bądź sprzedawcą, bądź nabywcą;

4) wykonanie umowy o sprzedaż papierów wartościowych, zagranicznych środków płatniczych, lub złota i srebra w sztabach;

5) wykonanie umowy sprzedaży materjałów budowlanych, przewidzianej w punktach a), d) art. 4 ustawy z dnia 29. kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast (Dz. U. R. P. nr. 51 poz. 346);

6) należność Banku Polskiego;

7) należność spółdzielni, określonej w ustępie trzecim art. 103, za towary, sprzedane członkowi, lub za towary, przez spółdzielnię od kogokolwiek kupione albo otrzymane w komis, o ile sprzedaż, względnie kupno, mieści się w granicach podstawowej działalności spółdzielni, określonej jej statutem. Uwolnienie to nie tyczy się rachunków między związkiem spółdzielni a spółdzielniami, należącemi do związku;

8) należność związku rewizyjnego (art. 68 i 70 ustawy z dnia 29. października 1920 r. o spółdzielniach Dz. U. R. P. nr. 111 poz. 733), wynikłą z działalności związkowej.

Wolne są od opłaty rachunki aptekarzy, umieszczane na receptach lub na odpisach recept, załączonych do lekarstw.

Art. 74. Do uiszczenia opłaty od pisma (art. 72), sporządzonego w Polsce, *jest obowiązany wystawca;* ma ją uiścić przed doręczeniem pisma odbiorcy.

Opłatę od pisma, sporządzonego zagranicą, ma uiścić strona, w Polsce zamieszkała, w ciągu trzech tygodni od dnia otrzymania pisma.

Skasowanie znaczków stemplowych może nastąpić nietylko przez przepisanie początkowemi lub końcowemi wyrazami tekstu (art. 23), lecz także przez przepisanie datą skasowania oraz nazwiskiem lub firmą kasującego.

Podwyżkę stemplową (art. 42) oblicza się w wysokości 25-krotnej.

Do uiszczenia opłaty od rachunku, wystawionego przez spółdzielnię (art. 1 ustawy z dnia 29. października 1920 r. Dz. U. R. P. nr. 111 poz. 733), a wystosowanego do centrali handlowej, są obowiązane solidarnie spółdzielnia i centrala; opłata ma być uiszczona przed upływem dwóch tygodni od doręczenia rachunku centrali.

Rozdział piętnasty.

Dzierżawa i najem rzeczy.

Art. 88. Pisma, stwierdzające: umowę o dzierżawę lub najem rzeczy, przedłużenie takiej umowy albo przelew (cesję) praw dzierżawy lub biorącego w najem, podlegają opłacie stemplowej w wysokości 1% od wartości zobowiązań dzierżawy lub biorącego w najem, względnie cesjonarjusza. Jeżeli jednak chodzi o dzierżawę lub najem nieruchomości, położonej zagranicą, to opłata wynosi 3 zł.

Nie podlegają opłacie według rozdziału niniejszego pisma, stwierdzające dzierżawę prawa wydobywania ciał kopalnych lub przelew tego rodzaju praw dzierżawnych (art. 64, ustęp drugi).

Wolne są od opłaty umowy o dzierżawę, przewidziane w art. 4 ustawy z dnia 29. kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast (Dz. U. R. P. nr. 51 poz. 346).

Wolne są od opłaty — z zastrzeżeniem wzajemności — państwa obce co do najmu pomieszczeń, przeznaczonych do urzędowania przedstawicielstw dyplomatycznych lub konsularnych. Wolni są również — z zastrzeżeniem wzajemności — szefowie i funkcjo-

narjusze przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych, będący obywatelami państwa wysyłającego i należący do uznanego personelu eksterytorjalnego, oraz szefowie zawodowych przedstawicielstw konsularnych państw obcych, będący obywatelami państwa wysyłającego — co do najmu pomieszczeń, przeznaczonych według treści umowy na mieszkania wyżej wymienionych osób, członków ich rodzin i służby osobistej. Takie zwolnienie może Minister Skarbu przyznać państwu obcemu, względnie jego funkcjonarjuszom również, gdy chodzi o misje zagraniczne, czasowo czynne w Polsce.

W przypadkach, przewidzianych w ustępie poprzednim, wynajmujący ma uiścić połowę opłaty, jeżeli sam nie jest zwolniony od obowiązku uiszczenia.

Rozdział szesnasty.

Pisma tyczące się umów o świadczenie usług.

Art. 90. Pisma, stwierdzające umowę o świadczenie usług — z wyjątkiem dokumentów przewozowych (art. 92 i 93) — podlegają opłacie stemplowej:

a) w wysokości 0,2% od umówionego wynagrodzenia, jeżeli choćby jeden z kontrahentów zawarł umowę w zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu lub ustawowo od tego podatku zwolnionego;

b) w wysokości 1% — w innych przypadkach.

Rachunki i tym podobne pisma, wymienione w art. 72, a stwierdzające wykonanie umowy o świadczenie usług przez osobę, która się do nich zobowiązała, podlegają opłacie stemplowej według zasad, podanych w art. 72—74.

Art. 91. Wolne są od opłaty pisma, stwierdzające:

1) *umowę między służbodawcą a pracownikiem;*

2) umowę z majstrem o przyjęcie ucznia;

3) umowę między komisantem a komitentem o sprzedaż, kupno lub zamianę papierów wartościowych (art. 75, ustęp trzeci);

4) umowę, wymienioną w punkcie a) art. 90, jeżeli pismo jest zaopatrzone tylko w podpis jednej strony i przytem nie jest sporządzone ani uwierzytelnione sądownie lub notarjalnie;

5) wykonanie umów, wymienionych w punktach 1—3 niniejszego artykułu.

Wolne są od opłaty rachunki szpitali, nie będących przedsiębiorstwami zarobkowemi, w przedmiocie kosztów leczenia.

Art. 92. Bilet lub inny dokument, uprawniający do jazdy statkiem morskim, wystawiony przez przedsiębiorcę okrętowego, mającego siedzibę w Polsce lub tu działającego przez swe przedstawicielstwo albo przez pełnomocnika lub komisanta, a wręczony bądź w Polsce, bądź zagranicą osobie, w Polsce zamieszkałej — podlega opłacie w wysokości 2% od sumy wynagrodzenia za przewóz statkiem, jako też ewentualnie za inne jeszcze usługi, do których przedsiębiorca okrętowy się zobowiązuje (przewóz koleją żelazną, żywienie podróżnego i t. p.)

Do uiszczenia opłaty są obowiązani solidarnie: przedsiębiorca okrętowy i jego pełnomocnik lub komisant. Opłatę należy uiścić gotówką, bez wymiaru urzędowego (art. 25).

Nie podlegają opłacie bilety, uprawniające do jazdy statkami żeglugi przybrzeżnej.

Art. 93. List przewozowy lub inny tego rodzaju dokument, sporządzony przez wysyłającego, a wręczony przewoźnikowi (przedsiębiorcy przewozowemu), podlega opłacie stemplowej:

a) w wysokości 1 zł. od każdego arkusza, o ile chodzi o przesyłki kolejowe co najmniej półwagonowe;

b) w wysokości 10 gr. od każdego arkusza, o ile chodzi o wszelkie inne przesyłki zarówno kolejowe jak i niekolejowe.

W razie niewystawienia dokumentu, wymienionego w ustępie pierwszym, takiej samej opłacie podlega pismo, którem przewoźnik stwierdza, że otrzymał rzecz do przewozu (dowód ładunkowy, recepis, kwit bagażowy i t. p.)

Dokument przewozowy, sporządzony zagranicą, podlega opłacie, jeżeli odbiór przesyłki następuje w Polsce.

Wolne są od opłaty dokumenty przewozowe, o ile chodzi o przesyłki pocztowe i o abonamentowe przesyłki mleka.

§ 123 rozp. wyk. Kolejowy list przewozowy, za którym nadano dwa lub więcej przedmiotów, podlega opłacie jednokrotnej. Opłata wynosi:

1) 10 gr. od każdego arkusza, jeżeli przesyłka jest:

a) na kolejach normalnotorowych mniejsza niż półwagonowa,

b) na kolejach wąskotorowych mniejsza niż wagonowa,

2) 1 zł. od każdego arkusza, jeżeli przesyłka jest na kolejach normalnotorowych co najmniej półwagonowa, a na kolejach wąskotorowych wagonowa.

Za przesyłkę półwagonową uważa się na kolejach normalnotorowych tę, której waga wynosi 5.000 kg, a za wagonową na kolejach wąskotorowych tę, której waga wynosi 3.000 kg.

Art. 94. Jeżeli miejsce nadania rzeczy do przewozu i miejsce jej odbioru leżą na obszarze Polski, to do uiszczenia opłaty są obowiązani solidarnie wysyłający i odbiorca; opłata ma być uiszczona przed odebraniem przesyłki. Przy wysyłce rzeczy zagranicę opłatę ma uiścić wysyłający przed wręczeniem listu przewozowego przewoźnikowi, względnie przed otrzymaniem dokumentu, wystawionego przez przewoźnika. Opłatę od dokumentu przewozowego, wystawionego zagranicą, ma uiścić odbiorca przed odebraniem przesyłki.

W każdym wypadku do uiszczenia opłaty — solidarnie z osobami, wymienionemi w ustępie poprzednim — jest obowiązany przewoźnik, który może uzależnić przyjęcie rzeczy do przewozu lub jej wydanie od uprzedniego uiszczenia opłaty.

Rozporządzenie może unormować sposób uiszczenia opłaty zapomocą znaczków stemplowych oraz postanowić, że opłatę ma uiścić przewoźnik gotówką bez

urzędowego wymiaru (art. 25); w takim razie wysyłający i odbiorca nie są — wobec Skarbu Państwa — obowiązani do uiszczenia opłaty. Przewoźnik może w tym wypadku uzależnić przyjęcie lub wydanie przesyłki od uiszczenia opłaty do jego rąk.

§ 124 rozp. wyk. Opłatę od dokumentów przewozowych, wymienionych w art. 93, o ile te dokumenty tyczą się przesyłek kolejowych, ma uiścić przedsiębiorstwo kolejowe gotówką, bez urzędowego wymiaru. Przedsiębiorstwo to ma sumę opłat za każdy miesiąc kalendarzowy wnieść do kasy skarbowej najpóźniej w ciągu trzech miesięcy następnych (np. za styczeń do końca kwietnia), załączając deklarację według wzoru 2.

Rozdział dziewiętnasty.

Spółki i inne zrzeszenia.

Art. 102. Opłacie stemplowej w wysokości 2% podlegają:

a) pismo, stwierdzające umowę o zawiązanie spółki akcyjnej lub komandytowo-akcyjnej, mającej siedzibę w Polsce;

b) uchwała o powiększeniu kapitału zakładowego spółek tego rodzaju — bądź drogą emisji nowych akcyj, bądź drogą zwiększenia wkładów spólnych osobiście odpowiedzialnych (firmowych) w spółce komandytowo-akcyjnej, bądź drogą dopłat innego rodzaju.

Za podstawę wymiaru opłaty bierze się: przy zawiązaniu spółki kapitał zakładowy, t. j. wartość nominalną wszystkich akcyj, z doliczeniem sum, które pierwsi nabywcy akcyj, wydanych za gotówkę, wpłacają ponad wartość nominalną, względnie z doliczeniem czystej wartości wkładów spólników osobiście odpowiedzialnych (firmowych) oraz dopłat innego rodzaju.

Przy powiekszeniu kapitału za podstawę wymiaru bierze się wartość nowych akcyj, względnie też wartość nowych wkładów spólników osobiście odpowiedzialnych, obliczone w sposób, wyżej wskazany, oraz wartość dopłat innego rodzaju.

Art. 103. Opłacie stemplowej w wysokości 2% podlegają wpłaty na udziały, dokonane przez człon-

ków spółdzielni (ustawa z dnia 29. października 1920 r. Dz. U. R. P. nr. 111 poz. 733), bez względu na to, czy zostały stwierdzone pokwitowaniem, czy przyjęte bez pokwitowania.

Opłatę ma uiścić spółdzielnia gotówką bez wymiaru urzędowego (art. 25) od ogólnej sumy wpłat, dokonanych w ciągu roku obrachunkowego. Za wpłaty uważa się też sumy, przypadające członkowi z tytułu podziału zysków, a zaliczone na poczet jego udziałów. Opłata winna być uiszczona w ciągu dwóch miesięcy po zatwierdzeniu sprawozdania rocznego przez walne zgromadzenie lub przez zebranie przedstawicieli, a jeżeli one się nie odbyły w przepisanym terminie, to w ciągu dwóch miesięcy po upływie terminu statutowego.

Wolne są od opłaty stemplowej wpłaty na udziały w tych spółdzielniach, które według swych statutów mogą zawierać umowy, wchodzące w zakres ich podstawowej działalności, tylko ze swymi członkami albo nawet nie z członkami, jeżeli nadpłaty i zwroty, przypadające na osoby, nie będące członkami, są przelewane w całości do funduszu zasobowego lub do innych funduszów, nie podlegających podziałowi między członków. Nie uchyla uwolnienia od opłaty: a) zawieranie umów z osobami, które nie są członkami, jeżeli bez tych umów nie dałyby się spełnić podstawowe zadania spółdzielni; b) wykonywanie przez spółdzielnię takich czynności, w których ona występuje w charakterze pełnomocnika innej osoby.

Uwolnienie od opłaty, przewidziane w ustępie poprzednim, ustaje z dniem zarejestrowania zmiany statutu, na skutek której spółdzielnia traci warunki uwolnienia, jak również z dniem rozpoczęcia czynności, przekraczających zakres, wyżej przewidziany.

§ 141 rozp. wyk. Na mocy ustępu trzeciego art. 103 (zdania pierwszego) oraz ustępu ostatniego tegoż artykułu wolne są od opłaty stemplowej zasadniczo tylko wpłaty na udziały, dokonywane przez członków tych spółdzielni, które swą działalność podstawową

ograniczają — nietylko według statutu, ale też faktycznie do swych członków.

§ 142 rozp. wyk. Na mocy postanowienia, zawartego w ustępie trzecim art. 103, w punkcie „a", nie uchylają uwolnienia od opłaty, np.: zakupywanie towarów przez spółdzielnię spożywców lub przez spółdzielnię, której zadaniem jest dostarczanie członkom surowców, narzędzi itp.; zakupywanie materjałów budowlanych przez spółdzielnię budowlaną; sprzedawanie towarów dostarczanych spółdzielni rolniczej, lub magazynowej przez jej członków, albo towarów, wytworzonych przez spółdzielnię przemysłowo - wytwórczą; przyjmowanie wkładów pieniężnych lub lokowanie w bankach funduszów zbędnych.

Na mocy punktu „b" tegoż ustępu trzeciego spółdzielnia nie traci uwolnienia np. na skutek zajmowania się sprzedażą obligów Państwa Polskiego, realizacji przekazów, wyjednywania pożyczek w bankach państwowych, wypłacania w imieniu tych banków sum pożyczkowych dłużnikom.

Rozdział dwudziesty.

Pełnomocnictwa.

Art. 111. Opłacie stemplowej w zasadniczej wysokości 3 zł. podlega:

1) pismo, stwierdzające umowę pełnomocnictwa, podpisane przez obie strony;

2) pełnomocnictwo, podpisane tylko przez mocodawcę bądź sporządzone lub uwierzytelnione sądownie albo notarjalnie, bądź wręczone pełnomocnikowi lub osobie trzeciej (w szczególności też sądowi lub innemu urzędowi publicznemu), wobec której pełnomocnik ma zastępować mocodawcę;

3) protokół, stwierdzający udzielenie pełnomocnictwa, spisany na skutek oświadczenia mocodawcy przez sąd lub inny urząd publiczny, wobec którego pełnomocnik ma zastępować mocodawcę.

Pełnomocnictwo (punkty 1, 2 i 3), upoważniające do zastępstwa w sprawie, należącej w pierwszej instancji do sądu powiatowego (pokoju) albo sądu prze-

mysłowego lub kupieckiego lub urzędu rozjemczego do spraw najmu, jak również pełnomocnictwa do odbioru sumy pieniężnej, przewyższającej 500 zł. — podlegają opłacie w wysokości 1 zł.

Opłatom powyższym podlega każdy egzemplarz pełnomocnictwa oraz każdy odpis, zaświadczony bądź urzędownie, bądź przez mocodawcę lub przez pełnomocnika.

Odpisy pełnomocnictw, składane w postępowaniu, należącem w pierwszej instancji do sądu powiatowego (pokoju) albo do sądu przemysłowego lub kupieckiego lub urzędu rozjemczego do spraw najmu, podlegają — bez względu na swą treść — opłacie w wysokości 1 zł.

Do uiszczenia opłaty jest obowiązany mocodawca; pełnomocnik zaś — solidarnie z mocodawcą — jeżeli pełnomocnictwo przyjął.

Skasowanie znaczków stemplowych na pełnomocnictwie może nastąpić nietylko przez przepisanie początkowemi lub końcowemi wyrazami tekstu (art. 23), lecz także przez przepisanie datą skasowania oraz nazwiskiem lub firmą mocodawcy albo pełnomocnika.

Pełnomocnictwo, udzielone w jednem piśmie, dotyczącem jednej sprawy przez dwie lub więcej osób albo dwu lub więcej upełnomocnionym, uważa się za jedno pełnomocnictwo.

Art. 112. Wolne są od opłaty stemplowej:

1) pełnomocnictwo, udzielone przez pełnomocnika dalszemu pełnomocnikowi (substytucja);

2) pełnomocnictwo, upoważniające do działania w sprawie sądowo-karnej lub w postępowaniu, przewidzianem w przepisach karnych administracyjnych lub karnych skarbowych;

3) pełnomocnictwa, udzielone przez Skarb Rzeczypospolitej, przez Bank Polski lub przez osoby, wymienione w art. 16;

4) pełnomocnictwa, upoważniające do uczestnictwa w walnem zebraniu akcjonarjuszów Banku Polskiego;

5) pełnomocnictwa, składane komisjom rozjemczym dla załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami;

6) pełnomocnictwo, udzielone pracowniczemu związkowi zawodowemu lub jego funkcjonarjuszom (dekret z dnia 8. lutego 1919 r. Dz. P. P. P. nr. 15 poz. 209) albo przez taki związek, a upoważniające do zastępowania członków związku wobec sądów;

7) odpisy pełnomocnictw (art. 111, ustęp trzeci), załączone do skargi sądowej, o ile są przeznaczone dla pozwanych;

8) pełnomocnictwa oraz odpisy pełnomocnictw (art. 111, ustęp trzeci), składane w postępowaniu, należącem w pierwszej instancji do sądów powiatowych (pokoju) albo sądów przemysłowych lub kupieckich, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przewyższa 100 złotych;

9) pełnomocnictwo, uprawniające do zastępstwa w postępowaniu sądowem, jeżeli mocodawcy służy w tem postępowaniu prawo ubogich;

10) upoważnienie do odbioru sumy pieniężnej, nie przewyższającej 500 zł., lub do odbioru rzeczy ruchomej innego rodzaju, bez względu na jej wartość, jak również — bez względu na kwotę — upoważnienie do odbioru sum, wypłacanych z tytułu stosunku służbowego, albo wkładki w Pocztowej Kasie Oszczędności;

11) pełnomocnictwa pocztowe.

Rozdział dwudziesty pierwszy.

Obligi.

Art. 114. Opłacie stemplowej w zasadniczej wysokości 0,5% od sumy zobowiązania podlegają obligacje (listy zastawne, obligacje fundowane, obligacje spółek akcyjnych i t. p.) i inne pisma, stwierdzające przyjęcie nowego lub uznanie dawnego długu (obligi, skrypty dłużne, rewersy), o ile nie są wymienione w innych artykułach części drugiej niniejszej ustawy.

Art. 116. Opłacie stemplowej w wysokości 0,3% od sumy zobowiązania podlegają pisma, stwierdzające otrzymanie pożyczki od gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej lub od instytucji drobnego kredytu. Za instytucję taką uważa się spółdzielnię, należącą do związku rewizyjnego (art. 68 i 70 ustawy z dnia 29.

października 1920 r. Dz. U. R. P. nr. 111 poz. 733), której podstawowem zadaniem statutowem jest udzielanie członkom pożyczek oraz przyjmowanie wkładów pieniężnych, dopóki wysokość kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi (art. 46, punkt 2 powołanej ustawy) nie przewyższa kwoty, którą określi rozporządzenie.

Minister Skarbu może zezwolić, aby spółdzielnie kasowały znaczki stemplowe na obligach przez przepisanie datą skasowania oraz odciskiem swej pieczęci.

§ 152 rozp. wyk. Oblig (skrypt dłużny, rewers), stwierdzający otrzymanie pożyczki od spółdzielni, należącej do związku rewizyjnego, której podstawowem zadaniem statutowem jest udzielanie członkom pożyczek oraz przyjmowanie wkładów pieniężnych, podlega opłacie w wysokości 0,3% od sumy zobowiązania, jeżeli bądź w myśl statutu, bądź na mocy uchwały walnego zgromadzenia, obowiązującej w dniu podpisania obligu, suma najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi (art. 46, punkt 2 ustawy o spółdzielniach z dnia 29. października 1920 r., Dz. U. R. P. nr. 111, poz. 733), nie przewyższa: a) co do związków samorządnych spółdzielni i innych zrzeszeń — 8000 zł., b) co do innych członków — 800 zł.

Spółdzielnie, należące do związku rewizyjnego, mogą — bez osobnego zezwolenia — kasować znaczki stemplowe na obligach datą skasowania oraz odciskiem swej pieczęci.

Tabela wysokości opłat od pożyczek podpadających pod art. 116.

Pożyczki do 33 zł. 33 gr. nie podlegają opłacie stempl. (art. 14)

ponad	33,33 zł.	— 66,66 zł.	= 10 gr.
„	66,66 „	— 99,99 „	= 20 „
„	99,99 „	— 133,33 „	= 30 „
„	133,33 „	— 166,66 „	= 40 „
i t. d.			

Art. 117. Pismo, stwierdzające udzielenie poręczenia (porękę), podlega opłacie w kwocie 3 zł.

Wolne są od opłaty: poręka wekslowa i poręka na czeku; poręka przy pożyczce, udzielonej przez spółdzielnię członkowi; poręka za zobowiązanie, stwierdzone obligiem, który ustawa niniejsza (art. 120) zwalnia od opłaty stemplowej.

Art. 118. Pisma, stwierdzające przyjęcie pieniędzy na oprocentowanie przez przedsiębiorstwa, trudniące się czynnościami bankierskiemi, jako to: wpisy w książeczkach wkładkowych, dowody przyjęcia wkładu na rachunek bieżący, asygnaty kasowe i t. p., podlegają opłacie 20 gr. Opłatę winien uiścić wystawca — przed wydaniem pisma odbiorcy — zapomocą znaczków stemplowych, które należy skasować przez przepisanie początkowemi lub końcowemi wyrazami tekstu albo datą skasowania i nazwiskiem lub firmą kasującego.

Wolne są od opłaty:

a) pisma, stwierdzające przyjęcie kwoty, nie przewyższającej 100 zł., jako też

b) bez względu na wysokość kwoty — pisma, wystawione przez: Pocztową Kasę Oszczędności, Bank Polski, Centralną Kasę Spółek Rolniczych, gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe oraz spółdzielnie, należące do związku rewizyjnego (art. 68 i 70 ustawy z dnia 29. października 1920 r. o spółdzielniach Dz. U. R. P. nr. 111 poz. 733).

Rozdział dwudziesty drugi.

Weksle.

Art. 122. Weksle, wystawione w Polsce, podlegają opłacie:

a) w wysokości 20 gr. przy sumie wesklowej do 50 zł.;

b) w wysokości 30 gr. od każdych pełnych lub zaczętych stu złotych sumy wekslowej, przewyższającej 50 zł., a nie przewyższającej tysiąca złotych;

c) w wysokości 3 zł. od każdego pełnego lub zaczętego tysiąca złotych sumy wekslowej, przewyższającej tysiąc złotych.

Przepis powyższy tyczy się również pism, zawierających prócz nazwy „weksel“ jedynie podpis wystawcy lub akceptanta albo indos. Jeżeli w piśmie takiem albo w piśmie, posiadającem jeszcze inne cechy wekslu, lecz nie wymieniającem sumy wekslowej, wpisano następnie sumę wyższą od tej, która odpowiada uiszczonej opłacie, to zostanie wymierzona podwyżka stemplowa (art. 42 oraz art. 125, ustęp ostatni); podwyżka nie zostanie wymierzona, jeżeli we właściwym terminie (art. 123) uiszczono tytułem opłaty stemplowej 30 zł. (lub więcej), a przed wpisaniem sumy wekslowej dopłacono (art. 124) kwotę, jaka jest potrzebna celem uzupełnienia opłaty do wysokości, odpowiadającej sumie wekslowej.

Opłacie według zasad powyższych podlega również każdy wtóropis wekslu; takiej samej opłacie podlega każdy odpis wekslu, zaopatrzony bądź w indos, bądź w porękę wekslową. Nie podlega jednak opłacie wtóropis, na którego stronie przedniej zaznaczono, że został sporządzony celem przesłania do przyjęcia, a którego stronę odwrotną przekreślono.

Wolny jest od opłaty weksel własny nie na zlecenie, wystawiony w granicach kredytu budowlanego, przewidzianego w punkcie 1 art. 12 ustawy z dnia 29. kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast (Dz. U. R. P. nr. 51, poz. 346).

Weksel, wystawiony zagranicą, podlega opłacie według zasad, podanych w poprzednich ustępach niniejszego artykułu, gdy zachodzi którykolwiek z warunków następujących:

1) gdy miejsce płatności lub miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, znajduje się w Polsce;

2) gdy weksel opiewa na walutę polską;

3) gdy w Polsce następuje zapłata całkowita lub częściowa;

4) gdy przed sąd polski wytoczono skargę o pretensję z wekslu.

§ 155 rozp. wyk. Opłatę stemplową od wekslu uiszcza się zasadniczo przez napisanie go na urzędowym blankiecie wekslowym.

Wypuszczone zostaną dwa rodzaje blankietów urzędowych wekslowych: 1) dla weksli trasowanych, 2) dla weksli własnych, a w każdym rodzaju 21 kategoryj wartości, a mianowicie:

za		20 gr.	dla	sumy	wekslowej.	nie przewyższającej		50 zł.
„		30	„	„	„	„ pon.	50 zł. „	100 „
„		60	„	„	„	„ „	100 „	200 „
„		90	„	„	„	„ „	200 „ „	300 „
„	1 zł.	20	„	„	„	„ „	300 „ „	400 „
„	1 „	50	„	„	„	„ „	400 „ .	500 „
„	1 „	80	„	„	„	„ „	500 „ „	600 „
„	2 „	10	„	„	„	„ „	600 „ „	700 „
„	2 „	40	„	„	„	„ „	700 „ „	800 „
„	2 „	70	„	„	„	„ „	800 „ „	900 „
„	3 „			„	„	„ „	900 „ „	1000 „
„	6 „			„	„	„ „	1000 „ „	2000 „
„	9 „			„	„	„ „	2000 „ „	3000 „
„	12 „			„	„	„ „	3000 „ „	4000 „
„	15 „			„	„	„ „	4000 „ „	5000 „
„	18 „			„	„	„ „	5000 „ „	6000 „
„	21 „			„	„	„ „	6000 „ „	7000 „
„	24 „			„	„	„ „	7000 „ „	8000 „
„	27 „			„	„	„ „	8000 „ „	9000 „
„	30 „			„	„	„ „	9000 „ „	10000 „
„	60 „			„	„	„ „	19000 „ „	20000 „

Blankiety wekslowe są sporządzone z papieru, zaopatrzonego w znak wodny, przedstawiający plecionkę, złożoną z romboidów i sześcioboków.

Wymiar blankietów wekslowych wynosi 28 na 11,0 cm.

Rozdział dwudziesty trzeci.

Przekazy, czeki i zlecenia wypłaty.

Art. 126. Przekaz, zawierający zlecenie wypłaty sumy pieniężnej lub zlecenie wydania papierów wartościowych albo innych rzeczy zamiennych, podlega opłacie stemplowej w wysokości 0,3% od sumy pieniężnej, względnie od wartości papierów lub innych rzeczy zamiennych, jeżeli bądź przekazujący, bądź osoba, której przekaz wykonać zlecono, jest handlu-

jącym w rozumieniu kodeksu handlowego.

Wolne są od opłaty:

1) przekazy, zawierające zlecenie wypłaty z rachunku bieżącego (on call);

2) przekazy, płatne nie później niż w tydzień po dacie wystawienia, jeżeli ta data nie jest późniejsza. niż dzień doręczenia przekazu uprawnionemu;

3) przekazy pocztowe i telegraficzne;

4) przekazy, przy których przekazującym jest Bank Polski.

Rozdział dwudziesty siódmy.

Pisma, stwierdzające umowy przygotowawcze oraz punktacje.

Art. 134. Pismo, stwierdzające umowę przygotowawczą, zobowiązującą do zawarcia w przyszłości umowy ostatecznej, podlega opłacie w wysokości 0,2% od sumy, która ma być podstawą wymiaru opłaty od umowy ostatecznej. Jeżeli jednak opłata od umowy ostatecznej jest niższą, aniżeli 0,2%, to od umowy przygotowawczej należy uiścić tę niższą opłatę.

Pismo, stwierdzające umowę w przedmiocie otwarcia kredytu, podlega — o ile chodzi o kredyt wekslowy — opłacie w wysokości 0,1% od sumy kredytu. Nie podlega opłacie pismo, stwierdzające przyrzeczenie udzielenia pożyczki w kwocie ściśle określonej.

Za pismo, stwierdzające umowę przygotowawczą. uważa się również pokwitowanie z otrzymania zadatku.

Rozdział dwudziesty ósmy.

Pokwitowania.

Art. 136. Pokwitowania z odbioru pieniędzy, papierów wartościowych i innych przedmiotów podlegają zasadniczo opłacie 20 gr.

Jeżeli jednak pokwitowanie zawiera zarazem zezwolenie na wykreślenie wpisu w księdze wieczystej, to podlega opłacie według art. 139.

Jeżeli pismo, stwierdzające czynność prawną, wymienioną w art. 72, 90, 93, 95, 96, 103, 114, 115, 116, 118 lub 134, ujęto w formę pokwitowania, to rozdział

niniejszy nie ma zastosowania i pismo takie podlega opłacie stosownie do rodzaju tej czynności prawnej, którą stwierdza.

Art. 137. Wolne są od opłaty stemplowej pokwitowania:

1) stwierdzające odbiór przedmiotów, których wartość nie przewyższa 50 zł.;

2) stwierdzające zwrot pieniędzy, złożonych na oprocentowanie przedsiębiorstwu, trudniącemu się czynnościami bankierskiemi (art. 118), jeżeli zwrócona kwota nie przewyższa 100 zł.;

3) umieszczone w tekście tej umowy, której wykonanie stwierdzają (art. 2), oraz umieszczone na rachunkach, a dotyczące należności, stwierdzonej rachunkiem;

4) wydawane w obrocie wewnętrznym jednego i tego samego przedsiębiorstwa, w szczególności też między jego oddziałami;

5) tyczące się uiszczenia daniny publicznej lub kary pieniężnej albo zwrotu nienależnie uiszczonej daniny lub kary;

6) stwierdzające odbiór wynagrodzenia za świadczenia, stanowiące obowiązek publiczno-prawny;

7) stwierdzające spłatę kapitału lub odsetek w przypadkach pomocy kredytowej, przewidzianych w punkcie 4 art. 120;

8) wydane przez Skarb Rzeczypospolitej, przez Bank Polski oraz przez osoby, wymienione w art. 16;

9) stwierdzające odbiór kwot, należnych z tytułu stosunku służbowego;

10) stwierdzające odbiór od spółdzielni: udziału, dopłaty i udziału w zyskach, jak również uiszczenie dopłaty na rzecz spółdzielni;

11) stwierdzające uiszczenie sumy, należnej z powodu sprzedaży zagranicznych środków płatniczych lub złota i srebra w sztabach lub papierów wartościowych albo na mocy: wekslu, czeku, przekazu przenośnego zapomocą indosu (art. 127), składowego dowodu zastawniczego (warrantu), lub obligu na zlece-

nie (art. 301 kodeksu handlowego austrjackiego i § 363 kodeksu handlowego niemieckiego);

12) tyczące się obrotu pocztowego i telegraficznego, jako też przewozu kolejami żelaznemi i statkami;

13) tyczące się obrotu oszczędnościowego i czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności, Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i spółdzielni, należących do związku rewizyjnego (art. 68 i 70 ustawy z dnia 29. października 1920 r. Dz. U. R. P. nr. 111, poz. 733);

14) tyczące się stosunków prawnych między spółdzielnią a jej członkami, o ile te stosunki mieszczą się w granicach działalności podstawowej, określonej statutem.

§ 162 rozp. wyk. Na mocy punktu 14 art. 137 są wolne od opłaty: a) pokwitowania, tyczące się należności spółdzielni za towary, dostarczone lub dostarczyć się mające członkowi, albo należności członka za towary, sprzedane spółdzielni, lub jej oddane do komisowej sprzedaży (choćby członek był spółdzielnią), w szczególności znaczki, wydawane przez spółdzielnię celem kontroli zakupów członkowskich, jako też pokwitowanie w przedmiocie sumy wypłaconej przez spółdzielnię członkowi wzamian za towar jej zwrócony, b) pokwitowania, które spółdzielnia kredytowa wydaje członkom w przedmiocie całkowitej lub częściowej spłaty pożyczki, lub w przedmiocie uiszczenia odsetek.

Pokwitowania, wymienione w punkcie a), są wolne od opłaty tylko wówczas, gdy sprzedaż lub zakupno towaru przez spółdizelnię mieści się w granicach jej działalności określonej statutem.

Art. 138. Do uiszczenia opłaty jest obowiązana osoba, wydająca pokwitowanie, a przy pokwitowaniach, wystawionych zagranicą — odbiorca.

Rozdział trzydziesty.

Podania (oferty).

Art. 140. Opłacie stemplowej podlegają podania, wnoszone do urzędów państwowych oraz protokóły, spisane przez te urzędy, a zastępujące podania.

Podania, wnoszone do urzędów samorządowych w sprawach, należących do ich zakresu działania, nie podlegają opłatom w myśl niniejszej ustawy nawet w tych wypadkach, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy jest niezbędny udział władzy państwowej.

Z postanowień części pierwszej ustawy niniejszej stosuje się do opłat od podań jedynie art.: 18, 34, 38, 39, 50 i 51.

Art. 141. Ustawy niniejszej nie stosuje się do podań, wnoszonych:

1) do sądów (powszechnych i szczególnych) w tych rodzajach postępowania, których tyczą się postanowienia o opłatach sądowych;

2) do polskich przedstawicielstw dyplomatycznych i konsulatów;

3) do urzędów państwowych w Polsce za pośrednictwem konsulatów polskich; podania takie podlegają przepisom o opłatach konsularnych (art. 25 ustawy z dnia 11. listopada 1924 r. Dz. U. R. P. nr. 103, poz. 944);

4) do państwowych urzędów miar o dokonanie czynności legalizacyjnych lub rzeczoznawczych;

5) do Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach, tyczących się ochrony wynalazków, wzorów lub znaków towarowych;

6) do archiwów państwowych;

7) do Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie oraz do podwładnych mu organów;

8) w postępowaniu przed urzędami rozjemczemi do spraw najmu (art. 14—22 ustawy z dnia 11. kwietnia 1924 r. Dz. U. R. P. nr. 39, poz. 406);

9) w postępowaniu, tyczącem się operatów pomiarowych (katastralnych);

10) w postępowaniu, tyczącem się uregulowania struktury drobnych gospodarstw rolnych (scalania gruntów, podziału wspólnot, likwidacji lub ścisłego określenia rozmiaru serwitutów, zamiany gruntów) oraz w postępowaniu urzędów ziemskich, przewidzianem w art. 31 ustawy z dnia 11. sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 90, poz. 706);

11) w postępowaniu, przewidzianem w ustawie elektrycznej z dnia 21. marca 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 34 poz. 277);

12) w sprawie zezwolenia na publiczne wyświetlanie obrazów i reklam;

13) w gospodarczych sprawach urzędów państwowych, a w szczególności podań, tyczących się:

a) stosunku do kolei żelaznych, poczty, telegrafu, telefonu, pocztowej kasy oszczędności i innych urządzeń użyteczności publicznej, o ile te przedsiębiorstwa i urządzenia są własnością Państwa lub pozostają pod jego zarządem.

b) zezwolenia na produkcję lub sprzedaż przedmiotów monopolowych,

c) wynagrodzenia szkody lub zwrotu wydatków, poniesionych celem zapobieżenia szkodzie,

d) majątków prywatnych, pozostających pod zarządem Państwa.

Art. 142. Wolne są od opłat stemplowych podania:

1) zawierające wnioski w sprawach publicznych albo wiadomości, udzielone w sprawie publicznej w myśl obowiązującego przepisu lub na żądanie władzy; w szczególności wolne są od opłat stemplowych podania w sprawach budowy szkół, regulacji rzek, zabudowania górskich potoków, meljoracyj rolnych, budowy mostów i t. p.;

2) tyczące się wyborów do Sejmu i Senatu, do ciał reprezentacyjnych samorządowych i do komisyj podatkowych;

3) w sprawach służby wojskowej, osobistych świadczeń wojennych i obowiązku odstępowania na rzecz Państwa zwierząt pociągowych i wozów;

4) osób, odznaczonych za zasługi publiczne, jeżeli podanie tyczy się odznaczenia;

5) osób, które pozostają lub pozostawały w służbie Państwa, związków komunalnych lub inych związków przymusowych oraz członków rodzin tych osób — *w sprawach, tyczących się stosunku służbowego, jak również podania o posady w urzędach państwowych;*

6) w sprawach nauki, szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej;

7) tyczące się ustawowo nakazanych zwolnień, obniżek lub odroczeń w zakresie danin publicznych;

8) o zwrot daniny publicznej, nienależnie pobranej, jeżeli ją uiszczono bez wymiaru urzędowego, lub w kwocie wyższej niż ustalona urzędownie;

9) w sprawie nadania ziemi na mocy ustawy o wykonaniu reformy rolnej, nadania ziemi żołnierzom wojska polskiego lub inwalidom wojennym, jako też w sprawach, tyczących się pomocy kredytowej dla osadników i reemigrantów;

10) w sprawie przymusowego wywłaszczenia na użytek publiczny, jak również w sprawie przejęcia przez Skarb Państwa nieruchomości na cele parcelacji i osadnictwa, wnoszone przez osoby, których majątek ulega wywłaszczeniu lub przejęciu;

11) tyczące się ubezpieczeń przymusowych;

12) w sprawach, należących do zakresu działania Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i podwładnych temuż Ministerstwu urzędów, o ile zawierają prośbę o pracę, ochronę lub opiekę albo zgłoszenie zapotrzebowania pracowników, lub o ile tyczą się rejestracji związków zawodowych i pracowniczych kas przezorności, jak również w sprawach, tyczących się umów zbiorowych;

13) wnoszone przez spółdzielnie i przez związki rewizyjne do Rady Spółdzielczej w zakresie jej właściwości, jako też wnoszone przez związki rewizyjne do innych władz państwowych w sprawach spółdzielni;

14) tyczące się spraw, należących do zakresu działania instruktora stowarzyszeń przemysłowo-rzemieślniczych;

15) tyczące się czynów, za które grozi kara, przewidziana w kodeksie karnym albo w przepisach administracyjnych lub skarbowych, w szczególności też występków i wykroczeń służbowych;

16) tyczące się nabycia i utraty obywatelstwa drogą opcji, opartej na traktacie międzypaństwowym;

17) osób, których stan niezamożności jest niewątpliwie znany urzędowi, mającemu załatwić podanie, jeżeli uiszczenie opłaty nie jest możliwe bez dotkliwego uszczerbku majątkowego;

18) osób, dotkniętych klęską żywiołową, o zapomogi lub ulgi;

19) w sprawach pomocy państwowej na odbudowę budynków, zniszczonych lub uszkodzonych na skutek działań wojennych;

20) wnoszone na mocy ustawy o organizacji odbudowy technicznej wsi, miast i miasteczek (Dz. U. R. P. z r. 1920 nr. 24 poz. 143): w sprawie świadczeń przymusowych, wywłaszczenia lub regulacji działek budowlanych;

21) w sprawach publicznych zgromadzeń i wykładów;

22) o zezwolenie na urządzenie widowiska lub koncertu publicznego, jeżeli dochód jest przeznaczony w całości na cele społeczne, oświatowe lub kulturalne;

23) o wydanie świadectw, których posiadanie jest nakazane przez obowiązujące przepisy ze względów publicznych, świadectw szczepienia ospy oraz świadectw ubóstwa;

24) o zezwolenie na przekazanie waluty obcej zagranicę, jeżeli kwota, która ma być przekazana, nie przewyższa 200 zł.;

25) o wydanie wyciągów i innych świadectw z akt stanu cywilnego;

26) o zaświadczenie na wtóropisie, odpisie lub tłumaczeniu (art. 3), iż opłatę od pisma pierwszego uiszczono.

Art. 144. Uwolnienie osobiste od opłat, przewidzianych w rozdziale niniejszym, służy:

1) Skarbowi Rzeczypospolitej oraz osobom, wymienionym w art. 16;

2) związkom komunalnym i innym związkom przymusowym na obszarze Rzeczypospolitej;

3) kościołom i gminom wyznaniowym, przez Państwo Polskie uznanym;

4) Bankowi Polskiemu;

5) gminnym kasom pożyczkowo - oszczędnościowym;

6) państwom obcym — z zastrzeżeniem wzajemności.

Uwolnienie, służące fundacjom, zakładom i zrzeszeniom (punkt 1), tyczy się również podania o zatwierdzenie statutu.

Art. 145. Tytułem opłaty od podania należy uiścić zasadniczo:

1) w każdym przypadku 3 zł.;

2) po 50 gr. od każdego załącznika, jako też od każdego dalszego egzemplarza lub odpisu podania, wraz z niem złożonych. Opłata od załącznika należy się bez względu na to, czy jest nim oryginał czy odpis i czy od niego uiszczono już poprzednio jakąkolwiek opłatę, czy nie uiszczono. Jeżeli jednak załącznikami do podania są papiery wartościowe, to nie podlegają opłacie jako załączniki.

Podanie ponowne, przy którem jedynie zostają złożone załączniki, potrzebne do załatwienia pierwszego podania, nie podlega opłacie; od załączników opłaca się jednak po 50 gr. od sztuki.

Art. 148. Podanie, wniesione do urzędu państwowego przez jedną osobę, choćby dotyczyło dwu lub więcej przedmiotów, podlega jednokrotnej opłacie według stopy najwyższej.

Podanie, wniesione przez dwie lub więcej osób albo przez ustawowego zastępcę lub pełnomocnika dwu lub więcej osób, podlega opłacie jednokrotnej wtedy tylko, gdy pochodzi od współwłaścicieli i dotyczy ich majątku wspólnego lub jeżeli wyrażone w podaniu żądanie opiera się na tych samych tytułach prawnych. W braku powyższych warunków opłatę należy uiścić tyle razy, ile osób wymieniono w podaniu w charakterze petentów.

Art. 149. Na żądanie osoby, składającej podanie, będzie wydane pokwitowanie z przyjęcia podania, wymieniające: imię i nazwisko lub firmę petenta, krótką

treść podania oraz kwotę uiszczonej opłaty stemplowej. *Pokwitowanie takie podlega opłacie 20 gr.*

Art. 151. Opłatę uiszcza się przez naklejenie znaczków stemplowych na pierwszej stronicy podania. Można ją uiścić także gotówką w kasie skarbowej i dołączyć do podania kwit kasowy lub uzyskać pokwitowanie kasy na samem podaniu.

§ 166 rozp. wyk. Urzędnik biura podawczego winien w razie uiszczenia opłaty zapomocą znaczków stemplowych (art. 151, zdanie pierwsze) skasować te znaczki, jeżeli nie nasuwa się podejrzenie, iż je podrobiono lub przerobiono albo usunięto z nich oznaki skasowania poprzedniego. W celu skasowania należy albo a) na każdym znaczku stemplowym wycisnąć pieczęć urzędową w ten sposób, aby część pieczęci znajdowała się na znaczku, część zaś poza nim na papierze albo b) każdy znaczek stemplowy przekreślić na krzyż, bądź atramentem bądź zapomocą pieczątki (kasownika) w ten sposób, aby końce linij znajdowały się poza znaczkami, na papierze.

O ile przyjęcie podania lub otwarcie koperty, w której ono się mieści, następuje poza biurem podawczem, kasuje znaczki stemplowe urzędnik, przyjmujący podanie lub otwierający kopertę, albo urzędnik, przezeń upoważniony.

Znaczki stemplowe, skasowane, w sposób podany w poprzednich dwóch ustępach, ulegają ponownemu skasowaniu zapomocą wypisania daty skasowania atramentem na znaczkach przez urzędnika, któremu poruczono załatwienie podania lub przez urzędnika przezeń upoważnionego — z wyłączeniem jednak urzędnika biura podawczego (ustęp pierwszy niniejszego paragrafu).

Opłata w kwocie 20 gr. za pokwitowanie z przyjęcia podania (art. 149) ma być uiszczona przez naklejenie znaczków stemplowych na tem pokwitowaniu i skasowanie ich w sposób, podany w ustępie pierwszym niniejszego paragrafu.

Art. 152. Podaniu, podlegającemu opłacie, jeżeli jej wcale nie uiszczono lub uiszczono niedostatecz-

nie, urząd nadaje bieg właściwy dopiero po uiszczeniu należnej opłaty. Urząd wzywa petenta, względnie jednego z petentów, do uiszczenia kwoty, której brakuje. Przeciw temu wezwaniu niema środka odwoławczego.

Urząd ma jednak załatwić podanie mimo nieuiszczenia lub niedostatecznego uiszczenia opłaty:

a) jeżeli za niezwłocznem załatwieniem przemawiają względy publiczne lub wzgląd na poważny interes petenta;

b) jeżeli wniesienie podania stanowi czynność, dla której jest ustanowiony termin prekluzyjny;

c) jeżeli podanie wniosła osoba, zamieszkała zagranicą, bez pośrednictwa konsulatu polskiego.

W przypadkach, przewidzianych w punktach a), b), urząd wzywa petenta, względnie jednego z petentów, aby w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia wezwania uiścił opłatę stemplową wraz z kosztami doręczenia; w razie bezskutecznego upływu tego terminu urząd zarządza przymusowe ściągnięcie kwot, wymienionych w wezwaniu wraz z kosztami egzekucyjnemi; sposób ściągnięcia określi rozporządzenie.

W przypadku, przewidzianym w punkcie c), urząd przesyła odpowiedź na podanie właściwemu konsulatowi polskiemu, który ją doręcza petentowi za uprzedniem pobraniem opłaty konsularnej.

§ 168 rozp. wyk. Jeżeli od podania, wniesionego przez osobę, która ma zamieszkanie lub siedzibę na obszarze Polski, wcale nie uiszczono opłaty lub uiszczono ją niedostatecznie, to należy — o ile § 170 nie postanawia inaczej — postąpić w sposób następujący:

Urzędnik, któremu poruczono załatwienie podania, umieszcza na niem uwagę „Kancelarja wezwie . . . . . do uiszczenia opłaty . . . . zł. . . . . gr. (wzór 12)“.

Kancelarja sporządza wezwanie na druku w formie karty pocztowej, ułożonym według wzoru 12 i wysyła je pocztą, poczem umieszcza poniżej polecenia uwagę: „Wysłano dnia . . . . . “.

Adresat winien przy odbiorze zawiadomienia uiścić pojedyńczą opłatę pocztową przypadającą według taryfy za list urzędowy (§ 3, punkt 2a, rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 25. sierpnia 1924 r., Dz. U. R. P. nr. 76, poz. 749). Jeśliby odmówił uiszczenia, to poczta zwraca pismo jako niedoręczone urzędowi wysyłającemu, który ma pismo to przechować przy podaniu.

W razie dodatkowego uiszczenia opłaty kancelarja notuje na podaniu datę dostarczenia znaczków stemplowych lub nadesłania kwitu kasy skarbowej i kasuje znaczki stemplowe w sposób, wskazany w ustępie pierwszym § 166, względnie przykleja kwit kasowy do podania. Urzędnik, któremu poruczono załatwienie podania, kasuje znaczki stemplowe w sposób wskazany w ustępie przedostatnim § 166.

§ 169 rozp. wyk. Zasadniczo nie należy przedsiębrać żadnych czynności urzędowych, zmierzających do załatwienia podania, zanim petent nie uczyni zadość wezwaniu w przedmiocie dodatkowego uiszczenia opłaty (§ 168). W przypadkach jednak, w których wstrzymanie załatwienia groziłoby niebezpieczeństwem niemożności załatwienia przychylnego, wolno wydać zarządzenia tymczasowe — oczywiście z równoczesnem wystosowaniem zawiadomienia w myśl § 168.

Załatwienie tymczasowe mimo nieuiszczenia lub niedostatecznego uiszczenia opłaty urząd winien umotywować — zapomocą notatki, umieszczonej na referacie załatwienia.

§ 170 rozp. wyk. Odpowiedź ostateczna na podanie (czyli właściwe załatwienie podania) może nastąpić zasadniczo tylko w razie uiszczenia opłaty. Od tej zasady zachodzą wyjątki:

a) jeżeli za załatwieniem mimo nieuiszczenia opłaty przemawiają względy publiczne lub wzgląd na poważny interes petenta;

b) jeżeli wniesienie podania stanowi czynność, dla której jest ustanowiony termin prekluzyjny.

W przypadkach, wymienionych wyżej w punktach a), b), należy załatwienie mimo nieuiszczenia opłaty

stemplowej umotywować zapomocą notatki na referacie załatwienia oraz umieścić na tymże referacie uwagę: *„Kancelarja wezwie . . . . . do uiszczenia opłaty . . . . . zł. . . . . gr. oraz kosztów doręczenia . . . . . gr. (wzór 13)“.*

Kancelarja sporządza w dwóch egzemplarzach wezwanie na druku w formie kartki pocztowej, ułożonym według wzoru 13 i doręcza jeden z tych egzemplarzy za dowodem doręczenia. W przypadku doręczenia za pośrednictwem poczty należy wezwanie wysłać jako przesyłkę poleconą *za recepisem zwrotnym, a w treści wezwania wymienić jako „koszta doręczenia“* kwotę, wynikającą z zesumowania opłat pocztowych: za list urzędowy, za polecenie i za recepis zwrotny. Po wysłaniu wezwania kancelarja umieszcza na referacie załatwienia poniżej polecenia, określonego w ustępie poprzednim, uwagę „Wysłano dnia . . . . . “.

Drugie egzemplarze wezwań według wzoru 13 kancelarja przechowuje w osobnej okładce pod napisem „Podania nieostemplowane“. Nadchodzące dowody doręczenia należy dołączać do odnośnych wezwań.

Po dostarczeniu przez petenta znaczków stemplowych, względnie kwitu kasy skarbowej, kancelarja postępuje w sposób, podany w § 168.

Jeżeli petent mimo upływu dwóch tygodni od doręczenia mu wezwania nie dostarczył znaczków stemplowych ani kwitu kasowego, kancelarja umieszcza na egzemplarzu wezwanie, pozostałym w urzędzie, uwagę: „Opłaty do dnia . . . . . nie uiszczono“, zaopatruje tę uwagę w podpis i w pieczęć urzędową, poczem ów egzemplarz wezwania wraz z dowodem doręczenia przesyła temu urzędowi skarbowemu (§ 16), w którego okręgu petent ma mieszkanie lub siedzibę; urząd skarbowy zarządza następnie przymusowe ściągnięcie opłaty.

§ 171 rozp. wyk. Jeżeli wcale nie uiszczono opłaty od podania, wniesionego — bez pośrednictwa polskiego urzędu konsularnego — przez osobę, zamieszkałą za-

granicą, lub uiszczono opłatę niedostatecznie, to podanie ma być mimo to załatwione, a odpowiedź na podanie ma być przesłane temu urzędowi konsularnemu R. P., w którego okręgu petent ma mieszkanie lub siedzibę. Urząd konsularny doręcza odpowiedź petentowi za pobraniem opłaty konsularnej.

Jeżeli w przypadku powyższym podanie podlega w myśl art. 146 opłacie w wysokości 10 zł., to urząd, który załatwił podanie, ma to oznajmić urzędowi konsularnemu.

Rozdział trzydziesty pierwszy.

Świadectwa.

Art. 154. Świadectwa, wydawane przez urzędy państwowe, nie wyłączając sądów i notarjuszów, podlegają zasadniczo opłacie w wysokości 3 zł.

Świadectwa szkolne, dowody osobiste, zawierające zezwolenie na wyjazd zagranicę, protesty weksli, czeków i innych dokumentów, sporządzone przez urzędy pocztowe, jako też świadectwa, wydawane w postępowaniach, wymienionych w art. 141, nie podlegają opłatom stemplowym, przewidzianym w ustawie niniejszej.

Poza przypadkami, przewidzianemi w ustępie poprzednim, za wydanie świadectwa przez urząd państwowy nie ma być pobrana żadna opłata, nieprzewidziana w niniejszej ustawie (w szczególności też tytułem zwrotu kosztów papieru lub druku); postanowienie to nie dotyczy kosztów ogłoszeń.

Z postanowień części pierwszej niniejszej ustawy stosuje się do opłat od świadectw jedynie art. 18, 38, 39, 50 i 51.

Art. 155. Wyciągi i inne świadectwa z akt stanu cywilnego (z ksiąg metrykalnych) podlegają od każdego zaświadczonego faktu urodzin, zaślubin lub śmierci:

a) opłacie w wysokości 3 zł., jeżeli są wydawane poza obszarem, na którym obowiązuje kodeks cywilny niemiecki, o ile koszty utrzymania urzędu stanu cywilnego ponosi Państwo;

b) opłacie w wysokości 1 zł. w innych przypadkach.

Wolne są od opłaty — pod warunkiem wzajemności — wyciągi i inne świadectwa z akt stanu cywilnego, tyczące się wymienionych w art. 88 osób urzędowych, wchodzących w skład przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych oraz członków ich rodzin.

Art. 156. Opłatom wyższym ponad zasadniczą (art. 155) podlegają:

1) akt nadania obywatelstwa polskiego 50 zł. opł.

2) akt zezwolenia na zmianę nazwiska 200 zł. opł.

Władza, nadająca obywatelstwo lub zezwalająca na zmianę nazwiska, może zwolnić petenta od opłaty całkowicie lub częściowo ze względu na jego stan majątkowy lub ze względów natury publicznej.

3) zezwolenie na nabycie nieruchomości przez obcokrajowca 1% od nominalnej sumy nabycia (art. 3 ustawy z dnia 24. marca 1920 r. Dz. U. R. P. nr. 31, poz. 178), nie więcej jednak jak 500 zł.

4) zatwierdzenie statutu spółki akcyjnej lub komandytowo-akcyjnej albo zmian w statucie, jak również zezwolenie spółce zagranicznej na działalność w Państwie Polskiem lub na powiększenie kapitału 100 zł. opłaty.

5) zezwolenie na stałe prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego, wymagającego koncesji 20 zł. opł.

Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu może obniżyć opłatę dla niektórych kategoryj przedsiębiorstw do 3 zł.

6) zezwolenie na przedłużenie godzin wstępu do lokalu publicznego (restauracji itp.) ponad czas, przewidziany w przepisach policyjnych, udzielone na czas dłuższy niż trzy doby 50 zł. opłaty.

7) akt nadania górniczego 25 zł. opłaty.

8) karty łowieckie, wydane na czas dłuższy niż jeden dzień 10 zł. opłaty.

Wolne są od opłaty karty łowieckie, wydawane funkcjonarjuszom zarządów lasów państwowych oraz

straży łowieckiej prywatnej zatwierdzonej i zaprzysiężonej przez władzę państwową.

Art. 157. Opłacie w wysokości 1 zł. od każdej stronicy pełnej lub zaczętej podlegają: wypisy z aktów notarjalnych oraz sporządzone przez urzędy państwowe drugie i dalsze egzemplarze dokumentów urzędowych, równobrzmiące z egzemplarzem pierwszym i zaopatrzone w podpis równorzędny. Takiej samej opłacie podlegają odpisy i wyciągi, sporządzone i poświadczone przez urzędy państwowe, z wyjątkiem tych, które sporządza i poświadcza notarjusz; te ostatnie podlegają opłacie po 20 gr. od każdej pełnej lub zaczętej stronicy.

Poświadczenia zgodności z pierwopisem wtóropisów, odpisów i wyciągów, sporządzonych nieurzędownie (przez same strony), podlegają:

a) w razie poświadczenia przez notarjusza — opłacie po 20 gr. od każdej pełnej lub zaczętej stronicy;

b) w razie poświadczenia zgodności przez inny urząd państwowy — opłacie w wysokości 50 gr. od każdej pełnej lub zaczętej stronicy.

Jeżeli pierwopis podlega opłacie stemplowej w myśl niniejszej ustawy, to kwota opłaty, przewidzianej w niniejszym artykule, nie może przewyższać opłaty, należnej od pierwopisu.

Art. 158. Poświadczenie własnoręczności podpisu lub znaku ręcznego przez urząd państwowy — z wyjątkiem poświadczenia, dokonanego przez notarjusza — podlega opłacie w wysokości 1 zł.; opłatę pobiera się od każdego poświadczonego podpisu; suma opłat za poświadczenie podpisów, umieszczonych na tym samym dokumencie, nie może jednak przewyższać 3 zł.

Poświadczenie własnoręczności przez notarjusza nie podlega opłacie stemplowej. Poświadczenie zdolności osobistej, dokonane jednocześnie z poświadczeniem własnoręczności podpisu (znaku ręcznego), nie podlega opłacie.

Art. 160. Wolne są od opłaty:

1) świadectwa, wydawane w sprawach, wymienionych w punktach 1—24 art. 142;

2) zaświadczenia o dokonaniu zgłoszeń, przewidzianych w art. 21 (ustępie przedostatnim) i w art. 22;

3) świadectwa, wydawane osobom, wymienionym w art. 144.

Uwolnienia te nie tyczą się opłat, przewidzianych w art. 157.

§ 176 rozp. wyk. Jeżeli urząd, wydający świadectwo, nie żąda opłaty stemplowej, gdyż świadectwo jest wolne od opłaty na mocy art. 160, to ma zaznaczyć w aktach powód uwolnienia od opłaty.

Postanowienia ogólne.

Art. 1. Ilekroć w ustawie niniejszej jest mowa o piśmie, stwierdzającem umowę, należy przez to rozumieć nietylko pismo, podpisane przez obie strony, lecz także podpisane przez jedną stronę, jeżeli zostało bądź wręczone stronie drugiej, bądź przedstawione sądowi celem dokonania wpisu w księdze wieczystej, bądź sporządzone albo uwierzytelnione sądownie lub notarjalnie.

Art. 14. Nie pobiera się opłaty stemplowej, wynoszącej mniej niż 10 groszy (z wyjątkiem wypadków przewidzianych w art. 72).

Groszową końcówkę opłaty, obliczonej według właściwej stopy, przewidzianej w części drugiej ustawy niniejszej, jeżeli przewyższa 10 groszy, a jest niepodzielna przez 10, zaokrągla się wzwyż do kwoty w ten sposób podzielnej.

Art. 17. Uiszczenie opłaty stemplowej następuje bądź według obliczenia podatnika — bez wymiaru urzędowego — bądź na zasadzie wymiaru, dokonanego przez właściwy organ urzędowy. Organami urzędowemi, właściwemi do wymierzania opłat stemplowych, są: notarjusze (art. 27), organa sądowe (art. 30), urzędy skarbowe (art. 23, 24, 33, 60, 102, 110, 124) i inne urzędy państwowe (art. 32, 61, 71, 109).

Opłatę stemeplową uiszcza się bądź przez użycie papieru stemplowego lub znaczków stemplowych, bądź przez wpłacenie gotówką do kasy skarbowej lub do rąk innego organu, uprawnionego do poboru (specjalnego poborcy).

Wybór sposobu uiszczenia opłaty należy do podatnika, o ile przepisy art. 18, 22, oraz 25—33, jako też właściwych rozdziałów części drugiej ustawy niniejszej nie wskazują, jaki z powyższych sposobów uiszczenia ma być zastosowany w przypadku poszczególnym.

§ 20 rozp. wyk. Istnieje 12 kategoryj znaczków stemplowych, a mianowicie: za złotych 50, 20, 10, 5, 3, 2 i 1 oraz za groszy: 50, 40, 30, 20 i 10.

Znaczki stemplowe za złotych: 50, 20 i 10 są sporządzone według następującego wzoru: w ramce o wymiarze 20×25 mm. znajduje się pośrodku medaljon z orłem polskim, umieszczonym na tle z poziomych linij równoległych; orzeł jest obramowany wieńcem z liści laurowych. Dokoła wieńca są rozmieszczone: w narożach — cztery małe okrągłe tarcze, zawierające liczby — które wyłaniają się z tła i wskazują wartość znaczka — a po bokach słowo „ZŁOTYCH" umieszczone czterokrotnie na rozwiniętych wstęgach. U dołu znajduje się rozwinięta wstęga z napisem „OPŁATA STEMPLOWA".

Podłożem rysunku, wyżej opisanego (właściwego znaku stemplowego) jest siatka, która wychodzi poza ramy właściwego znaku stemplowego i otacza go ze wszystkich stron. Zarówno właściwy znak stemplowy jak otaczające go części siatki są pokryte pionowemi linjami równoległemi.

Znaczki stemplowe za złotych: 50, 20 i 10 są trójkolorowe.

Na wszystkich tych znaczkach pionowe linje równoległe są koloru czarnego; dalsze dwa kolory są następujące:

Kategorja wartości	Kolor właściwego znaku stemplowego	Kolor siatki
50 zł.	fioletowy	szaro-oliwkowy
20 zł.	zielony	szaro-oliwkowy
10 zł.	czerwony	szaro-oliwkowy

Znaczki stemplowe za złotych: 5, 3, 2 i 1 oraz wszystkie znaczki groszowe są sporządzone według następującego wzoru: w ramce o wymiarze 20×25

mm., złożonej z kolumienek w stylu renesansowym, znajduje się pośrodku medaljon z godłem Państwa (orłem białym). Medaljon przedstawia tarczę owalną, otoczoną ramką w stylu renesansowym, ozdobioną u podstawy gałązkami laurowemi. W każdem narożu nad medaljonem jest umieszczona mała okrągła tarcza, zawierająca liczbę, względnie liczby, które wyłaniają się z tła i wskazują wartość znaczka. Między temi dwiema tarczami znajduje się napis „ZŁOTYCH" względnie „ZŁOTE" lub „ZŁOTY", lub „GROSZY". Pod medaljonem znajduje się rozwinięta wstęga z napisem „OPŁATA STEMPLOWA".

Przy wszystkich znaczkach, wymienionych w ustępie poprzednim, z wyjątkiem znaczków za 20 gr. i 10 gr. podłożem rysunku wyżej opisanego (właściwego znaku stemplowego) jest siatka, która wychodzi poza ramy właściwego znaku stemplowego i otacza go ze wszystkich stron.

Znaczki za 20 gr. i za 10 gr. są jednokolorowe, a mianowicie: 20-groszowe są w kolorze zielonym, a 10-groszowe w kolorze pomarańczowym.

Inne kategorje, wymienione w ustępie piątym niniejszego paragrafu, są dwukolorowe; kolory są następujące:

Kategorja wartości	Kolor właściwego znaku stemplowego	Kolor siatki
5 zł.	ciemno-bronzowy	niebieski
3 zł.	fioletowo-niebieski	zielony
2 zł.	fioletowo-czerwony	różowy
1 zł.	ciemno-bronzowy	żółty
50 gr.	ciemno-zielony	jasno-zielony
30 gr.	czerwony	piaskowy
40 gr.	ciemno-niebieski	jasno-niebieski

§ 21 rozp. wyk. Znaczki stemplowe oraz urzędowe blankiety wekslowe (§ 155) sprzedają kasy skarbowe oraz „dystrybutorzy znaków stemplowych".

Dystrybutorami są: 1) sklepy tytoniowe (§ 3 rozporządzenia z dnia 20. marca 1923 r. Dz. U. R. P. nr. 42, poz. 285), na które urząd skarbowy (§ 16)

nałożył obowiązek prowadzenia sprzedaży znaków stemplowych (§ 12 powołanego rozporządzenia), lub których właściciele oświadczyli urzędowi skarbowemu, że zamierzają znaki stemplowe sprzedawać i otrzymali od urzędu skarbowego stwierdzenie tego oświadczenia.

2) osoby, którym urząd skarbowy (§ 16) udzielił zezwolenia na tę sprzedaż.

Art. 23. Celem uiszczenia opłaty zapomocą znaczków stemplowych lub papieru stemplowego winien podatnik — o ile w części drugiej ustawy niniejszej nie postanowiono inaczej —

a) bądź skasować znaczki stemplowe przez przepisanie ich początkowemi lub końcowemi wyrazami pisma lub stwierdzającemi zawarcie umowy podpisami stron, względnie użyć papieru stemplowego;

b) bądź przedstawić pismo w oryginale lub w odpisie urzędowi skarbowemu celem urzędowego skasowania.

§ 33 rozp. wyk. Skasowanie znaczków stemplowych przez samego podatnika (kasowanie prywatne) ma być dokonane zasadniczo drogą przepisania znaczków początkowemi lub końcowemi wyrazami pisma.

W tym celu należy przed podpisaniem pisma nakleić znaczki stemplowe w niezapisanem jeszcze miejscu, przeznaczonem dla wiersza pierwszego lub ostatniego; o ileby znaczki, w ten sposób umieszczone, a zajmujące całą szerokość wiersza pierwszego względnie ostatniego, nie wystarczały do uiszczenia opłaty, należy nakleić dalsze znaczki poniżej wiersza pierwszego, względnie powyżej wiersza ostatniego — w miejscu jeszcze niezapisanem.

Przepisanie zapomocą podpisów jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy pismo, które podlega opłacie, stwierdza umowę i jest zaopatrzone w dwa lub więcej podpisów stron; przepisanie ma nastąpić temi podpisami, które stwierdzają umowę; jest prawidłowem tylko wówczas, gdy każdy podpis przechodzi przez wszystkie znaczki.

Nie jest dopuszczalne: a) przepisanie zapomocą jednego tylko podpisu, b) przepisanie zapomocą podpisów osób, które nie są stronami w umowie, c) przepisanie zapomocą takich podpisów stron, które nie stwierdzają zawarcia umowy, lecz umieszczone zostały dodatkowo (poza podpisami, stwierdzającemi zawarcie umowy), jedynie celem skasowania znaczków stemplowych. (Jeżeli pismo jest zaopatrzone tylko w jeden podpis, to skasowanie znaczków stemplowych może nastąpić przez przepisanie ich początkowemi lub końcowemi wyrazami pisma).

W niektórych przypadkach dozwolone jest również kasowanie prywatne znaczków stemplowych, umieszczonych poza tekstem pisma, — a mianowicie przepisanie datą skasowania oraz nazwiskiem albo firmą. Ten sposób kasowania może być zastosowany, gdy chodzi o opłatę: od rachunku lub innego pisma, stwierdzającego wykonanie umowy o sprzedaż rzeczy ruchomej (art. 74, ustęp trzeci) albo wykonanie umowy o świadczenie usług (art. 90, ustęp drugi); od dokumentów przewozowych, tyczących się przesyłek kolejowych do stacyj zagranicznych oraz przesyłek niekolejowych (art. 93 oraz ustęp ostatni § 124 i § 125); od pełnomocnictwa (art. 111, ustęp przedostatni); od pisma, stwierdzającego przyjęcie pieniędzy na oprocentowanie (art. 118); od wyciągu z rachunku bieżącego (art. 119); od przekazu, który nie może być przeniesiony zapomocą indosu oraz od przekazu, przenośnego zapomocą indosu, a wystawionego zagranicą (art. 127, zdanie ostatnie); od przewidzianego w art. 128 (ustępie drugim) zlecenia wypłaty, które ma być wykonane przez samego wystawcę lub przez inny oddział przedsiębiorstwa wystawcy; od pokwitowania (art. 138) — wreszcie od obligu, stwierdzającego otrzymanie pożyczki od spółdzielni, której Minister Skarbu zezwolił na kasowanie znaczków stemplowych w sposób powyższy (art. 116, ustęp ostatni).

Art. 32. Od pisma, stwierdzającego umowę, zawartą przez urząd państwowy bez udziału notarjusza lub sądu, wymierza opłatę tenże urząd.

Opłata winna być uiszczona przy podpisaniu umowy: bądź przez użycie papieru stemplowego lub znaczków stemplowych, bądź przez wpłacenie gotówką (art. 18); w razie uiszczenia gotówką urząd zatrzymuje kwit kasowy i stwierdza uiszczenie na egzemplarzu umowy, wydanym współkontrahentowi. W przypadkach, przewidzianych w art. 9, jak również w punkcie e) i w ustępie drugim art. 10 oraz w art. 11, urząd ustala wysokość rat opłaty i czuwa nad ich uiszczeniem. Kwoty, nieuiszczone w terminie wyznaczonym przez urząd, ulegają przymusowemu ściągnięciu według przepisów o egzekucji podatków bezpośrednich przez organa urzędowe, w przepisach tych wymienione.

Jeżeli urząd, który zawarł umowę, jest obowiązany na jej podstawie do wypłacenia kontrahentowi sum pieniężnych, to uzależnia wypłatę od uprzedniego uiszczenia odpowiedniej części opłaty stemplowej lub potrąca ratę opłaty od należności kontrahenta.

§ 74 rozp. wyk. Art. 32 stosuje się zarówno do umów, zawieranych przez Skarb Rzeczypospolitej albo przez będące odrębnemi osobami prawnemi państwowe zakłady i przedsiębiorstwa, jako też do umów, które zawiera urząd państwowy jako zarządca majątku niepaństwowego.

Jeżeli świadczenie, którego wartość ma służyć za podstawę wymiaru, nie może być co do ilości oznaczone przy sporządzeniu pisma i nie jest też znana najniższa ilość świadczenia ani nie zostaje wypłacona zaliczka (art. 9), to urząd, zawierający umowę, zaświadcza odroczenie płatności zarówno na egzemplarzu umowy, pozostającym w urzędzie, jako też na tym, który jest przeznaczony dla współkontrahenta.

Jednocześnie z doręczeniem egzemplarza, zaopatrzonego w takie poświadczenie, urząd doręcza współkontrahentowi pismo, w którem oznajmia mu, że opłata stemplowa ma być uiszczana ratami w miarę wykonywania zobowiązania. W piśmie tem należy podać: 1) terminy, w których mają być uiszczone poszczególne raty, 2) sposób obliczenia podstawy wy-

miaru każdej raty, 3) stopę opłaty (z powołaniem się na odpowiedni przepis ustawy o opłatach stemplowych), 4) sposób uiszczenia.

Przedawnienie.

Art. 34. Prawo państwa do żądania opłaty stemplowej przedawnia się z upływem lat pięciu. Termin pięcioletni biegnie od dnia, w którym opłata winna być uiszczona. Przedawnienie nie biegnie w czasie wykonywania umowy.

Przepisy o nadzorze.

Art. 35. Jeżeli sąd lub inny urząd państwowy spostrzeże, że od pisma, przedstawionego mu celem dokonania czynności urzędowej, nie uiszczono należnej opłaty, albo że ją uiszczono w niedostatecznej kwocie, lub po upływie przepisanego terminu, lub w sposób nieprawidłowy, to zawiadamia o tem urząd skarbowy.

Przepis powyższy stosuje się również do wtóropisu, odpisu lub tłumaczenia (art. 3), jeżeli nie dostarczono dowodu prawidłowego uiszczenia opłaty.

Artykułu niniejszego nie stosuje się do notarjuszów, mających siedzibę poza obszarem, na którym obowiązuje kodeks cywilny austrjacki (art. 27, zdanie ostatnie, oraz art. 28, ustępy drugi i trzeci).

§ 75 rozp. wyk. Zawiadomienia o dostrzeżonych naruszeniach ustawy o opłatach stemplowych mają być przesyłane do tego urzędu skarbowego (§ 16), w którego okręgu ma siedzibę sąd, względnie inny urząd państwowy, który stwierdził naruszenie ustawy.

Do zawiadomień należy używać formularzy według załączonego wzoru 5, których na żądanie sądu, względnie innego urzędu państwowego dostarcza izba skarbowa. Użycia formularza można zaniechać w razie przesłania urzędowi skarbowemu wierzytelnego odpisu zakwestjonowanego pisma; należy jednak na odpisie podać, na czem polega naruszenie ustawy i opinję tę uzasadnić.

Pismo należy zaopatrzyć w adnotację, stwierdzającą zakwesetjonowanie, w formie następującej:

„Zakwestjonowano z powodu nieuiszczenia“ (albo „niedostatecznego uiszczenia“, „spóźnionego uiszczenia“, „uiszczenia nieprawidłowego“) opłaty stemplowej. Zawiadomienie przesłano Urzędowi Skarbowemu w . . . . . dnia . . . . . .

Pieczęć urzędowa Podpis“.

W razie przesłania urzędowi skarbowemu uwierzytelnionego odpisu zakwestjonowanego pisma należy na niem umieścić klauzulę powyższą z tą zmianą, że wyraz „Zawiadomienie“ zastępują wyrazy: „Odpis wierzytelny“.

Przepisy powyższe należy stosować również w przypadku zakwestjonowania wtóropisu, odpisu, lub tłumaczenia — z powodu niedostarczenia dowodu, iż uiszczono opłatę od pisma pierwszego (§ 2). W takim razie jednak adnotacja, stwierdzająca zakwestjonowanie (umieszczona na wtóropisie, względnie na odpisie, lub tłumaczeniu), ma brzmieć: „Zakwestjonowano z powodu niedostarczenia dowodu uiszczenia opłaty stemplowej od pisma pierwszego. Zawiadomienie przesłano Urzędowi Skarbowemu w . . . . . dnia . . . . . .

Pieczęć urzędowa Podpis“.

§ 76 rozp. wyk. Jeżeli zachodzi podejrzenie, że znaczek stemplowy został podrobiony, przerobiony lub powtórnie użyty (art. 39), to należy w adnotacji o zakwestjonowaniu (§ 75) wyraz „nieuiszczenia“ zastąpić wyrazami: „nieprawdziwości znaczka stemplowego“. W takim razie należy do zawiadomienia o dostrzeżonem naruszeniu ustawy załączyć zakwestjonowane pismo; przepis ten nie tyczy się pism, przechowywanych u notarjusza, w archiwum notarjalnem, lub w zbiorze dokumentów księgi wieczystej.

Art. 37. Przy urzędowem zaświadczeniu zgodności odpisu lub tłumaczenia z pierwopisem, jako też przy wydawaniu wypisu, względnie wtóropisu z akt notarjalnych lub sądowych albo z innych akt urzędowych, organ, dokonywający zaświadczenia lub wydający wypis (wtóropis), ma zaświadczyć również, że

opłata stemplowa została uiszczona, oraz w jakiej wysokości i w jaki sposób, lub że jej nie uiszczono, względnie że opłata została odroczona (art. 22 i 177).

§ 77 rozp. wyk. W zaświadczeniach o uiszczeniu opłaty stemplowej należy podać, w jaki sposób ją uiszczono, a mianowicie: czy znaczkami stemplowemi (względnie zapomocą papieru stemplowego), czy gotówką. W razie uiszczenia znaczkami należy podać, czy są przepisane początkowemi, względnie końcowemi, wyrazami tekstu (art. 23, punkt a; § 33), lub stwierdzającemi zawarcie umowy podpisami stron (art. 23, punkt a; § 33) — czy też znajdują się poza tekstem, a w tym ostatnim razie: czy i przez kogo zostały skasowane. W razie uiszczenia gotówką należy wymienić datę uiszczenia oraz kasę i pozycję dziennika kasowego względnie pozycję rejestru opłat stemplowych, uiszczanych bezpośrednio (§ 41).

Naruszenia przepisów o opłatach stemplowych.

Art. 39. Winny sprzedawania papieru stemplowego lub znaczków stemplowych po cenie wyższej niż oznaczona przez władze skarbowe, ulega karze pieniężnej w wysokości do 100 zł. Karę wymierza urząd skarbowy.

Osoba, która z niedbalstwa:

a) sporządza pismo, podlegające opłacie stemplowej, na papierze stemplowym, podrobionym bądź całkowicie, bądź przez przerobienie sumy na wyższą, albo na papierze, który już był użyty do uiszczenia opłaty stemplowej, po wywabieniu poprzedniego tekstu;

b) używa znaczka stemplowego podrobionego, przerogionego albo już skasowanego, celem uiszczenia opłaty od innego pisma;

c) ofiarowuje na sprzedaż papier stemplowy lub znaczki stemplowe podrobione, przerobione albo już poprzednio użyte celem uiszczenia opłaty stemplowej — ulega karze pieniężnej w wysokości od 5 do 10-krotnej kwoty nieuiszczonej (punkty a, b), względnie sumy znaków stemplowych, na sprzedaż ofiarowanych (punkt c). Karę wymierza urząd skarbowy.

Winny świadomego spełnienia czynów, wymienionych w ustępie drugim, — o ile czyn taki nie stanowi przestępstwa surowiej karanego — ulega karze pieniężnej w wysokości wyżej określonej, a nadto karze aresztu do sześciu miesięcy; na obszarze, na którym obowiązuje niemiecki kodeks karny, zamiast kary aresztu powyżej sześciu tygodni będzie orzeczona kara więzienia do sześciu miesięcy. Orzecznictwo należy do sądów okręgowych.

Art. 40. Osoba, obowiązana do uiszczenia opłaty stemplowej, albo jej ustawowy zastępca lub pełnomocnik, jeżeli — bądź w piśmie, podlegającem opłacie stemplowej, bądź przy udzielaniu wyjaśnień (art. 38, ustęp ostatni) — poda świadomie stan faktyczny, niezgodny z rzeczywistością, i przez to spowoduje niepobranie opłaty lub za niski jej wymiar, ulega karze pieniężnej w wysokości do piętnastokrotnej kwoty nieuiszczonej. Orzecznictwo należy do sądów okręgowych.

Art. 41. Kara pieniężna, wymierzona przez sąd (art. 39, ustęp ostatni oraz art. 40), ulega zamianie na karę pozbawienia wolności według ogólnych przepisów ustaw karnych dzielnicowych, jednak nie wyżej sześciu miesięcy.

Na obszarze mocy obowiązującej austrjackiej ustawy karnej z 1852 r. przestępstwo, określone w ustępie ostatnim art. 39 oraz w art. 40, jest występkiem.

Zastosowanie punktów a), b) art. 39, względnie ustępu ostatniego tegoż artykułu, oraz art. 40 nie uchyla obowiązku uiszczenia opłaty stemplowej, względnie części niedopłaconej.

Art. 42. Osoba, obowiązana do uiszczenia opłaty stemplowej, jeżeli poza przypadkami, przewidzianemi w art. 39 i 40, nie uiściła opłaty w należnej sumie, we właściwym terminie i w prawidłowy sposób, ma zapłacić podwyżkę stemplową w wysokości 5-krotnej kwoty nieuiszczonej, albo uiszczonej po upływie właściwego terminu lub w sposób nieprawidłowy.

W przypadkach, przewidzianych w artykułach 71, 74, 80, 90, 125, 129 i 138, podwyżkę stemplową oblicza się w wysokości 25-krotnej.

Izba skarbowa na skutek odwołania (art. 46) obniży podwyżkę lub zarządzi wymierzenie podwyżki w kwocie zmniejszonej, jeżeli nieuiszczenie opłaty stemplowej albo uiszczenie niedostateczne lub po upływie właściwego terminu lub w sposób nieprawidłowy widocznie nie zostało spowodowane zamiarem uchylenia się od uiszczenia opłaty.

Jeżeli dwie lub więcej osób dopuściły się co do jednej i tej samej opłaty naruszenia ustawy, przewidzianego w niniejszym artykule, to wymierza się jedną podwyżkę stemplową, do której uiszczenia osoby te obowiązane są solidarnie.

Przepisy art. 34 o przedawnieniu mają zastosowanie również do podwyżek stemplowych.

Podwyżka stemplowa nie może być wymierzona w razie nieuiszczenia w przepisanym terminie opłaty stemplowej, wymierzonej zapomocą nakazu płatniczego (art. 30, ustęp drugi; art. 33, ustęp ostatni; art. 61), jak również w razie niedotrzymania terminu, wyznaczonego w przypadku poszczególnym przy odroczeniu płatności na mocy art. 177. Nie może też być wymierzona w razie uiszczenia opłaty w przepisanym terminie i w kwocie, ustalonej przez właściwy organ urzędowy (art. 17), jeżeliby się okazało, że należy się więcej.

Podwyżkę stemplową wymierza urząd skarbowy (art. 33, punkty 1, 3; art. 36), względnie notarjusz (art. 28, ustęp trzeci).

Przymusowe ściągnięcie podwyżki stemplowej może nastąpić dopiero po uprawomocnieniu się wymiaru podwyżki w administracyjnym toku instancyj.

Zastosowanie artykułu niniejszego w przypadkach, w których opłaty nie uiszczono wcale lub uiszczono ją tylko w części, nie uchyla obowiązku uiszczenia opłaty, względnie części niedopłaconej.

Art. 43. Winni innego rodzaju naruszeń ustawy lub przepisów wykonawczych, wydanych na jej podstawie i w jej granicach, ulegają karze pieniężnej w wysokości od 5 do 300 zł., którą wymierza urząd skarbowy. Kara ta może być powtarzaną.

Przepisy art. 34 o przedawnieniu mają zastosowanie również do kary, przewidzianej w artykule niniejszym.

Przymusowe ściągnięcie kary może nastąpić dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia o wymierzeniu kary (art. 48).

Artykuł niniejszy nie tyczy się organów urzędowych, powołanych do wymierzania opłat stemplowych (art. 17). Organa te w razie niespełnienia obowiązku, nałożonego na nie przez ustawę niniejszą lub przepisy wykonawcze, podlegają odpowiedzialności według przepisów ogólnych.

Art. 44. Za przyczynienie się do wykrycia naruszeń ustawy o opłatach stemplowych Minister Skarbu może ustanowić nagrody, oznaczyć ich wysokość i warunki przyznania nagród.

Wzór nr. 2 do § 38 i 44.

DEKLARACJA

celem uiszczenia opłaty stemplowej gotówką.

Przy niniejszem składam sumę zł. .....

gr. ..... słowami .....

..... tytułem opłaty stemplowej od

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Nazwisko i imię (firma, nazwa) oraz dokładny adres

płatnika .....

.....

....., dnia ..... 19..... r.

Podpis osoby, która wnosi opłatę.

.....

Wzór nr. 5 do § 75.

Nazwa urzędu

Liczba aktu, przy którym znajduje się zakwestjonowane pismo.

Do
Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat Skarbowych

Do
Urzędu Opłat Stemplowych

w.....

ZAWIADOMIENIE
o dostrzeżonem naruszeniu ustawy o opłatach stemplowych.

1. Rodzaj pisma, miejsce i data wystawienia, przedmiot, imiona i nazwiska (względnie firmy lub nazwy) oraz możliwie dokładne adresy osób, które pismo podpisały.
2. Imię, nazwisko (względnie firma lub nazwa) i możliwie dokładny adres osoby, która przedstawiła zakwestjonowane pismo oraz data wniesienia tego pisma.
3. Nazwa urzędu, któremu przesłano zakwestjonowane pismo i data przesłania.
4. Na czem polega naruszenie ustawy. Uzasadnienie tej opinji.

....., dnia ..... r.

Podpis

Wzór nr. 12 do § 168.

(Strona pierwsza).

.....dnia ..... 192 ... r.

L. .....

Przy wnoszeniu opłaty należy przedstawić niniejsze zawiadomienie lub powołać się na powyższą liczbę.

Przy podaniu z daty .....

192 ... w przedmiocie .....

.....

brak opłaty stemplowej w kwocie ..... zł. ..... gr.

Należy złożyć w podpisanym urzędzie znaczki stemplowe wartości powyższej lub zamiast nich kwit którejkolwiek kasy skarbowej z uiszczenia kwoty powyższej gotówką.

W przeciwnym razie podanie nie będzie załatwione.

(Określenie urzędu i oddziału kancelaryjnego).

.....

(Podpis).

(Strona druga).

P. .....

.....

.....

ul. .....

poczta .....

Urzędownie.
Opłatę pocztową uiści adresat.

Wzór nr. 13 do § 170.

(Strona pierwsza).

..... dnia ..... 192 ..... r.

L. .....

Przy wnoszeniu opłaty należy przedstawić niniejsze zawiadomienie lub powołać się na powyższą liczbę.

Przy podaniu z daty .....

192 ..... w przedmiocie .....

brak opłaty stemplowej w kwocie ..... zł. ..... gr.

Należy złożyć w podpisanym urzędzie znaczki stemplowe wartości ..... zł. ..... gr. (obejmującej opłatę stemplową oraz koszta doręczenia niniejszego wezwania w kwocie gr.) lub zamiast nich kwit którejkolwiek kasy skarbowej z uiszczenia tej kwoty gotówką. W razie niedostarczenia znaczków stemplowych lub kwitu kasowego w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia niniejszego wezwania nastąpi ściągnięcie przymusowe powyższej kwoty wraz z kosztami egzekucyjnemi.

.....

(Określenie urzędu i oddziału kancelaryjnego).

.....

(Podpis).

(Strona druga).

P. .....

.....

.....

ul. .....

poczta .....

Uwaga: W niniejszym rozdziale naprowadzono tylko te wyciągi z ustawy stemplowej, które bezpośrednio dotyczą Policji W. Śl., bądźto z tytułu czuwania nad przestrzeganiem przepisów tej ustawy pod względem ogólnem, bądź też z tytułu przestrzegania uiszczania opłat stemplowych od pism podlegających opłacie stemplowej, które wpłynęły do urzędów policyjnych.

Dokładną taryfę opłat stemplowych w układzie alfabetycznym opracowaną przez Naczelnika Wydziału w Minist. Skarbu Achillesa Rosenkranza, można nabyć w księgarniach za cenę 5 zł.

Opłaty i taryfy kolejowe.

Ustawa z dnia 12. VI. 1924 r. w Dz. U. R. P. nr. 57 poz. 580 o zakresie działania Ministra Kolei Żelaznych, oraz Część II. Taryfy polskich kolei na przewóz osób, psów, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych (Dz. U. R. P. nr. 128 poz. 913 z roku 1925) określa opłaty za przewóz osób.

Opłaty za przejazd pociągami osobowemi, lub mieszanemi, oblicza się na odległość do 50 klm. — kilometrycznie, od 51—100 klm — strefami po 5 klm, a ponad 100 klm — strefami po 10 klm, przyczem każda zaczęta strefa liczy się za pełną strefę. Najniższa cena biletu wynosi opłatę przypadającą za 5 klm.

Ceny biletów na pociągi osobowe i mieszane oblicza się według następujących opłat jednostkowych za kilometr, naprzykład:

W klasie III. za kilometry od 1 do 200 po 5 gr; za kilometry od 201—400 po 4 gr, doliczane do ceny biletu 10 zł, przypadającej za pierwsze 200 klm.

W klasie II. ceny biletu są $1^1/_2$ razy wyższe, a w klasie I. są 2 i $^1/_2$ razy wyższe niż w klasie III.

Ceny biletów dodatkowych klasy III. na pociągi pośpieszne wynoszą czwartą część odnośnych cen biletów na pociągi osobowe i mieszane, za pełne strefy po 100 klm, przyczem, o ile cena biletu dodatkowego klasy III. wynosi liczbę, niepodzielną przez 20, to zaokrągla się ją wzwyż do liczby, podzielnej przez 20.

Opłaty za przewóz bagażu oblicza się według stref po 10 klm i według opłat jednostkowych za 10 kg, przyczem każde zaczęte 10 klm liczy się za pełną strefę, oraz każde zaczęte 10 kg za 10 kg.

Opłaty od 10 kg za daną odległość zaokrągla się zawsze do najbliższych pełnych groszy wzwyż. Najniższa należność za przewóz bagażu wynosi 30 gr.

Opłaty za przewóz bez względu na rodzaj pociągu od każdych 10 kg i za każdą strefę oblicza się: za kilometry od 1 do 200 po 6 groszy, za kilometry od

201 do 400 po 5,4 gr, doliczanych do stawki przewozowej 1,20 zł, przypadającej za pierwsze 200 klm.

Za bagaż nie zabrany przez odbiorcę w ciągu 24 godzin od chwili przybycia odnośnego pociągu, kolej pobiera opłatę za przechowanie po 20 gr od sztuki za każdą zaczętą dobę.

Za przeważenie bagażu przy wydaniu na żądanie odbiorcy, kolej pobiera opłatę w wysokości 20 gr od sztuki.

Rozporządzenie Ministra Kolei z dnia 9. IV. 1926 r. (Dz. U. R. P. nr. 33 poz. 207 z dnia 15. IV. 1926 r.) normuje pobieranie opłaty dodatkowej od biletów na przejazd kolejami państwowemi, oraz prywatnemi, znajdującemi się pod zarządem państwowym.

Niezależnie od opłaty za przejazd, o ile ta przy obliczeniu według pełnej taryfy przekracza 1 zł, w wysokości 10 gr od każdych zaczętych 5 zł ceny jednego biletu.

Uwaga: Z dniem 1. grudnia 1926 podwyższyło Ministerstwo Komunikacji osobową i towarową taryfę kolejową o 10% z wyjątkiem taryf ruchu podmiejskiego.

Taryfa pocztowa.

Od 1. września r. b. obowiązuje w myśl rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 24. lipca 1926 r. (Dz. U. R. P. nr. 88 poz. 490 z dnia 27. sierpnia 1926 r.) następująca taryfa pocztowa:

1) Listy prywatne: do 20 g. wagi 20 groszy, ponad 20 do 250 g. wagi 40 groszy, ponad 250—500 g. wagi 80 groszy, zagranicę do wagi 20 g. 40 groszy, za każde dalsze 20 g. 30 groszy. Do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do 20 g. wagi 30 groszy, za każde dalsze 20 g. 20 groszy. Najwyższa waga dopuszczalna 2 kg. Wymiary jak w obrocie wewnętrznym, w każdym z trzech kierunków, najwyżej 45 cm.

2) Listy urzędowe: do 20 g. wagi 20 groszy, ponad 20 do 250 g. 40 groszy, ponad 250 do 2000 g. 60 groszy. Rulony nie mogą być ponad 75 cm. długie i ponad 10 cm. w średnicy.

3) Karty pocztowe 15×10,5 cm. pojedyńcze 10 groszy, z odpowiedzią 20 groszy.

Zagranicę za pojedyńczą lub za każdą część kartki z opłaconą odpowiedzią 25 groszy. Do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier 20 groszy. Wymiar jak w obrocie wewnętrznym.

4) Druki prywatne: do 50 g. wagi 5 groszy, ponad 50 do 100 g. 10 groszy, ponad 100 do 250 g. 15 groszy, ponad 250 do 500 g. 30 groszy, ponad 500 do 1000 g. 40 groszy, ponad 1000 do 2000 g. 60 groszy. Zagranicę za każde 50 g. 10 groszy. Najwyższa waga 2 kg. Waga pojedyńczo wysłanych tomów może wynosić 3 kg. Wymiary jak dla listów.

5) Druki urzędowe: do 50 g. wagi 5 groszy, ponad 50 do 100 g. 10 groszy, ponad 100 do 250 g. 15 groszy, ponad 250 do 2000 g. 30 groszy. Wymiary jak dla listów.

6) Kartki widokowe, oraz kartki świąteczne (Boże Narodzenie i Nowy Rok), zawierające na stronie

przedniej pozdrowienia, życzenia, lub inne formułki grzeczności wyrażone w 5 słowach, lub przy pomocy 5 ogólnie przyjętych liter początkowych 5 groszy.

7) Bilety wizytowe, zawierające życzenia, kondolencje, lub inne formułki grzeczności, wyrażone najwyżej w 5 słowach, lub przy pomocy 5 ogólnie przyjętych liter początkowych podlegają opłacie dla druków, o ile są przesłane w otwartej kopercie z napisem na stronie przedniej „Druk" 5 groszy, druki dla ociemniałych do wagi 3000 g. 3 grosze. Wymiary jak dla listów.

8) Papiery handlowe do wagi 250 g. 15 groszy, ponad 250 do 500 g. 30 groszy, ponad 500 do 1000 g. 40 groszy. Zagranicę za każde 50 g. 10 groszy, najmniej jednak 40 groszy. Najwyższa waga 2 kg. Wymiary jak dla listów.

9) Próbki towarów do 250 g. 15 groszy, ponad 250 do 500 g. 30 groszy. Wymiary 45 razy 20 razy 10 cm.; rulony 45 razy 15 cm. Zagranicę za każde 50 g. 10 groszy, najmniej jednak 20 groszy. Najwyższa waga 500 g. Warunki jak w obrocie wewnętrznym.

10) Przesyłki mieszane, (druki, próbki towarów, papiery handlowe); do 250 g. wagi 15 groszy, ponad 250 do 500 g. 30 groszy, ponad 500 do 1000 g. 40 groszy. Zagranicę za każde 50 g. 10 groszy, najmniej jednak 20 groszy, o ile przesyłka składa się z druków i próbki towarów. W innych wypadkach najmniej 40 groszy. Waga i wymiary poszczególnych części składowych przesyłki nie mogą przekraczać norm przepisanych dla każdej z tych części.

11) *Opłaty za przesłanie i doręczenia:*

I. Czasopisma prenumerowane za pośrednictwem poczty. Za każdy egzemplarz do wagi 25 g.: 18 proc. opłaty za druki do wagi 50 g.; od wagi 50 g. i 100 g. 20 proc. opłaty za druki do 50 wzgl. 100 g. wagi 15 proc. opłaty na druki

odpowiedniej wagi. Za czasopisma wychodzące dwa razy dziennie, lecz rozsyłane raz dziennie oblicza się należytość według łącznej wagi obydwu numerów.

II. Za czasopisma wychodzące 5 razy na tydzień lub częściej — od każdego egzemplarza abonowanego czasopisma — wynosi opłata manipulacyjna 10 groszy. Za czasopisma wychodzące rzadziej niż 5 razy na tydzień ½ grosza

12) Za listy wartościowe prywatne i urzędowe, jak za list polecony odpowiedniej wagi, należytość od deklarowanej wartości za każde 100 złotych, lub część tychże 10 groszy i dodatkowej opłaty 10 groszy bez względu na wagę lub wysokość deklarowanej wartości. Przy listach prywatnych podana wartość nie może przekraczać 10 000 złotych, przy listach urzędowych władz i urzędów państwowych 100 000 złotych.

13) Za polecenie przesyłek pocztowych 30 groszy. Za zwrotne poświadczenie odbioru (żądane przy nadaniu) 30 groszy. Za zwrotne poświadczenie wypłaty (żądane przy nadaniu) 30 groszy. Za pisemne doniesienie na blankiecie P. K. O. 10 groszy. Za doręczenie pośpieszne przesyłek listowych, oraz dokumentów oddawczych (dowodu odbioru) na nadeszłe listy wartościowe, przekazy i paczki 50 groszy. Za przesyłki listowe poste restante 5 groszy, za paczki 30 groszy. Za przyjęcie przez listonosza wiejskiego przesyłki poleconej 5 groszy, listu wartościowego, przekazu pocztowego, lub przekazu P. K. O. 10 groszy, paczki za każde 5 kg wagi 20 groszy, telegramu 5 groszy. Za zarządzenie nadawcy, aby go zawiadomiono, któremu z odbiorców doręczono paczkę 30 groszy. Za nadanie przesyłki poleconej poza godzinami urzędowemi 30 groszy. Za zmianę adresu, lub zarządzenie zwrotu przesyłki 30 groszy. Za reklamację przesyłki pocztowej 30 groszy. Za wydanie duplikatu poświadczenia nadania 30 groszy. Za doręczenie przekazu pocz-

towego i telegraficznego, nie wyłączając przekazów P. K. O. do 10 złotych 5 groszy, ponad 10 do 25 złotych 10 groszy, ponad 25 do 50 zł 20 groszy, ponad 50 od 100 zł 30 groszy, ponad 100 do 250 zł 40 groszy, ponad 250 do 500 zł 60 groszy, ponad 500 do 750 zł 80 groszy, ponad 750 do 1000 zł 100 groszy.

Opłaty powyższe mają zastosowanie w obrocie wewnętrznym i z małemi odchyleniami z Wolnem Miastem Gdańskiem. Dla górnośląskiej części Województwa Śląskiego obowiązuje taryfa ta z następującemi odchyleniami:

1) Za przesyłki listowe w miejscowym okręgu doręczeń płaci się 50 groszy. Za przesyłki listowe w zamiejscowym okręgu doręczeń urzędu nadawczego (tylko w obrocie wewnętrznym G. Śl.) 60 groszy itd. Za wystawienie legitymacji pocztowej 100 groszy, za wystawienie karty składowej 50 groszy. Za kredytowanie opłat pocztowych na podstawie specjalnej umowy 200 groszy. Za bagaż podróżujących pocztą do 10 kg. do 10 klm. 30 groszy, ponad 10 klm. 60 groszy, od 10 do 20 kg. do 10 klm. 60 groszy, ponad 10 klm. 120 groszy. Za jazdę pocztą od kilometra 30 groszy.

—o—

Telegramy.

Za telegramy zamiejscowe i miejscowe państwowe (S) i prywatne od wyrazu 10 groszy, najmniej jednak 1 zł. Za telegr. zamiejscowe prywatne pilne (D) od wyrazu 30 groszy, najmniej jednak 3 zł. Za opłaconą odpowiedź zwykłą (RPx) za każdy wyraz 10 groszy, najmniej jednak 1 zł. Za odpowiedź pilną (RPDx) za każdy wydaz 30 groszy, najmniej jednak 3 zł. Nadto od każdego telegramu płaci się dodatkowo 10 groszy i 2 grosze za blankiet. Za telegramy pasowe wynosi opłata 50 proc. mniej.

—o—

Dział kulturalno-oświatowo-sportowy i współdzielczy.

Kształcenie pamięci

(na podstawie książki Atkinsona).

Pamięć jest główną funkcją naszego podświadomego umysłu. — W wielkich podświadomionych sferach znajduje się skarbiec pamięci. — Od chwili gdyśmy odebrali pewne wrażenie, do chwili gdy zostaje ono wskrzeszone w świadomości, czynne są podświadome władze.

Po odebraniu wrażenia odkładamy je na stronę. Gdzież je składamy? Nie w sferze świadomości, gdyż stałoby ciągle przed nami; znajduje ono miejsce w głębiach skarbca podświadomości wraz z wieloma innemi wrażeniami, często tak licznemi, że wydaje się niemal niemożliwością odnaleźć je później w razie potrzeby. — Co zatrzymuje i zachowuje wrażenie w ciągu wielu lat, przepływających często pomiędzy momentem odbioru wrażenia a jego ponownem ożywieniem? Właśnie *ów wielki skarbiec podświadomości!* Jaki proces zachodzi, gdy chcemy wskrzesić pewne wrażenie?

Wola daje wprost rozkaz siłom podświadomego skarbca, ażeby wyszukały przed laty złożone w nim wrażenie i wydobyły je na światło. Zależnie od stopnia wyszkolenia i umiejętności tych pracowników wykonywują oni rozkaz woli z większą lub mniejszą sprawnością i powodzeniem. *I o ile wyuczono ich starannie układać powierzone im rzeczy i dokładnie zaznaczać sobie miejsca przechowania tych skarbców, o tyle będą oni w stanie szybko na rozkaz woli wydobywać je na światło.*

Istnieje pogląd, że każde odbierane przez nas wrażenie, każda rozwijana przez nas myśl i każdy wykonywany przez nas czyn, zostaje zaksięgowany gdzieś w wielkim skarbcu podświadomości, i że nic nigdy zupełnie zapomnianem być nie może. Wiele rzeczy, które w ciągu długich lat zdawały się być zapomnianemi,

powraca do dziedziny świadomości, wywołane przez assocjację idei, chęć, potrzebę lub wysiłek. — Liczne wrażenia mogą nie powracać nigdy do świadomości w braku po temu potrzeby, a pozostawać w podświadomych sferach, oddziałując potężnie na nasze myśli i czyny. — Inne znów myśli ukryte są w głębinach ducha, oczekując chwili ponownego ich użycia, podobnie jak przyszłe światło i ciepło, ukryte w węglu, czeka chwili, gdy zostanie do czynu powołane.

W określonym momencie uświadamiamy sobie tylko małą część tego, co jest nagromadzone w umyśle. — Wiele rzeczy, które zdają się być zapomniane i które niejednokrotnie staraliśmy się sobie przypomnieć, często same, jakby z własnego natchnienia, powracają do świadomości. Często staramy się przypomnieć coś sobie, lecz wysiłki nasze są daremne i dajemy za wygraną, aż oto po pewnym czasie taż sama myśl błyska nagle w świetle naszej świadomości. — Możnaby pomyśleć, że chęć przypomnienia sobie czegoś pobudza cichych pracowników podświadomości do działania i dopiero, po długim przeciągu czasu, gdyśmy już zapomnieli o tem naszem życzeniu, powracają oni, przynosząc z triumfem pożądane wrażenie.

Bywa też, że jakieś przypadkowe słowo drugiej osoby oświetla nam nagle rozległe sfery pamięci, o których istnieniu zdołaliśmy zapomnieć. Często we śnie widzimy dawno zapomniane twarze, słyszymy i poznajemy głosy, które od wielu lat przebrzmiały. — Wiele zdarzeń, które zostały zapomniane tak gruntownie, że żaden wysiłek woli nie mógłby ich wskrzesić, zdaje się jednak spoczywać gdzieś w pokładach podświadomości i jakiś niezwykły bodziec, wysiłek lub stan fizyczny może wywołać je tak żywo w pamięci, jak wrażenia z dnia wczorajszego.

Są wszelkie podstawy do twierdzenia, że nic z tego, co kiedykolwiek wywarło na nas pewne wrażenie, zupełnie zapomnianem być nie może. — Wszelkie wrażenie, raz zaksięgowane nigdy istnieć nie przestaje. — Ono nie ginie, lecz zostaje tylko przyćmionem i istnieje poza sferą świadomości, do której jednak,

czy to przez akt woli, czy przez assocjację myśli powrócić może. — Prawdą jest, że liczne wrażenia nigdy nie zostają wskrzeszane, ani drogą celowego wysiłku, ani przez assocjację idei; lecz istnieją one niemniej w naszym umyśle i wpływ ich odbija się na naszem myśleniu i postępowaniu. — Gdybyśmy mogli przeniknąć w głębiny podświadomości, znaleźlibyśmy tam każde wrażenie, jakie kiedykolwiek odebrał nasz umysł, ślad każdej myśli, jaka w naszym umyśle kiedykolwiek powstała, wspomnienie każdego czynu naszego życia. — Wszystko to znaleźlibyśmy tam — niewidoczne, lecz wywierające na nas potężny wpływ. — To, czem jesteśmy dzisiaj, nosi na sobie piętno to, cośmy wczoraj myśleli, mówili, widzieli, słyszeli, czuli i czynili. — Niema w naszej przeszłości myśli, czynu i wrażenia, które nie oddziaływałyby na obecny nasz stan duchowy i moralny. — Nasze dzisiejsze poglądy i myśli są przeważnie końcowym rezultatem szeregu drobnych doświadczeń przeszłości, dawno zapomnianych, których sobie może nigdy nie przypomnimy.

Podejmiemy tedy temat kształcenia podświadomych zdolności, nauczymy się starannie układać wrażenia, pamiętać miejsce ich spoczynku, zachowywać je w porządku, ażeby módz dzięki temu szybko odnajdywać pożądane wrażenia i na rozkaz woli przywoływać je do świadomości. — Zobaczymy, że pamięć można nieograniczenie wzmacniać, kształcić i wzbogacać. — Gdy sobie wyobrazimy, że nic nie może być całkowicie „zapomnianem“ zaczniemy pojmować potężną możliwość nieograniczonego doskonalenia się w sztuce odbierania, gromadzenia i wskrzeszania wrażeń .— Przekonamy się, że im wyraźniej oddziaływać będziemy na podświadomy umysł, im staranniej i uważniej układać będziemy wrażenia, tem łatwiej będziemy mogli powracać je świadomości. — I zobaczymy, jak zadziwiająco wyszkolonymi być mogą pracownicy podświadomości w wyszukiwaniu i odnajdywaniu pożądanych przez nas wrażeń, jak dalece można nimi rządzić, niby żywymi podwładnymi sobie pracownikami.

Uwaga i skupienie.

Istnieje w psychologji prawo, głoszące, że siła pierwiastkowego wrażenia, decyduje o stopniu zdolności zapamiętywania i przypominania sobie, i że siła wrażenia znajduje się w prostym stosunku do uwagi, jaka została udzieloną przedmiotowi lub osobnikowi, który wywołał wrażenie. Przeżyciami, pozostawiającemi najgłębsze i najtrwalsze ślady na umyśle są te, na które zwróciliśmy najwięcej uwagi. Niektórzy poważni badacze idą jeszcze dalej i twierdzą, że skupianie uwagi na rozpatrywanym przedmiocie jest najważniejszą władzą umysłową, do jakiej człowiek jest zdolny, i że każdy posiada możność osiągnięcia pewnego stopnia genialności drogą kształcenia skupionej uwagi, która przez wytrwałe ćwiczenie może być rozwijana do nieskończonej potęgi.

Możemy więc przyjąć, że bez udziału pewnego choć stopnia uwagi, nie może być zachowane trwałe wrażenie. W tem znaczeniu możemy powiedzieć, że do późniejszego przypomnienia sobie danego wrażenia nie wystarcza, ażeby jakiś przedmiot za pośrednictwem zmysłów wywarł to wrażenie na umyśle, lecz w momencie odbioru wrażenia potrzebna jest jeszcze pewna doza uwagi i świadomości.

Słaba pamięć oznacza zatem wprost słabą uwagę a przyzwyczajenie do obojętnej obserwacji jest nieodrodną siostrą słabej pamięci.

Istniały różnice zdań co do kwestji, czy można jednocześnie kilku przedmiotom poświęcać uwagę. Najwybitniejsi uczeni zdają się obecnie być zdania, że umysł w pojedyńczym momencie może być zajęty jednym tylko przedmiotem, lecz może z zadziwiającą szybkością przechodzić z przedmiotu na przedmiot, co prowadzi do błędnego wniosku, że uwaga jest jednocześnie na kilka przedmiotów skierowaną. — Niektórzy bardzo zajęci ludzie rozwinęli w sobie zdolność zajmowania się jednocześnie kilkoma rzeczami, lecz sądzić należy, że ludzie ci raczej posiedli umiejętność szybkiego przechodzenia od jednej rzeczy do drugiej.

Faktem, o którym nigdy nie należy zapominać, jest, że umysł ludzki w pojedyńczym momencie może się oddać jednej tylko rzeczy, jakkolwiek może bardzo szybko zmieniać kierunek uwagi i w ten sposób kolejno obejmować dwa lub kilka przedmiotów.

Tylko ludzie, którzy bardzo rozwinęli w sobie siłę skupionej uwagi, są w stanie momentalnie odkładać jeden przedmiot całkowicie na stronę i poświęcać nowemu przedmiotowi niepodzielną uwagę. — Pamięć, oczywiście, postępuje za uwagą i najlepiej przypominamy sobie te przedmioty, których wrażenia odebrane zostały w chwili, gdy umysł nasz był swobodny i niezajęty niczem postronnem. — Niepodzielna uwaga daje uderzająco wyraźne wrażenia i pomnaża siłę władz umysłu, dając im moc, jakiejby w zwykłych warunkach nie posiadały. Ból bywa odczuwany silniej, gdy uwaga jest nań skierowaną. — Zauważono, że gdy uwaga silnie skupioną zostaje na pewnej części ciała, część ta ulega pewnemu podnieceniu, obecnie ustalono, że cyrkulacja krwi może być w pewnym organie lub w pewnej części ciała wzmożona przez silne skupienie na niej uwagi. — Jeżeli chcemy odnieść jak najwyraźniejsze i najcałkowitsze wrażenie z obcowania z jakimś osobnikiem lub z obserwacji jakiegoś przedmiotu, winniśmy skupić na nim całą naszą uwagę. — Zdolność skupienia może być oczywiście podniesiona przez odpowiednie ćwiczenie.

Ludzie o wielkiej przytomności ducha znani są ze swej znakomicie wykształconej uwagi, gdy z drugiej strony głuptasom i idjotom brak zupełnie zdolności skupiania uwagi. — Stosownie do tego umysł wielkiego człowieka zawsze pełen jest wrażeń, które może on w swej codziennej działalności z łatwością przywołać do świadomości, podczas gdy człowiek o kiepskiej uwadze posiada bardzo mały zapas wrażeń, któremi może rozporządzać w celu ujawnienia sił swoich.

To co wiemy o przedmiotach, jest na ogół tem, co sobie o nich przypominamy. *Wiedza nasza zależy przeto całkowicie od naszej pamięci. Ponieważ zaś pamięć zależną jest od uwagi, więc wywnioskować mo-*

żemy, że uwaga jest głównym czynnikiem wiedzy. Warto więc każdemu kształcić swą uwagę.

Bardzo słusznie powiedział Chesterfield: „Wystarcza na wszystko dzień czasu, gdy jednocześnie jedną tylko rzeczą jesteśmy zajęci; lecz nie wystarcza i rok czasu, gdy chcemy dwie rzeczy robić jednocześnie". A lord Barleigh potwierdza to mówiąc: „Najkrótszą drogą dokonania wielu rzeczy jest zajmowanie się jednocześnie jedną tylko rzeczą". Jeżeli jesteśmy zajęci interesami, oddawajmy się im całkowicie; jeżeli wypoczywamy lub bawimy się, nie dawajmy do siebie dostępu żadnej myśli o interesach.

Przy studjowaniu jakiegoś osobnika lub przedmiotu najlepsze wyniki osiągnąć można skierowując raczej kolejno uwagę na poszczególne jego strony i szczegóły, — niż poświęcając uwagę danej rzeczy, jako całości. — Odbieramy najsilniejsze wrażenie jakiejś rzeczy właśnie dzięki naszej zdolności rozczłonkowywania. — Nie kształcąc w sobie tej zdolności nie możemy czynić wielkich postępów w pracy umysłowej. — Daną rzecz, jako całość poznajemy najlepiej przez znajomość jej poszczególnych części. — Przed zbadaniem jakiegoś złożonego ruchu, muszą być przestudjowane i poznane poszczególne jego części składowe. — Gdy wiemy, jak dokonać każdą część całości, potrafimy i całość stworzyć. Taż sama zasada stosuje się do przedmiotów psychicznych i do odbierania wrażeń.

Dla tych, którzy nie przewykli skupiać uwagę na pewnem przedmiocie lub osobniku, przyswojenie sobie tego nawykania będzie rzeczą trudną i męczącą. Lecz wprawa jest wszystkiem i po pewnym czasie ćwiczenia zauważą oni, iż uwaga prawie że automatycznie i bez wysiłku skupia się na poszczególnych przedmiotach.

Wszystkie pożądane zdolności umysłu, o których była mowa, dają się przez ćwiczenie tak wydoskonalić, iż w razie potrzeby ujawniać się będą prawie że bez udziału woli i świadomości. — Skupiona uwaga się zjawi, gdy tylko przedmiot będzie tego wymagał. Tak-

samo zdolność rozkładania. — Gdy umysł nabędzie pewnego przyzwyczajenia będzie już w myśl jego działał, pójdzie po utorowanej drodze. — Tajemnicą powodzenia w kształceniu umysłu jest *ćwiczenie i stopniowe doskonalenie.*

Odbieranie wrażeń.

Jakeśmy już wyjaśnili w jednym z poprzednich rozdziałów, podświadoma funkcja umysłu przejmuje każde podawane jej wrażenie i składa je w swym olbrzymim skarbcu. — Lecz zachodzą wielkie różnice w istocie odbieranych wrażeń. — Niektóre z nich są bardzo żywe i silne, inne — przeciętnie silne, jeszcze inne wreszcie — słabe i nieokreślone. — Siła wrażenia zależy od zainteresowania, jakie żywił dlań umysł w chwili odbioru i od ilości poświęconej mu umyślnej uwagi. — Rzecz interesująca, lub przedmiot, któremu udzielono wiele uwagi, pozostawia znacznie silniejsze wrażenie, niż rzecz, nie wzbudzająca żadnego zainteresowania i nie ściągająca na się uwagi; i ślad pierwszego wrażenia znacznie łatwiej przywrócić w potrzebie do świadomości niż ślad drugiego.

Opierając się na naszych przykładach funkcji podświadomego skarbca, możemy stwierdzić, że uwaga poświęcona przedmiotowi, którego wrażenie dochodzi do umysłu za pośrednictwem zmysłów, określa rozmiary i siłę zachowanego wrażenia.

Uwagę dzieli się na dwa rodzaje: mimowolną i umyślną. — Mimowolną nazywają taką uwagę, która przejawia się przy najmniejszych wysiłkach, lub, jak się zdaje, bez żadnych wysiłków woli. — Umyślną — taką, która związana jest z działaniem woli. — Zwierzęta niższe i człowiek nierozwinięty nie posiadają wcale, lub bardzo mało umyślnej uwagi, natomiast mimowolna uwaga działa u nich w całej pełni. Człowiek rozwinięty ujawnia wysoki stopień świadomej uwagi; zdolność rozwijania w sobie jest jedną z najgłówniejszych różnic pomiędzy człowiekiem a niższemi zwierzętami, zaś stopień osiągniętej świadomej uwagi jest miarą rozwoju umysłowego człowieka. — Wielu

ludzi nie wykracza w swym rozwoju poza granicę, zakreśloną przez wykształcenie w sobie świadomej uwagi.

Uwaga mimowolna jest przyrodzoną właściwością niższych zwierząt i człowieka, oczywiście w różnym stopniu. — Uwaga umyślna jest rezultatem rozwoju woli. — U niższych zwierząt, dzieci i ludzi nierozwiniętych tylko przedmiot interesujący może przykuć uwagę dłużej, niż na chwilę. — Człowiek rozwinięty jest w stanie wysiłkiem woli skupić uwagę swą na nieinteresującym przedmiocie na przeciąg czasu, dopóki nie zdobędzie potrzebnych o nim wiadomości. — Podobnież jest on w stanie — również wysiłkiem woli — oderwawszy uwagę od bardzo interesującego przedmiotu, skierować ją na przedmiot nudny i nieciekawy. — Prawda jednak, że człowiek rozwinięty znajduje coś interesującego, w każdym prawie osobniku lub przedmiocie i dlatego łatwiej mu skupić uwagę na przedmiotach, które dla człowieka nierozwiniętego nie przedstawiają nic ciekawego. — Człowiek rozwinięty posiada też zdolność wykluczenia niepożądanych przedmiotów z obrębu swej uwagi, swej świadomości, posługuje się w tym wypadku również swą wolą, i proces ten nie różni się niczem od procesu skupiania uwagi na nieinteresującym osobniku lub przedmiocie.

Wrażenia są odbierane zapomocą pięciu zmysłów. Zmysły mogą być podzielone na dwa rodzaje: na bezpośrednie i pośrednie. Zmysły bezpośrednie podają bezpośrednio wrażenia umysłowe, są to dotyk, smak i węch. Przy odbieraniu wrażeń za ich pośrednictwem osobnik *styka się* z wywołującym wrażenie przedmiotem, jak to się daje naocznie zauważyć przy dotykaniu i smakowaniu i mniej uderzająco, lecz niemniej faktycznie występuje w stosunku do węchu.

Zmysły pośrednie podają umysłowi wrażenia pośrednio: są to wzrok, i słuch; tu wrażenie dochodzi do umysłu za pośrednictwem fal świetlnych i dźwiękowych.

Wrażenia odbierane zapomocą zmysłów bezpośrednich, nie mogą być tak łatwo wskrzeszane w pamięci jak wrażenia odbierane za pośrednictwem zmysłów po-

średnich; te ostatnie pod względem odświeżania wrażeń osiągać mogą drogą ćwiczenia znaczny stopień doskonałości. Trudno, naprzykład, przypomnieć sobie dokładnie zapach, smak i wrażenia dotykowe jakiegoś przedmiotu, chociaż przypominać sobie można dokładnie okoliczności i czas odbioru smakowego, węchowego, lub dotykowego wrażenia tak, że przy przypadkowem powtórzeniu się uprzytamniamy sobie te okoliczności i wrażenie rozpoznajemy.

Gdy chodzi o wrażenie wzrokowe i słuchowe, trudności tego rodzaju nie istnieją; tu można sobie nietylko okoliczności, towarzyszące wrażeniu, lecz także zapomocą wyobraźni, wspomaganej przez pamięć, uprzytomnić sam obraz lub usłyszeć dźwięk. — Niektrózy ludzie rozwinęli w sobie tę zdolność i są w stanie wyobrażać sobie w duchu obrazy i tony prawie równie dokładnie, jakby je widzieli i słyszeli w samej rzeczy. Malarze i muzycy są tego uderzającym przykładem. — Stąd oczywistem jest, że bardzo ważnym punktem kształcenia pamięci, jest odbieranie wyraźnych i dokładnych wrażeń. — Pamięć wszak może działać tylko wówczas, jeżeli jest co wspominać.

Nietylko zmysły winny być wyszkolone w kierunku szybkiego i dokładnego notowania wrażeń zewnętrznych ale i umysł musi być przyuczony do skupiania uwagi i zainteresowania dla swej pracy, ażeby w razie potrzeby myśli i ich przebieg mógł być wskrzeszony w pamięci.

Kształcenie uwagi i zainteresowania doprowadziło w wielu znanych wypadkach do cudownych niemal rezultatów i każdy może z niewielkiem nakładem pracy zrobić w tym kierunku postępy, tak dla niego samego, jak i dla jego otoczenia zdumiewające.

Robert Houdin, znakomity francuski prestidigitator, którego najlepsze „cuda" opierały się głównie na szybkiej i prawidłowej obserwacji i zadziwiającej pamięci, rozwinął swą zdolność szybkiej obserwacji, uwagę i pamięć jedynie drogą długoletniego ćwiczenia. Opowiadają o nim, że w swych młodszych latach, przechodząc obok jakiejś wystawy sklepowej, rzucał na nią

szybkie spojrzenie i natychmiast zwracał wzrok w innym kierunku; po kilku minutach zatrzymywał się i z papierem i ołówkiem w ręku starał się możliwie najwięcej widzianych w wystawie przedmiotów przypomnieć sobie i opisać. — Po pewnym czasie, przekonał się ,że stałe ćwiczenie tak zaostrzyło jego uwagę i zdolność obserwacji, że codziennie zapamiętywał wielką ilość przedmiotów widzianych w wystawach sklepowych; rozwijał on w ten sposób zarówno te wiedze, które odbierają i gromadzą wrażenia, jak i te, które je z powrotem do świadomości przywołują. — Opowiadają, że przebiegając koło wielkiej wystawy, napełnionej drobnymi przedmiotami, odbierał od nich tak ostre i wyraźne wrażenie, że jeszcze po kilku godzinach mógł je wszystkie wymienić i opisać, przyczem błędy zdarzały mu się niezmiernie rzadko. — To wykształcenie pamięci zrobiło Houdin'a tem, czem był i pozwoliło mu zebrać majątek. — Umysł jego był jak klisza fotograficzna, zapisująca wszystko, co się znajduje w polu objektywu; wrażenia gromadziły się mimowolnie w jego podświadomości i pozostawało mu tylko wydobywać je stamtąd i wymieniać przedmioty, tak jak je swym duchowym wzrokiem obejmował.

I zauważycie, że nietylko pamięć umożliwia takie zjawisko, lecz równie rozwinięta zdolność wyraźnego widzenia i słyszenia.

Jeszcze dzisiaj są żydzi, którzy, począwszy od dowolnego wyrazu, są w stanie recytować na pamięć, cały talmud, stanowiący sam przez się już całą bibljotekę. Leland opowiada o pewnym Hindusie, który nie znał zupełnie angielskiego, a gdy mu przeczytano piętnaście wierszy „Raju utraconego" powtórzył je dźwięk po dźwięku a potem jeszcze raz w odwrotnym porządku. W dawnych czasach, gdy książki były jeszcze drogie, ludzie bardziej zależeli od swej pamięci i wielu rozwijało w sobie taką pamięć, jakaby dziś uchodziła za coś cudownego, jaka wówczas jednak była rzeczą zwykłą u wszystkich chcących się poświęcić jakimkolwiek studjom. — W trzynastem i czternastem stuleciu studenci tysiącami dążyli do uniwersytetów. Książki

były rzadkie i drogie i stary sposób uczenia się książek na pamięć panował jeszcze wszechwładnie. — Schliemann opowiada w swym „Ilis'ie", że pamięć jego początkowo była kiepska, lecz że zapomocą nieprzepartej siły woli i ciężkiej pracy tak ją wydoskonalił, że wkońcu co każde sześć miesięcy uczył się nowego języka, którym mógł swobodnie mówić i pisać. — W tym samym czasie gromadził swój majątek, handlując towarem kolonjalnym.

Seneka mógł powtórzyć dwa tysiące wyrazów, raz zasłyszanych, w tym samym porządku, w jakim mu je powiedziano — wprost dzięki swym naturalnym zdolnościom pamięciowym. — Przyjaciel jego, Porcjusz Kato, nie zapomniał żadnej z mów, kiedykolwiek przez się wygłoszonych, przyczem pamięć dopisywała mu w każdem słowie. — Cyneas, poseł króla Pyrrhusa do ludu rzymskiego, nauczył się w ciągu jednego dnia tak dobrze imion wszystkich zebranych, że nazajutrz mógł przywitać każdego jego imieniem.

Plinjusz opowiada, że Cyrus znał każdego żołnierza swej armji z imienia. Franciszek Suarez znał na pamięć wszystkie dzieła św. Augustyna i cytując je, mógł wskazać stronicę i wiersz, z jakich są wzięte. Temistokles mógł nazwać po imieniu 20 000 mieszkańców Aten. — Muretus komunikuje o pewnym korsykańskim uczniu, że mógł on powtórzyć w usłyszanym i odwrotnym porządku 36 000 luźnych słów, raz je tylko usłyszawszy. — Twierdził on, że mógłby powtórzyć jeszcze więcej, ale ludzie, którzy mu je czytali, męczyli się zbytnio. — Do Korsykanina tego przyszedł raz młodzieniec o słabej pamięci. — Korsykanin zaczął go uczyć tak starannie, że młodzian po jednym, czy dwóch tygodniach mógł powtórzyć w prostym i odwrotnym porządku 500 wyrazów.

Józef Scaliger nauczył się na pamięć Iliasy i Odyssea w ciągu niecałego miesiąca, a w ciągu trzech miesięcy nauczył się całego szeregu poetów greckich. — I ten to człowiek skarżył się podobno często na złą pamięć!

—o—

Zdolność odbierania wrażeń wzrokowych.

Ktoś zupełnie słusznie powiedział: „Oczy są oknami duszy“, w samej rzeczy przez owe okna umysł odbiera przeważną ilość wrażeń i to najwyższego gatunku. — I czytelnik sam zauważy, że temat kształcenia pamięci znajduje się w bliższym związku z kształceniem zdolności odbierania i zachowywania wrażeń wzrokowych, niż jakichkolwiek innych.

Artysta nie może odtwarzać, jeżeli dobrze nie obserwuje, pisarz nie może opisywać scen, osób i charakterów, nie mając zaostrzonego zmysłu obserwacji. Rzemieślnika nie trzeba przekonywać o znaczeniu dokładnego widzenia rzeczy. — Niema zawodu, który nie zyskiwałby na wyszkoleniu zmysłu obserwacyjnego.

Wykształcenie umiejętności, postrzegania wzbogaca nasz zasób wiedzy i daje wiele zadowolenia. — W podróżach naprzykład wymyka się z pod naszej obserwacji wiele pięknych widoków, wiele interesujących przedmiotów jedynie dlatego, że nie umiemy dobrze patrzeć. — Po powrocie do domu czytamy opis tych samych podróży i dziwimy się obszerności opisów, gdy myśmy tak mało widzieli. Wielu traci najpiękniejsze miejsca czytanych książek, przez to, że się je czyta powierzchownie.

Indianin i miejscowy myśliwy spostrzegają złamana gałąź, odwrócony liść, ślad stopy tam, gdzie niewyszkolony obserwator nicby nie zauważy.

Pewnego kupca wyśmiewano za to, że trzyma jako subjekta człowieka głupiego. — Kupiec odpowiedział, że wprawdzie subjekt sylabizuje gorzej niż John Billing, gramatyka jego mogłaby zmusić do przewrócenia się w grobie Lidley'a Murray'a, że nigdy nie czyta dzieł żadnego ze znanych autorów, ale *umie patrzeć*. Kupuje on mu corocznie za tysiące dolarów towaru, a nie zdarzyło się jeszcze, ażeby nie dojrzał jakiegoś braku w towarze lub wogóle kupił coś takiego, czego kupować nie należało. Człowiek ten wykształcił w sobie zdolność spostrzegania i ciągnie z niej teraz korzyści,

Bardzo niewielu z nas zauważa sobie szczegóły najzwyklejszych przedmiotów. — Wielu z was wie, że uszy krowy znajdują się z przodu, z tyłu, wyżej, czy niżej od jej rogów? Wielu z was może powiedzieć, czy kot złazi z drzewa, głową czy ogonem naprzód? Wielu wie, czy krowy i konie wstają najpierw przedniemi czy tylnemi nogami, czy może każdy z tych gatunków zwierząt zwykł wstawać inaczej? Wielu wie, jak wygląda cyfra „cztery" na cyferblacie zegara? Większość powie w tym wypadku: „cztery?" spójrz pan na swój zegarek.

Wybitny uczony Agassiz, z niezwykłem powodzeniem kształcił swych uczniów w obserwacji. — Znakomicie wyszkolony zmysł obserwacyjny, jaki w nich rozwinął, bez wątpienia przyczynił się później w znacznej mierze do zdobycia przez większość z nich wysokiego stanowiska i wielkiego imienia.

Opowiada on, że jeden z ulubionych jego uczniów prosił go kiedyś o dalszą naukę w owym kierunku. — Agassiz dał mu naczynie z rybą i kazał mu dobrze ją wystudjować, a następnie zdać sprawę z tego, co zaobserwował. Uczeń znał już ten gatunek ryb i dziwił się, że profesor dał mu takie łatwe zadanie. — Obserwował więc rybę, ale nie znalazł w niej nic interesującego. — Nie mógł jednak znaleźć profesora i musiał ku swemu rozdrażnieniu siedzieć nad nią kilka godzin, nudząc się strasznie. Wkońcu dla rozrywki wyjął rybę z naczynia i zaczął ją odrysowywać. To było dość łatwe, dopóki nie przeszedł do szczegółów. Tu zrobił ciekawe odkrycie, że ryba nie miała powiek i oprócz tego zauważył jeszcze parę nieznanych sobie szczegółów.

Po powrocie swym Agassiz był widocznie rozczarowany, widząc, że uczeń tak mało odkrył w rybie i kazał mu jeszcze kilka godzin się nią zajmować. — Uczeń widząc, że nie może tego uniknąć, wziął się poważnie do roboty, z ołówkiem w ręku, w myśl zdania Agassiz'a: „ołówek jest najlepszym pomocnikiem oczu". Zaczął odnajdywać w owej rybie coraz więcej

ciekawych szczegółów i cały zagłębił się w pracę. Profesor powracał od czasu do czasu i wysłuchiwał coraz nowych odkryć ucznia, lecz nie mówił nic, lub bardzo mało. Przetrzymał on ucznia nad tą rybą całe trzy dni, a ten dziwił się, jak można było tak mało widzieć tam, gdzie za wiele było do widzenia. — Po wielu latach uczeń zdobył sobie sławne imię i zwykł był opowiadać tę historję z uwagą, że owa lekcja z rybą *nauczyła go zagłębiania się w szczegóły we wszystkich jego późniejszych studjach*, i że zdobyte wówczas doświadczenie miało dla niego nieocenioną wartość. — O Agassiz'ie opowiadają, że mógł on wykładać o jakimś owadzie w rodzaju konika polnego tak interesująco, że słuchacze pochłonięci byli przez wykład, jak przez przedstawienie teatralne.

W Londynie, jak mówią, są miejsca, gdzie młodzi złodzieje uczą się szybkiej i bystrej obserwacji. — „Profesor" uczący łotrzyków bierze w rękę pewną ilość drobnych przedmiotów, n. p. kluczyk, guzik, monetę, pierścionek etc., potem otwiera na chwilę dłoń wobec swej klasy, która ma będące tam przedmioty nietylko wymienić, ale i opisać. — Następnie przedmioty są zmieniane i uczniowie muszą natychmiast każdy nowy przedmiot zauważyć. — Tych uczniów wysyła się po pewnym czasie nauki na żebraninę. — Starają się oni, rzucając spojrzenia w głąb biur, pokojów, domów, zauważyć różne cenne przedmioty, ich miejsce, rozkład wejść, zamki etc. Ze swych spostrzeżeń zdają sprawę na głównej kwaterze i w razie pomyślnych widoków następuje kradzież z włamaniem.

Coture, znakomity nauczyciel rysunku, uczył swych uczniów, skierowywać na chwilę wzrok na przechodzących a następnie starać się ich rysować. — Po pewnym czasie ćwiczenia cel zostawał osiągany. Z początku rysowano tylko kapelusz, rękę lub nogę, wkrótce jednak nauczono się przenosić w ten sposób na papier całe postacie. — W szkole rysunkowej w Petersburgu każą uczniom studjować model w ciągu 10 minut, a następnie starać się go na pamięć narysować. — Znakomity profesor Varney stawiał model

w jednym pokoju, a uczniów umieszczał w innym, pozwalając im od czasu do czasu nań spoglądać.

Malarz francuski Gabrielli namalował bardzo udatny portret Jamesa Gordona Benneta, którego widział raz tylko, szybko przejeżdżającego w karecie. — Jeden z najlepszych portretów Lincolna, jakiśmy widzieli kiedykolwiek, zrobiony jest przez nieznanego, choć utalentowanego malarza z New-Jersey, będącego gorącym zwolennikiem i wielbicielem prezydenta, którego widział raz w życiu. Dowiedziawszy się o zamordowaniu ubóstwianego przez się człowieka, malarz szukał pociechy w swej rozpaczy w ten sposób, że starał się odtworzyć z pamięci rysy twarzy zamordowanego.

Pewien służący w jednym z hoteli wielkiego miasta, odbierający kapelusze od przychodzących gości, doszedł do tego, że poznawał posiadaczy kilkuset kapeluszy bez najmniejszej omyłki na drodze assocjacji pomiędzy kapeluszem a rysami twarzy, wskrzeszanej w umyśle za pośrednictwem pamięci wzrokowej. — „Wyobrażam sobie twarz pod kapeluszem i odrazu wiem, do kogo kapelusz należy“, zwykł był on mawiać — i każdemu gościowi wręczał jego własny kapelusz. Liczni właściciele hotelów pamiętają nazwiska swych gości.

O Stevensie, byłym agencie policyjnym w New-Yorku, opowiadają, że chciał pewnego razu ustalić charakter pewnego człowieka, mieszkającego w pokoju, do którego nikt obcy nie był wpuszczany. Pewnego dnia Stevens zapukał do pokoju, a gdy drzwi się na mgnienie uchyliły, rzucił w głąb pokoju szybkie i bystre spojrzenie, którem objął cały pokój. — Zobaczył pełno ubrań różnego rodzaju, a między innemi odzież, jaka służyła za przebranie pewnemu „potrzebnemu“ mu człowiekowi. — Nastąpiło aresztowanie i ujęty okazał się ważnym przestępcą, poszukiwanym przez policję kontynentu.

Oko oddaje oczywiście mózgowi każdy przenikający doń promień świetlny i sądzić należy, że każde odebrane wrażenie bywa choć słabo rejestrowane, —

Ale umysł opieszale gromadzi i co za tem idzie, opieszale wskrzesza w pamięci wszystkie te wrażenia, które nie są połączone z pewnem zainteresowaniem i uwagą. — Winniśmy tak wykształcić nasz zmysł wzroku, ażeby wrażenia przezeń odbierane, swą dokładnością i wyrazistością zasługiwały na staranne gromadzenie ich i dzięki temu mogły być później wskrzeszane, nie zostawały zaś bezładnie składane na jedną kupę, gdzie ich znaleźć ani odszukać w razie potrzeby niema możności.

Bardzo nieliczni ludzie są dobrymi obserwatorami. Człowiek przeciętny przypomina sobie przedmioty w ogólnych zarysach, lecz szczegółów nie pamięta. — Ale rzeczy interesującej poświęca się większą uwagę, — i pozostawione przez nią wrażenie jest wyraźniejsze i całkowitsze. Za ilustrację wpływu zainteresowania w tym kierunku może służyć przykład kobiety i mężczyzny, idących powoli ulicą. Mija ich kobieta, której ubranie rzuca się w oczy. Zauważyli ją oboje. Lecz mężczyzna zapamięta tylko fakt, że kobieta ta „miała na sobie coś niebieskiego“ lub, że „rękawy jej rozszerzały się ku dłoni i że miała jakiś dziwny wielki kapelusz“ dobrze będzie, jeżeli sobie i tyle zapamięta. — Wielu mężczyzn nie zauważyłoby i rękawów i cała reszta wrażenia rozpływałaby się w nich we mgle. — Kobieta zaś będzie w stanie dokładnie wskazać, co owa dama miała na sobie, stanik i jego fason, styl rękawów do najdrobniejszych szczegółów, jak była skrojona i z jakiego materjału zrobiona jej suknia; jakość materjału i przypuszczalną jego ceną; kapelusz, pióra, jedwab i aksamit, w jakie był przybrany, szczegóły fasonu etc. Będzie ona w stanie wszystko dokładnie opisać swej przyjaciółce, a ta ostatnia wszystko to będzie widziała „okiem duszy“. Obydwoje: mężczyzna i kobieta, mieli równie dobre oczy, otrzymali obraz fotograficzny przechodzącej damy i jej toalety i — zauważcie! — jaka olbrzymia różnica we wrażeniach obojga. — Co spowodowało tę różnicę? Po prostu ta okoliczność, że uwaga kobiety zwróconą była na toaletę i przyuczoną do włączania takich rzeczy w pole

widzenia. — U mężczyzny brakło w tym kierunku i zainteresowania i uwagi. — Natomiast prawdopodobnie przypominał sobie, że kobieta owa posiadała promieniste niebieskie oczy i miękkie złote włosy — w tym wypadku oczywiście, jeżeli był młodym człowiekiem.

Rozumiecie chyba dobrze, że nie samo oko wymaga tu kształcenia, gdyż każde zdrowe oko może wypełniać bez zarzutu swą pracę. — To owa część umysłu, która „widzi" za pośrednictwem oka, wymaga wyszkolenia. Oko jest objektywem — umysł — czułą na światło kliszą. — Chcecie rozwinąć w sobie zmysł obserwacyjny. — Wasza chęć w tym kierunku wzbudzi w nas zainteresowanie dla przedmiotu studjów, dla szczegółów waszego celu i przedsięwzięcia, skupi na nich waszą uwagę. — Zainteresowanie i uwaga — to najdoskonalsze czynniki! Nie zapominajcie o tem. Lecz umysł wasz stał się może ospałym, trzeba więc będzie czasu, cierpliwości i ćwiczenia, ażeby go do poważniejszej działalności pobudzić.

Ażeby módz dokładnie przypominać sobie przedmioty, trzeba przedewszystkiem dobrze je widzieć; — umysł musi odbierać wyraźne wrażenia i zachowywać je, jako rzeczy wartościowe. — I jedynym sposobem skłonienia go do tego jest kształcenie swej zdolności postrzegania. — Przedmioty, które mają pozostawić wrażenie w umyśle, winny być starannie i świadomie obserwowane.

Rozwój zdolności obserwacyjnych sowicie wynagrodzi ucznia za poświęcony na ćwiczenie się czas i pracę; sama praca zresztą nie jest bynajmniej nudzącą i żmudną, ponieważ postęp jej związany jest z rozwojem tak przyjemnych właściwości umysłu, że uczeń zapomina niemal, iż jest to praca, nie zaś szereg ciekawych eksperymentów.

———o———

Ćwiczenia dotyczące odbierania wrażeń wzrokowych.

Ćwiczenie 1.

Jedno z najprostszych lecz i najlepszych ćwiczeń, dotyczących rozwoju zmysłu obserwacyjnego polega na prawidłowem widzeniu znanych przedmiotów. Może się to wydawać rzeczą łatwą, lecz po kilku próbach w tym kierunku nabierzecie respektu dla tego zadania.

Postawcie przed sobą jakiś znany sobie przedmiot (pożądany byłby przedmiot o jaskrawej barwie, gdyż rzeczy, rzucające się w oczy, łatwiej dają się zapamiętać). Przypuśćmy, że będzie to książka, jabłko, lub kałamarz. Patrzcie nań uważnie, spokojnie i świadomie przez chwil kilka, starając się, ażeby obraz utrwalił się w waszym umyśle. — Następnie zamknijcie oczy i starajcie się przypomnieć jego kształty, szczegóły, trzymajcie je mocno w pamięci. — Potem otwórzcie oczy i spojrzyjcie na przedmiot po raz drugi, uważając, ilu szczegółów brakło w waszym obrazie pamięciowym. — Zauważycie sobie starannie te zapomniane punkty i zamknąwszy powtórnie oczy, znów starajcie się odtworzyć obraz w umyśle. Następnie otwórzcie oczy i znów „weźcie na skład" szczegół przedmiotu, powtarzając to, dopóki nie będziecie w stanie wytworzyć w swym umyśle we wszystkich szczegółach doskonale zgodnego z oryginałem obrazu pamięciowego. — Po kilku ćwiczeniach uczynicie zupełnie zadowalające postępy w tym kierunku. — Lecz chodzi nie tylko o to, co nabędziecie zapomocą tego ćwiczenia; jest to dopiero wyszkolenie wstępne, które będzie miało wartość o tyle, o ile umożliwi wam rzeczy większej wagi.

Ćwiczenie 2.

Po opanowaniu pierwszego ćwiczenia weźcie przestudjowany przedmiot, który pozostawił w waszym umyśle dokładne wrażenie i starajcie się narysować jego kontury ogólne i zapamiętane przez was szczegóły. — Nie zważajcie na to, że nie umiecie rysować. Nie mam zamiaru zrobić z was artystę-malarza, chcę

tylko rozwinąć wasz zmysł obserwacyjny i pamięć obserwowanych przedmiotów. — Na początek, ażeby się nie zniechęcić niepowodzeniem, weźcie coś łatwego. — Wartość waszego rysunku nie będzie zależała od strony wykonania, lecz od procentu szczegółów, dobrze zapamiętanych i przeniesionych na papier. Obydwa te ćwiczenia zadziwiająco rozwiną wasz zmysł obserwacyjny i zdolności przypominawcze. — Po krótkim czasie będziecie w stanie, rzuciwszy spojrzenie na jakiś przedmiot, naszkicować go dokładnie we wszystkich szczegółach.

Rozumie się oczywiście, że szkic winien być zrobiony nie wprost z przedmiotu, lecz z obrazu, zachowanego w waszym umyśle (pamięci). Po wyczerpaniu wszystkich szczegółów obrazu pamięciowego spojrzyjcie na oryginał i zobaczcie, coście przeoczyli. — Następnie postępujcie jak w ćwiczeniu 1. — W obydwóch tych ćwiczeniach należy często zmieniać przedmioty. — W ten sposób nabędziecie większej sprawności i dacie umysłowi przyjemną rozmaitość.

Ćwiczenie 3.

Zacznijcie obserwować przedmioty w szczegółach, zamiast obejmować tylko ich całokształt. Powiadają, że rozumna obserwacja jest rzeczą najtrudniejszą w tym kierunku. — Nie starajcie się z początku chwytać *jednem* spojrzeniem jakiegoś skomplikowanego przedmiotu z całości, to będzie przedmiotem późniejszych ćwiczeń, kiedy zrobicie już pewne postępy. — Chwytajcie szczegóły części przedmiotu, wrażajcie je sobie w pamięć i przechodźcie do następnych części itd.

Weźmy n. p. fizjognomję. Niema nic bardziej przykrego, jak zapominać fizjognomję spotykanych przez nas ludzi. — Wiele niepowodzeń swych zawdzięczamy brakowi umiejętnej obserwacji w tym kierunku. — W większości z pośród nas zło leży w tem, że zapamiętywując sobie twarz, zwracamy uwagę tylko na całość, pozostawiając na uboczu szczegóły. Spróbujcie najpierw ćwiczyć się na swych znajomych, potem zwróćcie się do obcych, wkrótce zdumieni będziecie po-

stępem w zapamiętaniu szczegółów fizjognomji. — Wpatrujcie się uważnie w nos, oczy, usta, podbródek, barwę włosów, kształt głowy etc. Zauważycie, że będziecie w stanie przypomnieć sobie nos Iksa, oczy Igreka, podbródek Zeta etc.

Lecz przedtem jeszcze siądźcie i starajcie się przypomnieć sobie rysy twarzy waszych najbliższych przyjaciół. — Zdumieni będziecie, jak niewiele w tym kierunku pamiętacie. Nigdy nie chwytaliście spojrzeniem szczegółów ich twarzy. — A jeżeli się tak rzecz ma z przyjaciołmi, to jakże możecie się spodziewać, że będziecie sobie przypominali twarze ludzi obcych? Spróbujcie notować sobie w pamięci rysy każdego, kogo spotykacie, a z ołówkiem w ręku starajcie się te rysy w szczegółach opisać. Będzie to rzecz bardzo ciekawa i zaraz na początku zauważycie u siebie szybkie postępy.

Inne, równie dobre ćwiczenie w tym kierunku, polega na obserwowaniu szczegółów wyglądu budowli i gmachów. — Najpierw spróbujcie opisać budowlę, koło której codziennie przechodzicie. — Będziecie w stanie do pewnego stopnia naszkicować obraz całości: kształt, barwę etc. Lecz jak się rzecz ma z ilością okien na piętrze, z wielkością i rozmieszczeniem drzwi, z formą dachu, ganku, kominów itd.? A gzymsy, a ozdoby? A kąty dachu? Dochodzicie do przekonania, żeście właściwie gmachu tego nie widzieli. Czyż nie tak? Wyście tylko nań spoglądali. Zacznijcie więc, przechodząc obserwować ten budynek, a potem starajcie się odtworzyć sobie w umyśle obraz jego szczegółów i sprawdźcie o ile dokładnie go sobie przypominacie. — Następnego dnia szukajcie nowych szczegółów (znajdziecie ich wiele i powtarzajcie to dopóki nie będziecie dobrze znali budynku. — Jest to bardzo cenne ćwiczenie zmysłu obserwacyjnego.

Ćwiczenie 4.

Wspomnieliśmy o ćwiczeniu „Kima“ z opowiadania Kiplinga. — Mówiliśmy też, jak młodzi opryszkowie ćwiczą się w tym kierunku. Ta sama metoda

może być z powodzeniem stosowana przez naszych uczniów i da im prawdziwe zadowolenie, szczególniej o ile dwie osoby będą się wspólnie ćwiczyły. — Wszystkie te ćwiczenia budzą znacznie większe zainteresowanie przy udziale dwóch lub więcej osób, kiedy wesołe współzawodnictwo podnieca uwagę i zaostrza spostrzegawczość uczących się.

Ciekawe jest następujące ćwiczenie. — Postawcie na stole conajmniej siedm przedmiotów, pokrytych chustką. Potem zdejmcie chustkę i zliczywszy do 10., nakryjcie je znowu, następnie zaś poproście wszystkich biorących udział w ćwiczeniu, ażeby jak mogą najlepiej, opisali przedmioty, zapisawszy swe spostrzeżenia na papierze. — Można urozmaicać grę w ten sposób, że będzie się zdejmowało chustkę w obecności jednej tylko biorących udział osób, która następnie wyszedłszy do innego pokoju spisywać będzie przedmioty etc. Liczba przedmiotów może być powiększona stopniowo, aż do piętnastu drobnostek. — Jest rzeczą zdumiewającą, jak wielka zręczność w postrzeganiu może być tą drogą osiągnięta przez współzawodników. — Historyjka o Kimie i jego zdaniu, jakkolwiek jest poetyckim wymysłem, opiera się niemniej na faktycznie zaobserwowanym przez Kiplinga lub znanem mu doświadczeniu, takie ćwiczenia są bowiem w Indjach rzeczą zwykłą, zauważono je również u plemienia Yogis. Ludzie wyszkoleni w ten sposób nietylko mogą brać udział w tego rodzaju grach, lecz i w życiu codziennem, dzięki zaostrzeniu swej spostrzegawczości, zdolni są spostrzegać z łatwością wiele takich rzeczy, których inni nie zauważają, co czyni pożądanym udział ich w każdej sprawie, czy interesie.

Do tego samego szeregu ćwiczeń należy eksperyment Houdin'a, który przechodził koło wystaw sklepowych i potem przypominał sobie wystawione w nich przedmioty. — O eksperymencie tym mówiliśmy w innym rozdziale. Może on być stosowany na zmianę z którymś z powyższych. — Wprowadza on również rozmaitości i kształci zdolność skupienia i zmysł spostrzegawczy w hałaśliwem i obfitującem we wrażenia

wzrokowe środowisku. Wiele innych ćwiczeń tego rodzaju nastręczy się samemu uczniowi w ciągu pracy nad sobą i z chwilą, kiedy posiędzie tę „sztukę", przedmiot niezmiernie zajmować go będzie.

Ćwiczenie 5.

Widzieliśmy pewną bardzo rozpowszechnioną na wsi grę, która stanowi znakomity środek rozwoju zmysłu obserwacyjnego. — Od powyżej wspomnianych ćwiczeń różni się ona o tyle, że przedmioty są w ruchu, dzięki czemu uwaga winna się skupiać na nich z nadzwyczajną szybkością, ażeby obserwujący, mógł otrzymać wyraźne wrażenie. — Gra polega na tem, że jedna z osób stoi za firanką czy zasłoną i rzuca przedmioty w górę, tak, że osoby pozostałe, stojące przed firanką widzą je tylko przez chwilę, gdy wznoszą się one w powietrzu ponad zasłoną i spadają. — Ludzie, wyszkoleni w momentalnem spostrzeżeniu, będą w stanie opisywać te przedmioty z podziwu godną dokładnością. Po nabyciu przez grających pewnej wprawy, można rzucać równocześnie większą ilość przedmiotów.

Ćwiczenie 6.

Ciekawe jest ćwiczenie, polegające na ukazywaniu uczniowi kamienia do gry w domino z żądaniem, ażeby nie licząc, wymienił liczbę oczek. — Potem to samo robi się z dwoma, trzema kamieniami itd. Posiadający pewną wprawę potrafi prawie momentalnie wymienić liczbę oczek na kilku kamieniach. Cokolwiek odmienne, a łatwiejsze do uskutecznienia ćwiczenie tego samego rodzaju polega na ukazaniu na mgnienie oka uczniom karty do gry z żądaniem, ażeby wskazali nazwę, kolor, rodzaj i liczbę oczek. — Może to być z początku uskuteczniane powoli, potem z rosnącą szybkością, aż wreszcie uczeń rzucać będzie na kartkę tylko momentalne przelotne spojrzenie.

Ćwiczenie 7.

Wiele osób jest w stanie jednem spojrzeniem objąć treść całego ustępu druku. — Szczególniej posia-

dają tę zdolność ludzie, czytający wiele gazet, a kobiety i mężczyzni zajęci w dziennikarstwie są często w stanie uchwycić treść całej stronicy, rzuciwszy na nią, zdawałoby się, jedno szybkie spojrzenie. Sprawozdawcy książkowi posiadają również ten dar. — (Sądząc z charakteru pewnych sprawozdań w prasie codziennej, dani recenzenci wcale nie zaglądają do książek, o których piszą). W swej pracy redakcyjnej dziennikarz musi codziennie „przeglądnąć" masę materjału gazetowego. — W początkach zajmowało mu to dużo czasu, lecz teraz z niemniejszem powodzeniem przerzuca on szybko kartki, na pierwszy rzut oka „wyczuwa" zajmujący artykuł. — Wszystko to jest rzeczą wprawy. — Profesor Porter, wykładający w uniwersytecie w Gale, może podobno jednem spojrzeniem przeczytać pół stronicy zwykłego podręcznika.

Zacznijcie od prób odczytywania jednem spojrzeniem kilku słów, potem czytajcie całe zdanie, potem po kilka zdań, potem grupy zdań, potem całe ustępy itd. W całej tej pracy nad rozwojem zdolności umysłowych należy postępować podobnie, jak przy wzmacnianiu mięśni — powoli i stopniowo.

Ćwiczenie 8.

Jedno z ważnych ćwiczeń polega na zapamiętywaniu obrazu pokoju z wszystkiem, co się w nim mieści. Wiele kobiet potrafi to bez specjalnego przygotowania, — lecz większość mężczyzn nie posiada spostrzegawczości w tym kierunku; przeto powinni ją oni wzmacniać, i rozwijać. — Jeżeli mężczyzna będzie studjował te wykłady wspólnie z kobietą, to kobieta z pewnością w tem ćwiczeniu, jak i wielu innych go wyprzedzi. — Wiele kobiet widzi, jak się zdaje, wszystko, co je interesuje, — wiele z nich nie zapomina nigdy rzeczy raz widzianych.

Wejdźcie do jakiegoś pokoju i zróbcie szybki przegląd jego wyglądu i zawartości, starając się sfotografować umysłowo jaknajwięcej szczegółów, wielkość pokoju, wysokość sufitu, barwę tapet, ilość drzwi i okien, krzesła, stoły, dywany, obrazy itd. Następnie

wyjdźcie z pokoju i spiszcie to, coście widzieli, potem zaś porównajcie opis z oryginałem. Powtarzajcie ćwiczenie to aż do doskonałości. Dzięki ćwiczeniu będziecie w stanie z łatwością i prawidłowo opisać każde miejsce, w którem byliście, gdyż zawsze władze obserwacyjne, odpowiednio wyszkolone, automatycznie notować będą wrażenia.

Ćwiczenie 9.

Wieczorem przebiegnijcie myślą wszystkie okoliczności dnia ubiegłego i postarajcie się przypomnieć sobie i opisać wszystkie spotkane i widziane osoby. Jest rzeczą zdumiewającą, jak mało będziecie mogli sobie uprzytomnić z początku, i jak wiele będziecie mogli wydobyć z pamięci, po pewnym czasie ćwiczenia. — Nie jest to tyle zdolność zapamiętywania, ile zmysł obserwacyjny. — Wasze podświadomione władze umysłowe uznają potrzebę dokładnego postrzegania przedmiotów i zanoszenia ich, gdzie należy.

Odbieranie wrażeń słuchowych a pamięć.

Zachodzi wielka różnica pomiędzy odbieraniem wrażeń wzrokowych i słuchowych przez różnych ludzi. — Jedni przypominają sobie lepiej to, co widzieli, inne ze znacznie większą łatwością przypominają sobie rzeczy, od których otrzymali wrażenia słuchowe. — Jeden człowiek przypomina sobie dawnego znajomego, gdy tylko go zobaczy, inny — dopiero wtedy, gdy usłyszy głos jego.

Normalnie wrażenia wzrokowe odbierane są szybciej, niż słuchowe, lecz te zdają się być trwalej zachowywane przez pamięć. — Wielu z nas przypomina sobie znacznie lepiej to, co słyszało, niż to co czytało. — Niektórzy autorzy są jednak zdania, że gdy chodzi o przypominanie sobie słyszanych wykładów, czy odczytów, słuch wspomagany jest przez wzrok w ten sposób, że pamięć wyglądu mowcy, jego ruchów, gestów, wyrazu twarzy etc. łączy się z pamięcią słów. Skłonni jesteśmy częściowo to zdanie podzielić. — Lecz wykład wydaje nam się znacznie „żywszym“ gdy go słyszymy, niż gdy go potem czytamy w druku. —

Najlepiej chyba wysłuchać najpierw, jeżeli można, wykładu lub kazania, a potem go przeczytać i w ten sposób posłużyć się i wzrokową i słuchową pamięcią. —

Muzycy mają słuch rozwinięty w zadziwiającej mierze i muzykalne ucho odróżni natychmiast najdrobniejszy dyssonans, najnieznaczniejsze odchylenie od właściwego tonu w grze skrzypcowej. — Lecz i inni ludzie mają zdolność tę w silnym stopniu wykształconą. Maszyniści rozróżniają najsłabsze odchylenie od czystości dźwięku przy uderzaniu młotkiem o części maszyn, — kolejarze po drobnej zmianie w turkocie pociągu, pędzącego po szynach, poznają, że coś w szynach lub kołach jest nie w porządku. — Maszyniści spostrzegają najmniejszą zmianę w warczeniu maszyny, wskazującą, że coś się zepsuło, i kierując się tem, zatrzymują maszynę. — Starzy flisacy znają gwizdek każdego statku na rzece, a mieszkańcy wielkich miast odróżniają dzwony każdego kościoła. Telegrafiści znają styl każdego z pracujących na ich linji i momentalnie poznają „styl" nowego urzędnika po nieuchwytnej niemal różnicy w stuku aparatu.

Głośne czytanie wielce pomaga przy uczeniu się na pamięć przeczytanego i zapamiętywania znaczenia słów. — Longeve powiada: „Głośne czytanie daje siłę analizy, jakiej ciche czytanie nigdy dać nie może. Oto przebiega stronice, przeskakuje przez nudne miejsca, prześlizguje się po niebezpiecznych ustępach. — Ale ucho słyszy wszystko. Nie robi żadnych wyjątków. Ucho jest subtelne, wrażliwe i jasnowidzące w nieosięgalnym dla oka stopniu. — Mimochodem przebieżone słowo, które uszło naszej uwadze, narzuca się jej, gdy czytamy głośno". —

Ćwiczenia dotyczące odbierania wrażeń słuchowych.

Daleko trudniej jest ułożyć listę ćwiczeń, w postrzeganiu słuchowym, niż w postrzeganiu wzrokowem. Kształcenie postrzegania słuchowego metodą, podaną dla postrzegania wzrokowego, przyniosłoby w praktyce niewielki pożytek. — Pomówionoby nas o uczenie

sztuki podrzeźnienia i brzuchomówstwa, zamiast kształcenia pamięci. — Brzuchomówca, jak wam zapewne wiadomo, tak doskonale naśladuje dźwięki głosu ludzkiego, dochodzące z oddali, że zmysły nasze ulegają całkowitemu złudzeniu. — Jego sztuka nie polega tylko na wiernem oddawaniu dźwięków, lecz i na tak doskonałem postrzeganiu słuchowem, że pozwala mu ono rozróżniać nieuchwytne niemal różnice w dochodzących doń dźwiękach i potem je powtarzać. —

Wiele dzieci posiada ten dar. Potrafią one tak dokładnie obserwować i zapamiętywać dochodzące do nich dźwięki, że doskonale je potem oddają. —

Wypowiedziane w jednym z poprzednich rozdziałów twierdzenie, że uwaga i zainteresowanie są nieodzowne, ażeby umysł mógł zachować wyraźne wrażenie, łatwe do odtworzenia, szczególniej stosuje się do wrażeń, odbieranych za pośrednictwem zmysłu słuchu. — Największe autorytety stwierdzają, że „połowa istniejącej głuchoty jest wynikiem nieuwagi". Jeżeli tak, to rzeczywista, że najlepszym środkiem wydoskonalenia zdolności postrzegania za pomocą słuchu jest *kształcenie uwagi i zainteresowania.*

Żałować należy, że w naszem współczesnem życiu kształcenie słuchu jest tak bardzo zaniedbane. — Może ono nam dać wiele zadowolenia i oddać wielkie usługi, jeżeli będzie rozwinięty i wyszkolony tak, że będziemy w stanie całkowicie go wykorzystać. — Słuch może być rozwinięty do takiego stopnia, jak może żaden ze zmysłów. Lecz o ile ćwiczenie i starania go kształcą, o tyle zaniedbanie i nieuwaga go osłabiają. Indjanin ma tak cudowny słuch a raczej tak znakomicie go wyszkolił, że jest w stanie słyszeć kroki zbliżającego się wroga, przyłożywszy ucho do ziemi. Słyszy on szelest listków i chrzęst każdej gałązki. —

Ćwiczenie 1.

Przechodząc ulicą starajcie się chwytać i zatrzymywać w umyśle wszystkie urywki rozmów przechodniów, jakie usłyszycie.

Ćwiczenie 2.

Starajcie się rozróżniać głosy spotykanych ludzi i przypominać je sobie, usłyszawszy ponownie. Każdy posiada sobie tylko właściwy głos, i jest rzeczą ciekawą studjować i charakteryzować różne typy głosu.

Ćwiczenie 3.

Ciekawe zadanie polega na tem, ażeby stojąc w takiem miejscu, gdzie się przez mówiących nie jest widzianym, rozróżniać ich głosy, poznawać kto w danej chwili mówi. — Słyszeliśmy o grze tego rodzaju, przy której pewna liczba osób siada za jakąś zasłoną lub firanką i każda z nich wymawia kilka słów, starając się zmienić głos. Osoby, znajdujące się przed zasłoną, starają się wymienić prawidłowo imię mówiącego.

Ćwiczenie 4.

Ciekawem i pożytecznem będzie postarać się przypomnieć sobie dokładnie wszystkie słowa, jakie były do was w ciągu dnia ubiegłego skierowane. Bardzo nieliczni ludzie są w stanie powtórzyć wiernie nawet to, co było do nich powiedziane przed kilku zaledwie minutami. — Przyczyna leży głównie w nieuwadze. — Wszyscy szefowie wiedzą, jak trudno spuścić się pod tym wzgldem na uwagę i pamięć urzędników. Tego rodzaju kształcenie swej uwagi i pamięci przyniesie wam wielkie korzyści w walce o byt.

Ćwiczenie 5.

Pożytecznem ćwiczeniem jest wysłuchać jakiejś łatwej melodji i następnie starać się ją zanucić lub zagwizdać.

Ćwiczenie 6.

Winniście słuchać jak najwięcej wykładów, kazań mów etc. poświęcać im jak największą uwagę i następnie starać się zapisywać to, co sobie z każdej zapamiętacie. Omawiając te wykłady, analizujcie je i starajcie się oddać je możliwie temi samemi słowy. — Jest to nietylko korzystne dla kształcenia słuchu i pamięci, lecz stanowi ponadto jeden z lepszych środków wyrobienia się na dobrego mowcę.

Ćwiczenie 7.

Najlepszą metodą rozwijania pamięci słuchowej jest metoda stosowana przez Hindusów i inne narody przy przekazywaniu świętych nauk i systemów filozoficznych, na którą wskazywaliśmy już w poprzednich rozdziałach. — Kluczem do tego cudownego systemu, jest *zaczynanie od małego, stopniowy rozwój i częste powtarzanie.* — W innych rozdziałach rozpatrzymy szczegółowo ten system w związku z metodami uczenia się na pamięć treści stronic druku etc.

Zasady ogólne dotyczące wrażeń.

ZASADA I. Należy przy każdym przedmiocie tak skupiać uwagę, ażeby otrzymywać dostatecznie silne wrażenia, dające się później z łatwością odświeżać. —

Naogół powiedzieć można, że siła wrażenia znajduje się w prostym stosunku do zainteresowania i uwagi, jaka została przedmiotowi, czy osobnikowi udzieloną.

ZASADA II. Należy dokładnie i wyraźnie notować sobie pierwsze wrażenie.

Wiele zależy od siły pierwszego wrażenia. Pierwsze wrażenie stanowi podstawę, na której budowane być muszą dalsze wrażenia i jeżeli jest niewyraźne, trudno bardzo to zaniedbanie potem naprawić. —

Dlatego przy odbieraniu pierwszego wrażenia od jakiegoś przedmiotu czy osobnika należy skupić na nim całą uwagę i zainteresowanie. —

ZASADA III. Należy unikać początkowo włączania do wrażenia zbyt wiele szczegółów.

Stosowanie tej zasady zaoszczędzi uczącemu się wiele bezużytecznej pracy i wydatkowania energji. Najlepszym planem będzie — najpierw opanować główne rysy przedmiotu, potem stopniowo dokoła nich gromadzić inne ważne punkty. Potem przejść do mniej ważnych, kończąc na mało ważnych szczegółach. Przy stwarzaniu sobie ogólnego pojęcia o przedmiocie pewne najistotniejsze cechy odrazu wyróżniają się z całości.

Te należy najpierw przestudjować, stwarzając sobie wyraźne wrażenie przez odrzucenie mało ważnych szczegółów, potem poczekajcie chwilkę i jeszcze raz obejrzyjcie przedmiot, wówczas ujrzycie wyraźnie nowe punkty, zanotujcie sobie teraz te itd. dopóki cały przedmiot nie będzie przestudjowany.

ZASADA IV. Przez częste wskrzeszanie wrażenia wzmaga się jego siła. —

Cała dziedzina kształcenia pamięci tak dalece zależy od tej jednej zasady, że gdybyśmy tę zasadę usunęli, cały gmach by runął. Zauważcie, że mówimy o świadomem wskrzeszaniu dawnego wrażenia, nie zaś o odbiorze nowego. — Metodą tą nietylko wzmacniają się wrażenia, lecz przyucza się też wolę do służenia w takich razach, i w ciągu krótkiego czasu wskrzeszanie wrażeń staje się automatyczne. Przez stałe powtarzanie przedmiot niezatarcie wraża się w pamięć i może być w każdej chwili z minimalnym wysiłkiem przywrócony do świadomości. Kierując się pierwszemi trzema zasadami, będziecie odbierali wrażenia o znacznej wyrazistości, a przez prawidłowe powtarzanie będziecie w możności wrażenia te pogłębić i utrwalić.

ZASADA V. Wskrzeszając jakieś wrażenie, należy to czynić w miarę możności w oderwaniu od samego przedmiotu, dzięki czemu wrażenie osięga największą siłę i trwałość. —

Myśl jej jest ta, że wskrzeszać wrażenie należy możliwie abstrakcyjnie. Oczywiście, o ile się zauważy, że nie dostrzegło się wielu szczegółów, trzeba będzie powrócić do przedmiotu, ażeby te opuszczone punkty do wrażenia dołączyć, lecz przedewszystkiem należy się postarać wyraźnie przywrócić do świadomości *to, co się spostrzegło,* i w ten sposób pogłębić otrzymane wrażenie. —

ZASADA VI. Przy ćwiczeniu się, lepiej zawsze wskrzesić dawne wrażenie danego przedmiotu, lub osobnika, niż starać się otrzymać odeń nowe wrażenie.

Zasada ta przypomina bardzo poprzednią i uczy, że winniśmy jaknajwięcej polegać na swej pamięci,

nie zaś natychmiast uciekać się do ponownego oglądania przedmiotu, skoro tylko zauważymy, że nie możemy sobie odrazu przypomnieć jakichś jego szczegółów. —

ZASADA VII. Jeżeli obserwuje się jakiś przedmiot, czy osobnika po raz pierwszy, tak, że brak jakiegokolwiek poprzedniego jego wrażenia, dobrze jest pomyśleć sobie równocześnie o jakiemś podobnem wrażeniu, ażeby powstało w ten sposób skojarzenie myślowe (assocyacja idei). —

Zasada ta ułatwia wskrzeszenie względnie przypomnienie tego przedmiotu względnie osobnika. —

Jeżeli spotkacie się z człowiekiem, nazwiskiem Thomson, i zauważycie, że trudno wam będzie sobie to nazwisko przypomnieć, zapamiętajcie sobie, że człowiek ten nazywa się tak samo, jak jakiś wasz dobry znajomy, któremu również nazwisko Thomson, a ułatwi to wam ogromnie przypomnienie go sobie. —

Ci dwaj ludzie i ich nazwiska powiążą się w ten sposób w waszej pamięci, i assocyacja ta pozwoli wam, pamiętając oczywiście stale nazwisko waszego dobrego znajomego, pamiętać też nazwisko nowo poznanego człowieka. —

Za przykład zastosowania tej zasady może posłużyć wypadek, kiedy ktoś nie może sobie w żaden sposób przypomnieć jakiejś nazwy. Wtenczas należy powoli wymieniać litery alfabetu, zatrzymując się i zastanawiając po każdej przed przejściem do następnej. — Bardzo często wrażenie nazwy pojawia się w pamięci wraz z dźwiękiem pierwszej tej nazwy litery. Początkową literę nazwy łatwiej przypomnieć sobie niż samą nzwę, a potem już ta ostatnia występuje w pamięci przez skojarzenie. Gdy was ta metoda zawiedzie, spróbujcie przypomnieć sobie samego człowieka, czy przedmiot, o którego nazwę chodzi, jego wygląd lub głos, okoliczności w jakich go po raz pierwszy widzieliście lub słyszeliście jego nazwę, związane z nim właściwości etc. —

ZASADA VIII. Dobrze jest zbudować szereg skojarzeń myślowych (assocyacji), ażeby jedno wrażenie wywołało drugie, drugie — trzecie i t. d. —

Przypomnienie jednej części przedmiotu wywołuje bardzo łatwo przypomnienie i innych jego części, jeżeli przeto powiążemy ze sobą pewną ilość wrażeń, tworząc z nich łańcuch, w którym każde ogniwo jest częścią całości, będziemy w stanie, zacząwszy od jakiegobądź ogniwa, przebiec pamięcią cały łańcuch w tym lub owym kierunku. —

Dziecku znacznie łatwiej zapamiętać literę H dlatego, że zna ono poprzednią literę G i z H ją kojarzy. I przekonamy się, że pamięć nasza w stosunku do wielu przedmiotów jest czemś bardzo zbliżonem do zapamiętywania abecadła lub tabliczki mnożenia przez dzieci przynajmniej o tyle, o ile wchodzi w grę assocyacja idei. Jeżeli nie możecie sobie przypomnieć jakiejś potrzebnej rzeczy, posiadanie wolnego końca nici assocyacyjnej, prowadzącej między innemi i do owej rzeczy, natychmiast wyprowadza was z kłopotu. Normalnie człowiek nie byłby w stanie wyliczyć na chybił trafił nazwy ulic w środku swego miasta, lecz gdy zacznie od pierwszej, z łatwością wyliczy je wszystkie w prawidłowym porządku.—

Zauważmy, że rzeczy, które sobie najlepiej przypominamy, zawsze są w umyśle naszym związane z czemś, co miało miejsce bezpośrednio przed niemi lub po nich, lub też znajduje się do nich w jakimś innym porządkowym stosunku. —

ZASADA IX. Przy obserwowaniu lub badaniu jakiegoś przedmiotu czy osobnika należy posługiwać się jak największą ilością zmysłów.

Znaczenie tej zasady unaoczni się, jeżeli przypomnimy, że każdy zmysł rejestruje w umyśle odrębne wrażenie, i że stosując przy obserwacji pewnego przedmiotu kilku zmysłów, otrzymujemy szereg assocyacyjny, składający się z tylu ogniw, ileśmy zmysłów użyli. Jeżeli chcemy zapamiętać sobie jakąś datę czy nazwę, możemy to sobie ułatwić przez napisanie jej i wy-

mówienie jej głośno, otrzymując w ten sposób nietylko abstrakcyjne lecz słuchowe i wzrokowe jej wrażenie.

ZASADA X. Słabe zmysły czy władze mogą być wzmacniane drogą do każdej z nich zastosowanych ćwiczeń. —

Jeżeli spotykacie się z trudnościami przy wywoływaniu wrażeń, odebranych za pośrednictwem pewnego zmysłu, zacznijcie od rozwijania i kształcenia tego właśnie zmysłu i przyuczcie go do notowania silniejszych wrażeń. —

ZASADA XIII. Jeżeli po daremnych wysiłkach przypomnienia sobie jakiegoś wrażenia, nagle samo ono powraca do świadomości, warto inne związane z niem wrażenie, które jego wskrzeszenie przez assocyację wywołało, zapamiętać na dalszą potrzebę i dla dalszych eksperymentów. —

Takie mimowolne przypominanie sobie rzeczy, których umysł poprzednio nie mógł wskrzesić w pamięci, jest oczywiście aktem podświadomej funkcji umysłu. — Ale ścisłe badanie każdorazowo wykazać może, że rzecz ta doszła do świadomości jako następstwo jakiejś innej bliskiej jej myśli, jakkolwiek związek ten na pierwszy rzut oka, może być niedostrzegalny. —

System uczenia się na pamięć.

Podstawowa zasada tego systemu głosi: Pamięć może być rozwijana w ten sam sposób, jak wzmacnia się pewien mięsień lub pewną część ciała; stopniowo, przez łatwe ćwiczenia i stałe ich powtarzanie. — Nie jest to żadna sztuczna metoda uczenia się rzeczy na pamięć, lecz system kształcenia i rozwoju pamięci dopóty, dopóki z łatwością nie będzie wskrzeszała wrażeń. —

Metoda ta daje najlepszy sposób wrażenia w pamięć rzeczy obszernych i długich. Ten „system zbiorowy' nie jest systemem nowym. Jest to tylko wskrzeszenie starożytnego systemu, używanego przeważnie przez narody Wschodu w celu kształcenia pamięci,

tak, ażeby mogła zachowywać bezbłędnie święte nauki i systemy filozoficzne. —

System uczenia się na pamięć (zbiorowy) opiera się na teorji, że zdolność przypominania sobie i uczenia się na pamięć, może być olbrzymio rozwinięta przez stopniowe ćwiczenie i *częste powtarzanie.*

Zacznijcie od uczenia się na pamięć jakiegoś paragrafu, z warunkiem, że nie zawiera on więcej jak cztery do sześciu wierszy. Jeżeli jest dłuższy, rozłóżcie go sobie tak, by na pierwszy raz nie wypadło więcej wierszy, niż powiedzieliśmy. Nauczcie się tych czterech względnie sześciu wierszy dobrze, aż będziecie z łatwością powtarzali i co do słowa rozumieli. Nauczcie się je nietylko tak, jak brzmią one w głośnem czytaniu, lecz nadto ich wyglądu w książce, najważniejszych słów, szyku wyrazów, ich znaczenia. To na pierwszy dzień wystarczy. Drugiego dnia należy owe wiersze powtórzyć, a następnie w podobny sposób nauczyć się następnych czterech do sześciu wierszy, połączyć je z pierwszymi i obie części wierszy powtórzyć. Trzeciego dnia powtarzacie dwie poprzednie części wierszy i uczcie się gruntownie następnych 4 do 6 wierszy połączcie je z poprzedniemi i całość powtórzcie. — Ćwiczcie się w ten sposób w ciągu miesiąca, codziennie dodając nowe wiersze i często powtarzając dotychczas wyuczoną całość. — Z jak największym naciskiem zwracamy waszą uwagę na konieczność częstego powtarzania. Jest to środek ciężkości całego ćwiczenia, nie zaniedbajcie więc przypadkiem tej strony zadania. W ten sposób nauczyć się można słowo w słowo całego kodeksu karnego i instrukcji.

Ciągłe dodawanie wyuczonych wierszy kształci zdolność *uczenia się na pamięć,* podczas gdy ciągłe powtarzanie *rozwija i wzmacnia pamięć w kierunku łatwiejszego przypominania sobie.* — Nie wystarcza odbierać wyraźne i dokładne wrażenia, chodzi też o to, ażeby móc nagromadzony w skarbcu podświadomości materjał przeszukiwać i wydobywać. —

Przez ćwiczenie to nietylko obznajomicie się z artykułami niejako codziennego użytku, lecz zdobędziecie też sztukę odnajdywania w skarbcu umysłowym *dowolnych* przedmiotów i wydobywania ich na światło dzienne. —

Początkowo będzie wam się prawdopodobnie zdawało, że trzeba koniecznie wziąć książkę do ręki, ażeby uzupełnić brakujące słowo lub wiersz. Niech to wam nie odbiera otuchy, gdyż wkrótce dacie sobie z tem radę. I nie wytężajcie nadmiernie pamięci w celu przypomnienia sobie brakującego słowa lub wiersza, lecz weźcie książkę i nauczcie się raz jeszcze odpowiedniej strofy. Lepiej zajrzeć dziesięć razy do książki, niż iść dalej, opuszczając słowa lub będąc niepewnym co do ich prawidłowości. Nie spieszcie niedbale naprzód, lecz stanowczo zachowujcie ścisłość i baczcie na bezwzględną prawidłowość. Jeżeli od samego początku nie będziecie się tego z żelazną stanowczością trzymali, umysł bardzo prędko przyzwyczai się do takiego niedbalstwa. —

Nie opuszczajcie w ćwiczeniu ani jednego dnia. Znacznie lepiej uczyć się codziennie jednej strofki, niż co parę dni — kilku. Wola i pamięć wzmacniają się przez regularne ćwiczenie i praktykę. — Cała ta serja ćwiczeń może bardzo wzmocnić siłę woli uczącego się, co mu się i na innych polach pracy przyda. —

W drugim miesiącu uczcie się po dwanaście wierszy dziennie zamiast sześciu. — Nie odstępujcie i w ciągu drugiego miesiąca od planu powtarzania dawniej wyuczonych wierszy i dodawania do nich nowych, tylko teraz powtarzajcie i to, czegoście się w pierwszym i to czego w drugim miesiącu nauczyli. Zauważycie, że praca drugiego miesiąca nie będzie wcale trudniejszą od pracy w pierwszym. Zadanie 12-wierszowe będzie równie łatwe, jak i 6-wierszowe. Zauważycie, że wzrost pamięci waszej wyprzedza wzrost zadania, jakie sobie stawiacie i że moglibyście z łatwością uczyć się trzy i cztery razy więcej dziennie lecz zadowolnijcie się 12 wierszami nie starajcie się wyprzedzać zadania.

W trzecim miesiącu zacznijcie uczyć się po 18 wierszy i ćwiczcie się, jak poprzednio, co dzień powiększając zapas i powtarzając go. W czwartym miesiącu bierzcie po 24 wiersze i t. d. —

Oczywiście, to stałe powiększanie liczby strofek ma swoje granice. Granice te są dla różnych ludzi — różne, lecz nawet najmniej uzdolniony osobnik może z niewielkiem wysiłkiem przyswoić sobie zdumiewającą siłę w tym kierunku, jeżeli będzie stosował metodę stopniowych postępów. —

Zauważycie prawdopodobnie, że pewne wiersze dają się łatwiej niż inne zapamiętać. Lecz niech to was nie skłoni do ich zaniedbywania, właściwie winniście im więcej czasu i uwagi poświęcać niż łatwym do zapamiętania wierszom. Praca nad trudnemi wierszami sowicie się opłaca, gdyż, pokonawszy te trudności, wzmocnicie pewien słaby punkt w swej zdolności uczenia się na pamięć i przypominania sobie i ponadto zyskacie na sile woli.

Nie starajcie się wykonywać tej pracy, gdy jesteście zmęczeni lub wyczerpani. W takim stanie nie uda się wam ani otrzymać, ani wskrzeszać wyraźnych wrażeń. Wielu ćwiczących się uważa ranek za najodpowiedniejszy czas do ćwiczeń. —

System dziesięciu pytań.

Autor (Atkinson) niniejszego stwierdził na sobie, jakoteż na innych, którzy szli za jego radami, wielką użyteczność następującego systemu „wskrzeszania myśli". Jest to system prosty, lecz niezmiernie skuteczny i stałe używanie go z pewnością zużyty na to czas i pracę sowicie wynagrodzi, mnożąc siłę umysłu w różnych kierunkach i kształcąc go gruntownie. System ten polega na dziesięciu pytaniach, które zastosowane do danego przedmiotu, czy osobnika, przywracają do świadomości wszystkie otrzymane kiedyś odeń wrażenia, wszystkie zebrane o nim wiadomości. — Szemat poniższy da pojęcie o tem systemie. — Należy sobie najpierw unaocznić przedmiot, a potem zadać sobie

dziesięć następujących odrębnych pytań i odpowiedzi na każde z osobna.

Pytania dotyczące przedmiotu lub osobnika.

1. Jego pochodzenie lub początek?
2. Przyczyna jego powstania?
3. Jego dzieje?
4. Jego właściwości i cechy?
5. Związane z nim i znajdujące się doń w pewnym stosunku przedmioty?
6. Jego użycie i zastosowanie?
7. Na co wskazuje, czego dowodzi? (co uprzytomnia)?
8. Jego rezultaty i wyniki? (wnioski zeń)?
9. Jego kres (cel) lub przyszłość?
10. Wasze ogólne o nim mniemanie i podstawy tego mniemania?

Zauważycie, że ten system pytań wydobędzie na światło dziennie wszystkie wasze wrażenia, dotyczące danego przedmiotu i pobudzi was do rozklasyfikowania, uporządkowania ich, rozpatrzenia się w nich dokładnie, zanotowania sobie wszystkich cech i rysów. Wykształci was on w przypominaniu sobie, w myśleniu, badaniu i obserwowaniu. Każde pytanie, coś wam uprzytomni, a po ukończeniu pracy zauważycie, że wiecie o danym przedmiocie znacznie więcej, niżeście przypuszczać mogli. Pozatem nauczcie się tych pytań na pamięć a każde wasze badanie i obserwacja zachodzić będzie pod naturalnym ich wpływem.

Niechaj prostota tego systemu nie zrazi was doń i nie pobudzi do wzgardzenia nim! Wypróbujcie go przy okazji choć raz na jakimś przedmiocie i przekonacie się o jego wartości.

Pamięć liczb, dat i cen.

Istnieją znaczne różnice, pomiędzy rozmaitymi osobnikami, pod względem zapamiętywania dat, liczb itd. Różnice te są uwarunkowane przez rozmaity stopień rozwoju zmysłu liczb. Ci, u których zmysł ten jest silnie rozwinięty, otrzymują i zachowują dokładne i trwałe wrażenia liczb i wszystkiego, co się z nie-

mi w jakimkolwiek związku znajduje, podczas gdy ludzie, u których jest on niedostatecznie rozwinięty, z trudnością przypominają sobie wszystko, co ma jakikolwiek związek z liczbami. — Ten ostatni rodzaj ludzi winien kształcić w sobie tę zdolność przez częste jej używanie, szczególniej przez wyliczenia pamięciowe. Czytelnik, w ten sposób upośledzony, winien kupić sobie elementarny podręcznik rachunków, jaki używany bywa w szkołach początkowych i przestudjować go starannie nie opuszczając żadnego wyliczenia. Po pewnym czasie, codziennej pracy w tym kierunku zauważy on w sobie rosnące zainteresowanie dla liczb i wyliczeń i większą łatwość w przypominaniu ich sobie. Tego rodzaju studja doprowadzają do jak najlepszych wyników. Osiągnięty przez nie rozwój będzie trwały, i zdolność otrzymywania i zachowywania trwałych wrażeń liczb będzie coraz bardziej wzrastała.

Pamięć miejsc.

Wielu ludzi posiada bardzo rozwinięty zmysł miejscowości i jest w stanie niemal bezpośrednio znaleźć drogę do nieznanych sobie miejsc. — Ludzie tacy nigdy nie błądzą i zdają się mieć w głowie kompas wskazujący im zawsze drogę. Zapamiętywują oni sobie miejsca, kierunki, położenie, sytuację w przestrzeni. Inni posiadają ten zmysł w słabszym stopniu, jeszcze inni nie posiadają go wcale. — Ci ostatni nigdy nie mogą znaleźć drogi, czują się niedobrze i niepewnie w obcej im miejscowości i ciągle błądzą.

Zmysł miejscowości, jak i każda inna zdolność, może być przez ćwiczenie rozwinięty znacznie. — Jeżeli on jest słabo rozwinięty, to przedmiotowi udziela się mało zainteresowania i uwagi, przez co cierpi pamięć miejsc i notuje słabe i niewyraźne wrażenia.

Jeżeli posiadacie słabą pamięć miejsc, kierunków, położenia etc., winniście ćwiczyć swój zmysł miejscowości. — W tym celu zacząć winniście *od nabycia zainteresowania* dla miejsc i kierunków. Winniście uważnie obserwować. Bez zainteresowania nie dojdziecie do celu. — Winniście się oglądać, zauważać granice, któreście przeszli, kierunek, w jakim jecha-

liście i przedmioty, któreście po drodze spotykali. Winniście się oglądać *i widzieć przedmioty*. Jeżeli jesteście w mieście, to zwracajcie uwagę na domy narożne i ich szyldy. Zatrzymujcie się na rogach, ażeby zdać sprawę sobie z położenia punktu, w którym się znajdujecie. Jeżeli włożycie, że tak powiem, całą duszę swą w to zadanie, znajdziecie, że jest ono niezmiernie ciekawe i przyjemne. Brak wasz polega na tem, że dotychczas nie zauważyliście przedmiotów, około których przechodziliście. Człowiek, posiadający zmysł miejscowości ,spostrzega je prawie instynktownie, lecz zanim się w was to nawyknienie rozwinie, winniście *zacząć od świadomego ich postrzegania* i powoli zrobić je swą „drugą naturą".

Studjujcie mapy orjentacyjne i podróżujcie po nich w duchu z miejsca na miejsce. Śledźcie bieg rzeki od źródeł do ujścia. — Podróżujcie w myśli kolejami żelaznemi, zaznaczając palcem na mapie, przejechane miejsca. Weźcie szkolny podręcznik geografji i studjujcie go w wolnych chwilach. Jeżeli jesteście na ulicy, zwracajcie baczną uwagę na przedmioty, koło których przechodzicie, kierunku, granice itp. Jeżeli mieszkacie w mieście, to kupcie sobie jego plan i studjujcie go uważnie. Wyjdźcie z jakiegoś punktu na planie i posuwajcie się w kierunku jakiegoś innego punktu, zauważając ulice, przez które przechodzicie i przecznice, które mijacie i mając ciągle na uwadze zasadniczy kierunek, w jakim się posuwacie. Potem powróćcie tą samą drogą w kierunku punktu, od któregoście zaczęli, bacząc pilnie, ażeby skręcać na odpowiednich rogach itd.

Następnie w podobny sposób prześledźcie na planie inną drogę. — Zadziwicie się, jak dalece ćwiczenie to rozwijać będzie wasz zmysł miejscowości i kierunków. — Przy tej sposobności uczcie się na pamięć nazw ulic w tym porządku, w jakim je mijacie na planie. W ten sposób można dobrze obeznać się z miastem, w którem się mieszka. Jeżeli planujecie dłuższy spacer lub przejażdżkę, weźcie przed wyruszeniem w drogę wasz plan lub mapę i przestudjujcie na niej

starannie drogę, którą zrobić macie zamiar. Gdy potem w samej rzeczy będziecie przez te miejsca przechodzili, będziecie dzięki waszej pracy przygotowawczej mimowoli postrzegali poprzeczne ulice, zaułki itd.

Ćwiczenie takie będzie bardzo interesujące, szczególniej, gdy chodzi o przechadzkę po mniej znanej części miasta.

Przy studjowaniu mapy dobrze będzie, jeżeli nauczycie się jej w miarę możności na pamięć, w całości lub częściowo. Wpatrujcie się w mapę i studjujcie jej części i szczegóły. Następnie odłóżcie ją i postarajcie się naszkicować ją na papierze, zaznaczając możliwie najwięcej ciekawych punktów. — Potem stopniowo dodawajcie szczegół po szczególe w naturalnem następstwie. — Celem tego rysowania mapy jest oczywiście utrwalenie w waszej pamięci miejsc i kierunków, nie zaś nauka rysunku. Po odłożeniu mapy, gdy zamkniecie oczy, zauważycie, że widzicie ją „okiem duszy". Pierwsza próba odtworzenia tego obrazu nie będzie bardzo zadowalająca, wtedy rzućcie ponownie spojrzenie na mapę i dopełnijcie to, coście za pierwszym razem przeoczyli, a następnie zamknijcie znów oczy i postarajcie się całkowity obraz odtworzyć itd. Po kilku próbach będziecie w stanie dowolny obraz duchowy z wielką dokładnością przenieść na papier.

Uczniowie często tworzą sobie takie obrazy wewnętrzne swych map geograficznych i w ten sposób ułatwiają sobie uczenie się lekcji. — Gdy im potem każą opisać jakieś państwo, wskrzeszają oni jego obraz w umyśle i opisują je, jak gdyby je przed sobą na mapie widzieli.

Na pierwszy rzut oka, to studjowanie map nie zdaje się być odpowiedniem lekarstwem na błądzenie lub trudności w orjentowaniu się, lecz zauważycie, że wzmocni ono tak dalece wasze zainteresowanie i zmysł miejscowości, że odczujecie to natychmiast, znajdując się na ulicy, oczywiście, musicie ciągle mieć oczy otwarte i uważać, gdzie się znajdujecie, dzięki studjom nad mapami zadanie to zresztą wyda się wam teraz bardzo ciekawem.

O pewnym Amerykaninie, który w licznem towarzystwie zwiedzał Europę, opowiadają następującą **historję: W podróży zauważono,** że w obcych miastach czuje się on, jak w domu i zna nietylko nazwy głównych ulic, lecz także położenie godnych uwagi punktów, gmachów i drogę z jednej części miasta do drugiej. — Jakkolwiek była to jego pierwsza podróż do tych miejscowości, zdawało się, że zwiedzał on je już kiedyś. Zapytany o to przez zdumionych towarzyszy podróży, odrzekł, że jadąc do określonego miasta w wagonie otwierał jego plan i przewodnik i starannie je studjował, notując sobie w pamięci położenie ogólne miasta, główne punkty, kierunki itd. — Szczególną uwagę zwracał na położenie dworca kolejowego i hotelu, w którym miał zamiar zamieszkać. Potem zamykał oczy i wskazywał te punkty w pamięci, przebiegając myślą łączące je ulice. — Mniejwięcej po 15 minutach lub po pół godzinie był już dostatecznie obeznany z „sytuacją miejscowości", ażeby w niej nie błądzić. W ten sposób poznał Kolonję, Pragę, Wiedeń, Drezno, Londyn, Paryż (Citè dzielnicę Opery) i inne miasta.

Dla człowieka, który przestudjował w ten sposób niejedną mapę, stają one się bardzo *realnemi,* spostrzega on bliski związek pomiędzy realnymi i zaznaczonymi na mapie punktami. Zważcie, że drogą takich ćwiczeń rozwijacie nietylko pamięć, lecz i zdolność, od której zależy odbieranie i wskrzeszanie wyraźnych wrażeń.

Każda zdolność może być rozwinięta przez zainteresowanie się nią i używanie jej. — Pamiętajcie o tem, gdyż jest to klucz do doskonalenia się w każdym kierunku.

Pamięć twarzy (fizjognomji) i osób.

Zdolność zapamiętywania twarzy potykanych osób jest u różnych ludzi bardzo różną. Wielu ludzi musi się spotykać po kilkakroć z osobą obcą, ażeby ją potem poznawać. — Inni zdają się nawet zapominać twarze znajomych, gdy ich w ciągu paru lat nie wi-

dzą. — Z drugiej strony niektórzy ludzie poznają twarz osoby, którą raz widzieli, raz sformułowane wrażenie zdaje się być w nich wiecznie i może być każdej chwili momentalnie wskrzeszone. Wywiadowcy powinni mieć tę zdolność w znacznym stopniu rozwiniętą, podobnież właściciele hotelów i inni, których zajęcie styka z wieloma ludźmi, i w których interesie leży pamiętanie spotykanych osób. Jest to bardzo cenny dar, gdyż usposabia on dobrze do człowieka przygodnych jego znajomych, momentalnie przezeń poznawanych.

Brak lub niedostateczny rozwój tej zdolności świadczy o tem, że dana osoba mało używała tej części umysłu, która rządzi postrzeganiem powierzchowności i rysów twarzy spotykanych ludzi. Tego rodzaju ludzie *patrzą* na innych, lecz *ich nie widzą*. Fizjognomje ich nie interesują, nie ściągają na się ich uwagi, lub tylko powierzchowną. Zasada przy nieznacznem zainteresowaniu i nieznacznej uwadze — „uboga pamięć“ — znajduje tu zastosowanie. Osoba chcąca rozwinąć w sobie tę zdolność powinna zacząć od studjowania twarzy, interesowania się niemi, zwracania na nie uwagi. — W ten sposób przyswoi sobie ona zmysł obserwacyjny w stosunku do fizjognomji i powierzchowności spotykanych osób. Postęp wkrótce da się zauważyć. Radzilibyśmy takim osobom przestudjować jakieś elementarne dzieło z dziedziny fizjognomistyki, co uczyni obserwację twarzy bardziej interesującą. Studja te koniec końców przejawią się we wzroście pamięci osób i fizjognomji.

Ażeby wykształcić w sobie zmysł obserwacyjny w zastosowaniu do rysów twarzy i fizjognomji (po przyswojeniu sobie zainteresowania w tym kierunku) winniście starannie studjować twarz każdej ze spotykanych osób, notować sobie w pamięci ogólny kształt jej głowy i twarzy, oczy, nos, usta, podbródek i czoło, myśląc przytem ustawicznie: „gdy cię następnym razem zobaczę, muszę cię poznać“. Myśl ta pobudzi wolę do zachowania wyraźnego i dokładnego wrażenia.

Zainteresowanie i uwaga, udzielane studjom nad twarzami ludzkiemi odpłacają się sowicie, gdyż studja te rozwijają nietylko uwagę i pamięć, lecz przyswajają cenne wiadomości z dziedziny fizjognomistyki szczególniej, jeżeli się używa przytem podręcznika z tej dziedziny, jak to już wyżej radziliśmy.

Bardzo niewielu ludzi potrafi sobie przypomnieć rysy twarzy nieobecnego przyjaciela, jest też rzeczą bardzo zabawną, gdy ktoś dla próby stara się opisać wygląd osoby, jak sądzi, dobrze mu znanej. Spróbujcie tego, a przekonacie się, jak niewiele będziecie mogli sobie przypomnieć jakkolwiek z łatwością poznacie znajomego, gdy go ponownie spotkacie. Opiszcie, jeżeli możecie, z pamięci, oczy, nos, usta swego najlepszego przyjaciela.

Spójrzcie na pierwszego człowieka, którego spotkacie. Zauważcie czy czoło jego jest wysokie, czy niskie, szerokie, czy wąskie, czy jego rzęsy są gęste, czy rzadkie, proste czy wygięte i jakiego koloru, jakiego rodzaju ma nos, orli, rzymski, grecki, zadarty, czy jeszcze jaki inny, czy ma duże, czy małe usta, czy jego zęby są zdrowe, czy zepsute, małe, czy duże, czy ma brodę i wąsy, jakiej wielkości itd. W ten sposób notujcie sobie każdy szczegół, nic nie opuszczając, jak gdybyście zmuszeni byli złożyć komuś odpowiednie sprawozdanie, i jakgdyby karjera wasza zależała od zupełności i ścisłości tego sprawozdania. Tak przestudjowanej twarzy nigdy nie zapomnicie. Kilka takich ćwiczeń przyda się, gdy idzie o wykształcenie brakującej wam zdolności. — Zaczniecie drogą naturalną rozróżniać i postrzegać twarze, gdyż obudzi się w was zainteresowanie w tym kierunku. A obudzone zainteresowanie — to dokładne wrażenie, dokładne wrażenie zaś — to trwałe zapamiętanie.

Następnie ćwiczcie się w przypominaniu sobie twarzy spotkanych ludzi, tworząc sobie ich obrazy duchowe. Przyswoiwszy sobie sztukę odbierania dokładnych wrażeń twarzy, będziecie w stanie dzięki częstemu wskrzeszaniu w swej pamięci obrazu jakiejś twarzy, poznać ją po dłuższym nawet przeciągu czasu.

Częste wskrzeszanie obrazu danej osoby w pamięci jest niemal równoznaczne ze spotykaniem samej osoby. Znacznie łatwiej jest stworzyć sobie trwały obraz pamięciowy rysów twarzy, widzianych na fotografji lub portrecie, niż przypomnieć sobie rysy osoby widzianej bezpośrednio. — Jest to wszakże tylko rzecz przyzwyczajenia i po pewnym czasie ćwiczenia się będziecie w stanie również dobrze przypominać sobie rysy osób, widzianych w naturze, jak i na fotografji.

Wasze studja nad twarzami nauczą i was wkrótce rozróżniać różne klasy rysów, a jeżeli będziecie studjowali fizjognomistykę, przekonacie się, że znajomość znaczenia każdej klasy ogromnie podniesie zainteresowanie się zadaniem z waszej strony i zadowolenie, jakiego praca dostarczać wam będzie.

Reasumując to wszystko, moglibyśmy powiedzieć, że zdolność zapamiętywania twarzy, może być równie dobrze, jak każda inna, rozwinięta i że kluczem do powodzenia w tym kierunku jest następująca zasada: *„rozwijaj w sobie zainteresowanie dla twarzy i studjuj je; uwaga podąży za zainteresowaniem, a pamięć będzie posłuszna uwadze“.*

Pamięć nazwisk.

Zdolność zapamiętywania imion i nazwisk jest różną u poszczególnych osób. Jedni z trudnością mogą zapamiętać imię swego najbliższego przyjaciela, inni doskonale notują sobie w pamięci imię każdego, z kim tylko się stykają. Zdolność ta była ważnym czynnikiem powodzenia wielu działaczy społecznych. O ludziach, którzy posiadali dar ten w bardzo silnym stopniu, krążą inewiarygodne niemal opowieści.

W innych rozdziałach książki niniejszej przytoczyliśmy liczne przykłady osób, obdarzonych doskonałą pamięcią imion. — Możnaby je pomnożyć jeszcze o setki ogólnie znanych faktów. — Każdy żądny powodzenia polityk zmuszony jest do wykształcenia w sobie tej zdolności.

Człowiek z łatwością pamiętający imiona ma w ręku potężny środek zdobycia sobie popularności wśród ludu, warto też tę zdolność w sobie rozwinąć. Pamięć

imion może być zupełnie tym samym sposobem rozwinięta jak i każda inna zdolność umysłu, to znaczy przez skupioną uwagę i ćwiczenie.

Pierwszym warunkiem rozwoju pamięci imion jest, oczywiście, notowanie wyraźnych i dokładnych wrażeń. — Wypróbowanym środkiem pomocniczym jest tu powtarzanie głośno nazwiska świeżo poznanej osoby, dzięki czemu, niezależnie od ogólnego abstrakcyjnego wrażenia imienia, jakie umysł odbiera, pamięć słuchowa notuje jeszcze wrażenia dźwięku imienia. Błąd wielu osób polega na tem, że nie myślą one o nazwiskach i imionach ludzi, z którymi się stykają. Nie dają one nazwisko wrazić się w pamięć, poświęcając całą swą uwagę albo powierzchowności, albo wogóle osobistości spotkanego człowieka, jego zajęciu, postępkom etc. Obojętność pod tym względem zawsze z konieczności sprowadza niemożność przypomnienia sobie jego nazwiska. I nie jest to jeszcze najgorszy wynik, przez pozwalanie sobie na obojętność względem imion innych, tracimy i tę niewielką pamięć w tym kierunku, jakąśmy kiedyś posiadali, bowiem brak uwagi na niczem się tak szybko nie odbija, jak na pamięci, która zdaje się wychodzić z zasady, że jeżeli jej posiadacz nie zadaje sobie trudu zainteresowania się daną rzeczą, to i ona nie jest obowiązaną do staranności w zanotowaniu i zachowaniu jej.

Jeżeli z trudnością przychodzi wam przypominanie sobie imion, to możecie być pewni, iż ma to miejsce dlatego, że na imiona ludzi zwracacie zamało uwagi. — Zacznijcie natychmiast nabywać *zainteresowania* dla imion. Analizujcie imiona, myślcie o nich, zwracajcie uwagę na ich właściwości, podobieństwa, różnice itp. Są książki, zajmujące się pochodzeniem imion, które wiele ludzi czyta ze znacznem zainteresowaniem. Twierdzimy stanowczo, że ten, kto z uwagą przeczyta podobną książkę, nie będzie miał nigdy trudności w zapamiętywaniu imion.

Każde imię ma swe pochodzenie i znaczenie i jest rzeczą ciekawą sprowadzić jakieś imię przez wszystkie jego stadja i odmiany aż do jego początku. Pe-

wnej osobie trudno było zapamiętać długie nazwisko pewnego kupca niemieckiego, z którym była w stosunkach handlowych, dopóki nie odkryła, że oznacza ono po niemiecku „skóra królika“ (Kaninchenfell), odtąd znikły wszelkie trudności i pamiętała to nazwisko równie dobrze jak Musioł.

Przytaczamy te przykłady tylko dlatego, ażeby pokazać, jaka zmiana następuje, gdy zaczynamy się jakiemś imieniem interesować. Jeżeli tylko znajdziecie coś, co w tem imieniu uderzać was będzie, nie będziecie mieli żadnych trudności w przypominaniu go sobie. Nazwisko Młynarski, przypomnieć można myśląc o pracy młynarza. Podobnież nazwiska Piekarski, Ciesielski, Stolarski. Nazwiska pochodzące od nazw zwierząt, jakoto: Lisicki, Baranowski, Bykowski etc. mogą być drogą podobnej assocjacji zapamiętane. — Toż samo nazwiska pochodzące od nazw drzew: (Lipiński), owoców (Śliwicki), barw (Czarnecki, Bielski, Zieleniewski). Równie łatwo zapamiętać nazwiska Laskowski, Strzałecki, Skrzynecki itp. Pewna kobieta przez długi czas nie mogła zapamiętać nazwiska jastrząb, dopóki nie przypomniała sobie, że człowiek tego nazwiska bardzo lubił kury, wówczas w umyśle jej nastąpiło skojarzenie kur z jastrzębiem i od tej pory nazwisko to pamiętała zupełnie dobrze. Komiczna assocjacja jest często tem bardziej pożyteczną, szczególniej o ile człowiek jest w humorystycznem usposobieniu.

Lecz wszystkie powyższe sposoby są w najlepszym razie środkami ostatecznymi. Jedyną drogą do zasadniczego wzmocnienia pamięci w tym kierunku jest zwracanie uwagi na imiona spotykanych osób i wykształcenie w ten sposób umysłu w kierunku uważnego postrzegania i dokładnego notowania odpowiednich wrżaeń. Skierowujcie gwałtem oporną uwagę waszą na słyszane imiona i wysiłkiem woli wrażajcie je w pamięć.

Zainteresujcie się dawnem imieniem, myślcie o niem z uwagą, następnie postarajcie się związać je w pamięci z zewnętrznym wyglądem posiadacza.

Niektórzy używają innej metody w wypadku, gdy zdarza im się „zapomnieć" imię, powtarzają mianowicie, cały alfabet od A do Z., zatrzymując przez chwilę uwagę na każdej literze. Gdy dojdzie się w ten sposób n. p. do L, to zapomniane imię „Laskowski" powraca do świadomości, wskrzeszone przez poznanie litery początkowej i skojarzenie tej metody z tą zmianą, że spisują alfabet, litera po literze, dopóki litera początkowa nazwiska nie zostanie napisaną i poznaną. W tej ostatniej odmianie pamięć wzrokowa przyczynia się do przypomnienia sobie nazwiska. Taż sama zasada działa, gdy zauważymy za pomocą pamięci słuchowej ogólnej błędną ortografję jakiegoś napisanego wyrazu. —

Niektórzy uważają za korzystne przy przypominaniu sobie zapomnianego imienia uprzytomnić sobie miejsce i okoliczność, w jakich się z posiadaczem tego imienia spotkali. Innemi słowy starają się oni myślą przenieść się w te warunki, w jakich się znajdowali, spotkawszy się z owym człowiekiem i w ten sposób często udaje się im przypomnieć sobie imię, które weszło w dziedzinę świadomości równocześnie z obrazem jego posiadacza. —

Inni dochodzili do tego uprzytomniając sobie jakiś szczegół, który ich uderzył w powierzchowności czy ubraniu spotkanego człowieka. —

— — — — — — — — — — — — — — —

Rozważmy sobie teraz, jakie olbrzymie znaczenie przedstawia kształcenie pamięci dla funkcjonarjusza a zwłaszcza funkcjonarjusza Policji śledczej, pełniącego służbę bezpieczeństwa. Każdy dobry policjant i wywiadowca musi mieć zmysł poznawania miejsc (znajomość stosunków lokalnych), jakoteż zmysł poznawania osób (znajomość stosunków osobowych) bardzo dobrze rozwinięty, gdyż jest to podstawą należytego wykonywania służby śledczej. Każdy policjant i wywiadowca musi być obserwatorem, gdyż inaczej wiele szczegółów zazwyczaj drobnych, ale za to w połączeniu z innemi bardzo ważnych mogących się przyczynić do wykrycia przestępstw, ujdzie jego uwadze. —

Każdy funkcjonarjusz pełniący służbę zewnętrzną a zwłaszcza funkcjonarjusz wykonujący kontrolę paszportów, kart cyrkulacyjnych, przepustek granicznych na granicy, powinien posiadać w najwyższym stopniu rozwiniętą zdolność zapamiętania nazwisk w celu zapamiętania o ile możności jaknajwięcej osób poszukiwanych. —

Jeżeli funkcjonarjusz obrał sobie służbę bezpieczeństwa jako zawód powinien starać się w tej służbie wydoskonalić a wydoskonalić może się tylko przez kształcenie pamięci. —

Funkcjonarjusz Policji ma bardzo dużo sposobności do kształcenia zmysłu poznawania miejsc, oraz zmysłu, poznawania osób a mianowicie podczas wykonywania zwyczajnych patroli. Niechaj tylko zastosuje się do rad i wskazówek zawartych w działach p. t.: „pamięć miejsc", pamięć twarzy i osób, pamięć nazwisk, niechaj zastosuje ćwiczenie nr. 3 i ćwiczenie nr. 9. dotyczące odbierania wrażeń wzrokowych. Funkcjonarjusz może sobie również wykształcić zmysł obserwacyjny i zmysł spostrzegawczy przez zastosowania ćwiczeń nr. 1, 2, 4, 5, 6, 7, 8, dotyczących odbierania wrażeń wzrokowych. Ćwiczenia te powinne być zaprowadzone również w szkołach policyjnych a nawet polecałoby się kształcenie pamięci ująć jako osobny przedmiot. —

Do ćwiczeń pożytecznych i potrzebnych dla policjanta należy również zaliczyć następujące ćwiczenia:

1) Funkcjonarjuszów oprowadza się po więzieniach i każe się im zapamiętać a następnie opisać jaknajszczegółowiej fizjognomje 3—4 oglądanych aresztantów, wraz z podaniem nazwiska i naprowadzeniem za co jest skazany, oraz jak wielką otrzymał karę. Za jakiś czas odwiedzają funkcjonarjusze znów więzienie i porównują czy opisy się zgadzają. Ćwiczenie to ma na celu poznawanie aresztantów, gdy wyjdą z więzienia, gdyż częstokroć zdarza się, że w całkiem innej miejscowości w której popełniono przestępstwo, natrafia się na znajomą twarz aresztanta — która to wiadomość może doprowadzić do wykrycia przestępstwa, gdyż jak

praktyka uczy, aresztant taki przeważnie stoi w bezpośrednim lub pośrednim związku z przestępstwem.

Ilość opisać się mających aresztantów należy za każdym razem zwiększać. O ile ćwiczenie to będzie systematycznie uprawiane, doprowadzi to pamięć funkcjonarjusza pod względem poznawania twarzy (fizygnomji) do takiej doskonałości, że potrafi kilkanaście a nawet kilkadziesiąt aresztantów odrazu zapamiętać. Aby pamięć oglądanych aresztantów utrwalić winni funkcjonarjusze często wskrzeszać w sobie oglądane postacie aresztantów i widząc je „okiem duszy" w myśli przejść wszystkie szczegóły twarzy i postaci, każdego aresztanta i starać się w myśli każdego aresztanta opisać. *Pamiętać należy, że powtarzanie względnie przypominanie jest główną zasadą kształcenia pamięci.* —

2) Następne ćwiczenie mające na celu wyćwiczenie pamięci w kierunku zapamiętania cyfr i znaków samochodowych jest następujące:

Instruktor pokazuje lub wymienia cztery dwucyfrowe liczby n. p. 32, 75, 83, 29 uważając, żeby nikt nie notował. Dopiero po chwili pozwoli on zanotować cyfry utrzymane w pamięci. Gdy funkcjonarjusze już pewną wprawę osiągnęli, przedłuża instruktor czas między pokazaniem wzgl. wymieniem cyfr i ich zanotowaniem.

Później podnosi się ilość cyfr do pięciu, a nawet do sześciu lecz nigdy wyżej. —

Następnie można ćwiczenie skomplikować używając liczb trzycyfrowych.

Gdy już zapamiętanie cyfr zostało przeszkolone, pokazuje się na przeciąg 2 sekund jakiś znak rejestracyjny samochodu n. p. Śl. 2137 lub Kr. 1378. —

Czas pokrywania tych znaków należy stopniowo skracać. —

Później pokazuje się już dwa, a nawet trzy znaki rejestracyjne kolejno i każe wszystkie zanotować w pamięci. —

Jest pewna różnica między wymienianiem cyfr a ich pokazywaniem. Przez pokazywanie cyfr zamia-

rem instruktora jest wyszkolenie funkcjonarjuszów w kierunku zapamiętania wrażeń wzrokowych w tym wypadku, zapamiętania cyfr widzianych, gdy natomiast wymienianie cyfr ma na celu wyszkolenie funkcjonarjuszów w kierunku zapamiętania cyfr słyszanych (wrażeń służbowych). —

3) Przed oddziałem wybucha niespodzianie kłótnia i ewentl. wzajemne czynne znieważanie się. — (Osoby kłócące się nie występują ze złemi zamiarami, lecz według wskazówek instruktora). Niezwłocznie po tem zajściu każe się opisać cały przebieg wypadków. Po odebraniu od poszczególnych uczni opisu zajścia, stawia instruktor pytania dotyczące zajścia. Pomiędzy pytaniami mogą być także pytania sugestywne, t. zn. wywierające wpływ na uczni. Ma to na celu głębsze wpojenie w pamięć zajścia i opisania go we formie żądanej przez instruktora. Przez takie szkolenie ma oko ucznia przyzwyczaić się do dokładnego obserwowania każdego zajścia, ucho do uchwycenia każdego głosu, a zmysł pamięciowy do zatrzymania pamięci każdego szczegółu. —

4) Celem pogłębiania zdolności dokładnego opisywania widzianych przedmiotów, pokazuje się jakiś przedmiot lub obrazek na przeciąg krótkiego czasu. Widziane przedmioty każe się następnie opisać według postawionych przez instruktora pytań. Następnie każe się takie odpowiedzi, które się uważa jako zupełnie pewne, podkreślić, a takie odpowiedzi, których prawdziwość można zaprzysiąc, każe się podkreślać dwa razy. —

Przy tej sposobności należy także stawiać pytania sugestywne. Funkcjonarjusz Policji bowiem często podświadomie stawia takie pytania przy przesłuchiwaniu świadków, które to pytania często wpływają mimowoli na to, że świadek pod wpływem tychże zeznaje nieprawdziwe fakty, będąc tego mniemania, że powiedział prawdę. Przez stawianie funkcjonarjuszowi pytań sugestywnych przyjdzie on do przekonania, że takie pytania mogą wprowadzić w błąd i dany funkcjonarjusz będzie tychże możliwie unikał. —

Ponadto można na następnej lekcji poraz drugi uczni zapytać o zajściu opisanem w przykładzie trzecim, przyczem pytania się stawia w innej formie jak poprzednio. Metoda taka ma na celu zmuszenie uczni do zatrzymania w pamięci wszystkiego na dłuższy okres czasu. —

5) Do szkolenia zmysłu spostrzegawczego są bardzo praktyczne odpowiednie obrazki, n. p. pokazuje się obrazek, na którym widać samochód i czterech przechodniów pieszych, z których jedna osoba prowadzi psa. Przy początkowych ćwiczeniach pozwala się dany obrazek oglądać pięć minut. Wymieniony czasokres należy przy następnych lekcjach odpowiednio skracać, biorąc naturalnie inny obrazek. Po pokazaniu obrazka stawia się mniejwięcej takie pytania:

Ile przechodniów było na obrazku?

W jakim kierunku szły dane osoby?

Jaki kolor miał kadłub danego samochodu?

Ile osób siedziało w samochodzie?

Jaki parasol miała osoba prowadząca psa? (w rzeczywistości nie miała wymieniona osoba żadnego parasola). —

6) Ponieważ niezawsze będzie na miejscu dostateczna liość odpowiednich obrazków, więc w takim wypadku można się posługiwać funkcj. w cywilnem ubraniu, który będzie miał przy sobie różne przedmioty łatwe do spostrzegania, n. p. mapkę, laskę i t. p. Po jego odejściu stawia instruktor mniejwięcej takie pytania:

Jaki kolor miała jego kamizelka?

W której ręce trzymał tekę?

Czy teka była złożona czy nie?

Na który bok był jego kapelusz przesunięty?

Na ile guzików była zapięta marynarka? (w rzeczywistości była niezapięta).

Co zauważono szczególnego w jego postawie?

Lekcja odbywa się każdorazowo w klasie, lecz pokaz może taksamo nastąpić gdzieindziej. n. p. na podwórzu, zwłaszcza, gdy w klasie niema odpowiedniego oświetlenia. —

7) Po kilku takich ćwiczeniach frekwentanci poczynią już postępy i wówczas zaczyna się z trudniejszemi przedmiotami n. p. każe się występować dwom osobom, później jeszcze więcej, przyczem niektóre osoby mają różne przedmioty przy sobie jak n. p. psa z kagańcem i t. p. Po każdem takiem przedstawieniu stawia się coraz trudniejsze pytania.

8) Później wyprowadza się uczni na podwórze lub do ogrodu i po powrocie do sali wykładowej każe im się w formie pytań i odpowiedzi opisać nietylko przedstawione osoby, lecz także całe otoczenie. Po powrocie do klasy stawia się następujące pytania:

Jakie drzewo stało w pobliżu wyjścia?

Ile wyjść znajdowało się w ogrodzie?

Jakie napisy były nad oknami wystawnemi sąsiedniego domu?

Jaki napis był obok drzwi? (w rzeczywistości nie było tam żadnego napisu).

W którem miejscu znajdował się hydrant?

Dalej można opisać przejeżdżający samochód, wóz naładowany towarem, przechodnia i t. p.

Przy ćwiczeniu 3, 4, 5, 6, 7, najlepiej wziąść zdarzenia z życia codziennego, gdyż życie dostarcza tych zdarzeń bardzo dużo a funkcj. prawdziwe i naturalne zdarzenia łatwiej przychodzi opisywać aniżeli sztuczne względnie sfingowane. —

Instruktor względnie przodownik sekcji może prowadząc funkcj. przez miasto przy jakiejkolwiek sposobności polecić im do zapamiętywania jakieś zdarzenie, które funkcjonarjusze zauważyli przechodząc ulicą. Taksamo można polecić zapamiętanie jakiegoś objektu, domu, wystawy sklepowej, charakterystycznej osoby i t. p. —

Przy opisywaniu przedmiotów względnie osób należy wymagać by funkcj. określali kolor, jakość i formę. N. p. przy opisie osoby, oprócz szczegółów twarzy i wzrostu, należy wymagać by funkcj. opisywali kolor włosów, ócz, brwi, sposób uczesania, formę wąsów, kolor kapelusza, ubrania i obuwia, jakoteż jego formę i krój. Jednem słowem jaknajwięcej szczegó-

łów. Dobry instruktor wzgl. przod. sekcji nie powinien dopuszczać do jakiejkolwiek powierzchowności pod tym względem, lecz wymagać i przyzwyczajać funkcj. do jaknajwiększej drobnostkowej dokładności.

9) Funkcj. ma nietylko na wszystko zwracać uwagę i wszystko zapamiętać, lecz powinien swoje w tym kierunku osiągnięte zdolności wykorzystać w służbie. Funkcjonarjusz bowiem częstokroć musi udzielać informacyj, gdzie się znajdują poszczególne urzędy, ulice, place, gmachy, poczta i t. d. Musi on także z okazji różnych zajść dokładnie opisać niektóre miejsca, więc trzeba i w tym kierunku odpowiednio szkolić, gdyż często nie może on opisać miejsca, obok którego dziennie przechodzi. W ten sposób stawia się następujące pytania:

Proszę wymienić wszystkie poprzeczne ulice do ul. 3-go Maja?

Proszę zapodać, ile rzędów drzew znajduje się przy ul. Warszawskiej?

Gdzie się znajduje Sąd Apelacyjny?

Jaki budynek znajduje się obok Sądu Apelacyjnego?

Gdzie się znajduje sygnał alarmowy obok posterunku II.?

Na rogu ulicy Zielonej i Mikołowskiej nastąpiło zderzenie dwóch samochodów, proszę naskicować to miejsce. —

10) Jeżeli funkcjonarjusze zostali już dostatecznie wyszkoleni w kierunku obserwacji przedmiotów przystępuje się do opisywania różnych ruchów. —

a) Instruktor zapala papierosa i następnie stawia następujące pytania:

Z której kieszeni wyjąłem papierośnicę?

Z której kieszeni wyjąłem zapałki?

Którą ręką trzymałem zapałkę przy zapaleniu?

b) Wyznaczona przez instruktora osoba wyjmuje nagle rewolwer, wołając: ręce do góry! przyczem wyjmuje drugiemu z kieszeni pugilares.

Pytania: Z której kieszeni wyjął sprawca pugilares?

W której ręce trzymał rewolwer?

Z której kieszeni wyjął on poprzednio rewolwer?

Do której kieszeni schował zrabowany pugilares?

11) Stopniowo należy zadania skomplikować o tyle, że każe się opisywać nietylko widziane przedmioty, osoby i czynności, lecz każe się także zapodać, co dane osoby podczas zajścia mówiły, żądając możliwie dosłownego powtórzenia całych zdań. —

N. p. każe się zademonstrować rozbójnicze wymuszenie, stawiając następnie takie pytania:

Jaki czyn karygodny daje się z tej czynności wywnioskować?

Czego żądał napastnik od poszkodowanego?

Jak był napastnik ubrany?

Co odpowiedział napadnięty, gdy napastnik nie chciał się zadowolić otrzymaną rzeczą?

Z której kieszeni wyjął poszkodowany pugilares?

12) Bardzo dobrem ćwiczeniem mającem na celu wyćwiczenie u funkcj. pamięci miejsc (znajomość stosunków lokalnych) jest zarządzone rozkazem Gł. Komendy nr. 61/24. pkt. III. i 192/25. pkt. IV. sporządzanie szkiców części rejonu (rysowanie szkiców kartograficznych). Jeżeli funkcj. bardzo dokładnie i szczegółowo naszkicuje jakąś część rejonu uwzględniając najdrobniejsze szczegóły, każdy kamień znaczniejszy, każde drzewo, ścieżkę, dom i t. d. to można być pewnym, że stosunki lokalne tej części rejonu poznał dokładnie i będzie je pamiętać bardzo długo. Przytem rysując n. p. dom lub chatę i umieszczając numer domu pomyśli on sobie zapewne i o tych, którzy w tym domu mieszkają co przyczyni się także do pogłębienia znajomości stosunków osobowych. — W ten sposób szkicując dalsze części rejonu pozna stosunki lokalne i osobowe całego rejonu służbowego bardzo dokładnie.

Niestety mimo, że przełożeni Policji Wojew. Śl. kładą wielki nacisk na znajomość stosunków lokalnych i osobowych, komendanci oddziałów policyjnych nie przywiązują wielkiej wagi do ćwiczeń kartograficznych. Skutkiem tego ćwiczenia te są przez funkcj. wykonywane bardzo powierzchownie a co zatem idzie zna-

jomość stosunków lokalnych i osobowych u wielu funkcjonarjuszów jest niedostateczną i temsamem przez ćwiczenia także nie odnoszą funkcjonarjusze żadnego pożytku.

Jeżeli ćwiczenia kartograficzne wykonuje się powierzchownie, to szkoda zmarnowanego czasu i lepiej by było gdyby je funkcjonarjusze tacy nie wykonywali. Zaznaczyć tu przytem wypada, że przełożeni Policji Wojew. Śl. przy kontrolowaniu ćwiczeń kartograficznych powinni kłaść wielką wagę nie na czystość rysunku i ładne wykonanie, lecz więcej na to, czy w szkicu są zawarte wszystkie szczegóły. —

Ćwiczenie pamięci o ile ma mieć skutek, musi być prowadzone systematycznie i planowo a odbywać się w małych grupach (najwyżej po 15 osób) gdyż w przeciwnym wypadku nie wszyscy mogliby skorzystać z demonstrowanych przykładów nie mogą przez drugich zobaczyć przebiegu sprawy. —

Uczniowie nie powinni brać danego działu wyszkolenia jako nowe obciążenie materjałem naukowym, lecz raczej za rodzaj pożytecznej rozrywki. Taksamo powinni uczniowie być przekonani o konieczności i pożyteczności danego działu wyszkolenia. —

Ma się rozumieć samo przez się, że taksamo instruktor ma być przekonany jakie doniosłe znaczenie tak dla szkolenia w ogólności jak i dla praktycznego pełnienia służby ma szkolenie pamięci oraz, że zanim rozpocznie szkolić, najpierw sam przestudjuje powyższy materjał. —

Chociażby co zresztą można przewidywać, pojedyńcze osoby nie odniosły pomimo szkolenia pożądanego pożytku, to jednak ilość tych, którzy skorzystają ze szkolenia będzie zawsze tak wielką, że skutki metody z czasem dają się odczuć na sprawności całego korpusu, dzięki której będzie mógł funkcjonarjusz Policji wydoskonalić swą pamięć w każdym kierunku co będzie mu wielką pomocą w wykonywaniu służby bezpieczeństwa. —

——o——

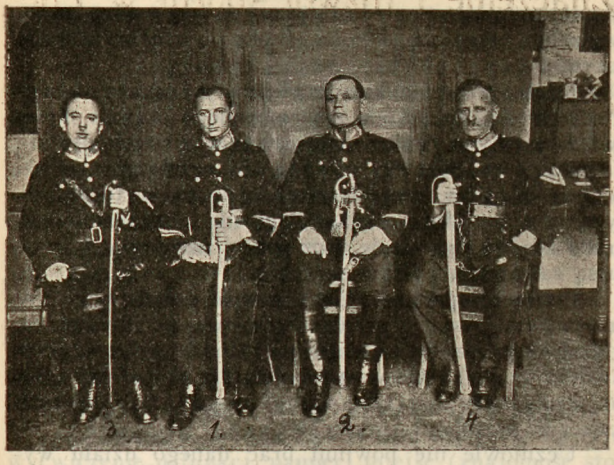

ZARZĄD ZWIĄZKU FUNKCJ. P. W. ŚL. „SAMOPOMOC".
1. kom. Kloske, prezes. 2. kom. Włosok, wic-prezes. 3. st. przod. Dolata, sekretarz. 4. st. przod. Golenia, skarbnik.

Znaczenie i rozwój sportu w Pol. Woj. Sląskiego.

Bardzo często słyszy się zdanie, że uprawianie sportu w Policji jest niepotrzebne. Ci, którzy te zdanie wypowiadają, powołują się przytem na to, że w Policji względnie Żandarmerji państw zaborczych sportu nie uprawiano a służba bezpieczeństwa funkcjonowała lepiej niż dotychczas.

Zdanie to na pozór słuszne nie wytrzymuje jednak krytyki, jeśli się weźmie pod uwagę wymagania, jakie żąda dzisiejsza służba bezpieczeństwa od policjanta zwłaszcza w miastach i większych skupieniach przemysłowych. — Nie wchodzę w rozpatrywanie przyczyn, dlaczego obecnie służba bezpieczeństwa nie funkcjonuje tak jak w państwach zaborczych — gdyż odbiegłym od tematu — twierdzę jednak stanowczo, że uprawianie sportu w Policji jest więcej potrzebne jak w każdym innym zawodzie. Pomjając już wielkie znaczenie ćwiczeń sportowych pod względem hygjenicznym — co już jest ważnym argumentem wystarczającym do obalenia na wstępie wyrażonego twierdzenia — podnieść należy niezmierną ważność takich ćwiczeń dla rozwoju sił fizycznych i zręczności funkcjonarjuszów Policji co jest ważnym czynnikiem w podniesienu sprawności Policji.

Bardzo częstem zjawiskiem jest, że policjant goni przestępcę, celem schwytania go. Niestety bardzo rzadko się zdarza w takich wypadkach, by policjant przestępcę dogonił i schwycił. — Dlaczego tak bywa i dlaczego nie dzieje się to odwrotnie? Rzecz nietrudna do wytłumaczenia. Zawodowy przestępca rozumie, że zręczność jest podstawą powodzenia a w przewidywaniu, że bardzo często będzie ścigany, przez praktykę ćwiczy się w biegu, zaś policjant przyzwyczajony do powolnego chodzenia nie jest wyćwiczony w biegu i dlatego, gdy mu przychodzi biec, ma stężałe kości i musi ulec przewadze zręczniejszego przestępcy.

Jak wielka jest różnica między biegiem wyćwiczonej a niewyćwiczonej osoby, niechaj posłużą dane

statystyczne z zawodów lekkoatletycznych z biegu na 100 metrów gdzie niewyćwiczona osoba biegnie 100 metrów w 14½ sekundach zaś wyćwiczony w 10½ sek. — Jeszcze większa jest różnica w biegach długodystansowych. Zwycięzca w biegu na 3 km. podczas policyjnych zawodów lekkoatletycznych w Warszawie przebiegł ten dystans w 13 minutach i 42 sekundach, co nie można nazwać wynikiem dobrym, gdyż rekord polski w tym dystansie wynosi 9 minut 47 sekund.

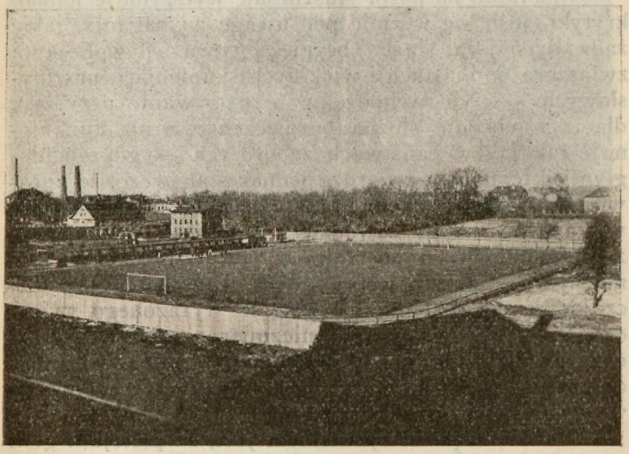

Boisko sportowe Policyjnego K. S. Katowice w Katowicach przy ul. Zamkowej (wchód od strony ulicy Bankowej lub przez dwór Marji).

Jest to najlepszym dowodem do jakiego rezultatu można dojść przez ćwiczenia sportowe i jakie znaczenie ma to dla rozwoju i sprawności Policji.

W policjach zagranicznych uprawianie sportu należy do przedmiotów obowiązkowych i cieszy się moralnem i materjalnem poparciem władz przełożonych. Tam zrozumiano wielkie znaczenie sportu dla Policji, oraz należycie oceniono wartość ćwiczeń sportowych jako pierwszorzędnego czynnika do podniesienia zdro-

wia i fizycznego wyrobienia policjanta a przez to pośrednio do podniesienia sprawności policji. W Berlinie budują władze kosztem rządowym specjalny stadjon sportowy dla policji. W Gliwicach wybudowano za pieniądze skarbowe boisko sportowe dla policji. Berlińska policja konna uprawia obowiązkowo ćwiczenia sportowe dwa razy w tygodniu, taksamo jak policja w komisarjatach. Wogóle wystarczy przeczytać codziennie prasę sportową aby się przekonać jak uprawianie sportu w policji traktuje się zagranicą.

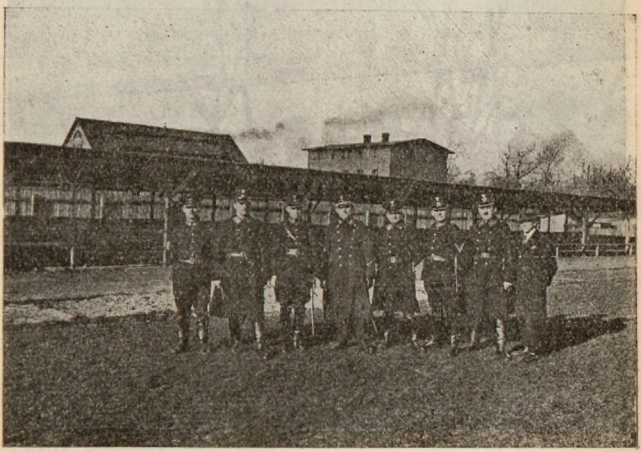

Zarząd Policyjnego Klubu Sport. Katowice z prezesem podkom. Urbańczykiem w środku.

W Policji Wojew. Śl. sport znajduje się dopiero w początkach jak to mówią w pieluszkach. Zapoczątkowany został z inicjatywy p. Głównego Komendanta Policji insp. Wróblewskiego w roku 1924. W tym roku utworzyło się kilka klubów piłki nożnej a mianowicie w Katowicach, Król. Hucie, Świętochłowicach, Lipinach, Łagiewnikach, Lublińcu, Bielsku i Cieszynie. Najlepsze warunki rozwoju miały policyjne kluby sportowe w Katowicach, Świętochłowicach i Król. Hu-

cie, dlatego, że w tych miastach jest duża ilość policjantów. Dlatego też tylko te kluby przetrwały kryzys, istnieją dotychczas i rozwijają działalność na szerszą skalę, zaś inne albo się rozpadły, albo też działalność ich z powodu braku organizacji i organizatorów zamarła. A szkoda! Z uznaniem podnieść należy rozwój sportu lekkoatletycznego w Pow. Kom. Rybnik dzięki zaprowadzonym tam regularnym treningom lekkoatletycznym.

I. drużyna piłki nożnej Policyjnego Klubu Sport. Katowice.

Powiatowa Komenda Katowice może być dumna z tego, że posiada najsilniejszy policyjny klub sportowy nietylko w całem Województwie Śl. lecz również w całej Polsce.

Jest to zasługą nietylko obecnego „Zarządu" Policyjnego K. S. Katowice, który swoją drogą jest bardzo ruchliwy i dokonał należytej organizacji tego klubu, oraz stworzył podstawy do uprawiania ćwiczeń sportowych wybudowawszy własne boisko sportowe, lecz w głównej mierze zasługą funkcjonarjuszów powiatu

katowickiego, którzy materjalnie popierają swój klub. — Dla objaśnienia podaję, że około 240 funkcj. jest członkami wspierającemi Policyjnego K. S. Katowice i płaci co miesiąc regularnie wkładkę w wysokości 1 zł. Przykład godny naśladowania, który świadczy o szlachetnej ambicji funkcj. powiatu katowickiego.

Na szerszą skalę rozwinął się sport w Policji W. Śl. dopiero w roku 1926 kiedy Gł. Komenda Pol. W. Śl. powołała nowy kurs fizycznego wyszkolenia do Komendy Rezerwy w Katowicach. Za inicjatywą Policyjnego K. S. Katowice zaprowadzono na tym kursie po raz pierwszy 2 godziny lekkoatletyki. Instruktorem lekkoatletyki był wytrawny w tym kierunku fachowiec poster. Richter Alfons. Te dwie godziny lekkoatletyki zdziałały bardzo dużo, bo zwiększyły zastęp sportowców w Pol. W. Śl. rozsianych po wszystkich Pow. Komendach Pol. W. Śl. a nadto sprawiły, że nasza drużyna sportowców składająca się z przod. Śliwki, poster. Ciernickiego, poster. Michalika, poster. Musioła Augustyna i st. poster. Kaczmarczyka, wysłana na ogólne policyjne zawody lekkoatletyczne do Warszawy wśród wielkiej konkurencji ze wszystkich okręgów pod względem ilości nagród zdobyła II. miejsce.

Każdy z naszej drużyny otrzymał przynajmniej jedną nagrodę, czem nie może się żaden okręg policyjny poszczycić.

Ogólna kwalifikacja wyników naszej drużyny na ogólnych policyjnych zawodach lekkoatletycznych w Warszawie jest następująca:

I. Bieg 100 m.

1) st. przod. Winnicki Adam (woj. Lwowskie) w czasie 12.6 sek. (w przedbiegu 12.4 sek.) żeton oraz nagroda honorowa pana Ministra Spraw Wewnętrznych — srebrny zegarek,

2) st. poster. Brański Jan (koło Sportowe P. P. m. st. Warszawy),

3) st. poster. Klewek Jan (koło Sportowe P. P. m. st. Warszawy),

4) poster. Kwasek Władysław (woj. Lwowskie),

5) przod. Śliwka Ludwik (woj. Śląskie),

6) poster. Jaros Władysław (woj. Łódzkie),

7) przod. Kozik Adolf (Koło Sportowe P. P. m. st. Warszawy),

8) st. poster. Jaskulski Leon (woj. Wileńskie).

II. Bieg 3 klm.

1) poster. Puzio Apolinary (Koło Sportowe P. P. m. st. Warszawy) w czasie 11 min. 6.8 sek. żeton oraz nagroda honorowa Redakcji „Na Posterunku" — srebrny zegarek,

2) przod. Adamczewski Kazimierz (woj. Warszawskie),

3) poster. Hamerski Kazimierz (woj. Łódzkie),

4) poster. Borowiecki Konstanty (woj. Łódzkie),

5) st. poster. Grabowiecki Kazimierz (woj. Białostockie),

6) poster. Michalik Paweł (woj. Śląskie),

7) st. przod. Pol Edward (woj. Wileńskie).

II. Chód z obciążeniem na 4½ klm.

1) przod. Adamczewski (wojew. Warszawskie) w czasie 29 min. 31 sek. żeton nagroda Gł. Komendanta — kałamarz marmurowy wraz z suszką,

2) poster. Langer Ignacy (woj. Łódzkie),

3) poster. Grabarczyk Franciszek (woj. Łódzkie),

4) poster. Karpiński Franciszek (Koło Sportowe P. P. m. st. Warszawy).

Poza konkursem najlepszy czas uzyskał Gedroyc Jan (woj. Wileńskie), nagroda honorowa — portfel.

IV. Skok w dal.

1) st. przod. Winnicki Adam (woj. Lwowskie) 5 m. 46 cm. żeton i nagroda honorowa „Komispolu" — statuetka przedstawiająca zwycięzcę,

2) poster. Kwasek Władysław (woj. Lwowskie),

3) st. poster. Buko Witold (woj. Wileńskie),

4) poster. Marchel Stanisław (woj. Białostockie).
5) przod. Adamczewski Kazimierz (woj. Warszawskie),
6) poster. Dobrzyński Adam (woj. Łódzkie).

V. Skok w wyż.

1) st. poster. Mincewicz Bolesław (woj. Wileńskie) 1 m. 40 cm. żeton i nagroda honorowa — srebrna papierośnica,
2) poster. Kwasek Władysław (woj. Lwowskie),
3) st. poster. Buko Witold (woj. Wileńskie),
4) poster. Czernicki Szymon (woj. Śląskie),
5) st. przod. Winnicki Adam (woj. Lwowskie).

VI. Rzut granatem.

1) poster. Goczek Antoni (woj. Łuckie) 51 m. 85 cm. żeton i nagroda honorowa — srebrna papierośnica,
2) poster. Mikołajewski Ewald (woj. Łódzkie),
3) aspirant Dobrowolski Tadeusz (woj. Lwowsk.),
4) przod. Śliwka Ludwik (woj. Śląskie),
5) st. post. Musioł Augustyn (woj. Śląskie),
6) poster. Kwasek Władysław (woj. Lwowskie),
7) st. poster. Kaczmarczyk Paweł (woj. Śląskie).

VII. Pchnięcie kula.

1) przod. Kartasiński Ludwik (Koło Sportowe P. P. m. st. Warszawy) 10 m. 43 cm. żeton i nagroda honorowa — przybór do golenia,
2) asp. Dobrowolski Tadeusz (woj. Lwowskie),
3) st. poster. Kaczmarczyk Paweł (woj. Śląskie),
4) st. przod. Pasierski Jan (woj. Lwowskie),
5) st. przod. Winnicki Adam (woj. Lwowskie),
6) st. poster. Buko Witold (woj. Wileńskie),
7) st. poster. Chojnowski Stanisław (woj. Białostockie),
8) poster. Kędzierski Marjan (woj. Łódzkie).

VIII. Rzut oszczepem.

1) przod. Śliwka Ludwik (woj. Śląskie) 30 m. 54 cm. żeton i nagroda honorowa — zegar na biurko,
2) st. poster. Mincewicz Bolesław (woj. Wileńsk.),
3) asp. Buyko Bolesław (woj. Wileńskie).

IX. Rzut dyskiem.

1) asp. Dobrowolski Tadeusz (woj. Lwowskie) 30 m. 7 cm. żeton i nagroda honorowa — portfel,

2) st. poster. Buko Witold (woj. Wileńskie),

3) st. poster. Kaczmarczyk Paweł (woj. Śląskie).

Ilość zdobytych nagród przez Policję poszczególnych województw przedstawia się następująco:

Województwo Warszawskie 1 nagr. hon. i 3 żetony,
Województwo Łódzkie 1 nagr. hon. i 9 żetonów,
Województwo Białostockie 3 żetony,
Policja m. st. Warszawy 2 nagr. hon. i 6 żetonów,
Województwo Lwowskie 4 nagr. hon. i 13 żetonów,
Województwo Wileńskie 2 nagr. hon. (w tem jedna poza konkur.) i 8 żetonów,
Policja Wojew. Śląskiego 1 nagr. hon. i 10 żetonów,
Razem 11 nagr. hon. i 52 żetony.

Porównując wyniki osiągnięte na ogólnych zawodach lekkoatletycznych w Warszawie z wynikami osiągniętymi na zawodach lekkoatletycznych w Policji Wojew. Śl. dojdziemy do przekonania, że mamy lepsze wyniki a mianowicie:

1. W biegu na 100 metrów przod. Gabrjel Franciszek z P. K. Rybnik, osiągnął czas 12 sekund, zaś podkom. Bargieł Romuald 100 metrów biega przeciętnie 11.8 sekund.

2. W biegu na 3 klm. osiągnął poster. Przybył Franciszek czas 10 minut 55 sekund, post. Nowakowski Stefan z P. K. Lubliniec 11 min, post. Śmiga Augustyn z P. K. Cieszyn 9 min. 46 sek., przod. Warwas Wilhelm 10 min.

3. Skok w dal: podkom. Bargiel Romuałd osiągnął na zawodach o mistrzostwo Pol. W. Śl. w skoku w dal 5 metrów 55 cm.

4. Skok w wyż: st. poster. Piasek Franciszek z P. K. Katowice osiągnął w skoku w wyż podczas zawodów o mistrzostwo Pol. Woj. Śląskiego 1 metr 55 cm.

5) W rzucie granatem osiągnął st. post. Biadacz Franciszek z P. K. Cieszyn wynik 52 m. 30 cm. poster.

Siąkowski Andrzej z P. K. Cieszyn wynik 52 m. 10 cm. poster. Musioł Józef z P. K. Katowice 48 m. 50 cm.

6) W rzucie kulą: osiągnął przod. Śliwka Ludwik ze stanu P. K. Rybnik na zawodach lekkoatletycznych urządzonych przez P. K. Rybnik wynik 10 metrów 73 cm. st. poster. Biadacz Franciszek z P. K. Cieszyn 10 m. 65 cm.

7) W rzucie dyskiem osiągnął przod. Brzoza Edward z P. K. miasta Król. Huta wynik 33 metr.

Wynika z tego, że gdyby wyżej podani funkcjonarjusze brali udział w poszczególnych konkurencjach na zawodach lekkoatletycznych w Warszawie osiągnęliby prawdopodobnie 1-sze miejsca. Niestety przod. Gabrjela jako niezgłoszonego nie dopuszczono do zawodów, poster. Śmiga Augustyn wówczas zachorował i nie brał udziału w zawodach lekkoatletycznych, podkomisarz Bargieł ze względów służbowych nie mógł wyjechać do Warszawy, przod. Śliwka Ludwik jako niezgłoszony do rzutu kulą nie był dopuszczony do tej konkurencji, zaś reszta funkcj. brała udział w zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo Policji Wojew. Śl., które odbywały się w dniu 16. i 17. października 1926 r. to jest w tych samych dniach, co zawody lekkoatletyczne w Warszawie.

Dla większego zachęcenia funkcjonarjuszów do uprawiania ćwiczeń lekkoatletycznych, oraz większego pobudzenia ambicji funkcj. w tym kierunku, przytaczam tutaj wyciąg z rozkazu Gł. Komendy Pol. Państw. w Warszawie nr. 338. pkt. 6. w którym ogłoszone są wyniki zawodów lekkoatletycznych w Warszawie. —

„Doceniając w całej pełni wielkie znaczenie sportowego wyrobienia funkcj. Pol. Państw. a mając zamiar w następnym roku urządzić zawody sportowe Policji Państwowej na większą skalę, polecam PP. Komendantom Wojew. w energiczny sposób zająć się krzewieniem zamiłowania do uprawiania sportu przez podległych Panu funkcj. Panowie Komendanci Wojew. winni dążyć do zakładania Policyjnych Klubów Sportowych Pow., z których powstałyby z czasem Wojew. sportowe drużyny reprezyntacyjne. —

Panowie Komendanci Wojewódzcy, winni dążyć do urządzania Wojewódzkich zawodów sportowych i w ten sposób przygotować najlepszych współzawodników na nastpne ogólno-policyjne zawody w Warszawie w których można by wykazać prawdziwą sprawność sportową przed społeczeństwem i prasą — która i pierwszym zawodem poświęciła wiele zainteresowania, miejsca i przychylności. — Wytyczne dalszej intensywnej pracy na niwie sportowej, wydam w osobnym okólniku. —"

Komendant Główny Pol. Państwowej
(—) M. Borzęcki.

Na skutek okólnika Gł. Komendy nr. 109/26. urządziła każda Pow. Kda w swoim powiecie zawody lekkoatletyczne z wyjątkiem Pow. Komendy Katowice, które dały obraz względnie przegląd wyrobienia fizycznego funkcjonarjuszów w powiecie. —

Następnie urządził Policyjny K. S. Katowice w dniu 16. i 17. października 1926 r. ogólne policyjne zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo w Policji Wojew. i zarazem dla porównania sił międzyklubowe zawody lekkoatletyczne z Kolejowym K. S. Katowice. W zawodach tych odniosła Policja porażkę w stosunku 48:36. Policja górowała nad Kol. K. S. w skokach i rzutach natomiast uległa w biegach co świadczy, że w biegach jesteśmy jeszcze bardzo słabi i musimy w tym kierunku dużo ćwiczyć. —

Do najlepszych w Policji Wojew. Śl. w poszczególnych rodzajach sportu lekkoatletycznego można zaliczyć:

1) W rzucie kulą: st. poster. Kaczmarczyk Paweł, st. poster. Biadacz Franciszek, przod. Hasterok Paweł, przod. Śliwka Ludwik, przod. Larysz Adolf.

2) W rzucie oszczepem: przod. Śliwka Ludwik, poster. Wypich Pius, poster. Galjosz Józef, poster. Czernicki Szymon.

3) w rzucie dyskiem: st. poster. Kaczmarczyk Paweł, przod. Brzoza Edward, przod. Śliwka Ludwik, poster. Fras Andrzej.

4) W skoku w dal: podk. Bargieł Romuald, 5,55. przod. Rekus Wilhelm, przod. Warwas Wilhelm, poster. Fras Andrzej, st. wyw. Moczyński Sylwester.

5) W skoku w zwyż: poster. Piasek Franciszek, st. poster. Szelong Jan, poster. Czernicki Szymon.

6) w skoku o tyczce: poster. Richter Alfons, poster. Mansfeld Antoni, Poster. Michalik Paweł, poster. Czarnecki Czesław.

7) W biegu na 100 m. podkom. Bargieł Romuald, st. poster. Biadacz Franciszek, przod. Warwas Wilhelm, przod. Gabrjel Franciszek, przod. Śliwka Ludwik, post. Kowalski Piotr.

8) W biegu na 3000 metrów, poster. Śmiga Augustyn, poster. Przybył Franciszek, poster. Nowakowski Stefan.

9) W biegu na 1500 metrów: poster. Czernicki Szymon, poster. Habryka Stefan, poster. Paprocki Serafin.

10) W rzucie granatem: poster. Musioł Józef, poster. Biadacz Franciszek, przod. Hasterok Paweł, poster. Musioł Augustyn, poster. Tobor Franciszek.

Na przyszły rok 1927 odbędą się znów policyjne zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Policji Wojew. Śl., oraz kilka imprez mających na celu wyszkolenie funkcjonarjuszów w biegach. Będzie zatem bardzo ciekawem, kto w następnym roku zdobędzie mistrzostwo Policji w poszczególnych rodzajach sportu lekkoatletycznego. W każdym jednak wypadku wskazanem jest w ćwiczeniach sportowych nie ustawać, lecz dalej się ćwiczyć, aby Policja Śląska na następnych zawodach lekkoatletycznych w Warszawie znów godnie się zareprezentowała i osiągnęła wyniki lepsze aniżeli w roku 1926. —

W końcu chciałbym podnieść jeszcze jedną sprawę. Każdy klub sportowy ma swoich zwolenników, czyli t. zwaną swoją publiczność na zawodach piłki nożnej względnie zawodach lekkoatletycznych, tylko policyjne kluby sportowe a zwłaszcza Policyjny Klub

Sportowy Katowice jej nie ma. Świadczy to o braku zainteresowania się funkcjonarjuszów sportem. Starajcie się popierać policyjne kluby sportowe uczęszczając na ich zawody. —

—o—

Szachy.

Kto nie zna gry w szachy, uważa ją za marne spędzanie czasu. Ale jednak każdy, kto grać choć trochę potrafi, nie może się oprzeć urokowi tej gry.

Dotychczas nie wiemy, kto faktycznie szachy wynalazł, tylko stwierdzono, że do Europy wprowadzili je z Arabji rycerze wypraw krzyżowych.

Gra w szachy ma charakter strategji wojennej, już samo ustawienie figur na to wskazuje. Według podania, jeden stary i mądry król perski kazał swym

Zakończenie turnieju szachowego o mistrzowstwo Pol. Wojew. Śl. Mistrzowstwo na rok 1926 zdobył przod. Kubaczka Jan X.

mędrcom wymyślić taką grę, by była obrazem wojny a miało to na celu wprawienie syna królewskiego do strategji wojennej. Tak też zrobiono, teren obrazowej wojny podzielono na 64 kwadratowych pól. Na przeciwległych krańcach ustawiono 2 rzędy figur o różnym kolorze — to dwie wrogie sobie armje. W środku każdej armji stał król — tą też nazwę zatrzymała najważniejsza figura. Obok króla stał stary, w bojach osiwiały generał — to hetman lub z niemieckiego dama albo królowa. Obok tej pary z obu stron stali łucznicy czyli strzelcy przyboczni — to giermki czyli biegacze. Dalej stała kawalerja — to skoczki albo koniki. Na samych skrzydłach stały słonie z wieżami na grzbiecie, w których mieścili się najlepsi szermierze — to wieże na szachownicy. Przed wszystkiemi zaś rodzajami broni stała piechota, która była, jest i będzie głównym rodzajem broni — to pionki albo chłopki. Celem gry jest obkrążenie nieprzyjacielskiego króla i wzięcie go do niewoli. Strona, niemogąca się z królem od ataku nieprzyjacielskich figur usunąć ani też takowych bić — przegrywa, co fachowo nazywa się mat. Jeżeli żaden z graczy niema dostatecznej przewagi nad przeciwnikiem, gra zostaje nierozstrzygnięta czyli remis.

Ponieważ każda figura porusza się w innym kierunku (wszystkich figur jest 32, z tego połowa białych, druga czarnych, po każdej stronie jest 8 pionków, poruszających się jednakowo) powstaje przez to nieskończona ilość pozycyj a temsamem kombinacyj. Powiadają, że jedna i tasama partja zdarzy się raz na 30 lat.

Każdy gracz, zależnie od swego charakteru będzie grał inaczej. Jeden jak lew atakuje, druzgocąc wszystkie przeszkody, rozbijając w puch hufce, broniące nieprzyjacielskiego króla nawet ze znacznemi własnemi stratami aż celu dopnie. Drugi flegmatyk będzie jak kret podkopywał nieprzyjacielskie pozycje, podminuje je, aby w decydującym momencie mógł je wysadzić i odnieść walne zwycięstwo. Trzeci jak lis wykrada więcej wartościowe figury nieprzyjaciela, aż do osiągnięcia materjalnej przewagi, a temsamem zwycię-

stwa. Ofenzywa i umiejętna defenzywa mają tu pełne zastosowanie, technika gry odgrywa jednak główną rolę. Ponieważ nie każdy jest technicznie jednakowo wyrobiony, więc i różnica pomiędzy poszczególnymi graczami jest rozmaita. Są mistrze klubów, związków i o sławie międzynarodowej.

Korzyści, jakie gra w szachy przynosi, są natury materjalnej i moralnej. Szachista musi być przedewszystkiem trzeźwym, gdyż inaczej nie byłby zdolnym do myślenia i kombinowania, uniknie więc zgubnych skutków alkoholu. Po wytężającej pracy fizycznej miło jest siąść do partji szachów, gdyż prędszy obieg krwi przy pracy fizycznej utrzymuje mózg człowieka w czerstwym stanie, zdolnym do pracy. Że i mózg przy odpowiedniej pracy umysłowej się wyrabia, to każdy z pewnością na sobie doświadczył, np. uczniowie kursów wiedzą, że nauka w 2. i 3. miesiącu znacznie łatwiej idzie naprzód, aniżeli z początku kursu. Gra w szachy jest treningiem mózgu, a że mózg tego potrzebuje, na to nie potrzeba komentarzy. Zdolność orjentacji i kombinacji zaostrza się przy tem treningu, oprócz tego nauczy się każdy gracz nie lekceważyć nigdy przeciwnika.

Pracującym umysłowo również gra w szachy nie szkodzi, gdyż jest to wysiłek zupełnie innego rodzaju, wszak na turniejach międzynarodowych bierze udział przeważnie inteligencja, pracująca stale umysłowo, np. profesorzy i doktorzy. Czy nie lepiej usiąść czy to w domu, czy też w jakiem zaciszu z kolegą do partji szachów, aniżeli grać np. w karty, które tylko ruinę moralną i materjalną przynoszą, a są pierwszym stopniem do pijaństwa i bójki? Nadmienić tu wypada, że statuty wszystkich klubów zakazują gry w szachy o pieniądze, coby ją poniżało, tylko przy turniejach grywa się o nagrody wartości materjalnej.

Funkcjonarjusz policji, przystępując do klubu szachistów, styka się tam przeważnie z inteligencją i poważnymi ludźmi różnych stanów i zawodów, co mu tylko korzyści może przynieść.

Policja Wojewódzka nie pozostała też w tyle na tem polu tak mało znanem w naszym kraju. Sekcja Szachistów Policyjnego Klubu Sport. Katowice, aczkolwiek jeszcze niekompletnie zorganizowana, dała swemi dotychczasowemi wynikami pewność, że wyrobi się na pierwszorzędną jednostkę w tym kierunku.

Również przy poszczególnych Powiatowych Komendach Policji Woj. zorganizowały się kółka szachistów, dążące do spopularyzowania i teoretycznego prowadzenia gry.

Idealnym punktem zbornym dla szachistów z korpusu policji są utworzone przy pojedynczych oddziałach świetlice, które też stanowią ośrodek kulturalnego życia policji. Pomimo trudności materjalnych zostały one zorganizowane w stosunkowo krótkim czasie, by swą działalność rozszezryć na całe szeregi i przyszłe pokolenie policji.

Główna Komenda Pol. Woj. umieszczając w rozkazie apel do zajmowania się grą w szachy, daje temsamem do zrozumienia, że stara się o duchowe życie swych podwładnych i stara się ich powstrzymać od wszelkiego rodzaju bezcelowego i szkodliwego spędzania czasu. Dlatego hasłem każdego funkcjonarjusza Pol. Woj. powinno być:

„Niech karty ustąpią szachom, a ludność zrobi olbrzymi krok na drodze postępu!“

Zapobieganie chorobom w ogólności a gruźlicy (suchotom) w szczególności.

Powiedziałem to, co uważałem za stosowne powiedzieć na tem miejscu. To co powiedziałem wystarcza do wytworzenia sobie obrazu pukającego obcego przybysza. Możesz go po przyjacielsku przyjąć, lub niewysłuchawszy od drzwi odprawić. Na oba rodzaje przyjęcia jestem przygotowany i oświadczam, że z obydwóch będę zadowolonym. —

Ks. Sebastjan Kneipp.

Ze statystyki prowadzonej w Głównej Kom. Pol. Wojew. Śl. wynika, że bardzo dużo funkcjonarjuszów zapada na gruźlicę (suchoty). Ludzie ci są nieszczęśliwi dlatego, ponieważ przez tą chorobę stają się niezdolni do służby policyjnej i jeżeli nie mają pięć lat służby państwowej za sobą, są zwalniani ze służby bez żadnego zaopatrzenia emerytalnego i otrzymują tylko trzymiesięczną odprawę. Statystyka wykazuje, że w roku 1926 ni mniej ni więcej tylko 51 funkcjonarjuszów zachorowało na suchoty i przez to stało się niezdolnemi do służby policyjnej. —

Szukając przyczyn takiego stanu rzeczy, dochodzi się do przekonania, że każdy z nas policjantów jest narażony na suchoty, raz dlatego, że w górnośląskiej części Województwa Śląskiego zwłaszcza w powiatach świętochłowickim, katowickim i mieście Król. Huta — powietrze z powodu wielkiej ilości hut i kopalń jest zanieczyszczone — a powtóre dlatego, że pełnimy służbę bezpieczeństwa na powietrzu (zewnątrz) i skutkiem tego narażeni jesteśmy na działania i zmiany atmosferyczne. —

Chcę zatem wszystkim funkcjonarjuszom zwrócić na to niebezpieczeństwo szczególną uwagę, i równocześnie podać wskazówki w jaki sposób można się uchronić od nabycia chorób w ogólności a od suchot (gruźlicy) w szczególności. —

Niniejszy artykuł jest podzielony na dwie części a mianowicie na część prewencyjną, przeznaczoną dla osób zdrowych i część represyjną przeznaczoną dla osób chorych na katar (nieżyt) szczytów płuc, niedokrewność i wreszcie suchoty. —

Część I.

Do środków prewencyjnych mających na celu zapobieganie chorobom należy 1) dobre i pożywne odżywianie się, 2) przestrzeganie zasad hygjenicznych, 3) uprawianie ćwiczeń sportowych, 4) hartowanie ciała. —

Każdy funkcjonarjusz, który chce się uchronić od chorób a zwłaszcza gruźlicy powinien do wyżej przytoczonych rad ściśle się zastosować, gdyż jak powiada przysłowie, „lepiej dać piekarzowi, niż lekarzowi" czyli lepiej zawczasu starać się utrzymać przy zdrowiu przez zastosowanie środków hartujących ciało i utrzymujących je w stanie zdrowym, aniżeli leczyć się czyli zastosować środki represyjne, dopiero wtenczas gdy już choroba nastąpiła. —

1) POŻYWIENIE:

Co do *pożywienia* stawiam następną regułę: Wikt domowy, prosty, pożywny, bez sztucznych wymysłów, nie zepsuty ostrymi korzeniami i niefałszowany napój, który w każdem znajdziesz źródle, oba w dostatecznej użyte ilości — oto pożywienie dla ludzkiego ciała najlepsze i najpożyteczniejsze. Nie jestem purytaninem i chętnie pozwalam po obiedzie szklankę piwa lub wina, ale nie przyznaję im takiej wartości, jaką im powszechnie przypisują. Z punktu lekarskiego zapatrując się, odgrywają trunki pewną rolę po przebytych słabościach, w zdrowym stanie natomiast owoce mają większe znaczenie. —

2) ZASADY HYGJENICZNE:

Oddechanie. Oddech powinien być głęboki. Rozszerzając się od przepony w górę do szczytów ma dotrzeć do każdej najgłębiej ukrywanej komórki płuc. Wydech w kierunku odwrotnym ma wypędzić z płuc

najdrobniejsze ilości powietrza zużytego. Oddechaj nosem. —

Czystość ciała: Myć się mydłem do połowy przynajmniej raz dziennie. Kąpać się przynajmniej raz na 2 tygodnie. Rano i przedewszystkiem wieczór dokładnie myć zęby. —

Pożywienie: Przyjmować posiłek 4—5 razy dziennie. Jeść w skupieniu dokładnie przeżuwając, kończyć jedzenie przed zupełnem nasyceniem się. Będąc zmęczonym wypocząć zanim się przystąpi do jedzenia. Kolacje 2 godziny przed snem. —

Ruch: jest nieodzownością organizmu złożonego z mięśni. Nie zaniedbywać żadnej sposobności do ruchu. Ruch powinien być urozmaicony, aby różne mięśnie brały w nim udział. —

Odzież: powinna zabezpieczyć od zimna, ale nie tamować dostępu powietrza do ciała. Ubranie nie może krępować ruchów. —

Sen: Dorosły człowiek powinien 8—9 godzin na dobę spać. Lepiej zasypiać wcześniej i rano wstawać. Sypialnie przewietrzać, okrywać się dobrze, ale nie za ciepło. —

Przed snem myślcć tylko o rzeczach przyjemnych, myśli przykre odkładać na rano. —

Co do punktu 3. odsyłam czytelników do odnośnych działów kalendarza na stronicy 208.

4) Hartowanie ciała:

Przytaczam tutaj wyciąg z książki „Moje leczenie wodą ks. Sebastjana Kneippa, który jako wybitny znawca w tym kierunku swoje wywody potwierdza 40-letniem doświadczeniem.

Środki hartujące.

Środki hartujące są następne:

1) Chodzenie boso,
2) chodzenie boso po mokrej trawie,
3) chodzenie boso po mokrych kamieniach,
4) chodzenie boso po świeżo upadłym śniegu,
5) chodzenie boso w zimnej wodzie,
6) kąpiel zimna rąk i nóg,

7) polewanie kolan (połączone z polaniem górnem lub i bez niego).

I. Chodzenie boso: jest najnaturalniejszym i bardzo pojedyńczym środkiem do zahartowania się. —

Można go w różnorodny używać sposób odpowiednio do rozmaitego stanu i wieku. —

Jasna rzecz, że ludzie dorośli w miastach i ci co do lepszego należą stanu, nie mogą czynić tego ćwiczenia. Jeżeli w swych uprzedzeniach zaszli tak daleko, iż mniemają, że dostaliby reumatyzmu, kataru, chrypki i t. p. gdyby ich delikatne nogi przy rozbieraniu się lub ubieraniu choć przez okamgnienie stanęły na gołej podłodze salonu a nie na ciepłym miękkim kobiercu — natenczas zostawiam ich zupełnie w spokoju. Gdyby jednak który chciał przecież coś uczynić dla zahartowania się, cóż mu przeszkadza przechadzać się po pokoju przez 10 minut, $^1/_4$ lub $^1/_2$ godziny, bezpośrednio przed spaniem lub wstawszy rano? Aby jednak nagle rozpocząwszy nie uczuć tego zbyt silnie, można najpierw chodzić w skarpetkach, później boso, wreszcie przed każdym spacerem zamaczać nogi w zimnej wodzie aż do kostek. —

Przy dobrej woli, przy należytym podziale czasu i prawdziwem staraniu o utrzymanie swego zdrowia, znajdzie każdy, pan wielki i biedak, a nawet najbardziej obowiązkami obarczony, wolną chwilę do *wyświadczenia sobie samemu tego dobrodziejstwa.* —

Mógłbym podać cały szereg imion osób wyższych i najwyższych stanów, którzy nie wzgardzili dobrą radą, i przy stosownej porze roku, podczas spacerów rannych w samotnym lesie, lub na odległej łące starali się hartować chodzeniem boso. —

Niejeden z liczby ich — stosunkowo zawsze ona jest małą — wyznał mi otwarcie, że wśród całego roku nie było ani jednego tygodnia, w którymby go kiedy opadł katar. Takie bardzo pojedyńcze ćwiczenie uwolniło go od wrażliwości i czułostkowości. —

Przy obecnych stosunkach, przy zupełnem zaniedbaniu rozumnego hartowania, któż dziwić się będzie, że dyfterja, angina i t. d. porywają rocznie tysiące tych

małych istotek, którym lada powiew wiatru szkodzi? Pocóż się dziwić, że we familjach roi się od cherlaków, lub że użalają się matki na nieznane pierwej u dziewcząt słabości, jak blednicę, kurcze, histerję i t. d. A któż policzy duchowe choroby owe zwiędłe kwiaty i zgniłe owoce ciała, które zanim się normalnie rozwinęło i wzmocniło już powoli zanikać poczyna? Zdrowa dusza, mieszka tylko w zdrowem ciele. Główny warunek rozwoju wytrwałego stanowi jak najwcześniejsze hartowanie. Oby matki zawczasu i gruntownie poznały zadanie swoje i odpowiedzialność, jaka na nich ciąży i nie opuszczały żadnej sposobności zaczerpnięcia dobrej rady z dobrego źródła. —

II. Szczególniejszym a bardzo skutecznym rodzajem chodzenia boso, *jest chodzenie po mokrej trawie,* mniejsza o to, czy ona przez rosę, deszcz, lub polanie zmoczoną została. —

Im trawa jest więcej mokrą, im dłużej trwa chodzenie, im częściej może być powtórzonem, tem znakomitszy jego skutek. Bieg po trawie trwa zazwyczaj 1—3 kwadransy.

Po ukończeniu marszu, należy szybko nogi oczyścić z niepotrzebnych przyczepek, jak z trawy, piasku i *nie wycierając ich na sucho,* lecz in statu quo — t. j. mokre ubrać natychmiast w *suche skarpetki* i buty. Po spacerze w trawie, następuje spacer w obutych nogach po suchej, piaskiem lub kamieniem wyożonej drodze, z początku nieco prędzej, potem w zwyczajnem tempie. Trwanie tego drugiego spaceru zawisło od osuszenia się i rozgrzania nóg i nie potrzebuje dłuższem być nad kwadrans.

Przypominam z naciskiem, aby pamiętać na słowa *„suche skarpetki"* i nigdy nie brać zamoczonych. Skutki złe objawią się natychmiast w głowie i szyi, i nie byłoby to budowaniem lecz burzeniem. Stosownem jest więc upomnieć młodych, gorących, nierozważnych ludzi, aby nie rzucali w mokrą trawę zezutych trzewików i skarpetek, lecz położyli je gdzieś pod ręką na suchem miejscu, mokre i zimne nogi okryte ciepło wkrótce rozgrzeją się należycie. To zastosowanie, jak

każde wogóle chodzenie boso, można czynić nawet wtenczas, gdy nogi są zimne. —

III. Chodzenie po mokrych kamieniach; podobne sprawia skutki, jak chodzenie po mokrej trawie, a dla wielu jest ono łatwiejszem i wygodniejszem. W każdym domu znajdzie się większa lub mniejsza przestrzeń wyłożona kamieniami w sieni, pralni, piekarni i t. p. wystarczy ona do spacerowania boso. Na długim, kamiennym chodniku należy biegać szybko tam i napowrót, na przestrzeni składającej się z 4—5 płyt, depce się tak, jak się depce winogrona, kapustę lub ciasto. — Chodzi głównie o to, aby kamienie były mokre i aby nie stać na nich spokojnie, lecz poruszać się dość szybko. Do zmoczenia kamieni używa się dzbanka lub ogrodowej koneweczki, polewa się wodę w kształcie smugi, która się przez deptanie rozszerza. Gdyby kamienie oschły za prędko, należy polewanie powtórzyć raz drugi i trzeci, najlepszą do tego jest bardzo zimna woda. —

Jeżeli ktoś tego hartującego środka używa w celach leczniczych, wtedy aplikacja nie powinna trwać dłużej nad 3—15 minut. Trwanie stosuje się do stanu chorego, czy silnym jest lub osłabionym, niedokrewnym itp. zazwyczaj wystarczy 3—5 minut. Zdrowi mogą to ćwiczenie przedłużyć do $^1/_2$ godziny i dłużej nawet bez obawy zaszkodzenia sobie. Znakomity ten środek zalecam wszystkim, którzy życzą sobie rozpocząć porządnie hartowanie się. — Nawet najsłabszy i najwrażliwszy niech się go nie obawia. —

Kto miewa zimne nogi, *zapada na gardło, zakatarza* się łatwo, *bije mu krew do głowy,* a stąd cierpi *ból głowy* — ten niechaj często chodzi po kamieniach. Dobrze jest, gdy do wody doleje nieco octu, zanim poleje kamienie. —

Stosują się tu te same reguły, dotyczące okrycia i ruchu, co i przy chodzeniu po trawie. Chodzić po kamieniach można choć nogi są zimne — (nie rozgrzane). —

IV. Chodzenie po świeżo upadłym śniegu: przewyższa w skutkach obydwa poprzednie zabiegi. Mó-

wię wyraźnie w *świeżo upadłym śniegu,* który się lepi lub jak proch do nóg przylega, śnieg stary, twardy, zmarznięty, ziębi zanadto i nie zda się na nic. Spacerować również nie można, gdy zimny, przenikliwy wiatr wieje, poleca się jednak na wiosnę, gdy śnieg taje od słońca. Znam wielu, którzy w rozmokłym śniegu spacerowali ½, 1 a nawet 1½ godziny z najlepszym skutkiem. Potrzeba tylko było w pierwszych minutach nieco przezwyciężenia się, wkrótce znikło wszelkie uczucie przykrości lub zimna. Zazwyczaj chodzi się po śniegu przez 3—4 minut. Zaznaczam wyraźnie, nie można stać spokojnie, trzeba chodzić. —

Zdarza się nieraz, że delikatne i od zewnętrznego powietrza odwykłe palce nie mogą znieść śniegowego zimna i zapadają na śniegową gorączkę, t. j. stają się suchymi, rozpalonymi, pieką boleśnie i obrzmiewają. Nie ma nic niebezpiecznego, nie trzeba się lękać, uzdrowienie następuje szybko, skoro się palce częściej obmyje wodą pomieszaną ze śniegiem lub lekko śniegiem naciera. —

Marsz po śniegu można zastąpić w jesieni chodzeniem po trawie, gdy szron spadnie. Uczucie zimna jest wtenczas o wiele dotkliwszem, gdyż ciało w tej przejściowej porze roku zamało jeszcze od ciepła lata odwykło. W zimie zastąpić może bieg po śniegu, chodzenie po płytach kamiennych, zmoczonych wodą zmięszaną ze śniegiem. Co do okrycia i ruchu stosują się tu te same reguły co w poprzednich ćwiczeniach. —

O tym środku hartującym powiadają, że głupota, błazeństwo — dobre do nabawienia się kataru, reumatyzmu, cierpień gardlanych i wszelkich innych okropności. Proszę się tylko przezwyciężyć i spróbować a wkrótce można się będzie przekonać, że zarzuty są bezpodstawnymi, i że bieg po śniegu zamiast szkody — wielkie przynosi korzyści. —

Przed wielu laty znałem żonę pewnego wyższego urzędnika. Energiczna ta matka, wielką wagę kładła na zahartowanie swych dzieci, nie znosiła grymasów przy jedzeniu i piciu, skargi na niepogodę, gorąco, zimno itp. ganiła zawsze. Kiedy spadł pierwszy śnieg,

obiecywała dzieciom kromkę chleba z masłem lub miodem, jeżeli chwilę boso biegać po nim będą. — Dzieci zmężniały, kwitnęły siłą i wdzięcznemi całe życie były za takie wychowanie. Ta matka rozumiała znakomicie swoje zadanie. —

Nie można chodzić po śniegu, gdy ciało całe nie jest zupełnie ciepłem. Gdy zimno ci, dreszcz cię przejmuje, staraj się najpierw rozegrzać przez ruch lub pracę. Ci, którym się pocą nogi, odmrożone popękały, lub jątrzą się, nie mogą chodzić po śniegu, nie wyleczywszy się poprzednio w inny sposób.

V. Chodzenie we wodzie: Jakkolwiek chodzenie we wodzie aż po łydki wydaje się tak pojedyńczem, służy ono jednak a) do hartowania się, działa na całe ciało i *wzmacnia cały organizm*, b) działa skutecznie na *nerki, odprowadza* mocz, zapobiega niejednemu cierpieniu nerek, *pęcherza i brzucha*, c) oddziaływa dobrze na *piersi*, ułatwia *oddychanie*, wyprowadza *gazy* z żołądka, d) szczególniej skutecznem jest na *ból głowy*, ociężałość, zajęcie i wszelkie inne cierpienia głowy. Zabieg ten robi się we wannie (można i w cebrzyku, szafliku) napełnionej z początku wodą powyżej kostek i chodzi się w niej tam i napowrót. Skuteczniej jest, gdy stopniując hartowanie, sięga woda do łydek, najskuteczniej, gdy sięga do kolan. —

Co do czasu — rozpoczyna się 1 minutą, potem chodzi się przez 5—6 minut. Im zimniejsza woda, tem lepiej. Skończywszy zabieg trzeba używać ruchu w zimie w ciepłym pokoju, w lecie na powietrzu tak długo, aż nastąpi zupełne rozgrzanie. — W zimie można dodać śniegu do wody. Osłabieni mogą ciepłą rozpocząć wodą, zwolna przechodząc do letniej, chłodnej, zimnej. —

VI. Kąpiel zimna rąk i nóg: służy w szczególniejszy sposób do zahartowania kończyn odnóg górnych i dolnych. Czyni się ją tak: stoi się w zimnej wodzie, aż po, lub poza kolana, niedłużej nad 1 minutę. Okrywszy nogi, odkrywa się ramiona i wkłada je w zimną wodę aż po pachy na 1 minutę. Lepiej jest oba ćwiczenia równocześnie zrobić. Mając większą

wannę, można to z łatwością uczynić. Zabieg może być wykonanym w ten sposób, że nogi wstawia się w naczynie na ziemi stojące a ręce i ramiona wkłada się w cebrzyk stojący na stołku.

Zanurzanie samych przedramion tylko po łokcie we wodę, pożytecznem jest dla tych, którzy miewają zimne ręce lub odmrożone. Dobrze jest po skończonem zanurzeniu osuszyć zaraz ręce (ale nie ramiona) w przeciwnym bowiem razie, ostre powietrze może spowodować popękanie skóry na odkrytych miejscach. —

Stosować to ćwiczenie można, gdy ciało ma normalną ciepłotę (nie drży od zimna). Zimne aż do kostek (nie aż do łydek a ręce do łokci). —

VII. Ostatnim środkiem hartującym jest *polewanie kolan*. Jest ono szczególniejszem przyjacielem nóg, bo przywabia krew do pustych żył. Na tem miejscu robię tylko uwagę, że zdrowym dla zahartowania daje się polanie kolan w formie silniejszej. Dzieje się to w ten sposób, że strumień wody pada z wysoka, że w zimie woda oziębia się śniegiem, lodem itd. —

Zabieg ten brać można tylko wtenczas, gdy ciało jest ciepłem (nie drży od zimna). Zimne aż do kostek nogi nie przeszkadzają aplikacji. Gdy polewaniu kolan, nie towarzyszy zabieg inny, nie należy go brać przez czas dłuższy (nad 3—4 dni). Jeżeli używa się go dłużej, łączy się go naprzemian z polaniem górnem, lub zanurzaniem rąk (patrz nr. V.) rano bierze się jeden zabieg, po południu drugi. —

Przytoczone tu środki hartujące powinny wystarczyć. Można ich używać w każdej porze roku, w zimie i w lecie. W zimie zabieg trwa krócej, natomiast ruch po nim trwa dłużej nieco. *Nieprzyzwyczajeni, niechaj nie rozpoczynają w zimie hartowanie się.* Szczególniej niech wystrzegają się tego niedokrewni, ci, którzy na wewnętrzne skarżą się zimno a przez wełnianą odzież stali się wrażliwymi, delikatnymi. Mówię to nie dlatego, jakobym się złych następstw z tego obawiał, lecz obawiam się, aby się nie odstraszono od rzeczy na wskróś dobrej. —

Zdrowi i chorowici mogą bez namysłu wszystkie te ćwiczenia robić, jedni i drudzy niechaj będą jednak przezorni i dokładnie wykonują odnośne wskazówki. Złe następstwa należy zawsze przypisać większej lub mniejszej nieostrożności, nigdy jednak zabiegom. —

Nie potrzebuję zachęcać do hartowania się ludzi tych, dla których w pierwszym rzędzie przeznaczam moją pracę. Ich zawód, codzienne obowiązki żądają codziennie, często co godzina jednego lub drugiego ze wspomnianych środków — i wielu, bardzo wielu środków hartujących, których tu wcale nie wyliczyłem. Niechaj przy nich zostaną i nie zazdroszczą nikomu, kto napozór lepiej się ma od nich. Są to zazwyczaj złudzenia, najczęściej wielkie złudzenia. —

Szanownych zaś czytelników, którzy o przytoczonych powyżej rzeczach może nigdy z imienia nie słyszeli, upraszam, aby zanim rzucą wyrokiem potępienia, zrobili choćby maleńką próbę. — Jeżeli ona na moją wypadnie korzyść, będzie mię to cieszyło nie ze względu na osobę moją, lecz ze względu na ważność rzeczy. —

W życiu zrywa się wiele burz zagrażających zdrowiu ludzkiemu. Szczęśliwy ten, kto korzenie jego (zdrowie) dobrze hartowaniem umocował, skierował w głąb i ufundował silnie. —

Część II.

Gruźlica płuc w swych początkach jest wyleczalną. O tem powinien pamiętać każdy funkcjonarjusz, który zapadł na nieżyt szczytów płucnych a wreszcie i na samą gruźlicę. Idę jeszcze dalej i twierdzę, że funkcj. u którego suchoty tak daleko postąpiły, że już niema pomocy dla niego, sam sobie jest winien. Trzeba bowiem było zważać na odczuwane oznaki (symptomy) rozpoczynającej się choroby gruźliczej i zawczasu zastosować środki zapobiegania w rozszerzeniu się tejże. Przytaczam tutaj znów wyciąg z książki ks. Sebastjana Kneippa, którego rad i wskazówek zawartych w tej książce — zapadłszy na gruźlicę — usłuchałem i które dopomogły mi do przezwyciężenia choroby. —

Jak wąż ukryty w trawie lub w rumowisku, czatuje na swą zdobycz, tak ukrywają się i istnieją nieraz od dawna w ciele suchoty, zanim na jaw wystąpią. — Początkiem ich jest zgnilizna, która powstaje na jakimś miejscu i jątrząc w około się szerzy i niszczy narządy ciała. Może to nastąpić w *piersiach*, w płucach, opłucnej, *w brzuchu*, w kiszkach, i w *nerkach*, *w szyji*, w krtani, w tchawicy i w innych najszlachetniejszych i najważniejszych organach. Na każdem miejscu, gdzie gruźliczy jad się usadowił następuje natychmiast zaburzenie w obiegu krwi, we krwi i w sokach. Z człowiekiem, na którego to trafi, dzieje się tak, jak z drzewem, którego liście zaczynają więdnąć przed czasem i opadać. — Włókna życiowe przestały wydawać soki życiodajne. — Drzewo nie odżywia się należycie, więdnie dlatego i zaumiera. I nic nie pomoże wtenczas, ani słońce, ani świeże powietrze. To samo można i o suchotniku powiedzieć. Krwi — owego soku życia — poczyna ubywać, chory niknie z dniem każdym, gaśnie wkońcu, jak świeca, niezdolny do życia. —

Jeżeli *suchoty wżarły się głęboko* i zniszczyły już jakiś organ ciała, natenczas człowiek jest stracony. Jeżeli jednak co dopiero zaatakowały jedną lub drugą część organizmu, natenczas *tylko wodą możną się łatwo wyleczyć*. —

Najsmutniejszym jest u takich chorych, że pierwsze oznaki są pozornie nieznacznemi. Chory ma lekki tylko kaszel (chrząka) który mu nie sprawia szczególniejszych boleści. Czasem nie pluje nawet, albo bardzo mało. Jeżeli od czasu do czasu zjawi się kaszel silniejszy, to pociesza się chory, że to tylko lekki katar, że miał go już nieraz i opuści go wkrótce. Nawet gdy ciało wiotkiem się staje i suchotnik czuje już upadek sił znajdzie jednak zawsze na to usprawiedliwienie. Katar trwa tą razą nieco dłużej — mówi sobie — ale jeszcze mogę przecież obowiązkom swym uczynić zadość. — W tem stadjum choroby nacierpieli się suchotnicy zazwyczaj więcej, aniżeli uwierzyćby chcieli. Tworzenie krwi zmniejsza się, soków ubywa, chore

miejsca szerzą się i przybierają coraz większe rozmiary. Chory szuka wtenczas pomocy, ale już jest zapóźno, a co czyni i czego używa ta skraca mu zazwyczaj życie. — Mówię to dla przestrogi. Rzeczy takich, które cały świat pod imieniem katarów napełniają zaniedbywać nie należy. —

W przypadkach, *w których rozwinęły się już suchoty,* i wyższy osiągnęły stopień, nie zaczynam prób z wodą (to oświadczam z góry każdemu pacjentowi albowiem organizm nie jest w stanie podołać walce z zimną wodą). Byłoby to tak nierozsądnem, jak gdyby słabeusz chciał się mocować ze silnym i mocnym człowiekiem. — *Rozwinięte suchoty poznaje się po tem,* że chory dosyć często kaszle, przy kaszlu odpluwa dużo flegmy, oddycha ciężko, apetyt ma zły itd. *Jak długo plwocina pływa po wierzchu wody* (trzeba zrobić próbę) nie trzeba tracić nadziei. Jeżeli opada na spód, natenczas niema zazwyczaj nadziei ratunku. Chory powinien zdać się na wolę Bożą i spokojnie przygotować na ostatnią godzinę. —

Natomiast twierdzę i mogę na to cały szereg przytoczyć przykładów, że *w początkach suchot woda jest najpierwszym i najpewniejszym środkiem uzdrawiającym.* Orzeźwia i ożywia więdniejące ciało, działa niby oliwa, którą się leje na kółka maszyny, sprawuje raźny obieg krwi i budzi nowe życie w nieczynnym i zwątlonym organizmie. Następnie wstrząsa, niby przetak główkami maku, gnijącymi sokami i wydziela je. Proszę jednak dobrze to spamiętać, *nie należy nigdy używać zabiegów silnie rozpuszczających i wyprowadzających.* Trzeba starać się przedewszystkiem o wzmocnienie organizmu, aby nabrawszy siły sam usunął zgniłe materje. Ostrożność wymaga przedewszystkiem, aby ciepłota ciała naturalna nie została osłabioną, wyczerpaną, zużytą. — Postępując przeciwnie, wspomagalibyśmy tylko chorobę. *Tylko krótko trwające zabiegi* mają tu zastosowanie, one powinny pobudzać, wzmacniać, ożywiać. Ja nie mógłbym się odważyć przepisać kilku całkowitych zabiegów na całe ciało, gdybym widział znaki rozwiniętych suchot. —

Jeżeli cierpienie ma swoją siedzibę w górnej połowie ciała, natenczas najlepszem jest *polanie górne* połączone z *polaniem kolan,* ostatnie najwyżej przez $^1/_2$ minuty. Przy sprzyjającej porze roku, niema lepszego zabiegu nad *chodzenie boso po mokrej trawie.* — To wzmacnia ciało najwięcej i nigdy lękać się nie trzeba, że sobie zaszkodzić można. Także chodzenie po mokrych kamieniach dobrem jest, ono odprowadza krew na dół, przyspiesza obieg krwi i tworzenie się krwi w ogóle. —

Tu jeszcze słowo *o potrawach.* Suchotnicy więcej niżeli inni chorzy, aż do przesytu słyszą jedną i tę samą zwrotkę: dobrze jeść i dobrze pić. Najprostsze pokarmy są jednak najlepszemi. Nie jeść nic *gorącego, kwaśnego, pieprzonego, zaprawionego korzeniami.* Jedzenie, jakie dziecko najłatwiej znosi, i z którego najlepiej wygląda i rośnie, zalecam suchotnikom. Nie zatrzymuję dla siebie osobliwego doświadczenia, które w tym kierunku zrobiłem. Najpewniejszym i prawie rozstrzygającym znakiem (prócz innych) istnienia suchot jest, gdy chory chętnie je słone rzeczy, sypie sól na chleb, mięso w soli zanurza z upodobaniem goni za kwasami, korzeniami. Bardzo pożywnem jest *mleko,* które przedewszystkiem zalecam, ale nie mleko samo, gdyż mogłoby wkrótce przejeść się. Polecenia godnemi są także *zupy wzmacniające.* Mleka i zup używaj naprzemiany choćbyś nawet smakował szczególniej w jednem. Wspomnieć tu należy proste, mieszczańskie *leguminy,* sporządzone niewybrednie, bez wymysłów. Naturalnym i najmniej budzącym wstrętu napojem jest *woda,* można dolać do niej nieco wina. Także mleko słodkie i kwaśne jest dobrem. — Nie jestem za piwem i winem. —

We wyższych i najwyższych stopniach suchot występują silne gorączki z obfitymi potami a potem dreszcze i zimno. — Na to nie ma lekarstwa, któreby skutecznem było. Dla ulżenia choremu po potach obmywa się silnie zimną wodą plecy, piersi i brzuch. —

Oprócz zabiegów wodoleczniczych dobry skutek przeciw suchotom wywiera słońce, bowiem promienie

słoneczne zabijają zarazki gruźlicze. W tym celu najlepiej jest wybrać sobie jakieś ustronne miejsce o ile możności w lesie, gdzie zawsze jest świeże powietrze i rozebrawszy się do naga wystawić całe ciało na działanie promieni słonecznych. — Za pierwszym razem działanie promieni słonecznych nie powinno trwać dłużej niż pięć minut dziennie. Za każdym drugim razem należy przedłużyć działanie promieni słonecznych o jedną minutę aż do granicy 20 minut. Więcej jak 20 minut nie należy nigdy wystawiać jedną stronę swego ciała na działanie słońca. Działaniu słońca należy poddać całe ciało a mianowicie leżąc 5—20 minut na plecach a następnie obracając się i leżąc 5—20 minut na brzuchu.

W zimie działanie słońca można zastąpić „lampą kwarcową" czyli sztucznem słońcem. Taką lampę kwarcową posiada ambulatorjum policyjne przy Komendzie Rezerwy (obecnie w Szkole policyjnej) w Katowicach.

Jeszcze raz powtarzam, że gruźlicę płuc można o ile choroba nie postąpiła zbyt daleko wyleczyć przez zastosowanie zabiegów wodoleczniczych, dobre i stosowne odżywianie się, oddychanie czystem leśnem powietrzem, oraz przez rozumne wystawianie ciała na działanie promieni słonecznych. A więc do walki z gruźlicą!

Katar (nieżyt).

Katar jest początkiem wielu chorób a także i gruźlicy. Przeczytam tu wyciąg z książki Sebastjana Kneippa.

Najczęściej katar powstaje wtenczas, gdy się ze zimna, ze świeżego powietrza wchodzi nagle (nieraz spocony) do ciepłej, dobrze opalonej izby. — Także i zimny przeciąg powoduje katar, jeżeli się czas jakiś na wpływ jego wystawiłeś. — Zazwyczaj czuć zaraz uciśnienie na piersi, w gardle, w nosie. — Wydaje się jakoby mały knedel zastępywał w gardle. Jeżeli zaniedbasz go w początkach, natenczas usadowi się silnie, i rozszerza dalej. — Wrażliwszy jest ten, kto za ciepłe nosi ubranie i czyje ciało i narządy wskutek

tego rozpieszczone są bardzo. — Wcale to nietrudno byłoby uwolnić się od każdego kataru (mówię to śmiało) gdybyśmy swe ciało, nie w sposób barbarzyński, ale rozumnie hartowali, jakto już na niejednem miejscu wyraźnie zaznaczyłem.

Co czynić należy, aby się uchronić od kataru? Przykład niech nas pouczy. Szedłem 1 godzinę dość prędkim krokiem. Na dworze jest ładny mrozik, około 12° R. Wchodzę wprost do izby, gdzie jest 14° ciepła. Taka nagła zmiana temperatury o 26° mści się, musi być niebezpieczną. Najlepiej byłbym uczynił, gdybym przez ostatnie 5—20 minut szedł coraz wolniejszym krokiem a przyszedłszy do domu pozostał na chwilę w chłodnej sieni, w ciągłym powolnym ruchu. W ten sposób szybkim chodzeniem rozgrzana krew ochłodziłaby się, a pot osechł. Zmiana powietrza nie byłaby nagłą, i bez żadnego niebezpieczeństwa, gdy nadto i w pokoju będę przechadzał się jeszcze czas jakiś.

Jeżeli czujesz skutki nieprzezorności, ową małą kluskę w gardle, idź jeszcze raz na pole i spaceruj zwolna na świeżem powietrzu. — To w $^1/_2$ godziny rozpuści i wydali wszystko co ci jest zbytecznem i niepotrzebnem.

Chrypka nie jest niczem innem, jak opadnięciem rozszerzeniem się kataru aż do narządów głosowych. Srebrny dzwonek, jeżeli podwiązany, nie da żadnego dźwięku, najwspanialszy głos nie da tonu, jeżeli narządy mowy są opuchnięte. Należy więc usunąć katar i jego towarzyszy a chrypka zaraz ustąpi.

Następna uwaga przyda się niejednemu. Są ludzie skłonni do lekkiego *kaszlu*. Każda drobnostka n. p. podrażnienie świeżem powietrzem wywołuje zaraz kaszlanie, nie jest to dobrze, ale i nie jest źle. Tacy ludzie kaszlą latami nie czując najmniejszego bólu. Stan taki odziedzicza się zwykle po rodzicach. i trudno go się pozbyć. — Nie ma on właściwie żadnego znaczenia, chociaż pochodzi z gardła, lub z narządów położonych głębiej. Niech ich pociesza przysłowie: kto długo kaszle, ten długo żyje. — Natomiast

odziedziczenia innego rodzaju, nie są tak niewinnemi, ale często bardzo poważnemi i groźnemi, na które wielką uwagę zwrócić należy. Do takich należą n. p. istniejące we familji lub pokrewieństwie wycieńczenie, suchoty itd.

Niedokrewność.

Każdy niedokrewny, jest narażony na różne inne choroby a najwięcej na suchoty, dlatego, że dostateczna ilość zdrowej krwi w człowieku czyni ciało zdrowem i odpornem na choroby, czyli, że właśnie krew jest tym głównym czynnikiem, który daje zdrowie i naodwrót zła lub mała ilość krwi jest głównym powodem różnych chorób. Zobaczmy co mówi o tem Sebastjan Kneipp.

Całe ciało można powiedzieć ze krwi powstało, i krwi tylko zawdzięcza swoją wielkość, siłę i wytrwałość. — Wobec tego, kto więc chce zdrowym pozostać i żyć długo, ten musi mieć koniecznie krew dobrą i dodostateczną jej ilość. — Organizm wytwarza z potraw i napoju potrzebną krew i słusznie powiedzieć można, kto ma krew dobrą, ten jest zdrowym, kto ma krwi wiele, ten jest wytrwałym, a gdzie jest krwi mało i zła, tam tworzyć się mogą wszelakie choroby.

Do utworzenia dobrej krwi koniecznem jest przedewszystkiem dobre, zdrowe powietrze, wiele światła, dobre, odpowiednie pożywienie, które dobrą krew daje i potrzebny ruch — praca ciała.

Jedynem, pewnem na to lekarstwem jest przebywanie chorego ustawicznie na świeżem powietrzu, w pokoju jak najmniej, a opalać go w zimie nie wiele. — Ubranie nie powinno być nadto ciepłem, ani zbyt do ciała przystającem, aby powietrze wszędzie przystęp znalazło. — Tacy chorzy powinni o ile możności unikać stęchłego powietrza, jak n. p. w piwnicy, zamkniętych przestrzeniach, zadymionych izb, jeść zaś tylko dobrze, łatwo strawne pokarmy, mleko, dobry chleb, zupę z chleba i potrawy z prostej zrobionej mąki. Jeść mało na raz 2—4 łyżek pełnych mleka, im częściej, tem lepiej, żołądek bowiem mało ma so-

ków, a więc nie strawi go prędko, i stąd dolegliwość w żołądku. Ruch i praca na świeżem powietrzu (nie należy jednak nigdy nad siły pracować) pomnażają krew, a zdrowie zwolna samo wróci.

Zabiegi wodolecznicze są następujące: W tygodniu 3—4 razy wstać z łóżka w nocy, omyć się całkowicie i znowu położyć się do łóżka, stać we wodzie aż poza łydki przez 1 minutę, równocześnie ramiona zanurza się we wodzie, tak 2—3 razy w tygodniu.

Skoro chory na niedokrewność lub błednicę jest bardzo osłabionym i mało ma naturalnego ciepła, to należy z początku brać ciepłą wodę tak do omywań, jak i na kąpiele, do wody można domieszać soli lub octu. — Dla podniesienia apetytu dobrze jest zażywać codziennie 3 razy po 2—3 łyżek piołunowej herbaty. — Znakomitym środkiem przeciw błednicy jest mączka kredowa, zażywa się ją codziennie w 4—6 łyżkach wody.

Gdy skutek powyżej podanych zabiegów nastąpiło polepszenie, natenczas zamiast omywań brać kąpiele nożne i półkąpiółki 2—3 razy w tygodniu, później polanie górne i kolan, tylko nie zbyt częste.

Coś z działalności Związku funkcj. Samopomoc.

Aczkolwiek wiadoma jest członkom związku czynność poszczególnych organów „Samopomocy", (ich zakres działania podany jest w odnośnych regulaminach statutu), to nie od rzeczy będzie bliższe zapoznanie się ze sposobem załatwiania przez Zarząd bardzo licznych i rozległych agend Samopomocy wypływających już tylko przez sam fakt że korpus Policji Województwa Śląskiego obejmuje ponad 2500 zrzeczonych w związku, wskutek czego niezbędną jest systematyczna praca Zarządu ażeby podołać zadaniu.

Uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 28. marca 1926 roku powołane zostały do Zarządu następujące osoby:

1. Prezes komisarz Kloske,
2. Wiceprezes komisarz Włosok,
3. Sekretarz starszy przodownik Dolata,
4. Zastępca sekretarza starszy przod. Skrzypek,
5. Skarbnik przod. Gorgol,
6. Zastępca skarbnika st. przod. Golenia.

Jako zastępcy Zarządu w powyższym składzie wybrani zostali:

1. nadkomisarz Starzyk,
2. aspirant Ciemięga,
3. urzędnik Michalski.

Do komisji rewizyjnej z łona Rady Nadzorczej weszli pp. 1) starszy przodownik Szysz, 2) starszy przodownik Rusecki. — Za zwolnionego członka komisji rewizyjnej urzędnika Siemiginowskiego wybrano jednogłośnie na trzeciego członka tejże komisji starszego przodownika Brożka.

Członkowie Zarządu na czele których jako prezes stoi komisarz Kloske wybrany na miejsce ustępującego p. podinspektora Niewiadomskiego odbywają łącznie z 2—3 delegatami Rady Nadzorczej regularnie co 10 dni posiedzenia a w ważnych i nie cierpiących zwłoki sprawach również nadzwyczajne posiedzenia.

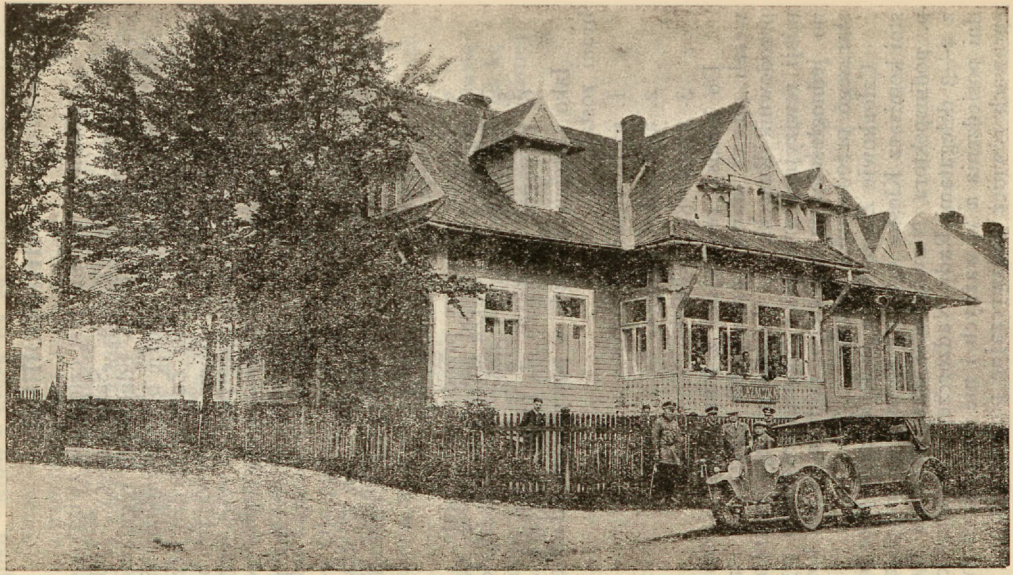

Willa „Ślązaczka“ w Zakopanem.

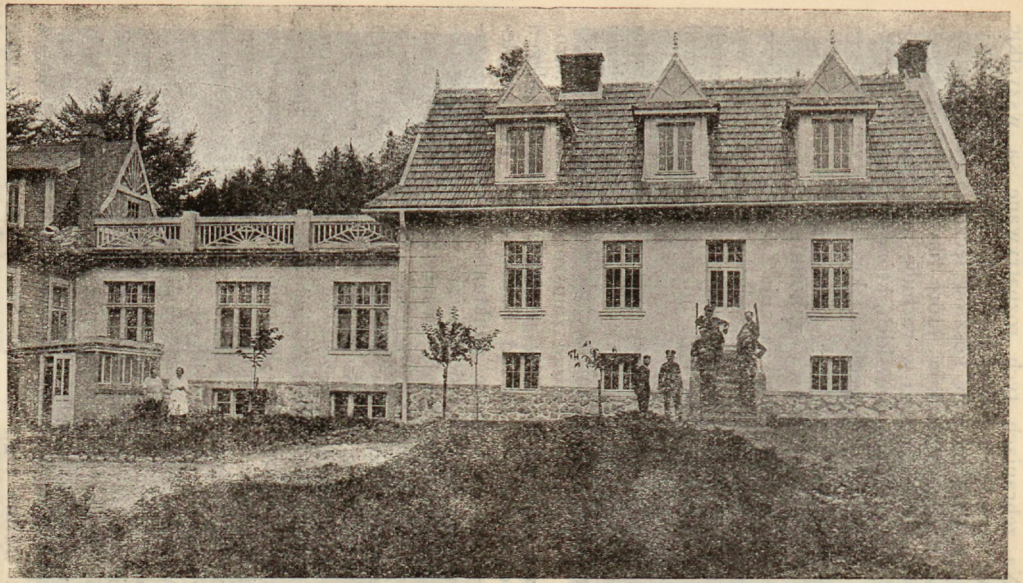

Willa „Ślązaczka w Zakopanem. — I. i II. dobudówka z podwórza.

Na zebraniach tych rozpatrywane są wszystkie sprawy świadczeń Samopomocy za wyjątkiem przewidzianych statutem 25% kosztów leczenia czyli dopłaty uiszczane przez członków, które likwiduje się każdego 1. do 10. wchodzącego w rachubę miesiąca, po otrzymaniu wkładek członkowskich, których wysokość utrzymuje się w stałej przeeciętnej kwocie złotych 6000 — na miesiąc.

Sprawy zapomóg.

Do najważniejszego zadania Zarządu należy utrzymanie norm budżetu miesięcznego w znaczeniu nie wydawania na świadczenia bezzwrotne więcej aniżeli wpływa do kasy z wkładek miesięcznych czyli ponad kwotę złotych 6000.

I tak nie wolno według postanowienia regulaminu udzielania zapomóg przekroczyć 25% sumy dochodu stałego t. j. 1500 zł miesięcznie otrzymanych do wypłaty zapomóg. — Zarząd zmuszony jest zatem skrupulatnie obliczać się, aby pogodzić stronę świadczeń z dochodami. — Zarząd Samopomocy ma przedewszystkiem na uwadze punktualne likwidowanie zapomóg dla członków i dotychczas sprawy zapomóg podług sprawozdań zostały wszystkie punktualnie co miesiąc załatwione. — Jeżeli się zważy, że miesięcznie wypłaca się około 35 wypadków zapomóg połogowych na sumę przeciętnie 750 zł., dochodzi się do przekonania, że Zarządowi pozostaje szczupła suma na inne zapomogi. — W roku 1926 było bardzo dużo funkcjonarjuszy zwolnionych, którym Zarząd Samopomocy częściowo i nie wszystkim musiał wypłacać zapomogi z powodu zwolnienia. — Suma, jaką Zarząd wypłacił z tego tytułu wynosi złotych 2461,80.

Wynika z tego, że Zarząd chcąc się zastosować do postanowień regulaminu zapomóg i mając na względzie interes Związku Samopomocy, musiał wiele próśb o zapomogi załatwić odmownie. — Uwzględniane były zatem tylko te prośby, gdzie potrzeba udzielenia zapomogi była konieczną i tylko w ograniczonej wysokości. Mimo tego Zarząd Samopomocy ustanowioną granicę 25% zapomóg od sumy wkładek przekroczył

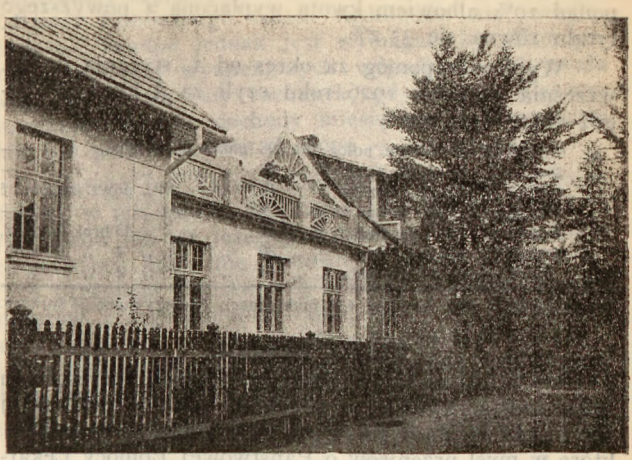

Willa „Ślązaczka" w Zakopanem. — Terasa I. dobudówki.

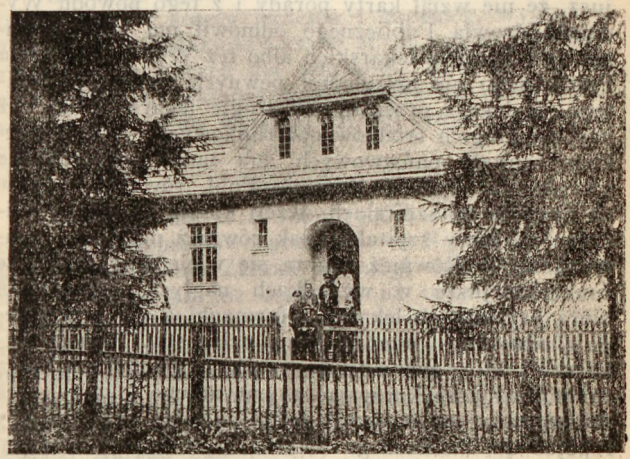

Willa „Ślązaczka" w Zakopanem. — II. dobudówka z frontu.

ponad 10% albowiem kwota wypłacona z powyższego tytułu równa się 35,2%.

Wypłaty zapomóg za okres od 1. stycznia do 30. września włącznie 1926 roku czyli za 3 kwartały tegoż roku wynoszą:

zł.	6760,53	na 10% zapom. połog.	dla	306	funkcj.	nie przyzn.		—
„	3045,90	„ 3-tne dod. za zm. dz.	„	43	„	„ „	—	—
„	1880,72	„ wdowy i sieroty	„	12	„	„ „	powt. zapom.	5
„	2231,35	„ zapom. za zm. żony	„	9	„	„ „		—
„	2461,80	„ „ zwolnionym	„	41	„	„ „	43 brak fundusz.	
„	2030,00	„ operacje i inne	„	20	„	„ „	4 „ dowod.	
„	384,47	„ zap. za zm. rodz. f.	„	3	„	„ „	2 „ „	

Raz. 18794,77 Raz. wypłat 434 funkcjonarj. Nieprzyznano 54 sprawy.

Koszty leczenia.

Co do kosztów leczenia to Zarząd przestrzega ściśle postanowienia regulaminu pomocy lekarskiej i z reguły wypłaca resztę tj. 25% kosztów lekarskich, które w myśl przepisów o Państwowej Pomocy Lekarskiej ma pokrywać funkcjonarjusz. Zachodzą jednak wypadki wątpliwe gdzie albo winę ponosi funkcjonarjusz, że nie wziął karty porady i z tego powodu Wydział Zdrowia Publicznego odmówił mu zlikwidowania 75% kosztów lekarskich albo też Wydział Zdrowia Publicznego nie uwzględnił pewnych rachunków dlatego, że lekarz przepisał za drogie lekarstwa lub też użył za drogich środków opatrunkowych. — Z wyjątkiem szpitali państwowych lub samorządowych nie uwzględnia Wydział Zdrowia Publ. również kosztów na operacje w szpitalach, jeżeli koszta te nie są wliczone do taksy szpitalnej jak również narkozy i opatrunków. — Również zdarza się wiele wypadków, że funkcjonarjusze w wypadkach nagłych zachorowań biorą prywatnych lekarzy i furmanki a nie przestrzegają odnośnego przepisu rozp. o Państw. Pomocy Lekarskiej, który powiada, że w takich wypadkach mogą funkcjonarjusze korzystać z prywatnego lekarza, lecz muszą zaraz na następny dzień zażądać karty porady i pójść do omówionego lekarza Państwowej Pomocy Lekarskiej celem zaświadczenia na tej karcie, że użycie lekarza prywatnego wzgl. użycie furmanki było

konieczne i usprawiedliwione. Wskutek tego Wydział Zdrowia Publicznego takich rachunków nie uwzględnia. — Trudno jednak jest wymagać, by „Samopomoc“ w wyżej wymienionych wypadkach pokrywała wzgl. wypłacała cały rachunek, gdyż na to nie wystarczają szczupłe dochody miesięczne — wynoszące jak już podano kwotę zł. 6000 — na miesiąc.

Dlatego też Zarząd Samopomocy załatwia takie sprawy w ten sposób, że przyznaje tylko 25% czyli 1/4 rachunków lub też jeżeli jest udowodniona wina funkcjonarjusza, który nie zastosował się do obowiązujących przepisów Państwowej Pomocy Lekarskiej wzgl. statutów i regulaminów Samopomocy — rachunków nie uwzględnia. — Niżej podane zestawienie wykazuje że do końca września 1926 r. wypłacono 44% dochodów Samopomocy na koszty leczenia:

Przyznano i wypłacono	497 funkcjon.	Zł. 22263.61	nieprzyzn.	47 funkcj.
„ leczeń dentystyczn. rocznych wkładek	42 „	„ 1163.83	„	5 „
Razem wypłat	539 funkcjon.	Zł. 23427.44	nieprzyzn.	52 funkcj.

Zliczając zatem wypłacone w ciągu trzech kwartałów 1926 r. koszty leczenia i zapomóg, wypłacono dla 973 funkcjonarjuszy kwotę zł. 42 222,21 jako bezzwrotnych świadczeń dla członków. Powyższa kwota w stosunku do wkładek miesięcznych na okres sprawozdawczy, które wynoszą zł. 53 579,01 odpowiada 78⁴/₃%.

Pożyczki.

Zaznacza się, że w roku 1926 bardzo dużo funkcjonarjuszów prosiło o pożyczki. — Niestety jak wykazuje zestawienie Zarząd nie mógł wszystkich próśb uwzględnić, gdyż nie starczyło na to pieniędzy. — Dlatego uwzględniono tylko tych funkcjonarjuszy, którzy prośbę swą należycie uzasadnili i udowodnili, że potrzebują koniecznie pożyczki. — Chcąc chociaż częściowo zaspokoić głód pożyczkowy funkcjonarjuszów, i przyjść im z pomocą w zaopatrzeniu się na zimę, zaciągnął Zarząd Samopomocy w banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach pożyczkę w wysokości

10 000 zł, która to kwota zużyta została całkowicie na pożyczki. — Mimo tego było to niewystarczające.

Chcąc złemu zaradzić, musiałby Zarząd Samopomocy mieć do dyspozycji większą gotówkę pieniędzy. Dałoby się to uzyskać jedynie wtenczas, gdyby funkcjonarjusze oszczędzali i lokowali swą oszczędność w kasie Samopomocy. Jeżeliby każdy funkcjonarjusz tylko 1 zł. miesięcznie oszczędził, to Zarząd Samopomocy otrzymałby każdy miesiąc ponad 2500 zł., z którcyh mógłby udzielać pożyczki a fundusz pożyczkowy stale by się powiekszał. Odnośny projekt Zarząd ma już w opracowaniu i przedłoży go na najbliższem Walnem Zgromadzeniu do uchwalenia.

Na funduszu pożyczkowym obroty wynosiły w ciągu trzech kwartałów zł. 52 682,66 wypłaconych 398 funkcjonarjuszom. Wniosków nieprzyznanych z braku funduszów i dostatecznych motywów było 76 i to:

w kwartale	I.	wniosków	15
„ „	II.	„	21
„ „	III.	„	40.

Sprawy willi Ślązaczki.

W roku 1926 przystąpił Zarząd Samopomocy na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia do dalszej rozbudowy willi Ślązaczka w Zakopanem. Budowę powierzono firmie Korn w Bielsku, która przedłożyła najtańszą i najsolidniejszą ofertę.

Budowa została ukończoną dnia 22. września 1926 roku i kosztowała jako II. dom zdrowia kwotę złotych 34 354,32, niską stosunkowo do okazałego murowanego budynku.

Kwotę jak wyżej zapodano Samopomoc przedsiębiorcy Kornowi zgodnie wypłaciła. Nowy budynek składa się z 11 pokoi.

W roku 1926 przystąpił Zarząd Samopomocy również do gruntownej renowacji starego budynku willi, który to koszt wyniósł kwotę zł. 3434,82.

Przez tę renowację jakoteż nową budowę zewnętrzny wygląd willi znacznie się podniósł, tak że willa Ślązaczka zaliczona została do pierwszorzędnych pensjonatów w Zakopanem.

Ogółem korzystało w willi w czasie od 1. stycznia 1926 do 30. września 1926 z pobytu 126 osób.

Poniżej podaje się zestawienie dochodów i rozchodów na koszty utrzymania w willi Ślązaczka:

	Przychody:	Rozchody:
I. kwartał 26 r. zł.	5 610,53	5 610,53
II. „ „ „ „	3 431,78	6 119,94
III. „ „ „ „	10 659,45	9 899,34
Razem zł.	19 701,76	21 629,81
niedobór złotych	1 928,05	

którą to kwotę staraniem Zarządu będzie można odzyskać w sezonie zimowym po przejściu sezonu tak zwanego martwego.

——o——

O podniesienie kultury koszar policyjnych.

W dzisiejszych ciężkich czasach, gdzie walka o byt pochłania wszystkie myśli i czynności ludzkie, a materjalizm owładnął prawie wszystkie dziedziny życia społecznego — coraz więcej zapomina się o potrzebach kulturalnych. Każdy mniej lub więcej uświadomiony i wykształcony człowiek, na którym kultura wycisła swe piętno — a więc również i funkcjonarjusz policyjny — odczuwa jednak, że samo zaspokojenie potrzeb materjalnych nie wystarcza do życia i że poza potrzebami ciała, są jeszcze potrzeby dla ducha, które w równej mierze wymagają zaspokojenia.

Niestety obecne warunki życiowe policjanta nie pozwalają, na najmniejsze choćby wydatki w celu zaspokojenia swych potrzeb kulturalnych. Troska o byt i nadmierna służba przy szczupłych poborach tak dalece przygniatają go swym ciężarem, że nie jest w stanie pomyśleć o tych rzeczach. Warunki te zmuszają zatem policjanta do spędzenia większej części czasu wolnego od służby w koszarach, lub w domu, tembardziej, jeżeli jest przydzielony na posterunek wiejski, gdzie sposobności do zaspokojenia potrzeb kulturalnych jest mało.

Taki stan rzeczy nakłada na przełożonych policyjnych wprost obowiązek uprzyjemnienia funkcjonar-

juszom pobytu w koszarach, aby przynajmniej w ten sposób odszkodować ich za przymusowe całkowite, lub częściowe wyrzeczenie się potrzeb kulturalnych. Każdy komisarjat i posterunek odcięty od środowisk kulturalnych, może i jest w stanie stworzyć sobie swe własne indywidualne życie kulturalne, swój własny światek w koszarach, któremu z przyjemnością poświęci cały swój czas pozasłużbowy, z którego będzie dumny, a który mu uzupełni i zastąpi potrzeby kulturalne.

Mam tu na myśli założenie przy koszarach policyjnych hodowli drobiu, gołębi, pasiek, wzorowych ogródków warzywnych i owocowych, czyli założenie własnego małego gospodarstwa domowego, nie dla zysku, lecz dla amatorstwa i własnej przyjemności funkcjonarjuszów.

Komisarjaty i posterunki powinny wszelkiemi siłami dążyć do tego idealnego stanu, by każdy funkcjonarjusz poza zajęciami służbowemi znalazł w koszarach takie zajęcie, do którego ma zamiłowanie, a które byłoby dla niego rozrywką.

A więc o ile kto ma zamiłowanie do hodowli królików rasowych, pszczół, kur, gołębi zwykłych lub pocztowych itd., niechaj komendant oddziału pomoże mu w założeniu takiej hodowli popierając go w tym kierunku. Kto ma zamiłowanie do gimnastyki i sportu, albo do gry w szachy i innych gier towarzyskich, niechaj ma sposobność do uprawiania tychże w koszarach. Do gimnastyki i sportu może służyć ustawiony w podwórzu choćby prymitywny drążek, ewentualnie mogą się funkcjonarjusze postarać o ciężarki, ekspander, kulę, dysk, oszczep, tyczkę do skoku itp., jak również powinni funkcjonarjusze dążyć do tego, by w koszarach — a o ile jest pomieszczenie na to w świetlicy — znajdowały się różne gry towarzyskie, gazeta i książki do czytania. Gł. Komenda Policji W. Śl. powinnaby popierać te usiłowania przez udzielanie odpowiednich subwencyj oddziałom policyjnym z kredytów rządowych.

Gdyby koszary policyjne w ten sposób były urządzone, wzbudziłoby to większe zamiłowanie funkcjo-

narjuszów do koszar, wzbiłoby to ich ambicję, jaką daje dzieło dokonane własną pracą. A ile pieniędzy funkcjonarjusze by przez to oszczędzili, to już pozostawiam ocenie funkcjonarjuszów samych. Stwierdzam tylko, że dotychczas na różnych zabawach i w różnych lokalach marnotrawiony przez policjantów grosz, mógłby być na inne pożyteczniejsze cele użyty, co wyszłoby na korzyść nietylko samych funkcjonarjuszów, lecz również na korzyść Państwa.

W projektach mych idę jeszcze dalej, a mianowicie rzucam myśl stworzenia w większych miastach własnego lokalu policyjnego, względnie własnego domu, tak zwanego „domu policjanta", gdzie policjanci wraz z żonami, rodziną i znajomymi mogliby się schodzić, zabawić we własnem kółku, jednem słowem towarzysko ze sobą obcować. W takim „domu policjanta" powinna się znajdować sala do zabaw ze sceną, gdzie możnaby urządzać odczyty, wykłady, przedstawienia amatorskie, zabawy taneczne itp., sala do gry, gdzie możnaby się rozerwać grą w bilard, w szachy, oraz inne gry towarzyskie, sala restauracyjna, gdzie po zniżonych cenach możnaby otrzymać jedzenie, przekąski i napoje, sala gimnastyczna do uprawiania ćwiczeń fizycznych, wreszcie pokoje gościnne dla przejezdnych policjantów, jakoteż ich rodzin.

Brak takiego domu, względnie lokalu daje się funkcjonarjuszom policji, zwłaszcza w obecnych ciężkich warunkach finansowych bardzo dotkliwie odczuwać. Rozważmy sobie bowiem, że obecnie funkcjonarjusz policji albo zmuszony jest wyrzec się całkowicie zaspokojenia swych potrzeb kulturalnych, albo też skazany jest na kina i restauracje, kabarety, a jeżeli raz na miesiąc pozwoli sobie na pójście do teatru, wyczerpie się z pieniędzy, że nie jest w stanie powiązać koniec z końcem. —

Również nie może sobie funkcjonarjusz policji, zwłaszcza żonaty, pozwolić na utrzymywanie jakichkolwiek stosunków towarzyskich z uwagi na to, że przy wzajemnem odwiedzaniu się ciąży obowiązek rewanżu, a każdy może się łatwo domyśleć, że takie przy-

jęcie pociąga za sobą znaczne wydatki, które szczupły budżet domowy funkcjonarjusza Policji nie wytrzyma.

Rozważając to wszystko dochodzimy ostatecznie do wniosku, że policjant, względnie niższy funkcjonarjusz policji musi się wyrzec wszelkich przyjemności, które każdemu kulturalnemu człowiekowi są niezbędne do życia, gdyż nie jest w stanie wydać chociażby małej kwoty na zaspokojenie swych potrzeb kulturalnych. —

Czy jednak policjant nie ma prawa do utrzymywania stosunków towarzyskich? Czy nie ma prawa uprawiać gimnastyki i sportu? Czy nie ma prawa wyjść do teatru, urządzać we własnym kółku wieczorki, zabawy, odczyty i przedstawienia amatorskie?

My policjanci wyrzec się tego nie możemy, gdyż jest nam to potrzebne do życia, jeśli chcemy żyć życiem człowieka kuturalnego. Nie chodźmyż więc jak błędne owce, każdy swoją drogą, lecz złączmy się w jeden wspólny wysiłek i stwórzmy sobie własne życie kulturalne — na posterunkach wiejskich przez założenie własnego wzorowego gospodarstwa domowego, zaś w miastach przez wybudowanie „domu policjanta", względnie przez stworzenie obszernych świetlic ze sceną, gdzie moglibyśmy się schodzić i utrzymywać stosunki towarzyskie, uczciwie się zabawiać, oraz krzepić swego ducha i swe uczucia narodowe, przez urządzanie odczytów, wieczorków, deklamacyj, przedstawień amatorskich, zabaw i t. p.

Przez takie wspólne stykanie poznamy wzajemnie jeden drugiego, zacieśnimy węzły serdeczności, a wówczas znikną same przez się różnice dzielnicowe, które nas dotychczas dzielą. Uznamy wzajemnie wartość i godność jeden drugiego i przestaniemy zwalczać się wzajemnie — nie znając się. A co najważniejsze stworzymy sobie własne życie kulturalne, które albo wcale nie będzie pociągało żadnych wydatków za sobą, albo też bardzo małe, dostosowane do naszych warunków i zarobków. —

Nasi przełożeni powinni nam w tem dopomóc i sądzę, że dopomogą nam, o ile będą widzieli żywiołową

dążność i szczery zapał z naszej strony i o ile z przekonaniem i świadomością słusznej sprawy licznem schodzeniem się w świetlicach zadokumentujemy naszą potrzebę, oraz jeżeli inicjatywa wyjdzie z naszej strony.

A więc program pracy na całe lata. Nie łudźmy się! Środki pieniężne na to musimy częściowo sami złożyć! Lecz wierzę w zbiorowy wysiłek, rozłożony na dłuższy czas. O ile dotąd zdobyliśmy się na stworzenie własnych licznych domów zdrowia z naszych składek miesięcznych, to i tej pracy podołamy. Mamy przecież liczne „pomoce" i „Samopomoce" policyjne, które powinny obecnie w tym kierunku rozwinąć swoją działalność. —

W jednym z numerów Gazety Administracji i tygodniku „Na Posterunku" wyczytałem notatkę, że w Czechosłowacji w mieście „Bratisława" wybudowano gmach „Dyrekcji Policji", który ma zawierać koszary policyjne, salę teatralną, salę gimnastyczną, pokój do gier, a nawet kino dla policjantów. A więc tam zrozumieli i uwzględnili potrzeby kulturalne policjanta. Czyżby u nas było brak w tym kierunku zrozumienia? Czy u nas przynajmniej w skromnym rozmiarze nie jest to możliwe?

Nie przeczę, że PP. Komendanci Policji, popierają ten ruch wszelkiemi siłami i od nich wychodzi inicjatywa w tym kierunku. Lecz to jest jeszcze niewiele. Są osoby i przełożeni, którzy dla potrzeb kulturalnych policjanta nie mają żadnego zrozumienia, utrudniają i paralizują dobre zamiary poszczególnych funkcjonarjuszów. Z drugiej strony obawiają się oni urzeczywistnienia w ich mniemaniu zbyt śmiałych projektów, gdyż narażeni są na krytykę swych przeciwników i nieobliczalnych osób, których środkiem do celu jest „demagogja". —

W końcu chciałbym jeszcze nadmienić, że na cele kulturalno-oświatowo-sportowe w Policji W. Śl. zdałby się większy fundusz. W tym celu byłoby bardzo pożądanem by Województwo wzgl. Sejm Śląski na ten cel uwzględnił pewne kredyty w preliminarzu budżetowym Policji Wojew. Śl.

Pierwsza Król.-Hucka
FABRYKA PAROWA LIKIERÓW

Meisner, Poniecki & Cie.
T. z. o. p.

GŁÓWNY KANTOR:
Rynek 5 - - - Tel. 28-1264

FABRYKA:
ul. 3-go Maja 21 i 15 - Tel. 615

SOUVENIR

LIKIERY

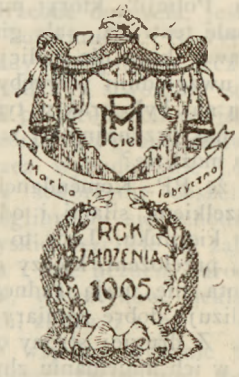

WÓDKI

PONIATÓWKA
Hurtownia Piwa i Wina
Królewska-Huta

Drukarnia K. MIARKA

Sp. wyd. z ogr. por. w Mikołowie

wykonuje
książki do nabożeństwa,
powieściowe i historyczne oraz
podręczniki i druki wszelk. rodzaju

Scharla i Szymański T.A. Król.-Huta

ul. Ogrodowa 3 .·. Telefon 493

PAROWA FABRYKA LIKIERÓW
HURTOWNIA PIWA I WINA

LUNA PARK

KRÓL.-HUTA

ul. Wolności nr. 74 .·. Telef. 1057

Kawiarnia, gospoda i bufety w parku właściciel: **ADAM JONCZYK** plac cyrkowy i dla różnych wystaw. Zimową porą wielka ślizgawka przy elektrycznem oświetleniu. Lokal otwarty do 3 w nocy

Dziennie artystyczne występy z połączeniem koncertu

NAJSTARSZE POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEGO RODZAJU NA GÓRNYM ŚLĄSKU

dawn. w BYTOMIU, obecn. w KATOWICACH

ZAKŁAD MALARSTWA ARTYSTYCZNO-DEKORACYJNEGO

NYGA I S^KA.

KATOWICE

ULICA ZIELONA Nr. 14

TELEFON Nr. 2021

Filip Wieschollek

Roździeń-Szopienice

ulica Rejtana 23

Przybory i wyrób rzemieni siodlarskich

Telefon Nr. 698 Katowice

Sporządzanie nowych i naprawa starych mebli wyściełanych

Stały skład pasów transmisyjnych, szytych i wiązanych

Ubrania dla górników, palaczy, robotników i robotnic

Celty nieprzemakalne dla koni, wozów etc.

PIERWSZE
GÓRNOŚL. TOWARZYSTWO
KOMANDYT. BUCHALTERJI
I REWIZJI KSIĄG ORAZ BIURO
PODATKOWE

H. KOTZIAS I S^KA.
KATOWICE, ulica Młyńska 16

Rudolf Mletzko

warsztat stolarski
Pszczyna G.-Śl.,
założ. 1872

Wykonanie wszelkich prac budowlanych, mebli i urządzeń szkolnych

Konto bankowe:
Bank Przemysłowców, Pszczyna
P. K. O. Katowice nr. .....

Fabryka mebli

GUSTAW BERGER

NOWA-WIEŚ, ul. Karola Miarki 18

Nr. telefonu 37 .·. Nr. telefonu 37

Największy skład mebli Woj. Śl. poleca sypialnie, jadalnie, kuchnie, pojedyńcze szafy, bieliźniarki, meble politerowane

:-: w najlepszem wykonaniu :-:

JOAHIMSKI IZYDOR

KAWIARNIA, RESTAURACJA I WINIARNIA ŚLĄSKA

NOWA - WIEŚ, ulica Hallera Nr. 1

Nr. telef. 3 - Nr. telef. 3

Doborowa kuchnia, dobrze pielęgnowane wina i piwa, codziennie menu. - Ceny umiarkowane

Karol Korn

budowlana S.A., Bielsko ul. Mickiewicza 21

Filja: **Katowice**, ul. Kościuszki 42

Telefon centralnego biura Nr. 179 i 221
Telefon tartaku parowego Nr. 169
Telefon filji Nr. 2396

Wykonuje wszelkie roboty budowlane i żelbetonowe w zakresie budownictwa

Posiada własną cegielnię, tartak. stolarnię parową i kamieniołomy

Sternickel i Gülcher

Biała koło Bielska

Fabryka sukna i towarów modnych

Rok założenia 1807

ZAKŁADY GRAFICZNE

E. i Dra. K. KOZIAŃSKICH

Warszawa
ul. Krak. Przedm. Nr. 66
tel. 7-61 i 46-84

Kraków
ulica Karmelicka Nr. 16
tel. 315

Drukarnia Litografja Chemigrafja
Odlewnia Czcionek
Introligatornia
Wydawnictwo Kalendarzy

Żądajcie wyłącznie tylko wyrobów waflowych, zaopatrzonych znakiem ochronnym

i z nazwiskiem **„SCHRAMEK“** z **fabryki specj. wyrobów waflowych Bracia Schramek, Cieszyn** bo tylko te wyroby są pierwszorzędne i słyną z niedoścignionej dobroci.

Nie zważajcie na naśladownictwa, różnica gatunku jest olbrzymia! W jakości treść i siła!

AEG

Elektryczne silniki i maszyny wszelkiego typu i rodzaju,

Elektryczne aparaty do gotowania i ogrzewania,

Elektryczne żelazka,

Maszyny do pisania z polsko-niemiecką tastaturą,

Elektryczne odpylacze „VAMPYR" Wszelkie materjały elektroinstalacyjne

Żarowki „OSRAM"

Wózki elektryczne

AEG

Elektrizitäts-Aktien-Gesellschaft

Spółka Akcyjna

Oddział w KATOWICACH, ulica Marjacka 23

Maurycy Müller

w Cieszynie

Starorzędna fabryka wódek czystych i gatunkowych znakomitych likierów i octów fermentacyjnych. P.K.O. 301739 - Tel. 71

„ZAGŁOBA"

Sp. z o. p.

Parowa fabryka likierów i wódek

HURTOWNY HANDEL PIWA I WIN

Tel. 16 i 477 **KRÓL.-HUTA** Tel. 16 i 477

Restauracja Willimsky

KRÓL.-HUTA, Rynek 14

Telefon Nr. 1065

DOBRA KUCHNIA

NAJLEPSZE NAPOJE

M. Knapik

Właśc.: PAWEŁ SZYMKE

Królewska-Huta, Rynkowa Nr. 1

Telefon 1216

Wielki wybór w przyborach wojskowych, czapek dla towarzystw, szkół, i wojska. Czapki, kapelusze, bielizna i wszelkie artykuły dla panów.

Polecamy nasze wyroby lakiery
emaljowe i podłogowe
marki

BLASK

aromatyczne i oszczędne
mydło do prania

MEWA

tani i dobry
proszek do prania

BLASK

Za dobroć powyższych wyrobów ręczymy.

Wielkop. Wytwórnia Chemiczna

Tow. Akc.
Poznań

KABARET-APOLLO

DYREKCJA ALEXANDROFF

Poprzeczna 17/19 **KATOWICE** Telefon 327

Pierwszy, najstarszy i najznakomitszy lokal familijny na miejscu

Otwarty dziennie od godz. 10-tej wiecz. do godz. 3-ciej rano

W sobotę do godziny 5-tej rano

Pierwszorzędna orkiestra artystyczna i do tańca - Jazz-Band

Wstęp wolny!

Picie wina nie obowiązuje!

Tanie ceny! Tanie ceny!

Poleca i ma stale w wielkiem wyborze na składzie:

Konfekcję damską:
płaszcze, kostjumy, suknie, bluski, płaszczyki dziecięce i sukienki

Konfekcję męską:
płaszcze męskie, ubrania, spodnie i t. p., płaszczyki i ubrania dla chłopców.

Materjały męskie i damskie. Gabardyny, Popeliny, Płótna, Plusze

TANIE ŹRÓDŁO ZAKUPU!! DOM TOWAROWY

CZESŁAW BEYGA

RYBNIK

ul. Sobieskiego 18 Telefon 71

BIELIZNA: DAMSKA I MĘSKA

firany - dywany, kołdry watowane, puchowe, pończochy - skarpetki - chodniki - walizki rękawiczki

U w a g a : P. P. urzędnikom udzielam 5 procent rabatu i dogodne warunki spłaty. Rzetelna obsługa

Zakład fotograficzny

PAWLICZEK JAN

NOWA-WIEŚ

ul. Karola Miarki 13 Telefon 45

poleca się do wykonania wszelkich zdjęć fotograficznych i przy wszystkich uroczystościach także i poza domem

GRÜNTAL's Ww.

Właśc.: **ZYGFRYD HUPPERT** Katowice,

Telefon 1718 **Rynek 13** Telefon 1718

ARTYKUŁY MĘSKIE

Towary krótkie, białe i wełniane, trykoty, pończochy, rękawiczki, koronki, hafty, taśmy jedwabne, wełna do pończoch i haftowania, nici do dzierzgania, guziki, oraz wszelkie artykuły potrzebne do szycia. Bielizna męska, krawaty. Wszelkie artykuły do damskiej pracowni krawieckiej.

Specjalny oddział.

Herman Holzmann, Katowice

Tel. Nr. 201 **ul. Teatralna 2** Tel Nr. 201

Zapotrzebowanie dla lekarzy i szpitali

Fabryka instrumentów chirurgicznych i aparatów ortopnotycznych. SPECJALNOŚĆ: Dowolnie ruchome protezy, meble dla celów operacyjnych, mikroskopy, elektr. med. aparaty, sztuczne słońce, sterylizatory, opatrunki. Warsztat reperacyjny. Zakład niklowania.

ŚLĄSKA FABRYKA PRZETWORÓW DRZEWNYCH

Sp. z ogr. por.

Śląsk Cieszyński **DZIEDZICE** Śląsk Cieszyński

Telefon międzym. Nr. 29

Depesze: „Robinsohn" Dziedzice

Wyrabia formy szewskie i prawidełka w pierwszorzędnem wykonaniu

Specjalność:
formy do wyrobu obuwia fabrycznego

Prosimy zważać na markę fabryczną!

Jakób Musiol

BUDOWNICZY

PSZCZYNA

Wykonuje
wszelkie roboty budowlane i ziemne
Roboty żelazo-betonowe - Budowa kolei żelaznych i szos
Przygotowanie projektów i kosztorysów
Konta bankowe: Bank ludowy Pszczyna. Bank Przemysłowców

Hotel Monopol

Król.-Huta

Pierwszorzędna restauracja i kawiarnia DANCING. Sala na zebrania, wieczorki, rauty, wesela. Lokal otwarty do godziny 2-giej w nocy.

Właściciel: JAN SMOLEŃSKI

Leopold Nowak

ZAKŁADY GRAFICZNE I FABRYKA
WYROBÓW PAPIEROWYCH

W KRÓL-HUCIE

DRUKARNIA:
wykonuje wszelkiego rodzaju druki jako to formularze, afisze, tabele i czasopisma

INTROLIGATORNIA:
oprawia książki, zeszyty i akta

KARTONAŻA:
wykonuje wszelkiego rodzaju opakowania dla przemysłu chemicznego i farmaceutycznego, wyrabia torebki i pudełka tłoczone i klejone po najtańszych cenach

LITOGRAFJA:
wykonuje kolorowe afisze i reklamy

Własny dom fabryczny w Król.-Hucie
przy ul. Dąbrowskiego 45 .·. Telefon 1167

Konto w P. K. O. Katowice nr. 300690

RESTAURACJA

Prazdrój Pilzneński

(Pilsner Urquell)

Katowice, ul. Warszawska 6.

Poleca:

ŚWIEŻE I SMACZNE POTRAWY ORAZ NAJLEPSZE NAPOJE PO NAJTAŃSZYCH CENACH

Franciszek Fütl, Katowice

ulica Warszawska 6

Generale-Pneu

właść.: **W. Barbasch**

KATOWICE

ulica Wojewódzka nr. 30

Telefon 190

Opony Michelin, kiszki, masywy do samochodów ciężarowych, oliwa, przybory samochodowe etc.

Hotel Central, Katowice

ulica Dworcowa nr. 11

vis à vis stacji kolejowej

Restauracja i kuchnia wyborowa i pokoje dla podróżujących po cenach dostępnych

TOWARZYSTWO

„ESPER"

WARSZAWA - KATOWICE - BĘDZIN

ul. Żórawia 6, - 3-go Maja 5, - Kołłątaja 24
tel. 214.00 - tel. 585 - tel 40

REPREZENTACJA SAMOCHODÓW „RENAULT"

Górnośl. Zakład malarski artystyczno - dekoracyjny

„ORNAMENT"

KRÓL.-Huta, ul. Wolności nr. 39

Telef. 494 Rok zał. 1923 Telef 494

Firma sądownie zarejestrowana

Właść. PL. MAJOWSKA

poleca fachowe wykonanie wszelkich prac malarskich przez długoletnich wytrawnych fachowców jak: kościołów, teatrów, kin, sal, salonów, pokoi szyldów i t. p., oraz uskutecznia pomalowanie fasad i pokostowanie konstrukcji żelaznej z rdzychronną farbą

Ceny umiarkowane! Gwarancja dwuletnia!

Pierwszorzędny

Hotel Savoy

w KATOWICACH, ul. Marjacka 6

Obok dworca .·. Telefon 474, 475

Przy hotelu pierwszorzędna restauracja i winiarnia. Sala do zebrań towarzyskich

CONCORDJA

IMPORT - SP. AKC. - EKSPORT

KATOWICE :-: SOKOLSKA 4

Chemikalje dla przemysłu i aptek, kwasy, chemikalje służące dla przeprowadz. analizy, żywiła, laki, pokost z oleju lnianego, szerlak, farby oliwne, minje, biel cynkowa, gliceryna, klej, gips alabastrowy, starka sycylijska

Sprzedaż tylko hurtownie!

Hurtownia piwa

PERLA MORYCA

NOWA-WIEŚ, ul. Powstańców Nr. 1

Telefon Nr. 14

Główna składnica

Browaru Książęcego Tychy

Lipschütz i Ska.

KRÓL.-HUTA

Sp. z ogr. odp.

PRZEWODNI DOM JEDWABIU
I MATERJAŁÓW SUKIENNYCH

Restauracja A. Sidner

KATOWICE, ul. Warszawska

Róg Stanisława ∴ Telefon 1272

POLECA
ŚWIEŻE I SMACZNE
POTRAWY ORAZ NAJ-
LEPSZE NAPOJE

Rosenblum i Schwarz

Uniwersalny Skład Przyborów Fotograficznych i Chemikalji

WARSZAWA, Marszałkowska 129

Telefon nr. 409-13 - Adr. tel. „FOTOROSS"

Rachunki bieżące: Konto P. K. O. Nr. 2196
Bank Dyskontowy - Bank Zachodni -
Bank Związku Spółek Zarobkowych

Jeneralna reprezentacja fabryki papierów do fotografji artystycznej

TRAPP & MÜNCH, Friedberg, Hessen

Górnośląska Centrala Odzieży

J. POŁOMSKI

RYDUŁTOWY

TELEFON 69

Fabryka mundurów i odzieży cywilnej

Teatr świetlny

Król. - Huta

Hotel Śląski

Największy i pierwsze nowości prowadzący kinoteatr na miejscu

Pierwszorzędny lokal rozrywkowy

: URANIA :

Król.-Huta, ul. Sienkiewicza Nr. 4

Pod osobistą dy ekcją K. WETZOWEJ

Dziennie artystyczne występy pierwszorzędnych sił. Podczas występów jak i po, przygrywa doborowa kapela. Kuchnia czynna do godz. 3 w nocy. Znakomite wina, likiery i zakąski po cenach nader przystępnych

Obsługa pilna!

W. Stempniewicz

Zegarki, biżuterja złota i srebrna .·. Gwoździe do sztandarów i żetony

Królewska-Huta

ulica Wolności 22

Hurtownia piwa

GÓTZOWEJ GERTRUDY

NOWA-WIEŚ, ul. Sienkiewicza 11

Telefon Nr. 12

Główna składnica

Browaru Książęcego Tychy

H. Bartszat, Katowice

L. d. 6. **Rynek** L. d. 6.

Specjalny zakład krawiecki dla różnego rodzaju mundurów wojskowych, urzędowych, oraz garderoba cywilna. Płaszcze gumowe, przybory wojskowe i urzędnicze, czapki i wszelkie odznaki służbowe. Wielki skład sukna i przyborów krawieckich. Przyjmuje również roboty z dostarczonych materjałów.

PIERWSZORZĘDNY

Hotel i restauracja

WITOLOWEJ ANTONINY

NOWA-WIEŚ, ul. Karola Miarki 15

Doborowa kuchnia, dobrze pielęgnowane wina i piwa, oraz pokoje do wynajęcia dla przejezdnych gości, jak również sala do wynajęcia dla towarzystw i uroczystości weselnych

E. Landsberger

zegarmistrz i Jubiler

Handel maszyn do szycia i rowerów

CIESZYN, ul. Głęboka 55

Poleca swój bogato zaopatrzony skład jubilerski i również handel maszyn do szycia, do pisania i rowerów po najniższych cenach i także na spłaty

Piotr Kamiński

KRÓL.-HUTA

ulica Wolności róg Sienkiewicza

Największy magazyn konfekcji męskich

Specjalny oddział miarowy

Płaszcze damskie, futra e. t. c.

„SWIT"

Fabryka zegarów

Przemysłowo - Handlowa

Spółka Akcyjna

W CIESZYNIE

Rok założenia 1890

wyrabia i poleca zegary własnego wyrobu: stojące, łańcuszkowe, istrunowe, ścienne, sprężynowe, linowe i kuchenne. rocz. prod. 16000 zegarów

Maks Steckel, Katowice

ulica Mielęckiego 6

Telefon 1940 ∴ Telefon 1940

Fotografje dla przemysłu, architektury i sztuk pięknych ∴ Złote, srebrne i państwowe medale 26 odznaczeń

Najlepszy
zakład fotograficzny Górnego Śląska

PIERWSZA ŚLĄSKA

FABRYKA CHEMICZNA

Pasty do obuwia i świec

w Cieszynie

L. Hochstein

Dom towarowy - Katowice

RYNEK Nr. 3

SCHWERIN KAROL

Sprzęty domowe i kuchenne - szkło i porcelana - towary galanteryjne - i zbytkowe - wózki dla dzieci - zabawki - łóżeczka dla dzieci.
Ścisłe stałe ceny.

Rowery | **instrumenty muzyczne**

Gramofony i płyty | **Maszyny do szycia**

Wszelkie części składowe

Poleca w największym wyborze po cenach najniższych i na spłaty.

„EBECO"

Właściciele:
W. Strzałkowski W. Schützer

Filja w Bielsku: Wład. Strzałkowski

KATOWICE

ul. 3-go Maja Nr. 34
we własnym domu

L. ALTMANN

HURTOWNIA ŻELAZA

Założona w roku 1865 :-: Telefon Nr. 24, 25, 26

KATOWICE, Rynek 12

Narzędzia i przybory dla kopalń, hut, warsztatów maszynowych i elektrycznych. Maszyny do obróbki metali. Aparaty i części składowe do aut., sprawiania i cięcia metali. Beagid, żelazo, blacha. Dźwigary, rury, metale, artykuły budowlane, przybory do gazu, wodociągów i kanalizacji. żarówki „Osram", okucia budowlane, skład naczyń i narzędzi domowych i kuchennych

Towarzystwo Akcyjne Ubepieczeń

„POLONJA"

w WARSZAWIE

Nagrodzone złotym medalem na Wystawie Przemysłowo - Rolniczej w Częstochowie

Oddział w KATOWICACH, Słowackiego 14, tel. 1042

Towarzystwo przyjmuje ubezpieczenia: od ognia, transportów, szyb wystawowych, od kradzieży z włamaniem, od odpowiedzialności prawno-cywilnej, na życie i od nieszczęśliwych wypadków. Kapitał zakład. pełno wpłacony złotych w złocie **1.000 000,00**

Zbiór premji w roku 1924 złotych **3.154.663.87.**

Towarzystwo wypłaciło odszkodowań w roku 1925 złotych **614.592,00** i dolarów **63.475,50.**

Poszukujemy zdolnych ajentów za wysokiem wynagrodzeniem we wszystkich miejscowościach

Spółka Akcyjna
Handlowo-Rolnicza

„KOOPROLNA"

Związek Syndykatów Rolniczych i Stowarzyszeń Rolniczo-Handlowych

Centrala:
WARSZAWA, ul. Kopernika Nr. 30
Własne Oddziały:
Katowice, Poznań, Gdańsk, Londyn

Oddział Śląski:
KĄTOWICE, Mickiewicza Nr. 10
Telefon 1521, 2058, 1228, 326

Nawozy sztuczne - Nasiona - Maszyny rolnicze - Ziemiopłody - Aprowizacja - Węgiel - Koks

---

Współpracujące firmy na prowincji:

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik" w Rybniku
Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Gleba" w Pszczynie
Spółka Akcyjna Handlowo-Rolnicza „Rolnik" w Lublińcu
Spółka Rolniczo-Handlowa „Ziemia" w Żorach

Katolicki Dom Związkowy

KRÓL.-HUTA, ul. Wolności 47

Właściciel: FRANCISZEK LADON

MENU od godziny 12 do 4

Pierwszorzędny zakład restauracyjny, reprezentacyjna sala balowa i przyjęć do dyspozycji w każdym czasie

Fiedler i Glaser

KATOWICKI MŁYN PAROWY

KATOWICE, ul. Młyńska 6-10

Adres telegraficzny: **MŁYNPAROWY**

TELEFON: 9

ZBOŻE - MĄKA - OTRĘBY

HOTEL

MONOPOL

W KATOWICACH

RESTAURACJA I KAWIANIA
VIS à VIS DWORCA KOLEJOW.

Adolf Dörfler, Katowice

DOM SPECJALNY ROBÓT RĘCZNYCH

Warsztat sztuczne o wyszywania chorągwi, sztandarów i paramentów kościelnych. Obfity skład wszystkich materjałów dla wyszywania i dla robót na drutach, firanki, koronki, narysowania, gotowe roboty ręczne

RESTAURACJA KOLEJOWA

w DZIEDZICACH

JAN KOSIENIAK

Otwarta dla wygody gości przez całą dobę - Kuchnia otwarta do 12-tej w nocy

Schrötter i Ska., Dziedzice

Śląsk Cieszyński :-: Telefon nr. 2

Dostarcza po konkurencyjnych cenach wapno, cement, żelazo, papy i wszelkie :-: :-: inne materjały budowlane :-: :-:

Franciszek Majowski

Egzaminowany zegarmistrz i optyk

KRÓL.-HUTA, ul. Wolnosci nr. 39

Telef. 494 Rok zał. 1899 Telef. 494

Polecam P. T. mój zakład jubilerski zegarów i artykułów optycznych. Własny warsztat specjalny z elektr. popędem do wykonania wyrobów nowych i wszelkich reperacyj.

H. Sedlaczek Sp. z o. p.

DOM GŁÓWNY:

TARNOWSKIE - GÓRY

filja KRÓL.-HUTA, ulica Wolności, róg ulicy Sobieskiego

Winiarnia i wyszynk wódek

HOTEL I RESTAURACJA

WYPOCZYNEK

KATOWICE

UL. ŚW. JANA 10

Właściciel: W. SPREU

Najlepiej pielęgnowana firma, ciepłe potrawy, obiady i kolacje, wina i likiery

:-: :-:

„TEXTYL"

KATOWICE, Rynek 5

Róg ulicy Zamkowej

Najtańsze źródło zakupu
Fabryczny skład sukna i kamgarnów
towarów wełnianych, bawełnianych,
lnianych i jedwabiów

Specjalny dział przyborów krawieckich
Wielki wybór towarów sezonowych

Solidna obsługa! :-: Najniższe ceny!

„VESTA"

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu
założ. 1873 r.

Tow. Wzaj. Ubezp. od Ognia i Gradobicia

ODDZIAŁ W KATOWICACH

ul. 3-go Maja 36a - Telefony 730 i 1466

Życie - Wypadki - Odpowiedzialność
Samochody - Ogień - Kradzież
Grad - Transporty

Premji zebrano w roku 1925 zł. 9.614.849,37
w roku 1924 zł. 5.445.846,29

Poszukuje się wszędzie zastępców

KUCHNIA OBYWATELSKA

Gneza Marja;

KATOWICE, ul. Mickiewicza 1

Poleca swoją dobrą kuchnię polską, ciepłe i zimne potrawy o każdej porze dnia. Obiady od 80 gr.

Restauracja Nixdorf Paweł

KATOWICE, ul. Warszawska 4

Rok założenia 1782

J. A. Baczewski, Rafinerja, spirytus, fabryka likierów, wódek i rumu, Zniesienie koło Lwowa. Skład fabryczny na Górn. Śląsk u firmy NIXDORF. KATOWICE, ulica Warszawska 4, telefon 154

A. SZOPA

BOGUCICE, ul. Katowicka 4

wykonuje wszelkie reperacje i obstalunki. - Specjalność: OBUWIE ORTOPEDYCZNE, reperacje wykonuje się na system „AGO"

Pierwszorzędny warsztat obuwia

Adolf Kapellner i Brat

Biała - Filja Cieszyn

ulica Głęboka 48

SKŁAD MASZYN DO PISANIA, SZYCIA, ROWERÓW I WSZELKICH PRZYBORÓW, JAK RÓWNIEŻ WIRÓWKI NA SPŁATĘ MIESIĘCZN.

FABRYKA MEBLI

ERHARD GÓRECKI

NOWA-WIEŚ, ul. Karola Miarki 20

Skład mebli: poleca sypialnie, kuchnie, jadalnie, pojedyncze szafy, bieliźniarki, meble politerowane w najlepszem wykonaniu

Żądajcie tylko pierwszorzędne piwo szlachetne

BROWARU KSIĄŻĘCEGO

w Tychach, G. Śląsk

Pierwszorzędny

warsztat obuwia

na miarę

SPECJALNOŚĆ:

Pracownia długich butów dla Policji po cenach najtańszych

Skóry wyrobu krajowego i zagranicznego

Henryk Słonimski, Król.-Huta

ul. św. Jacka Nr. 4

Noście obuwie

Miejsca sprzedaży;

KATOWICE, ul. Pocztowa 3

KRÓL.-HUTA, ul. Jagiellońska 5

L. Krzysztoforski

DZIEDZICE

Telef. Nr. 7 Telef. Nr. 7

FABRYKA POLSKICH WÓDEK, KONIAKU I DOBOROWYCH LIKIERÓW WYTWÓRNIA WIN : I SOKÓW OWOCOWYCH :

ZYGFRYD BOCHNER i SKA., Dziedzice

Telefon nr 24 Sp. z ogr. por. Telefon nr. 24

Generalny przedstawiciel na Polskę

Fabryki kolońskiej wody

Nr. 4711

Glockengasse gegenüber d. Pferdepost

FERD. MÜLHENS

KÖLN a. Rhein

Generalny Przedstaw. na Polskę fabryki

Vereinigte Chemische Werke

„Lanolin" „Pfeilring" Berlin

J. G. MOUSON & Co.

FRANKFURT a. M.

Wirecki Handel Żelaza

Sp. z ogr. por.

SCHUTZ I SKA.

NOWA-WIEŚ, ul. Sienkiewicza Nr. 10

Telefon Nr. 77

Oddział I.

HANDEL ŻELAZA I ARTYKUŁÓW BUDOWLANYCH, Oddział II. ARTYKUŁY ELKTRYCZNE DLA HUT I KOPALŃ, Oddział III. SPRZĘTY KUCHENNE

Fabryka okien, drzwi, mebli
i tartak parowy
JAN SKRIVÁNEK
Cieszyn, Śląsk Polski

„RORI"
FABRYKA
KARTONAŻY I WALIZEK
W CIESZYNIE
SPECJALNOŚĆ:
pudełka aptecz. Żądać katalogów

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA

Biblioteka Śląska w Katowicach
Id: 0030000851153
I 3610/0/1927
SL